

Interpretacja horoskopu

W momencie, w którym przystępujemy do interpretacji horoskopu należy zamknąć już wszystkie książki i posługiwać się jedynie tą wiedzą, którą mamy w głowie. Trzeba umieć wyciągać wniosek syntetyczny z całego obrazu nieba, a nie tylko z poszczególnych czynników jak np. położenie Ascendentu czy Słońca, mówiące o cechach człowieka. W procesie interpretacji dochodzimy w końcu do pełnego obrazu i zrozumienia tego problemu. Interpretacja składa się z trzech podstawowych kroków. Zadajemy horoskopowi pytania. To my sami musimy postawić problem - nie odbywa się to mechanicznie: teraz weźmiemy horoskop i wszystko z niego wypiszemy. Byłoby to zajęciem zupełnie bezprzedmiotowym. Robimy więc inaczej: zadajemy horoskopowi pytania, np. o długość życia danego człowieka, o jego zawód czy charakter. Ogólnie rzecz biorąc zawsze posługujemy się planetą, jako sygnifikatorem danej sprawy. Planetą znajdującą się w określonym znaku zodiakalnym i domu horoskopu. Przypatrujemy się temu i wydobywamy znaczenie. To jest pierwszy krok.

Następny krok to szukanie relacji z drugą planetą, również znajdującą się w określonym znaku i domu. Relacji poprzez aspekt czy dyspozycję. Następnie obserwujemy to, co związek tych planet reprezentuje w stosunku do dyspozycji całego horoskopu - całego nieba. W praktyce odbywa się to w ten sposób. Pytamy o charakter człowieka. Wschodzi Koziorożec. Ludzie ze wschodzącym znakiem Koziorożca - myślimy sobie - są uparci i ambitni. Saturn w Strzelcu w 12 domu. Saturn w Strzelcu - krystalizacja idealizmu Strzelca, zainteresowania bardziej monotematyczne, filozoficzne. A w 12 domu - ukrywane przed otoczeniem, introwertyzm, samorozwój. Jeżeli teraz Saturn ma koniunkcję z jakąś planetą, to zwracamy na to szczególną uwagę, bo do cech Saturna dołączy się jeszcze coś. Jeżeli nie ma, to zwracamy uwagę na położenie Jowisza, bo on dysponuje Saturnem i ostatecznie decydujemy o tym Saturnie przez położenie Jowisza. Inaczej to będzie wyglądało jeżeli Jowisz będzie w kwadraturze do Saturna, inaczej jeżeli w trygonie, a inaczej jeżeli nie będzie miał żadnego aspektu. Dajmy na to, że Jowisz znajduje się w znaku Panny, w kwadraturze do Saturna. W ostatecznym rozrachunku człowiek ten staje się drobiazgowy, małostkowy, ma utrudnione myślenie syntetyczne, bo znak Panny jest krytyczny, dokładny i rzeczowy. I cechy Jowisza są ta zniszczone. Wydedukujemy z tego, że człowiek może mieć takie zainteresowania, ale w końcu będzie ekonomistą. Może interesować się pedagogiką, ale nie może prawdziwie interesować się filozofią, gdyż jego umysł nie jest aż tak wybitny jak np. przy Jowiszu w kwadraturze Saturna w Strzelcu, gdzie Jowisz będzie bardzo silny i da zainteresowania kapłaństwem i wyższymi piętami ducha. Gdyby Jowisz znajdował się np. w trygonie w znaku Barana, wzmocniłby cechy Strzelca, przebywając w zgodnym znaku Ognia.

Zanim jednak przystąpimy do jakiegokolwiek interpretacji należy zbadać samego siebie, czy posiada się tzw. dar astrologiczny, gdyż nie każdy może interpretować horoskop, tak samo jak nie każdy może być lekarzem. Dar astrologiczny manifestuje się na bardzo różne sposoby, ponieważ obraz mentalny może wytwarzać się na różnej głębokości w różnych umysłach. Jeden będzie się bardzo koncentrował i powoli dochodził do prawidłowych wniosków, inny robi to spontanicznie, dla laika niemal natychmiastowo ale i jeden, i drugi może być dobrym astrologiem.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na to, że przewaga znaków pewnej grupy (Ogień, Woda, Powietrze, Ziemia) już coś nam mówi o charakterze człowieka. Na przykład: Ogień daje ostrość intuicji, ale niecierpliwość i pośpiech. Przewaga znaków Powietrza daje spontaniczność, inteligencję, ale i pewną powierzchowność, bo przy złych aspektach nadmiar inteligencji będzie powodował lenistwo w pracy nad nią. Ziemia daje siłę koncentracji, ale bardzo dużą metodyczność i powolność sądenia - w ten sposób dochodzi się do dobrych wniosków. Przy złych układach może to być nadmierne spowolnienie, a wręcz marudność. Znaki Wody dają dużą wyobraźnię, wrażliwość, bardzo głęboką intuicję - są najczęstsze u

astrologów irracjonalnych, myślących symbolicznie, obrazowo, wręcz jasnowidzów. Jednocześnie dają duże wahania, wątpliwości, wrażliwość psychiki powodującą fluktuacje. Ludzie ci nie zawsze "równo" pracują. Znaki kardynalne mają pewną analogię ze znakami Ognia i powietrza, znaki zmienne z Wodą, a znaki stałe z Ziemią. Mają te same cechy,

Następną bardzo ważną sprawą jest obsadzenie domów 1, 4, 8, 9 i 12 a zwłaszcza 9 domu horoskopu i położenie jego władcy oraz Jowisza jako naturalnego władcy tego domu - ma to podstawowe znaczenie dla daru astrologicznego. W astrologii pojęciowej, racjonalnej Jowisz ma wiele wspólnego z tzw. zdrowym rozsądkiem i wyciąganiem wniosków syntetycznych - a posteriori. Położenie w horoskopie, siła zodiakalna czy aspektowa Jowisza mówi nam o możliwości dobrego sądzenia. Sprawiedliwego sądzenia.

Dom 1, znajdujące się w nim planety i położenie władcy Ascendentu mówią nam o powołaniu człowieka. Dom 4 ma wiele wspólnego z grobem, z okultyzmem, ze sprawami ukrytymi, z radiestezją. Obsadzenie domu 4 jest częstsze u radiestetów niż u astrologów, bo to jest Ziemia. Dom 8 wiąże się z tym wszystkim, co ukryte, z życiem pozagrobowym, całą filozofią okultyzmu, antropozofią. Dom 9 to wyższe piętro świadomości, tzw. nadświadomość, piętro integracji wyższego światopoglądu, filozofia, wyższe studia. I wreszcie dom 12 mówiący znów o okultyzmie, sprawach ukrytych itd. Z tym, że dom 12 jest częstszy u psychiatrów niż u astrologów.

Najbardziej przydatnymi dla daru astrologicznego planetami (bierzemy pod uwagę położenie i siłę planety) są przede wszystkim:

- * Uran stanowiący kanał, jakim nasza świadomość kontaktuje się z podświadomością. Wydobywanie nagłych idei z podświadomości. Czyli jest to możliwość penetracji, decyzje, nagłe oświecenie, nagłe zrozumienie.

- * Księżyc warunkujący koordynację tych wszystkich dedukcji. Źle położony lub atakowany przez malefiki Księżyc będzie w ostatecznym rachunku powodował błąd w sądzeniu, gdyż dedukcje nie będą skoordynowane. W astrologii należy brać pod uwagę wiele czynników i przy syntezie mogą nastąpić zakłócenia.

- * Słońce warunkujące nagłe oświecenie, możliwość pojmwania spraw wyższych oraz nasz własny idealizm, który jest tu konieczny.

- * Neptun dający intuicję i inspirację płynące ze świata niewidzialnego (częstszy jest u ludzi medytujących niż u astrologów, chociaż dobrze wykonana interpretacja horoskopu jest medytacją astralną)

- * Pluton natomiast daje penetrację i dociekliwość umysłu. Sięganie do świata niewidzialnego, pod powłokę zewnętrzną.

Ze znaków najbardziej przydatne są Strzelec, Wodnik, Bliźnięta, Rak, Lew i Ryby oraz Skorpion. Silnie obsadzone Ryby już dają ten dar, a zwłaszcza - jak mówi Ptolomeusz - Bliźnięta i Strzelec. Saturn potrzebny jest do odpowiedniej koncentracji, do samodzielnych, żmudnych badań. Merkury warunkuje stopień inteligencji. Wenus sposób kontaktu ze światem zewnętrznym, stosunki z klientami itd. Np. przy silnie atakowanej Wenus nikt nam nie uwierzy! Mars potrzebny jest dla daru przekonywania innych. Np. mając Marsa w Byku nikogo nie przekonamy, bo będziemy zbyt powolni a jednocześnie uparci. Szczególnie przykre jest położenie Marsa w Raku. Powoduje ogromną niecierpliwość działania i chaos.

W astrologii jest taki trójkąt: domy, planety i znaki. Nie można tych trzech rzeczy rozpatrywać osobno. Zawsze trzeba brać je pod uwagę razem. Pytanie co znaczy np. Mars w Rybach jest bez sensu. Nic nie znaczy! Zależy, w jakim jest domu. Jest to tylko zafiksowany pewien kierunek myślenia a resztę trzeba samemu rozumieć.

Kiedy mówimy o domach astrologicznych, musimy uwzględnić dwa systemy domów. Pierwszy - system radykalny - od 1 do 12 domu. Drugi - derywacyjny. I nie należy mylić ich ze sobą. Jeżeli ktoś ma np. Marsa w Rybach w 5 domu, to nieudolny astrolog może wywnioskować, że dziecko tego człowieka będzie chorowało i umrze. A to wcale nie o to

chodzi! Sprawa dotyczy przyjaciela żony, bo to jest dom 11 jego żony. Zależy to od położenia Jowisza i Neptuna jako dyspozytorów tego Marsa. Zawsze należy o tym pamiętać i nie wolno odrywać jednego od drugiego. Nigdy nie rozpatrujemy tego Marsa w Rybach oddzielnie. Musimy od razu spojrzeć na Jowisza i Neptuna i zrozumieć czy tu chodzi o dziecko, czy o przyjaciela żony, czy może o młodszego, drugiego z kolei brata. Nigdy nie wiadomo, bo Mars może rządzić 6 domem i może to być choroba własna (płciowa, weneryczna). W danym okresie życia może to oznaczać różne rzeczy, a wyciągnięcie końcowego wniosku to cały, długi proces. Należy jeszcze pamiętać, że znaki też działają jak domy, czyli w ten sposób mamy trzy systemy domów. Znaki działają nie tylko w warstwie psychologicznej, niejako nadającej informacje. Na przykład: Strzelec to sprawy wyższego piętra rozwoju duchowego, tak samo jak sprawy zagraniczne, językowe, sportowe itd., a jednocześnie jest to dom 9 i położenie władcy Ascendentu w domu 9 działa tak samo jak w Strzelcu, w innym domu i też może dać podróż zagraniczną.

Tych trzech systemów nie da się od siebie oderwać. Jeżeli to zrobimy to prognoza zacznie szwankować. Dopiero rozważywszy wszystkie trzy razem zauważamy najsilniejszą tendencję i wyciągamy wniosek.

Pozostały nam jeszcze planety. Położenie planety i jej działanie interpretuje się też przez pewnego rodzaju trzykrotność. Przede wszystkim trzeba zbadać własną naturę planety, następnie pozycję planety w znaku i domu, a następnie aspekty do innych planet i dopiero wtedy można powiedzieć jak ta planeta działa.

Zacznijmy od własnej natury planety. Na początku najlepiej nie rozdrabniać się z tym i nie starać się zapamiętywać wszystkiego na temat jej działania. Wystarczy zapamiętać np. Merkury - inteligencja, Słońce - wola człowieka, Wenus - miłość itd. To jest natura tej planety i tego na razie się trzymajmy. Później patrzemy na jej pozycję w znaku i domu. Inaczej będzie działała Wenus w Byku a inaczej w Skorpionie, gdzie jej położenie jest zniszczone. Inaczej będzie działała w 5 domu a inaczej w 6. Na innym terenie się to będzie wyładowywało. Wyciągamy wnioski na ten temat a następnie przystępujemy do badania aspektów. Powiedzmy, że ktoś ma Wenus w 5 domu, w Byku, "tylko" w trzech kwadraturach: do Marsa, Plutona i Saturna w domu 8 w Lwie. I mimo tej świetnej zapowiedzi Wenus w Byku nie naużywa się. Te aspekty przeszkadzają i nic się na to nie poradzi. Jak z każdym złym aspektem - użyje sobie, jak zmańdrzeje.

Bardzo ważnym momentem jest zaobserwowanie tzw. satelicjum lub clusterum. Jest to grupa trzech lub więcej planet w jednym znaku i domu horoskopu. Jeżeli jest to rozbite przez dom lub znak już tak nie działa. Przy czym znowu rozróżniamy dwie sytuacje. Najsilniejsze clusterum jest wtedy, gdy dyspozytor (władca) znajduje się też w tym znaku. Druga możliwa sytuacja - gdy dyspozytor jest gdzie indziej. Na przykład: duża grupa planet znajduje się w Skorpionie i jest w niej Mars lub Pluto - wówczas jest to niesłychanie silne i działa beneficjnie. Jeżeli dyspozytor jest nieobecny, a zwłaszcza, jeżeli jest atakowany przez malefiki może spowodować bardzo fatalny układ. I najbliższe przejście ciężkiej planety (nawet Jowisza) może wywołać katastrofę. Clusterum jest tym silniejsze im mniejsze odległości są między planetami. Wszystkie planety w koniunkcji są silniejsze niż np. dwie planety w koniunkcji, przerwa kilkunastu stopni i znów dwie planety w koniunkcji.

Omówimy teraz położenia satelicyjne w różnych znakach. Najpierw w dobrym sensie, czyli gdy dyspozytor jest obecny:

* W Baranie daje wyjątkowo wielką energię i predestynację do życia politycznego. Jest charakterystyczne w horoskopach wybitnych polityków i wojskowych, ludzi robiących ład w ciężkich czasach.

* W Byku daje wielką predestynację do spraw finansowych i wielką skłonność do tzw. realizmu krytycznego. Jest to szalony upór i powolność działania, ale umysł jest realny - takie położenie miewają bankierzy.

* W Bliźniętach charakterystyczne dla encyklopedystów władających różnymi talentami, rysujących, budujących lub piszących coś (Leonardo da Vinci miał wielką grupę planet w Bliźniętach). Umysł wszechstronny, wybitność inteligencji.

* W Raku jest to najczęściej zmysł artystyczny, bardzo charakterystyczny dla malarzy - wyobraźnia staje się niesłychanie twórcza.

* W Lwie typowe dla aktorów, jest tu raczej wola działania i chęć pokazania się, zaimponowania za wszelką cenę. Wyobraźnia artystyczna.

* W Pannie jest to typowe dla matematyków i fizyków. Umysł jest analityczny, matematyczno-fizyczny ale bardzo twórczy i bardzo ładnie rozwijający się.

* W Wadze - znów dla polityków. Clusterum w Wadze nie działa na gruncie artystycznym. Oczywiście będą jakieś zainteresowania w tym kierunku, ale silniejsze działanie będzie w dziedzinie polityki i chęć zaimponowania w świecie obcych ludzi przez kontrakty, oddziaływanie na tłum itd. Człowiek zyskuje sympatię i pnie się w górę.

* W Skorpionie są to zainteresowania medyczne albo psychiatryczne na najwyższym poziomie, antropozoficzne, jogowskie itd.

* W Strzelcu jest to charakterystyczne dla kapłanów, papieży, gdyż dochodzi tu jeszcze chęć Ognia, czyli imponowania. Strzelec działa podobnie do Skorpiona, tylko przenosi to wszystko na piętro imponowania, wywierania wrażenia. Więcej jest tu zewnętrznej pompy niż w Skorpionie, któremu bardziej zależy na realnych sprawach, niż na wyglądzie zewnętrznym.

* W Koziorożcu jest to charakterystyczne dla wielkich posiadaczy, ludzi szczególnie chytrych i przemyślnie działających w polityce, dochodzących do najwyższych stanowisk przez intrygi. Na starość dobrzy erudyci. Wśród nauczycieli ludzkości było bardzo wielu Koziorożców, którzy nie interesowali się polityką a zostali np. rektorami Akademii Francuskiej. Charakterystyczne dla Koziorożca jest to, że poza naukowymi są zawsze zainteresowania administracyjne.

* W Wodniku jest to charakterystyczne dla wynalazców typu Edison. Jeżeli w Wodniku skupi się wielka grupa planet to człowiek tworzy coś dla dyspozycji innych i nie chodzi mu o nagrodę, a raczej o zaskoczenie.

* W Rybach powoduje nieprzepartą chęć poświęcania się. W ten sposób będziemy mieli różne słynne ofiary dziwnych okoliczności, wojen itd. Romantyków typu: umierał na gruźlicę ale napisał muzykę przez 4 tygodnie itd.

Teraz omówimy ujemne wpływy satellicjum, czyli sytuację, gdy dyspozytor jest nieobecny. Bo jeżeli nawet będzie Jowisz z Wenus i Słońcem w koniunkcji, np. w Skorpionie a Mars w Byku w opozycji lub Pluto strzeli kwadraturą z Lwa, to w żadnym wypadku nie uważamy tej koniunkcji za dobrą. Owszem, te planety są dobre i dadzą jakieś dobro, ale później, jak przygrzeje tamta planeta, to człowiek gorzko pożałuje, że mu to dobro przyszło. I w końcowym rozrachunku będzie to wyglądało na największą tragedię życiową.

* Baran da nadmierną niecierpliwość i skłonność do nagłych wypadków, zagrożenie życia przez nadmierne ryzykowanie. Konstruowanie czegoś wbrew zdrowemu rozsądkowi, głupiego.

* Byk da niesamowitą chytrość, skąpstwo, ciułanie pieniędzy i straszne wpadki finansowe. Będzie to typowe używanie, nastawienie konsumpcyjne.

* Bliźnięta dadzą ogromną powierzchowność, wielką gadatliwość - zupełnie bez sensu. Jest to typowe dla ludzi zabawiających towarzystwo głupimi dowcipami, klepiących trzy-po-trzy, opowiadających wielkie sensacje. Jest to również typowe dla grafomanów czy ludzi piszących donosy, urzędasów. Ludzi, których inteligencja nie ma żadnego zastosowania

* Rak da ogromne przeczulenie, przewrażliwienie, chorowitość, martwienie się zupełnymi głupstwami, zamykanie się w domu, zamartwianie się. Występują zwykłe objawy hysterii i jest to częste dla chorób psychicznych.

* Lew powoduje typową erotomanie i najczęstszy jest dla zbrodni płciowych i psychopatologii życia seksualnego.

* Panna daje ogromną chorowitość, zwłaszcza układu trawiennego, przedwczesną śmierć itd. Poza tym niezwykle pedanterię i skrupulatność, lekomanię i temu podobne skłonności. Przede wszystkim daje nadmierny krytycyzm, kłótniowość, straszną drobiazgowość i dociekliwość. Wszystko zauważy i skrytykuje.

* Waga daje ekstremalne wahania, trudności z podjęciem decyzji, cyklotymię. Typowe jest dla cyklotemików, którzy przeskakują z jednego nastroju błyskawicznie w drugi, raz płaczą, raz się śmieją. Są niesłychanie wrażliwi, a w życiu i swoich decyzjach silnie zależą od fluktuacji środowiska. Są to ludzie bezwolni.

* Skorpion, tak samo jak Lew jest bardzo częsty dla spraw patologicznych, ale bardziej sadystycznych i morderczych skłonności. Jest to typowe dla jakiegoś Upiora z Bostonu czy Kuby Rozpruwacza. Ewentualnie dla pracowników jakiegoś reżimu, wyładowujących instynkty sadystyczne zgodnie z prawem danego kraju. Różny może być stopień porażenia planet i do różnych rzeczy może prowadzić. Najczęściej (jak wynika ze statystyk) Pluto atakuje satelity w Skorpionie złym aspektem z Lwa. Była przecież cała lawina tego typu morderstw na Zachodzie, gwałtów, zamachów faszystowskich itd. Podobny okres przeżyliśmy w latach 30, gdy tworzyły się partie faszystowskie, a Pluto u tych ludzi był w Byku, w opozycji do Skorpiona.

* Strzelec nie jest zbyt podatny na to porażenie, a jedynie występuje tu silny ateizm. To jest typowe dla absolutnych wrogów wszelkiej ideologii, nie rozumiejących w ogóle o co w tym chodzi, myślących tylko o sprawach materialnych. Takie satelity występowały w Marksa. Jest to jeszcze typowe dla ludzi, którzy zamiast rozwojem duchowym zajmują się np. cyklistyką albo biegami terenowymi.

* Koziorożec to z reguły taternicy ginący w górach lub przywódcy, którzy taką samą wspinaczkę i ekwilibrystkę uprawiają na polu polityki. Balansują na skraju przepaści.

* Wodnik natomiast jest bardzo groźny - jak wszystkie znaki stałe. Są to bowiem rewolucjoniści, którzy są najbardziej zdziwieni skutkami własnych reform. Anarchiści podkładający bomby i mówiący: "wszystko trzeba zniszczyć", ale nie mający żadnego projektu co potem? I bardzo są zdumieni skutkami. Wcale im nie o to chodziło i mówią: przepraszam bardzo, ale ja idę robić rewolucję do innego kraju.

* Ryby najczęstsze są dla bardzo silnych schorzeń psychicznych, wielkiej indolencji, niechęci do wszelkiego działania, izolowania się od ludzi. Typowe dla pustelników, ludzi którzy się dobrowolnie izolują, więźniów takich jak Edmund Dantes.

Jest jeszcze jedno zjawisko, na które należy zwrócić uwagę. Mianowicie nadmiar dobrej cechy jest tak samo szkodliwy, jak zła cecha. I to może być bardzo różnie w horoskopie. Może być nadmiar trygonów, tak samo jak nadmiar opozycji. Bardzo często początkujący astrologowie robią ten błąd, że zwracają nadmierną uwagę na aspekty i uważają, że jak ktoś ma same trygony, to mu się będzie dobrze wiodło. To nie jest tak. Energia, zwłaszcza psychiczna, może być używana konstruktywnie i destruktywnie. Jest to identyczna energia. Różny jest tylko sposób, w jaki człowiek jej używa. Ta sama scena zrobiona na deskach Teatru Wielkiego wywoła poklask tłumów, ale mąż nie ucieszy się, jeżeli zrobimy mu takie samo przedstawienie wieczorem w domu. Może się nawet pogniewać. Dlatego też ważne jest jak się używa tego horoskopu, jak człowiek traktuje własną psychikę i własny organizm. Poza wszystkim mamy przecież racjonalny umysł.

Wyobraźmy sobie taką sytuację: człowiek ma Marsa w Baranie w trygonie Jowisza w Strzelcu. Jowisz w Strzelcu jest w pierwszym domu, Mars w 4. Obie planety w rogach horoskopu i to właśnie jest nadmiar dobrej cechy. I człowiek ten niewątpliwie zginie w czasie podróży zagranicznej w wypadku samochodowym. Wydawałoby się, że jest to wyjątkowo dobry układ ale kiedy przystępujemy do interpretacji, to widzimy, że jego ojciec (4 dom -

Mars w Baranie) jest człowiekiem szczególnie odważnym, wojskowym, czy inżynierem, bardzo silnym mężczyzną, a przez trygon Jowisza miał silną koneksję z synem, miał na niego dobry wpływ i wychował go na wzór i podobieństwo swoje. Na naiwnego, szczerego mężczyznę, otwartego dla świata i ludzi, wspaniałego faceta - tylko nazbyt naiwnego. Jowisz w Strzelcu interesuje sprawami zagranicznymi, sportem itd.. - razem to będzie dawało okropne ryzykanctwo, bo ten człowiek w ogóle nie rozumie, że może go coś złego spotkać. I jeżeli teraz Saturn w tranzycie przejdzie przez trygon Marsa zobaczymy efekty. Ten trygon Jowisza może dać tylko ładny pogrzeb. Wszystkie te problemy trzeba starannie rozważyć.

Kiedy interpretujemy już jakiś konkretny horoskop zaczynamy zawsze od położenia władcy Ascendentu. Jest to pierwszy punkt, na który trzeba zwrócić uwagę. Dokonujemy tzw. szybkiej analizy i dopiero potem zabieramy się do pełniejszej. Najpierw trzeba się zorientować z kim mamy do czynienia, jaki jest poziom tego człowieka, czy będziemy mieli z nim kontakt, czy w ogóle należy podjąć się tej analizy. Są ludzie, którym nie należy robić horoskopu. Pierwszą taką sygnifikacją jest Saturn w rogu horoskopu; a zwłaszcza w domu 7. Przy takim położeniu można mieć silne podejrzenia, że ów człowiek nie będzie wierzył temu, co mówi astrolog. Może nawet w pierwszej chwili i uwierzy ale po miesiącu narobi strasznych plotek. Takie położenie Saturna świadczy o braku ufności do świata zewnętrznego. Człowiek nie jest szczerzy i otwarty i trzeba go długo przekonywać. Jego kontakt ze światem i ludźmi jest saturnowy, marudny. Ale ponieważ nie wnioskujemy się z jednej cechy, trzeba teraz popatrzeć na Saturna w znaku. Jeżeli będzie to Saturn w Wadze to człowiek staje się rozsądniejszy i towarzyski. Ale jak jest Saturn w Baranie, to wtedy staje się wściekły i agresywny. Teraz popatrzmy gdzie jest Mars. Znajduje się on powiedzmy w 8 domu. Czyli tchórz! Jeżeli cokolwiek mu powiemy, to on zaraz wpadnie w panikę i będzie się trząsł, a jeszcze przyjdzie do nas jego matka i zrobi awanturę, dlaczego go straszmy. A jeżeli Mars (dyspozytor Saturna) znajdzie się w 5 domu, no to po rozmowie z astrologiem ten człowiek pójdzie na wódkę i też coś nabredzi, zacznie rozrabiać. A jeżeli Mars w 3 domu - to on nam zrobi awanturę i jeszcze napisze donos. Gdyż wówczas jest to mściwy człowiek. Jeżeli natomiast Mars będzie w 1 domu, to jak mu powiemy prawdę, to on nas pobije. Dzieje się tak dlatego, że koneksja Mars-Saturn warunkuje stopień wydalania agresji. Frustracja pobudza najprostszymi mechanizm obronny - agresję. A naszym zadaniem jest zrozumieć, jak się ta agresja wyładowuje. Każdy kontakt międzyludzki może wywołać agresję, a zwłaszcza prawda powiedziana człowiekowi w oczy. I jeżeli się tego nie zrozumie, zawsze się będzie miało kłopoty z ludźmi.

Saturn niekoniecznie musi znajdować się w rogu horoskopu, żeby wywoływać agresję. Wystarczy, że jest władcą rogu horoskopu. Każdy róg horoskopu to jest główne wyładowanie w świat zewnętrzny. Domy schowane nie wywołują tak silnego wydzielania energii psychicznej. Jest to już bardziej wewnętrzne. Natomiast szczególnie silnie działają tzw. rogi czyli 1, 4, 7, 10 dom. Najaktywniej działa dom 7 i dlatego Saturn w 7 domu jest szczególnie groźny.

Ale jeżeli w 7 domu będzie Koziorożec, a Saturn ma jakieś koneksje z Marsem i domem 3 lub Merkurem to też nam może ten człowiek narozrabiać. Najczęściej - przy słabszych układach - umówi się i nie przyjdzie, zmieni zdanie, wycofa się. Ale przy silnych - będzie się mścił, będzie szukał zwolenników, zwoływał zebrania, wiece. Bo to jest już wróg astrologii.

Ludzie mający bardzo zły układ Merkurego i Urana (kwadraturę lub opozycję) niezwykle trudno pojmują astrologię. Ich umysł nadaje się raczej do astronomii niż astrologii. Dlatego, że Merkury to intelekt, a Uran to kanał z podświadomością i następuje konflikt tych dwóch cech. To nie jest twórczy umysł, a do astrologii potrzebny jest twórczy.

Przystępując do normalnej interpretacji zwracamy szczególną uwagę na położenie władcy Ascendentu. Patrzymy na horoskop i widzimy, że wschodzi znak Koziorożca. Mówimy: człowiek uparty, ambitny, chcący zrobić karierę, wybić się ponad swoją pierwotną grupę.

Saturn znajduje się np. w znaku Panny. Wiemy jaki jest teren znaku Panny i wnioskujemy, że jest to niewątpliwie jakiś intelektualista, bo Panna podlega Merkuremu. Ponieważ jest to znak raczej analityczny niż syntetyczny, więc będzie to jakiś technik, urzędnik ale nie twórca. Założmy, że Saturn jest w koniunkcji z Księżycem. Musimy popatrzeć jak działa Księżyc w Pannie. Daje szczególnie dobrą wyobraźnię, erudycję itp. Jeżeli Saturn nie ma żadnej koniunkcji musimy zwrócić uwagę na Merkurego. Dokonujemy tu pewnej wolty: jest Ascendent, jest władca Ascendentu w konkretnym znaku i bez koniunkcji. Teraz patrzymy na dyspozytora władcy Asc. w domu. Tam są wyładowania. Powiedzmy, że Saturnem w Pannie dysponuje Merkury w 4 domu. Czyli wszelkie skłonności przynieszone przez Saturna rozwiną się szczególnie pod koniec życia. Stąd wniosek, że życie będzie długie i duża prominencja, bo dom 4 to koniec życia. Obecny tam Merkury działa bardzo dobrze na inteligencję, nie powoduje sklerozy itd. A jeżeli Merkury będzie w 10 domu, to ambicje będą jeszcze większe, już w średnim wieku człowiek dojdzie do prominencji. W ten sposób możemy się przekonać w jakim wieku ta tendencja jest szczególnie manifestowana i z tego coś wywnioskować. Również możemy wywnioskować na jakim terenie to będzie działało. Przy Merkurym w 4 domu - będzie to praca samodzielna, w domu, człowiek nie chce być urzędnikiem. A w 10 domu - będzie się pchał do polityki, do ministerstwa. I w ten sposób orientujemy się z kim mamy do czynienia. W naszym umyśle powstaje pewna kategoria człowieka.

Patrzymy dalej: najbliższy, najsilniejszy aspekt do tego Saturna. Dajmy na to, że Saturn ma kwadraturę Marsa. Powoduje to pewną nadaktywność, okrucieństwo działania. Mars jest w Bliźniętach - więc człowiek ma dar przekonywania innych, coś pisze, coś gada, jest elokwentny, macha łapami i w związku z tym przebywa na zebraniach, namawia, intryguje. Wytwarza się pewien obraz, dość ujemny i denerwujący. Przede wszystkim dla tego człowieka i dla jego otoczenia, w którym będzie to wytwarzało silne konflikty i ciągle będzie tam dochodziło do rękoczynów.

Jeżeli Mars będzie w Rybach. w opozycji do Saturna, wówczas będzie to pijak i sam sobie wywoła ciężką chorobę żołądka, bo Saturn w Pannie wywołuje kamicę najczęściej (w sensie chorobowym). Gdyby Mars był w Byku (zniszczony), wtedy człowiek jest ciułaczem, szuka forsy, rzemieślnik, np. bardzo pracowity szewc, albo zajmujący się wyrobami futrzarskimi, bo Saturn w Pannie ma wiele analogii ze zwierzętami futerkowymi, a Byk to szyja i człowiek robi etole na szyje. Można to wydedukować bardzo szczegółowo ale wówczas trzeba jeszcze zwrócić uwagę na położenie Wenus itd.

Powracając do interpretacji, patrzymy na położenie Marsa a potem, po kolei na wszystkie inne aspekty. Siłę aspektu mierzymy głównie przez odległość kątową. Silniejsze są aspekty aplikacyjne, a słabsze separacyjne. Odległość w stopniach będzie nam mówiła o sile aspektu. Początkowo, przy szybkiej analizie horoskopu należy zrezygnować z małych aspektów. Posługiwać się tylko koniunkcją, sekstylem, kwadraturą, trygonem i opozycją. Małe aspekty są tylko "kropką nad i" i dodają szczegółów. Główne natomiast powinny opowiedzieć nam całą historię.

Postępowanie takie prowadzimy tak długo, aż wyczerpiemy cały układ. Mogą pojawić się przy tym różne problemy, gdyż u niektórych ludzi, zaczynając od władcy Asc. można dojść do wszystkich planet, a będą tacy, u których nam się skończy po trzech planetach. I będziemy w kropce, co dalej, gdyż jest grupa planet nie związana z inną grupą. Są to ludzie rozbici wewnętrznie i mają bardzo wielkie zagrożenie choroby psychicznej. Z nimi też jest się trudno dogadać, bo zależy to od tego, na jaki dzień trafimy. Oni raz myślą jedną grupą planet, a innym razem - drugą. I dziś może to być wielki idealista, a jutro okaże się wielką świnią finansową. To są jakby dwa horyzonty nałożone na siebie - dwie osobowości. Czasami nawet bardzo słaby aspekt może je zintegrować i powiązać.

Dajmy na to, że ktoś ma Merkurego w Baranie, w ogóle bez żadnych aspektów, nawet małych. To nie znaczy, że jest głupi. To jest żywa, ostra inteligencja, albowiem dysponuje

tym Mars. A Mars ma różne powiązania z innymi planetami. Ale bywa tak, że wyraźnie wytwarzają się dwie grupy planet. Bo gdyby Merkury był w Bliźniętach bez żadnych aspektów, to dopiero byłby oderwany od wszystkiego. Już by się nie przebił, chociaż inteligencja byłaby jeszcze wyższa. Po prostu ludzie by go nie zaakceptowali. W żaden sposób nie przyjmą tego, co on gada. Krańcowy wypadek występuje wtedy, gdy np.. Merkury jest w Bliźniętach bez aspektów i nie ma tam żadnej innej planety - niczym nie dysponuje. I są przecież tacy wybitni autorzy, wynalazcy, o których wszyscy zapomnieli. Gdy zaistnieje taka sytuacja należy przeprowadzić takie samo postępowanie poczynając od władcy domu 10.

Nieco inaczej to wygląda gdy jest jakaś planeta wschodząca np. Jowisz jest władcą Ascendentu, ale jest tam jeszcze Saturn. Wtedy trzeba zacząć od Saturna po raz drugi i potem próbować to zsyntetyzować. Bo z cech Jowisza może wyjść duży idealizm, a z cech Saturna duży praktycyzm. Nie można wtedy człowiekowi powiedzieć: tu pan jest idealista, a tu pan jest praktyk. On tego nie zrozumie, a zresztą tak nie jest. On jest idealista praktyczny, czyli u cioci na imieninach jest idealistą, a w innych dziedzinach jest praktykiem.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 2 (Luty 1983r.)

ZDROWIE

W astrologii urodzeniowej temat "zdrowie" jest bardzo rozległy i nie sposób omówić go w ciągu jednego spotkania. Nieco prościej przedstawia się to w astrologii horarnej.

Horoskop decumbitur - jest to horoskop postawiony na moment rozpoczęcia się choroby. Znajdzie się w nim, na pewno, zły, aplikacyjny aspekt Księżyca do Słońca, Saturna lub Merkurego. Położenie Księżyca w znaku informuje o chorobie. Choroby zaczynające się w zimie trwają zwykle o tydzień dłużej niż letnie.

Znaki Zodiaku symbolizują poszczególne części i narządy ciała. I tak:

- * Baran - głowa, szczególnie przednia część - twarz;
- * Byk - szyja, gardło, kark;
- * Bliźnięta - ręce, obojczyki, tchawica;
- * Rak - płuca oraz cały układ trawienny, w sensie asymilowania pokarmu;
- * Lew - serce, plecy, układ krwionośny;
- * Panna - kiszki, wątroba;
- * Waga - nerki, biodra;
- * Skorpion - części rodne, odbył;
- * Strzelec - pośladki, uda, cała muskulatura;
- * Koziorożec - szkielet, głównie nogi;
- * Wodnik - kostki i cały system nerwowy;
- * Ryby - stopy i system limfatyczny;

Poza tym: to, co jest u góry horoskopu - to przód, u dołu - tył. Lewa strona horoskopu odpowiada lewej stronie ciała, prawa - prawej. W horoskopach męskich znaki męskie symbolizują lewą stronę, w horoskopach kobiet - prawą.

Zgodnie z obserwacjami p. Waltera opisy zodiakalne mają związek z obserwacjami psychologicznymi: Ryby symbolizują ostateczny związek z Ziemią. Baran symbolizuje atak na tę materię i może dać większego idealistę.

Domy opisują części ciała analogicznie jak znaki. Dom 6 i 12 mają najwięcej wspólnego ze stanem zdrowia. Ascendent jest raczej związany z odpornością.

Przystępując do badania horoskopu pod kątem oceny spraw związanych ze zdrowiem należy sprawdzić, czy malefiki nie znajdują się w domach 1, 6, 8 lub 12. Nawet kwadratura z

domu 6 do MC może spowodować chorobę. MC ma wiele wspólnego z naszą ekspansją na świat. Ascendent symbolizuje cechy wrodzone, MC - nabywane.

W astrologii urodzeniowej hylegiem, czyli planetą mającą najwięcej wspólnego ze zdrowiem i odpornością jest władca domu 8, gdyż dom 8 wyznacza nam pewien kres: fakt urodzenia musi prowadzić do śmierci. (Podana w podręczniku Pręgla zasada wyznaczania hylega dotyczy astrologii horarnej.) Planetą broniącą zdrowia jest dyspozytor hylega. Hyleg w swoim własnym znaku - bez dyspozytora - jest bardzo silny.

W astrologii horarnej nie można diagnozować ostatecznie - dotyczy ona bowiem tylko spraw fizycznych. Pokazuje zdarzenia a nie ich skutki. Horoskopy wydarzeniowe nie pokazują śmierci. Urodzeniowe - tak. Skłonność danego człowieka do wypadków pokazuje Ascendent, jego władca oraz znajdujące się na Asc. planety. Śmierć naturalną wskazuje władca 8 domu. Żeby móc wyciągnąć pewne wnioski potrzebne są trzy sygnifikacje wydarzenia, np. dwie dyrekcje, silny tranzyt Saturna do hylega a Słońce i Mars też muszą się do tego dołożyć.

Wszystkie planety mogą działać chorobotwórczo, ale każda planeta działa inaczej. Chorobotwórczo działają wszystkie planety mające złe aspekty do Asc., MC, hylega, szczytów domów 6, 8, 12 w Pannie i Rybach. Każda dyrekcja i tranzyt może wywołać zmiany chorobowe, a każdy dobry aspekt do Jowisza - chroni.

W astrologii horarnej duże znaczenie mają planety położone w domu 6, gdyż dom 6 to choroby a 12 to raczej więzienia, szpitale, ukryci wrogowie - odwrotnie w astrologii urodzeniowej. Dom 6 ma związek raczej z pracą, trybem życia itd., a choroby to dom 12.

Wenus w opozycji Jowisza nie jest chorobotwórcza.

W astrologii horarnej przewidujemy kryzysy w chorobie przy pomocy aspektów Księżyca: najbliższy zły aspekt - kryzys.

Choroby typowe dla Marsa są szybkie z wysokimi gorączkami. Saturn natomiast powoduje choroby przewlekłe i bolesne. Neptun najczęściej zatrucia lekami.

Przykład: Księżyc w Baranie bez złych aspektów. Merkury - władca 6 domu w Wodniku w domu 12 w kwadraturze do Saturna (w MC) - choroba wywołana przez Merkurego - zaburzenia umysłowe na tle chorobliwej ambicji. Trochę maniakalne (Saturn w MC).

Pytanie: Czy malefiki wschodzące na Asc. zawsze działają złoczynnie i jak wygląda sprawa złoczynności planet i aspektów?

Każda energia psychiczna może działać konstruktywnie lub destrukcyjnie. Planeta złoczynna, nawet gdy wschodzi, też nie w każdym wypadku działa identycznie, a kwadratura czy opozycja może być bardzo energetyczna. Np. ludzie saturnowi mają tendencję do marudzenia, załamań psychicznych, ale również do konsekwentnego działania, do wspinania się krok po kroku. A np. Jowisz, planeta dobroczywna, jeżeli nie będzie miał żadnego aspektu, to człowiek ma w życiu wiele szans ale nie potrafi ich wykorzystać (ta reguła dotyczy wszystkich planet). Uwidacznia się tylko brak rozsądku, praktycyzmu. Z innymi planetami wygląda to mniej więcej tak:

- * Słońce - wola, upór bez zastosowania;
- * Księżyc - niewykorzystana popularność, człowiek jest niefunkcjonalny;
- * Merkury - wspaniały intelekt bez zastosowania (najwyżej do rozwiązywania krzyżówek);
- * Wenus - powodzenie życiowe, o które się nie dba;
- * Mars - działanie bez sensu;
- * Jowisz - brak zdrowego rozsądku;

Coś takiego dzieje się również wtedy, gdy na szczycie 7 domu znajduje się jakaś planeta. Wytwarza się brak, puste pole. Gdy jest to np. Uranus, to początek życia jest spokojny, a

potem człowiekowi trudno się pozbierać. Pluton może dać nagłą śmierć, a Merkury bardzo powolny, późny rozwój.

Jeżeli planeta ma tylko jeden aspekt, to jest to tylko jeden kanał do wyładowania energii. Aspekty Księżyca wskazują zainteresowania i dziedziny działań. Złe aspekty - popieprzą w tych kierunkach, dobre - pozwolą uzewnętrznić się energii.

Poczucie misji jest związane ze Skorpionem. Najsilniej występuje gdy w Skorpionie jest Jowisz w rogu horoskopu - jest to wtedy misja religijna, ofiara na rzecz ludzkości.

Astrologia elekcyjna zajmuje się wyznajdowaniem specyficznych położeń planet w przeszłości i przewidywaniem zdarzeń dla duzych grup ludzkości.

Aby człowiek poznał ideę swojego wcielenia muszą współgrać intelekt i wiara - Merkury i Jowisz.

Wejście Plutona w Skorpiona zapowiada erę rodzenia się nowego człowieka. Ważniejsze od Plutona są ruchy Saturna i Uranusa, a zwłaszcza ich wzajemne aspekty. Są to bowiem planety społeczne i one wywołują wszelkie zmiany. Można to zobaczyć na przykładzie ostatnich wydarzeń:

- * Lato 1980 - Jowisz w koniunkcji Saturna w Wadze - powstała Solidarność;
- * Jowisz - władza
- * Saturn - robotnicy
- * Waga - traktaty, układy

Potem Jowisz stanął na niebie i zaczął się cofać - zaczął sprzeciwiać się Saturnowi - docisnął koniunkcję i zalegalizowano Solidarność.

Następnie Saturn stanął na niebie i zaczął dociskać. Znow koniunkcja - Solidarność docisnęła i przeważała swoje sprawy.

Pluto to policja, służby specjalne, mafie.

Saturn w Skorpionie był w roku 1953 - śmierć Stalina i odwilż; 1952 - 56 - zamordyzm, wojna koreańska, wynalazek bomby wodorowej.

Rok 1953 był najcięższy ekonomicznie w Polsce - Saturn wschodził w Skorpionie. Neptun był w Wadze - chaos, Uranus w Raku - lud się burzył, zanikanie kolonializmu. W 1953r. Wyszyński został kardynałem i był nim 30 lat aż do śmierci. Głomp też będzie 30 lat.

Jowisz w Strzelcu był w 70r. - Gierek został I sekretarzem PZPR.

Jowisz wpływa na modę. Jowisz w Skorpionie - powrót mini, Jowisz w Strzelcu - moda safari, sportowa. Saturn ma więcej wspólnego ze zmianami administracyjnymi. Jowisz są to zmiany filozofii społecznej. Neptun w Strzelcu - powrót do wiary i naturalnego postępowania. W Koziorożcu - karierowiczostwo

Odwrót od racjonalizmu, zainteresowania okultystyczne mają związek ze Skorpionem i Strzelcem (Strzelec - Kosmos, religia). Ta moda socjalna zrodziła się w roku 1970. Taka moda narasta zwykle w momentach kryzysu lub tuż przed nimi.

Uran wpływa na opinię społeczną na zasadzie sprzeczności: jest gwałtowną opozycją przeciwko dotychczasowym stosunkom. Działa podstępnie, zniecka, ekscentrycznie, W 1976 Uran wszedł do Skorpiona i wywołał tzw. rewolucję seksualną. A w 1890 roku - ruch sufrażystek. A w 1804 - epoka empire'u, Napoleon dostał władzę i z purytańskiej Francji zrobił się burdel. Uran w Skorpionie odbija się bardzo na obyczajności..

W 1969 roku Uran wszedł w Wagę - zaczęło się rewolucjonizowanie różnych związków międzyludzkich (Włochy, Francja). W Polsce wszedł nowy Kodeks Karny. W 1883 - I Międzynarodówka. W 1797 - Insurekcja Kościuszkowska. We Francji - proces Robespierre'a, Wanda.

W 1962 Uran wszedł w Pannę. W USA powstał ruch Marcuse'istowski. Ożywienie zainteresowań ruchem na rzecz środowiska naturalnego. W 1876r - Waryński zaczyna działać. Powstają niektóre partie komunistyczne na świecie.

Gdy Uran wchodził w Lwa wybuchła Rewolucja Francuska, Powstanie Styczniowe i urodził się Lenin, (Uran w Lwie - władza rewolucyjna).

Człowiek, który ma zły aspekt Urana w tranzycie, buntuje się przeciwko temu, co ten Uran aspektuje.

Neptun - w świecie naszej psychiki symbolizuje sposób, w jaki podświadomość korzysta ze świadomości. Osoby mające porażonego Neptuna w horoskopie urodzeniowym są gapowate. W sferze życia duchowego Neptun symbolizuje zjawisko entropii. Ma też wiele wspólnego z ideologiami i intoksykacją ideologiczną, z socjalizmem naukowym. Neptun ma też wiele wspólnego z wierzeniami religijnymi, zwłaszcza źle pojętymi, fałszywymi. Niedługo wejdzie w Koziorożca i bardzo osłabnie, bo będzie mu przysuwał Saturn, czyli konkret.

Pluto działa na wielu różnych piętrach a zwłaszcza na podświadomość społeczną. W horoskopach psychopatów Pluto jest bardzo często w MC lub Asc. Ma on również związek z "nawiedzeniem". Gdy jest w domu 8 - obsesja finansowa, gdy w 12 - seksualna. Działając na całe społeczeństwo, wywołuje podobne objawy.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat zrywano wiele traktatów międzynarodowych, odbyła się rewolucja kulturalna w Chinach (Pluto w Wadze uśmierca dotychczasową kulturę, Mao miał Plutona w Asc.). Pluto w Raku uśmierca normalne stosunki rodzinne. Pluto w Lwie - dzieci, seks - uśmiercanie własnych dzieci. Pluto w Pannie - sprawy zdrowia - zagrożenie, że może uśmiercić nas to, co pracuje na tej planecie (zatrute środowisko naturalne, bomby atomowe i wodorowe).

Pluto nie uśmierca ostatecznie, tylko na pewien czas. Pluto w Wadze rozbija instytucję małżeństwa, powoduje pewne reformy prawne (np. znoszenie kary śmierci w wielu krajach).

Pluto w Skorpionie (działa bardzo silnie, gdyż jest podstawowym władcą tego znaku) - na całym świecie zapanuje policja, zaczną rządzić mafie. Ale nie będzie poparcia mas, tylko poparcie najbogatszych ludzi świata.

Przy końcu tego roku zostanie zrobiony jakiś bardzo śmiertelny wynalazek (Pluto, mający wiele wspólnego z artylerią - w Skorpionie).

Pluto symbolizuje uzależnienie się od najbardziej ciemnych stron naszej natury (niewolnictwo wobec najniższych instynktów) - karta Szaleńca w Tarocie. Wytwarza największe ze wszystkich złudzeń - skłonność, która jest złudzeniem. I Ching jest Plutonem, bo sięga do nieświadomości. Natomiast Uran pełni funkcję "windy" od nieświadomości, przez podświadomość, do świadomości. Dlatego dla ludzi uwikłanych w Maję I Ching jest zamknięty. Ludzie instynktownie wierzą tylko w to, w co chcą wierzyć (to jest Pluton - nieświadomość).

Jeżeli będziemy czynili dobro - pomoże nam Jowisz

Jeżeli będziemy pracowici - to i Saturn będzie beneficzny

Jeżeli będziemy pomysłowi - to i Uranus pomoże

Jeżeli będziemy używać Neptuna do inspiracji duchowej - to nie zarazi nas fałszywymi ideami

Jeżeli będziemy zdrowo, umiarkowanie czynni - to nie grozi nam gwałtowność i brawura Marsa.

Jeszcze Sumerowie uważali Wenus za malefika, a w Indiach nadal jest tak traktowana, gdyż większa Maję - złudzenia. Używanie idei niebiańskiej w sensie muzyki, malarstwa - to jest właściwe używanie Wenus. Praktycznie Wenus rozleniwia - ma ona duży związek z Plutonem - znajdują się na tej samej osi Byk - Skorpion. Podobnie Księżyc z Saturnem.

Merkury to uzależnienie od własnych procesów logicznych, od myślenia pojęciowego. Całe obecne zamieszanie w komunikacji międzyludzkiej to Merkury. Procesy świadomości mogą bardzo utrudniać zrozumienie siebie, a tym bardziej innych. Świadomość jest ograniczona. Nie bierze pod uwagę wszystkich czynników, więc sądzenie świadome zawsze jest błędne. W przyrodzie natomiast zawsze następuje polaryzacja (jak jest prawo, to jest i anty-prawo).

Słońce symbolizuje wolę. Jest prazródłem nieodparty chciejstw, a znak w którym się znajduje, to pobudki. To też jest Maja, bo to chcenie jest irracjonalne, a racjonalizacja przychodzi później. Słońce symbolizuje nasz sposób widzenia świata. Jest to cecha dziedziczna. Słońce w Lwie świadczy o arystokratycznym pochodzeniu, o tym, że wśród przodków był mężczyzna o bardzo silnym charakterze. Najsilniej dziedziczy pierworodny potomek. Potem geny są coraz słabsze. Cechy genotypu w ogóle nie ulegają zmianie. Mogą ulec stłumieniu przez środowisko ale odezwią się przy napięciach emocjonalnych.

Księżyc to fizjologiczna funkcja mózgu i sposób odbierania świata - mentalność (konglomerat różnych wpływów zapamiętanych na poziomie nieświadomości i podświadomości). W okresie świadomego uczenia się zaczyna panować nad tym Merkury, ale Księżyc odbija się jak czkawka. Księżyc symbolizuje trawienie, asymilację - cały aparat zmysłowy, który my błędnie identyfikujemy z rzeczywistością. Najważniejsze są aspekty aplikacyjne Księżyca. Separacyjne dotyczą spraw, które będą słabnąć w miarę życia.

Skorpion to zainteresowanie życiem pozagrobowym, a nie okultyzmem. Okultyzm, to Ryby i Rak. Znak Skorpiona w Tarocie to Cesarz - facet, który wziął wszystkich za mordę i trzyma. Diabeł w Tarocie to Saturn - diabeł pozorny. W tej karcie jest strach, ale nie ma diabła.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 3

Astrologia i Tarot

Rozwój duchowy w świetle horoskopu

Z horoskopu nie można odczytać poziomu rozwoju człowieka, gdyż horoskop dotyczy niższego piętra psyche. Jednak pewne tendencje do rozwoju duchowego da się odczytać. Są ludzie, u których nie występują żadne tendencje w tym kierunku, a niższe piętro ich psyche wręcz uniemożliwia im rozwój. Jedynie bardzo silny czynnik zewnętrzny mógłby zainspirować ich w tym kierunku. Natomiast u innych ludzi, już na niższym piętrze psychiki, zakodowana jest wewnętrzna skłonność i zainteresowanie wyższym rozwojem.

Analizując horoskop pod tym kątem, trzeba zwrócić uwagę na położenie Słońca i Saturna i ich wzajemne aspekty. Słońce reprezentuje wszystkie nasze chciejstwa, to ku czemu ukierunkowane jest ego. Interpretując położenie Słońca w znaku, domu i aspektach, wyraźnie zobaczymy, ku czemu zwrócone jest ego. Czy dąży do czegoś wyższego, czy wyłącznie do zadowolenia własnych zmysłów. Np. Słońce powiązane z Władcą domu 9, lub samo w domu 9, daje silny idealizm. Natomiast Saturn, to nasza odporność na bodźce z zewnątrz, gromadzone doświadczenie i erudycja. A przede wszystkim ogromna wytrzymałość potrzebna na każdej drodze rozwoju duchowego i odporność na pokusy. Toteż położenie Saturna i wydobyte z niego skłonności, informują nas o drugiej stronie całego problemu. I na podstawie wyciągniętych wniosków orientujemy się, czy człowiek ma skłonność do rozwoju duchowego, czy nie.

Astrologia - Tarot

Powiązanie astrologii z Tarotem jest raczej powiązanie astrologii z numerologią, gdyż Tarot oparty jest na prostej numerologii. A symbole mogą być bardzo różne. Istnieje przecież kilkaset rodzajów kart Tarotu. Prawda o Tarocie tkwi w piśmie hebrajskim, a nie w hieroglifach, wyrysowanych na poszczególnych kartach. Samo pismo jest kartą Tarotu i najsilniej - radiestezyjnie - działa Tarot złożony z liter alfabetu hebrajskiego, ładnie wykaligrafowanych na 22 kartkach białego papieru. Dzieje się tak dlatego, że alfabet hebrajski zbudowany jest wg pewnego systemu gwiazdowego. Jest zrobiony z 22 gwiazdozbiorów. Każda litera - to układ gwiazdozbioru. I dlatego ma wartość astrologiczną.

Kart Tarotu jest 22. Wszystkie systemy dołączające Małe Arkana są nieporozumieniem. Małe Arkana są raczej kartami do gry, do zabawy towarzyskiej, albowiem jest to mnożenie bytów ponad wszelką potrzebę. Wystarczy zająć się 22 Arkanami, gdyż proste wyliczenie wskazuje. Że mamy 10 planet i 12 znaków Zodiaku. Dopóki nie znano Urana, Neptuna i Plutona, usiłowano w dawnych czasach - w Średniowieczu u Odrodzeniu pogodzić wiedzę astrologiczną z ilością kart. Było 12 znaków, 7 planet, a trzy karty traktowano pomocniczo. Niektórzy wkładali tam Pana Boga, inni Anioła lub Diabła, w zależności od obowiązującej w danej epoce filozofii społecznej. Filozofia socjalna ma zresztą przemożne znaczenie dla każdego systemu astrologicznego, magicznego itd.

Jeżeli rozumie się choć trochę znaczenie planet i znaków Zodiaku, to symbolika Tarotu staje się oczywista. Jeżeli wypiszemy sobie wszystkie 22 Arkana to ich powiązanie z planetami i znakami jest następujące:

Kolejne Arkana	Nazwa Arkany	Odp. astrologiczny	Komentarz
1 Arkana	Mag	Merkury	
2 Arkana	Arcykapłanka	Panna	trzy znaki
3. Arkana	Cesarzowa	Waga	dwie planety jako benefiki
4 Arkana	Cesarz	Skorpion	
5 Arkana	Papież	Jowisz	
6 Arkana	Kochankowie	Wenus	
7 Arkana	Rydwan	Strzelec	znowu trzy znaki
8 Arkana	Sprawiedliwość	Koziorożec	
9 Arkana	Eremita	Wodnik	
10 Arkana	Koło Fortuny	Uran	znów dwie planety
11 Arkana	Moc	Neptun	
12 Arkana	Poświęcenie	Ryby	i znów trzy znaki
13 Arkana	Śmierć	Baran	
14 Arkana	Wstrzemięźliwość	Byk	
15 Arkana	Szatan	Saturn	dwie planety jako malefiki
16 Arkana	Wieża	Mars	
17 Arkana	Gwiazdy	Bliźnięta	i znowu trzy znaki
18 Arkana	Księżyc	Rak	
19 Arkana	Słońce	Lew	
20 Arkana	Sąd Ostateczny	Księżyc	
21 Arkana	Świat	Słońce	
22 Arkana	Głupiec	Pluto	głupiec

Ten starożytny system znaki-karty jest zgodny z oficjalną teorią Towarzystwa Golden Dawn z Londynu i jest najstarszym systemem okultystycznym w Europie, wywodzącym się z czasów rzymskich i bretańskich (Król Artur). Nie jest to zgodne z Księgą Kabały, ale ma głębokie uzasadnienie.

ALEF, czyli pierwsza litera alfabetu hebrajskiego jest skonstruowana podobnie jak symbol Merkurego. Na pierwszej karcie Tarotu znajduje się dowolnie ubrany człowiek, mający przed sobą stół z 4 elementami przyrody. Leżą tam monety (oczywiście takie do dewinacji - do rzucania I Ching'a) - symbol Powietrza, miecze - symbol Ognia, puchar - symbol Wody i pałka - symbol Ziemi. Często ta pałka znajduje się w ręku i symbolizuje laskę magiczną Maga, który ściąga z nieba jakieś wpływy i przekazuje je na ziemię. Dlatego pod stolikiem często wyrasta kwiat. Rozstawienie rąk Maga spowodowało powstanie litery **ALEF** i naszego **A**.

Merkury - to po prostu myśl. Jest to piętro czystego intelektu - w astrologii racjonalnej. W irracjonalnej - to wszystkie procesy myślenia, handlu, mitologiczne opisy boga Merkurego. A tu chodzi głównie o to, że tak samo jak liczba 1 jest jednością, ale jeszcze nie jest liczbą, bo dopiero od dwóch, a właściwie od trzech zaczyna się liczba, a jedność jest czymś abstrakcyjnym. Symbolizuje jedność przyrody, czyli jest ponad całym ciągiem liczb. Zarówno jeden jak i dwa, są poza. Więc pierwsza Arkana - Merkury oznacza: **myśl**, a druga - Panna: **pracuj**. Myśl i praca - one są poza wszelką zmianą. Poza wszelką rzeczywistością. Są to funkcje człowieka. Heksagram 1 i 2.

Panna w astrologii ezoterycznej oznacza pracę, ale nie fizyczną. Chodzi raczej o wiedzę i erudycję, którą praca przynosi. Dlatego działania człowieka (pracowitość i pilność) dają mu w rezultacie wiedzę. Na drugiej Arkanie widać Najwyższą Kapłankę z zasłoniętą twarzą. Jest to Izyda Zasłonięta, trzymająca na kolanach Księgę (np. I Ching), z której daje odpowiedzi. Jest to symbol erudycji - przez pracę dochodzi się do dużej wiedzy.

Trzecia Arkana - Waga.- Tutaj dopiero zaczyna się ciąg liczb. Wiadomo, że $1+2=3$. Trzy daje towarzystwo. Waga jest symbolem świata, do którego mówimy "ty". Najpierw jest ego - myśl, potem działanie, a dopiero potem możemy zwrócić się do świata zewnętrznego. Zaczynamy go dostrzegać i człowiek ma towarzystwo: partnera, wroga itd. świata zewnętrznego - czyli wszystkie cechy Wagi. Waga jest symbolizowana przez Cesarzową - z reguły jest to Izyda Odsłonięta - mająca 12 gwiazd wokół głowy, a w ręku tarczę, zresztą dość skorpionową, bo któż ją chroni jak nie Cesarz? Ona jest tylko pozorem władzy. W rzeczywistości jest to partnerstwo, małżeństwo. W procesie dewinacji najczęściej oznacza kobietę potrzebującą opieki mężczyzny. Oznacza ona również płodność w sensie pomnożenia tego, co było dotychczas.

Omówimy teraz jeden z trzech zasadniczych podziałów Tarotu, czyli podział na trójki. I tak:

Pierwsza grupa: Mag, Arcykapłanka, Cesarzowa.. Myśl - pracuj -kooperuj. Merkury, Panna, Waga. To oczywiście dotyczy człowieka. To jest świat człowieczy.

Druga grupa: Cesarz, Papież Kochankowie. Te trzy karty, to kolejno: Skorpion, Jowisz i Wenus. Informują nas one o świecie uczuć, gdzie Skorpion to poczucie władzy, Jowisz - współczucie, pomoc i uczucia religijne, Wenus - miłość, erotyzm i seks. Są to trzy najpotężniejsze instynkty kierujące człowiekiem. Czyli od ciała fizycznego przeszliśmy do astralu.

Trzecia grupa: Rydwan, Sprawiedliwość i Pustelnik, czyli Strzelec, Koziorożec i Wodnik. Jest to sfera ciała subtelnego, duchowego. Jeżeli rozumie się znaczenie tych znaków jako domów horoskopu 9, 10 i 11, to ta sfera staje się jasna. Jest to wyższy rozwój duchowy, ekspansja w świat materialny, umożliwiona przez ten rozwój i nawiązanie kontaktów, realizacja planów itd. (dom 11), przyjaciele. Rydwan dodatkowo oznacza podróże zagraniczne, gdyż jest to triumf. W tej chwili symbol ten jest zbyt odległy, ale w cesarstwie Rzymskim, czy u Egipcjan - TRIUMF przyznawano tylko temu wodzowi, który dokonał ekspansji na terytorium obce. Nie można było triumfować, jeżeli się nie podbiło obcego kraju. Tak samo obcym terytorium jest dla nas to, czego uczymy się na wyższym pięttrze

światopoglądu. Stąd Strzelec ma związek z podróżami do obcego kraju. Przy rozwoju duchowym - to właśnie jest dla nas obce terytorium. Jest to przyswajanie sobie zupełnie nowych treści. W trzecim domu horoskopu jest zdobywanie tzw. wiedzy ogólnej. Jest to przyswajanie sobie zupełnie nowych treści. W trzecim domu horoskopu jest zdobywanie tzw. wiedzy ogólnej (szkoła, przeczytane książki) itp. W domu 9 jest już wyższy samorozwój, języki obce itd. Dlatego Rydwan symbolizuje podróże do obcych krajów, może symbolizować triumf z osiągnięcia czegoś, lub ekspansję czysto fizyczną. Zależy od kontekstu. Zaś przede wszystkim oznacza możliwość dokonania ekspansji. I triumfowanie w niej.

Natomiast Arkana 8 - sprawiedliwość - oznacza już osiągnięcie i opanowanie sytuacji. Na wielu kartach Tarotu, Sprawiedliwość trzyma w ręce miecz, ale trzyma go na zasadzie na zasadzie: "'O, widzisz, co ja mam?'" Nie wali tym mieczem. Jest groźna tylko wtedy, gdy straszy. Jak już wykona wyrok, przestaje być groźna - może nawet rozśmieszać. Psychologicznie Koziorożec oznacza systematyczność itd., ale dla świata wydarzeniowego oznacza przede wszystkim wyższe promienienie stanowiska. Najwyższą możliwą karierę zrobioną przez człowieka, bo to dom 10.

Dom 11, czyli Wodnik odpowiada Pustelnikowi. To, co naprawdę robi Pustelnik na tej karcie, to pokazywanie drogi za pomocą ślepej latarni. Te trzy Arkana: 7, 8, i 9 to są trzy kategorie nauczycieli, Mistrzów. Religijni - strzelec, działający - Koziorożec i nauczyciele - Wodnik. Istniejące cielesnie osoby - nauczyciele - mogą działać tylko na te trzy sposoby.

Ta grupa dotyczy ciała subtelniejszego - intelektualnego.

Czwarta grupa: Koło Fortuny, Moc i Poświęcenie czyli Uran, Neptun i Ryby. Uran symbolizuje sposób w jaki świadomość korzysta z usług podświadomości. Znajdujemy tu wszystkie idee, pomysły zwłaszcza techniczne. Symbolizuje on zarówno Edisona jak takich rewolucjonistów jak Lenin. Odpowiadającą mu kartą Tarotu jest Koło Fortuny, kręcone przez trzy małpy symbolizujące mechanizm ciemnych sił - diabelski wynalazek. Chodzi tu przede wszystkim o mechanizmy i różne "małpie pomysły" człowieka, jak koło parowe, telewizor itd. Nie są to rzeczy najbardziej potrzebne, ale bardzo je lubimy i chętnie ich używamy.

Neptun natomiast symbolizowany jest przez dziewczynę otwierającą paszczę lwu. Gdyby taka sytuacja miała istnieć naprawdę, chyba by się takie działanie nie bardzo udało. Jest to możliwe tylko na zasadzie prestydygatorstwa lub aktorstwa. Nazwa SIŁA wskazuje, że chodzi tu o siłę ducha wynikającą z entuzjazmu, ideologii lub sztuki. Ta grupa kart symbolizuje piętro podświadomości i sposób jej oddziaływania na nas. Uran daje nagłe pomysły i idee. Neptun - pokazuje wszystkie entuzjazmy, uleganie pewnym ideologiom i złudzeniom, czyli kanał do tego, co wywiera wpływ, ale jest nieuświadomione.

Dwunasta karta Tarotu - odpowiadająca Rybom - przedstawia Wisielca, któremu pieniądze sypią się z kieszeni, ale który ma raczej zadowoloną minę. Może to symbolizować jakąś formę medytacji, ale w zasadzie Ryby to poświęcenie. Wiąże się to z panującym aż do XI wieku w Irlandii obyczajem, zgodnie z którym, mężczyzna mający ukończone 40 lat i pragnący skończyć z wojaczką, udawał się do upatrzonej przez siebie wioski, wybierał sobie panią i składając okup Radzie Starców, proponował, że powiesi się na szubienicy za wioską, czekając na ich werdykt. Jeżeli zgodzą się przyjąć go do gromady - to go odetną. Jeżeli nie - no to on umrze na tejże szubienicy. I wieształ sam siebie za nogę i czekał. Bardzo często zdarzało się, że taki delikwent - po zdjęciu go z szubienicy - umiał czytać i pisać, mimo iż uprzednio był niepiśmienny. Ludzie ci byli zwykle poczytywani później za mędrców - oczywiście jeśli przeżyli. Taki "sprawdzian" kandydata na męża nie był również bez znaczenia dla wioski. Jeżeli wypadał pomyślnie, oznaczało to, że człowiek jest zdrow, nie przywłócił żadnej epidemii i przez długie jeszcze lata może być użyteczny dla wspólnoty. Na tym właśnie polega element poświęcenia w Rybach i prawdopodobnie jest to penetracja w

podświadomość, w wyobraźnię, w głębsze piętra psychiki, dająca wiedzę, mądrość, magiczne zainteresowania itd.

Piąta grupa: Śmierć, Wstrzemięźliwość i Szatan czyli Baran, Byk i Saturn. W tym momencie kończy się świat człowieka i przechodzimy na wyższe piętra. Baran kończy pewien cykl, te 12 pierwszych znaków, zaczyna się druga połowa, należąca do świata niewidzialnego. Baran jest prapoczątkiem, największą transformacją. Symbolizowany jest przez Śmierć koszącą zarówno Królów jak i pastuchów, ale ta karta nie oznacza śmierci i jeżeli wypadnie w procesie dewinacji, to nie znaczy, że ktoś z tego powodu umrze. Wyraża ona raczej śmierć i odrodzenie przyrody. Koniec i początek cyklu. Oprócz tego można w niej znaleźć wszystkie, typowo męskie atrybuty: niecierpliwość, pośpiech, ostre działanie, ostre narzędzie.

Następna karta - Wstrzemięźliwość - znak Byka, przedstawia Anioła przelewającego z pustego w próżne. Jest tu chyba pewne nieporozumienie w nazwie, gdyż chodzi raczej o cierpliwość. Anielską cierpliwość, która do Byka akurat pasuje. Zdarza się, że Byk bywa nadmiernie cierpliwy.

Piętnasta Arkana - Diabeł, czyli Saturn symbolizuje żądzę, czyli to działanie człowieka, które powoduje, że sam sobie buduje własne strachy i psychonerwice, które ubiera w formę czarownic palonych na stosie. Człowiek sam siebie "załatwia" budując sobie posąg diabła i ciągnąc go przez całe życie. Saturn właśnie oznacza, że człowiek sam jest sobie winien. Oznacza również i to, że w przyrodzie kłopotów nie ma, a to co określamy tą nazwą zostało stworzone przez człowieka. Przez niższe piętro jego psyche, przez gorszą stronę ludzkiej natury. Saturn symbolizuje zwierzęcą naturę człowieka. Na karcie wyraźnie widać, że Diabeł jest sztucznym tworem, posągiem Szatana, a przypięci do niego ludzie -kobieta i mężczyzna, mają pętle nałożone luźno na szyję i w każdej chwili mogliby je zdjąć. I ten akt jest właśnie wyzwoleniem człowieka. Wyzwolenie przychodzi przez Saturna, przez cierpienia, przez zrozumienie, że pasja zawsze przynosi cierpienie. I niczego innego przynieść nie może. Dopiero jak człowiek się z tego wyzwoli, zaczyna się rozwijać. Dlatego Saturn jest erudycją, doświadczeniem i wytrzymałością potrzebną do rozwoju duchowego.

Czyli do rozwoju duchowego potrzebne są: koniec czegoś i początek czegoś nowego - karta 13, cierpliwość wręcz anielska - 14 i Saturn - 15.

Szósta grupa: Wieża, Gwiazdy i Księżyc, czyli Mars, Bliźnięta i Rak. Te trzy karty zawierają ostrzeżenie przed tym wszystkim, co może nas spotkać na drodze rozwoju duchowego.

Arkana 16, to Wieża Babel symbolizująca ludzkie poczynania, które nie są pochwalane przez Niebo oraz to, czym muszą się takowe działania zakończyć. Mieszczą się tu wszelkie ludzkie poczynania, które oparte są na chciejstwach. Karta ta wskazuje na konieczność wyrzeczenia się egotyzmu i obiektywnego spojrzenia na rzeczywistość przyrody. Nie należy niczego budować "wbrew" Niebu, bo jak nam w końcu przysunie, to upadek będzie bardzo bolesny. W procesie dewinacji karta ta często symbolizuje katastrofy, a jej astrologicznym odpowiednikiem jest Mars. Sposób działania, charakterystyczny dla danego człowieka, można bowiem odczytać w horoskopie z położenia i aspektów Marsa. Wskazuje on chęć działania w określonym kierunku, ale nie należy tym się w życiu kierować. I dlatego w I Ching'u powiedziane jest, że należy ograniczać złość i inne niższe instynkty.. Jest to jedynym wyjściem.

Następna karta 17, przedstawia gołą dziewicę, która po zapadnięciu zmroku poszła (niby) po wodę do strumyka. Już noc zapadła, ptaki poszły spać, gwiazdy rozbłysły na niebie, a ona nabiera wodę i wylewa, nabiera i wylewa...I właściwie nie wiadomo na co czeka i po co tak marudzi. Karta ta, której odpowiadają Bliźnięta wyraża nasze myślenie życzeniowe. Znak Bliźnięt i trzeci dom niosą w sobie niebezpieczeństwo, że myśl przybierze charakter

życzeniowy. To jest bardzo poważna przeszkoda dla rozwoju intelektualnego, a zwalczenie jej jest nieodzowne dla rozwoju duchowego. Człowiek powinien być "ubogi duchem", ale to znaczy - skromny, a nie głupi. Często można spotkać się z twierdzeniem, że Bliźnięta lubią się uczyć. Przede wszystkim jednak lubią gadać o byle czym, opowiadać głupie kawały, plotkować. Zwłaszcza przy silnie porażonym Merkury. Natomiast tutaj, w Tarocie 17 Arkana symbolizuje właśnie myślenie życzeniowe człowieka, to jego cholerne chciejstwo, żeby rzeczywistość wyglądała tak, a nie inaczej. Będzie więc człowiek zwlekał, marudził, przymierzał się do różnych sytuacji, żeby tylko dopasować rzeczywistość do swoich potrzeb. T karta przypomina jedną z linii I Ching'a, która mówi, że zbyt bogate ozdoby noszone przez dziewczynę, tylko zachęcają do obrabowania jej z cnoty. I właśnie ta sprawa jest tu uwypuklona.

Arkana 18 - to psychonerwice. Na karcie tej widzimy przede wszystkim raka, siedzącego w wielkim stawie i bojącego się. Rak jest bardzo posesywny i przywiązany do miejsca swojego pobytu. Jak wiadomo, wyciągany z wody rak, trzyma w łapkach kamień, na którym siedział. Powyżej widać dwa psy, wyjące do Księżyca, na pustych bezdrożach, dwa miasta, a nad tym wszystkim świeci Księżyc w pełni, sączący dość jadownicę, blade światło. Wszystko to razem przedstawia nasze lęki, ułudy, magię i różne nasze psychonerwice, prowadzące na manowce i powodujące takie wycie do Księżyca. Rozczulanie się nad sobą.

Ta grupa kart zawiera trzy poważne ostrzeżenia i najważniejsze przeszkody na drodze rozwoju duchowego.

Grupa siódma: Słońce, Sąd Ostateczny i Świat, czyli Lew, Księżyc i Słońce. Karty te przedstawiają trzy cele, jakie może osiągnąć człowiek. Arkana 19 przedstawia dwoje ludzi na arenie. Wyraźnie chodzi tu o arenę cyrku rzymskiego, na której można osiągnąć sławę, jeżeli wybrało się drogę "światową". Można uzyskać poklask tłumów, lecz można i przegrać.

Tak jak w 1 heksagramie I Ching'a mówi się, że smok, który wystartował, może teraz wybrać drogę. Może polecieć drogą herosa światowego, a może polecieć drogą mędrca, który sam, w odosobnieniu szuka pewnych rozwiązań i wypracowuje coś dla ludzkości, nie szukając poklasku. I to jest właśnie Lew, który tak jak wszystkie znaki ogniste jest dość idealistyczny, pod warunkiem, że nie ulegnie pochlebstwom, sławie, poklaskom. A jest bardzo skłonny do szukania przyjemności.

Arkana 20 - to Księżyc. Na karcie tej widać, dmącego w wielką trąbę Archanioła Gabriel. i umarłych, wstających z grobu. Karta ta została nazwana Sąd Ostateczny i z reguły symbolizuje wielką zmianę. Jak wiemy Księżyc jest zmienny i jest on odbitym światłem Słońca. Tradycyjnie już, od prawieków Księżyc - w naszej kulturze - kojarzy się z Archaniołem Gabrielem, a w Biblii jest wyraźnie powiedziane, że Archanioł Gabriel jest władcą Księżyca. Natomiast Archanioł Michał, z ognistym mieczem - to Słońce. Dwie bramy Babilonu: brama Słońca i brama Księżyca - to po prostu dwie podstawowe drogi do nieba. Jedna - droga światowa, droga zabłyśnięcia erudycją, magią, możliwościami fizycznymi. Druga - droga Księżyca, to jakby wykorzystywanie cudzej energii. Bo cóż tutaj robi Archanioł Gabriel? On obudził z martwych, zrobił metamorfozę, cud. Można robić takie cuda medyczne, można leczyć metodą pobudzania energii - właśnie do tego wykorzystuje się Księżyc. Można pobudzać w człowieku wyższe piętro psyche i inspirować jego rozwój - wtedy działa się nauczycielsko. Wszystko to stanowi w pewnym sensie zmartwychwstanie człowieka. Budzenie go z letargu. Ale wykorzystywanie boskiej energii nie stanowi o mistrzostwie nauczyciela. Nie jest on przez to jeszcze Mistrzem, chociaż może się za takiego uważać. Jeśli zapomni o tym, że jest tylko odbitym światłem i uzna się za wielkiego, "przeskoczy" jedno oczko i stanie się Lucyferem, Plutonem.

Arkana 21 nazywana jest kartą Adepta. Przedstawiona jest na niej kobieta, stojąca na kuli ziemskiej, otoczona wieńcem, symbolizującym Zodiak. Karta ta przedstawia najwyższe

osiągnięcie dostępne człowiekowi śmiertelnemu: zostać Adeptem. I dopiero na tym poziomie, człowiek staje się Mistrzem. Na poprzednich 20 piętrach jest profanem.

Natomiast 22 Arkana - Szaleniec, czyli pluto jest poza całym układem, tak samo jak Merkury - 1 -jest poza całym układem, bo to jest tylko myśl, coś bardzo abstrakcyjnego. Tak samo Pluto jest czymś bardzo abstrakcyjnym. Na karcie tej widzimy człowieka, któremu wydaje się, że jest ładnie ubrany, ale portki z niego spadają. Całą swoją chudobę ma w skromnym woreczku, zawieszonym na kijaszku, idzie po pustyni i patrzy w gwiazdy, nie zauważając, że za chwile runie w przepaść. Jest to osobnik, który wszystko wie najlepiej, czyli człowiek demoniczny. I takim właśnie stanem ducha grozi Pluto, zwłaszcza jeżeli znajdzie się w 8 lub 12 domu i przy złych aspektach. Jeżeli dołączy do tego jeszcze odmowa rozwoju duchowego, grozi obłąd lub właśnie taka iluzja.

Karta Szaleńca powinna być odrzucona z Tarotu i trzymana osobno, gdyż inaczej ten Tarot nabiera charakteru demonicznego. I nie odpowiada nam serio, tylko mówi o Mai, iluzji, o tym co chcemy wiedzieć życzeniowo, co jest zgodne z naszymi lekami.

Każda karta Tarotu jest tak skonstruowana, że możemy podzielić ją na trzy części głupiec

Przeszłość	teraźniejszość	przyszłość	
			Świat myśli człowieka (świat psychiczny)
			Świat fizyczny
			Świat materii nieożywionej

Weźmy dla przykładu kartę Wisielca. Jak ją sobie podzielimy , to przeszłość i przyszłość będą jednakowe, bo i z prawej, i z lewej strony jest drzewo. Jesteśmy w stanie zawieszenia. Ale w przeszłości i przyszłości nie było tak źle. Byliśmy w stanie drzewa, a ono przecież rośnie Uciekać wprawdzie nie może, ale dobrze się czuje. Czyli: opresja przemijająca.

Jeżeli popatrzymy na świat myśli, to: myślimy, że wisimy za nogę. Czyli myślimy o nodze, bucie - taką drogą musi przebiegać rozumowanie.

W środkowej części karty widzimy człowieka, w zupełnie niezłym stanie, wyraźnie niezbyt przejmującego się swoim położeniem. W dodatku wylatują mu z kieszeni pieni.....adze, i to określa jego stan ogólny - jest to człowiek raczej ubogi. Ta część karty określa naszą fizyczną rzeczywistość. Oznaczałoby to chorobę, biedę, straty materialne, itd.

Dół karty zupełnie wyraźnie oznacza medytację. Jeżeli sami siebie zmusimy do medytacji, to jakbyśmy się zawiesili za nogę. W pewnym sensie zmuszamy naszą psychę do stanu zawieszenia. Do powstrzymania się od działania. I właśnie dlatego oznacza to medytację i poświęcenie.

Saturn i Jowisz

Jowisz i Saturn są stosunkowo łatwe do zauważenia na niebie. Saturn potrzebuje 29 lat 167 dni i 5 godzin, aby obieć cały Zodiak. Rządzi Wodnikiem i Koziorożcem, wywyższony jest w Wadze. Stany retrogradacji przebywa w ciągu 340 dni, przy tym 5 dni jest w stacji, stabilny, tj. 5 dni przed i 5 dni po wyjściu z retrogradacji stoi na niebie. Robi to zawsze bardzo regularnie.

Omówimy ogólnie działanie Saturna, jego naturę, co będzie wydawać się z początku nieco chaotyczne ale wynika to z różnych dziedzin działania Saturna i trzeba tego użyć później, w umiejętny sposób i wiedzieć jak to się robi.

Przede wszystkim należy zrozumieć, że tam gdzie działa Saturn następuje limitacja, ograniczenie, jakaś kompresja wywołująca frustracje i wymagająca w związku z tym kompensacji.

To nie znaczy, że Saturn działa tylko w ten sposób, tzn. ograniczająco. Przez ograniczenie wzrasta napięcie wewnętrzne i może ono jeszcze bardziej strzelić do góry, nawet aktywnością. Natomiast np. wszelki brak czegoś, jak reglamentacja, jest zjawiskiem typowo saturnowym. To wszelkie granice i limity. Podobnie limit własności, np. granica narodu, czy państwa, jest saturnowy, a także pewne ograniczenie, np. systemu moralnego.

Saturn to wszelkie straty. Heksagram 60 w I Ching'u najlepiej tłumaczy to pozytywne działanie Saturna pokazując tę limitację, która jednak daje rozrost wewnętrzny w górę. Heksagram 41 mówiący o stracie, także tłumaczy zjawiska saturnowe.

Saturn oznacza nieruchomości, a zwłaszcza wszelkie wielkie budowle publiczne. Niekoniecznie musi oznaczać willę, którą ktoś posiada ale może to być biuro, fabryka, dom handlowy, czyli te wielkie budowle, w których odbywa się praca publiczna.

Oznacza fundamenty, zwłaszcza budynku, ale także (przez sublimację) fundamenty państwa, takie jak konstytucja i centralna administracja państwa, sąd najwyższy, lub też fundament rodziny, tj. fizyczną osobę, która zakłada rodzinę, niekoniecznie ojca. To także wielkie fundacje, jak np. Forda, nagroda Nobla.

Oznacza szkielet ciała: przede wszystkim wszelkie kości w ciele oraz zęby i paznokcie, śledzionę (jej funkcją jest zabijanie wszelkich szkodliwych dla organizmu czynników, wchłanianie toksyn i wydalanie ich z ciała) i skórę, która ogranicza całe ciało. Oznacza też rzeczy zrobione z kości: grzebienie, talizmany. Skóry zwierząt, wyroby ze skóry, szewc i kaletnik – też są saturnowi. Może oznaczać muszle różnych skorupiaków. Saturn to także zbroja, jako broń bierna, która chroni ciało, to skafander nurka, czy kosmonauty, gdyż jest to właśnie ograniczenie niebezpieczeństwa. Oznacza wszystko, co wiąże: lina, sznur, łańcuch i to, co przykrywa: koc, kołdra.

Może oznaczać uduszenie, dławienie. Bardzo często w horoskopach horarnych osób uduszonych, powieszonych, czy zadławionych, Saturn pojawia się w Asc. Najbardziej chyba oczywistym sygnifikatorem gwałtu i uduszenia byłby Mars w koniunkcji Saturna w Byku na Ascendencie danego osobnika w horoskopie horarnym lub solariuszu.

Oznacza też upadek, zarówno fizyczny jak i np. polityczny. Hitler miał Saturna zniszczonego w znaku Raka w Zenicie: najpierw dochodzi do władzy przez popularność, rządy względnie demokratyczne, ale później, przez saturnowe ambicje, przez tyranie nad narodem - upada

Saturn to także ambicja. Jeżeli widzimy u kogoś Saturna w Zenicie horoskopu, możemy powiedzieć, że ten człowiek jest szalenie ambitny w sensie znaku, w którym znalazł się Saturn i w sensie domów, którymi włada. Możemy od razu powiedzieć, że to, co góruje w

charakterze tego człowieka, to przede wszystkim ambicja, czasami wręcz chorobliwa. Może oznaczać też ciężką pracę, ciężki trud, aby zaspokoić tę ambicję. To wysiłek rozłożony i zaplanowany na długie lata, to wspinaczka w karierze krok po kroku.

Oznacza strach. Dlatego w odpowiednim kontekście Saturn oznacza paranoję, czyli nerwicę lękową z odjazdem w kierunku szaleństwa, zwłaszcza wtedy, gdy Słońce, Księżyc, Merkury i Ascendent nie mają ze sobą żadnego aspektu, a któryś z tych punktów jest w złym aspekcie Saturna, bodaj w koniunkcji. Jeżeli nie przyłączy się do tego Mars, nie może być odreagowania i nastąpi blokada. Mars w aspekcie da możliwość odreagowania i już nie będzie wielkiego zagrożenia.

W gestii Saturna jest także wielkie zimno, lód oraz to, co zabezpiecza przed zimnem: swetry, palta, futra.

Saturn to także ołów i rzeczy z ołowiu, jak również takie choroby jak ołowica, zatrucie ołowiem. To czarny kolor i wszelkie odcienie tak ciemne, że wpadają w czerń. Również saturnowe są wszelkie korporacje, ciała społeczne, które są niezależne i samorządne, takie jak związki zawodowe. Również organizacje, które powstały na zasadzie umowy społecznej, ale potem ich członków dotyczą ogromne restrykcje jak w organizacjach faszystowskich czy przedwojennej korporacji studenckiej w Polsce.

Saturnowy jest główny urzędnik w państwie (jeżeli nie jest to król lub osoba naprawdę z wyboru), który doszedł do swojego stanowiska przez własne, uporczywe realizowanie ambicji politycznych. Główny urząd państwa - bo jest to trochę feudalne w sensie seniora w feudalizmie czy ojca w tradycyjnej rodzinie. Poza tym Saturn może być przewodniczącym zarządu jakiegoś przedsiębiorstwa, przewodniczącym rady robotniczej, administratorem działającym na zasadzie narzuconego prawa.

Saturn to dyscyplina i wszelkie środki, które ją wymuszają w państwie np. policja (właściwie tylko w sensie długiego ramienia sprawiedliwości, gdyż policja w sensie cielesnym to Pluto, zwłaszcza policja tajna, policja jako ludzie, natomiast jako instytucja to jest jednak Saturn). Następnie może być to sędzia, ale sędzią może być też Jowisz. Jowisz jest sędzią sprawiedliwym, takim jak Zeus, a Saturn jest urzędnikiem, sędzią, który trzyma się kurczowo kodeksu i nic go więcej nie interesuje. Patrzy na świat przez papierki. Strażnik w więzieniu też jest saturnowy.

Saturn to wszystkie zjawiska takie jak pogrzeby, żałoba, cmentarz, trumna, grobowiec rodzinny, a zwłaszcza kamień, którym się przywala zmarłego. To węgiel, kopalnia i górnicy. Saturn oznacza pierwiastek węgla, a powodując krystalizację może symbolizować również diament.

To bardzo starzy ludzie, najstarsi w otoczeniu; to antyki. To purytanie i purytanizm oraz wszelkie temu podobne sekty religijne.

Ze zwierząt oznacza kozy i kozły. Może oznaczać tępe narzędzia, jak np. młotek, pałkę. Bardzo ważną ideą jest, że właśnie Saturn jest głównym biczem karmicznym. Oznacza główną karmę w horoskopie, stąd koncepcja nagrody i kary z powodu własnego postępowania, przez podporządkowanie się lub niepodporządkowanie prawu kosmicznemu. Ogólnie mówiąc, każdy człowiek (czy zdaje sobie z tego sprawę, czy nie) podporządkowuje się prawu kosmicznemu, gdyż musi, nie ma innego wyjścia. Jednakże można podporządkować się dobremu prawu, a można też złemu - sile ciemności. Jeżeli buntujemy się przeciwko dobremu wpływowi TAO, to oczywiście jesteśmy podporządkowani złemu, nie mamy innego wyjścia. Stąd tak ogromna ilość zła na świecie i tacy ludzie są szczególnie karmiczni, tzn. mają tę złą karmę saturnową.

W chrześcijaństwie mówi się o takim zjawisku jak bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu. Jeżeli człowiek nie potrafi dostrzec dobra we wszystkim tym, co się wokół niego dzieje, jeżeli widzi w drugim człowieku tylko zło, jeżeli nie potrafi go ocenić i znaleźć

pierwiastka dobrego, ale widzi go całkowicie złym, wówczas bluźni przeciwko Duchowi Świętemu i nie będzie mu to wybaczone. Wszystko może być wybaczone, nawet bluźnierstwo przeciwko Bogu, niewiara w Boga, walka z wiarą chrystusową ale nie bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu. W wielu religiach, w I Cing'u występuje idea, że Kosmos jako taki nie jest ani dobry, ani zły, Trzeba jedynie umieć dostrzec te właściwe pierwiastki i wtedy mamy natychmiastowy dobry wpływ. Tylko od woli i nastawienia człowieka zależy, czemu on się podporządkuje. Jeżeli będzie się pogrążył w marazmie, w jakichś paranoicznych rozmyślaniach, że wszystko układa się fatalnie i nie da już sobie rady, to oczywiście będzie miał coraz gorzej, podporządkowując się temu złemu prawu.

Następnie Saturn symbolizuje czas: zegar, mijanie czasu, przyrządy pomiarowe. Oznacza również wagę – zarówno przyrząd do ważenia – jak i ciężkość danego przedmiotu. Np. Saturn w 3 domu, oznaczający wypadek, może symbolizować przywalenie wielkim ciężarem, uderzenie przez ciężarówkę itd.

Oznacza też taternictwo i alpinizm, w ogóle góry, ale w nieco innym sensie niż Jowisz. Jowisz oznacza taternika i góry w sensie sportu i sukcesów sportowych, gdyż traktuje to jako rekreację i wyczyn. Saturn traktuje to jako sprawę szalenie ambicjonalną, połączoną z karierą. To jest niby taternik, który naprawdę handluje wyczynem i traktuje to, jako ciężki obowiązek i strasnie się w czasie takiej podróży męczy. To jest też dość typowe i trudne do rozróżnienia, bo te dwie planety mogą to samo oznaczać, ale w zupełnie innym kontekście. Ponieważ Saturn jest wcieleniem zasad takich jak limitacja, inklinacja, dyscyplina, daje efekt ograniczający naturę innych planet. Zawsze, łącząc się jakimkolwiek aspektem z innymi planetami, ogranicza mocno ich działanie, obcina, hamuje, przeszkadza, wychładza ciepło Słońca, gdzie wola i żar Słońca natrafia na ogromną przeszkodę ze strony Saturna. Entuzjazmy u człowieka mającego Słońce w kwadraturze Saturna, będą wygasły z powodu oporu środowiska. On się zapalił, opowiada..., a tu mu: „e..., panie” i już wystarczy. Frustruje niecierpliwość Marsa. Mars w koniunkcji, kwadraturze, czy opozycji Saturna będzie powodował, że aktywność i koncepcje człowieka natrafiają na przeszkody, opór prawa, ograniczenia porządkowe, marudzenie innych – też mu wygasają te działania. Musi zamienić się to wtedy w bardzo metodyczną, żmudną, bardzo powolną pracę. Może również nastąpić wypadek i wtedy koniec.

Ogranicza towarzyskość Wenus. Wenus w ogóle, nawet w dobrych aspektach Saturna powoduje, że miłość i obowiązki rodzinne traktowane są jako kajdany, nie powoduje to nielegalności, zdrad itp., ale powoduje, że traktujemy tę rzecz w bardzo wychłodzony sposób, bardziej wykalkulowany. To teraz zależy od przewagi Wenus lub Saturna, przez położenie i inne aspekty, ale bywa tak najczęściej, że nawet dobry aspekt będzie powodował zbytne wykalkulowanie, rozsądek w miłości, bo po prostu człowiek się kilka razy sparzył i nie może już inaczej, nie ma tego rozpędu emocjonalnego.

W wypadku Księżyca odczuwa się strach przed własnymi emocjami. Księżyc w koniunkcji Saturna powoduje, że emocjonalizm nabiera charakteru paranoicznego. Księżyc to reakcje emocjonalne na rzeczywistość, czyli tzw. mentalność u człowieka dojrzałego, rozwijająca się przez 20 pierwszych lat życia, ale blokujący ją Saturn będzie powodował strach przed własnymi emocjami, tzn.: kiedy człowiek zaczyna się emocjonować, odczuwa to jako koszmar. Dlatego stara się on reagować jak najchłodniej, być na pozór strasznym realistą. Będzie to szybko powodowało sublimację instynktu rodzinnego na społeczny. Człowiek się źle sprawdza w warunkach rodziny, gdyż nie odczuwa poczucia odpowiedzialności.

Saturn ogranicza lekkość i bystrość Merkurego. Merkury daje spostrzegawczość, inteligencję itp., a przy Saturnie procesy te są spowalniane. Mogą one wprawdzie doprowadzić do głębokiej refleksji filozoficznej, do jakiegoś bardzo logicznego rozumowania, częstego u matematyków lub fizyków, ale jest to wystudiowane i

marudne. Saturn ogranicza ostro ekspansję Jowisza, co nas szczególnie interesuje. Jowisz jest planetą największej ekspansji i wzrostu, a Saturn przycina go do rzeczywistości w sposób karmiczny. Ponieważ Jowisz i Saturn reprezentują dwie opozycyjne zasady (jest to opozycja, a nie przeciwieństwo, czy polaryzacja) są one równie silne i równie potrzebne do życia. Jest to po prostu manifestacja tej samej zasady, co Słońce i Księżyc, czyli zasady Yin i Yang. Słońce i Księżyc są tymi głównymi nośnikami energii, ale manifestują się w naszym życiu głównie przez działanie Saturna i Jowisza. Tam jest wola i emocjonalizm człowieka, a tutaj następuje manifestacja czynna, funkcjonalna, jego ekspansja i brak ekspansji - ograniczenie, bierność. Saturn oznacza po prostu formę pustą, którą Jowisz napełnia życiem. Jeżeli jest między nimi konflikt, wtedy nie robi się niczego sensownego. Powstaje niedorzeczna walka i chaos.

Według systemu starożytnej Kabały, Bóg manifestuje się przez emanacje 10 Sefirotów, nazywanych też Archaniołami. Kiedy Bóg emanuje z siebie Sefirotę, jest to taka sytuacja, którą opisuje symbol Słońca, symbol energii Yang.

Koniunkcje Jowisza z Saturnem pojawiają się na naszym niebie co 20 lat i są niezmiernie ważne w astrologii mundalnej i politycznej. Oznaczają zmiany kursu, zwłaszcza politycznego. Jowisz dokonuje ślepej ekspansji w danym kierunku i nagle natrafia na Saturna, który zatrzymuje jego marsz, jak kamienny mur.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 5

Reguły interpretacyjne

Przede wszystkim musimy sobie przyswoić dwa pojęcia: BENEFIK i MALEFIK. Benefikiem, czyli planetą beneficzną nazywamy głównie Jowisza, Słońce, Wenus i Księżyc (w określonych położeniach), gdyż ich wpływy zawsze są dobre. Czasem niedoskonałe, gdy jest jakiś zły aspekt. Malefikami nazywamy głównie Marsa, Saturna, Urana, Neptuna i częściowo Plutona. Efekty ich działania zawsze są negatywne, a tylko w wyjątkowych wypadkach pozytywne.

W astrologii urodzeniowej (i nie tylko) istnieje 21 reguł wyliczonych przez wielkiego astrologa francuskiego M. Willefranche. Zajmiemy się teraz tymi regułami.

1. Benefik jest szczególnie dobrze dysponowany, gdy znajduje się w znaku zgodnym ze swą naturą. Chodzi tu np. o Jowisza w Strzelcu czy Rybach, a również w Raku, gdzie jest wywyższony. Jest on także dobrze dysponowany, gdy znajduje się w znaku swojej "przyjaciółki" Wenus.

2. Malefik jest szczególnie źle dysponowany, gdy znajduje się w znaku przeciwnym swojej naturze. Np. Mars w Wadze jest szczególnie źle dysponowany.

3. Efekt działania benefika silnego przez pozycję i aspekty jest szczególnie korzystny.

4. Efekt działania benefika silnego przez pozycję, ale źle aspektowanego przez innego benefika (np. Jowisz w opozycji Wenus) jest niedoskonały. To znaczy: szczęście się zrealizuje, ale z trudnością, lub po pokonaniu jakichś przeszkód.

5. Efekt działania benefika silnego przez pozycję, ale w złym aspekcie malefika nie zrealizuje się inaczej, jak po nieszczęściu. Oznacza to, że dobrze położony benefik, nawet jeżeli jest źle aspektowany przez malefika, nie traci dobrej cechy, tylko trzeba pokonać określone przeszkody, albo musi się zdarzyć jakieś nieszczęście, żeby coś dobrego z tego wyszło.

6. Efekt benefika w złej pozycji, ale dobrym aspekcie innego benefika. jest korzystny. np. Jowisz w Bliźniętach w trygonie Wenus. Jowisz jest zniszczony, ale w dobrym aspekcie benefika może być korzystny dla literatury, działalności artystycznej itd. Efekt ten nie musi dotyczyć całego życia, może być krótkotrwały. Zależy to od dyspozytora. Np. Jowisz w Koziorożcu. Wówczas efekty dobrego aspektu z Wenus będą zupełnie hamowane przez Saturna.

7. Efekt benefika w złej pozycji i złym aspekcie benefika zapowiada wydarzenie tylko pozornie szczęśliwe. Oznacza to, że kalumnie, kłopoty czy choroba będą ceną za to szczęśliwe wydarzenie.

8. Planeta beneficjna produkuje zawsze efekty korzystne. W dobrej pozycji i aspektach zachowuje całą swą moc. W złej pozycji i aspektach produkuje pozornie dobre lub ukryte słabości. Szczególnie gdy w grę wchodzi dom 12 lub Ryby, albo - w innych domach - widzialne słabości ciała i charakteru.

Patrzac szczegółowo na naturę planety:

- Jowisz - słabość charakteru, kompromisy, hipokryzję, nie spełnialne nadzieje, bigoterię, lekkomyślność, choroby krążenia, zatrucia krwi.

- Wenus - lenistwo, zły sposób prowadzenia się, chaos, nadmierną efektywność, skandale, choroby weneryczne i kobiece.

- Słońce - dyshonor, niełaskę, niekorzystne zmiany sytuacji zawodowej, życiowej, czyjąś śmierć, choroby serca i oczu.

- Księżyc, jako że jest silnie związany z mentalnością człowieka dojrzałego- niestałość charakteru, złośliwą mentalność, powodującą złe ocenianie innych ludzi, śmierć matki czy siostry, niekorzystne zmiany w środowisku, choroby żołądka i układu limfatycznego.

9. Malefik produkuje tylko złe efekty. Jednak w dobrej pozycji i aspekcie daje układ korzystny. Malefik musi po prostu mieć zły aspekt, bo tylko przez aspekty wyładowuje się energia planety. Planeta dobrze aspektowana nie jest maleficzna, nawet jeżeli jest to Mars lub Saturn. Dobre działanie malefików przejawia się w następujący sposób:

- Saturn daje korzyści przez przewidywanie i persewerancję, poświęcenie, pracę, erudycję, metodę, organizację. Charakterystyczny jest dla wyższych stanowisk urzędowych, geologów, górników, ludzi dokonujących poszukiwań i klasyfikacji materiałów. Długie życie, spadek, nieruchomości.

- Mars daje duże zdecydowanie, energię, odwagę i postępowość;

- Uran daje genialne objawienia i wynikające z tego nieprzewidziane korzyści, wielkie sukcesy towarzyskie i socjalne;

- Neptun daje intuicję i inspirację (idącą ze świata niewidzialnego). Częste u kompozytorów, poetów, a także samotnych nawigatorów typu Teliga. Neptun w 9 domu lub w Strzelcu jest charakterystyczny dla podróży astralnych;

- Pluto, to planeta, która uśmierca coś, żeby stworzyć coś nowego . Dlatego daje nowe okazje. Po klęskach i potopach stwarza nową, ciekawą sytuację;

10. Planeta maleficzna, silna przez pozycję i aspekt traci wiele ze swej złej natury i produkuje efekty korzystne, które mogłyby być określone poprzez jej właściwe sygnifikacje oraz sygnifikacje planety aspektującej. Np. Saturn wywyższony w Wadze, z sekstylem Wenus i umieszczony nad horyzontem (szczególnie źle działa w nocy) w 7 domu. Właściwe sygnifikacje Saturna w Wadze w 7 domu oraz sygnifikacje planety aspektującej. Może on dać małżeństwo ze starszym mężczyzną, ale traci wiele ze swej złej natury, bo daje możliwości wyjazdów zagranicznych, kształcenia, a przez Wenus i Słońce układy sentymentalne robią się całkiem dobre, ale skończy się to rozwodem.

Interpretacja horoskopu

Zanim przystąpimy do szczegółowego rozpatrywania horoskopu pod względem różnych aspektów życia, różnych dziedzin, spraw finansowych, małżeńskich itd., najpierw trzeba zrozumieć z jaką jednostką mamy do czynienia. Trzeba zrozumieć psychikę człowieka i umieć popatrzeć na świat oczami tej psychiki. Nie wymaga to zbyt szczegółowego badania. Jest to raczej tak, że na pewnym pięttrze społecznym powstają typowe sytuacje. Jeżeli wiemy, że jest to np. 25-letnia warszawianka studiująca na medycynie i będzie lekarzem psychiatrą, to już się mniej więcej do tej sytuacji społecznej przymierzamy. Nic więcej nie musimy wiedzieć. Najpierw zabieramy się do znaku Ascendentu. Zawsze zaczynamy od Ascendentu - to jest pierwszy akord. Ale nie starajmy się wydobywać z tego pełnej treści i nie wypisujemy wszystkich cech np. znaku Barana. Zapamiętajmy tylko jedno: wschodzący znak Barana daje sporą energię, bojowość; niecierpliwość, porywczosć - typowe cechy Marsa. Teraz patrzymy na to, gdzie znajduje się Władca Asc. w znaku. Mars w Skorpionie. Bardzo silny, i jeszcze bardziej tę energię podsyca, a dodatkowo kieruje na seks i determinuje szalenie w kierunku kontaktów z ludźmi (dom 7), małżeństwa itd. Na razie nie zwracamy uwagi na nic więcej! Teraz, jeżeli planeta władająca Asc. jest w koniunkcji z jakąś inną planetą, to musimy to bardzo starannie rozpatrzeć. Jeżeli nie - to nie. Na razie nie badamy żadnych innych aspektów. Koniunkcja jest w zasadzie najważniejsza. Ponieważ Mars jest w koniunkcji Neptuna to czytamy teraz sygnifikację Neptuna w Skorpionie. Czyli: inspiracja płynąca ze świata niewidzialnego, pozagrobowego skieruje (wraz z Marsem) uwagę człowieka do działania w tym kierunku. Czyli: jest to dziwna osobowość i dziwna wyobraźnia, nerwicowa. Teraz patrzymy na dyspozytora Marsa, którym głównie jest Pluto w domu, a nie w znaku. Jeżeli dyspozytor znajduje się w końcu horoskopu, to znaczy, że cechy te rozwiną się dopiero w końcu życia.. Jeżeli jest u góry - to już we wczesnej młodości. A to zmienia postać rzeczy, bo możemy rozmawiać z daną osobą w fazie, gdy nie ma ona jeszcze tych cech wyrobionych i kokietuje nas, że jest inna. A de facto jest osobą inspirowaną ze świata niewidzialnego i jej uwaga kieruje się na śmierć. To, oczywiście, może dać różne efekty, bo jeżeli dalej wyczytamy, że jest to pisarz, to będzie pisywał powieści kryminalne.

Następnie patrzymy na pozycję władcy Asc. i całej koniunkcji w domu horoskopu. W tym wypadku władca Asc. jest w 7 domu, czyli człowieka szalenie interesują kontrakty ze światem ludzi obcych. I to zarówno małżeństwo jak i kontrakty zawierane z różnymi osobami np. wydawcami.

Już wiemy, że jest to osoba ustawicznie umawiająca się. Teraz czytamy sens znaku znajdującego się, na szczycie domu, w którym jest władca Asc. Tu jest to Waga dająca pewną zgodność, możliwość małżeństwa, możliwość zawierania kontraktów jest jeszcze bardziej podkreślona. Władca Asc. w 7 domu oznacza, że osoba ta będzie dysponowana przez męża. Władca 7 domu w Ascendencie oznacza odwrotnie.

Teraz trzeba rozpatrzeć kolejne aspekty do Władcy Asc. Najpierw dobre, bo wyrabiają one zalety i stwarzają dobre możliwości. Patrzymy na Marsa i widzimy, że ma on trygon do Urana. Uran w Raku i 4 domu powtarza się w swojej sygnifikacji i daje dość burzliwe układy w domu rodzinnym, jakieś niepokoje i burze, ale Mars, czyli mąż w tym wypadku (bo to 7 dom, a Mars jest ogólnym sygnifikatorem kochanków i męża u kobiety) zapewnia jej spokojny dom i przenosi ją w inne warunki, gdzie osobowość się lepiej sprawdza. Wybawia ją z tego kłopotu - Mars jest malefikiem, a malefiki nie dają korzyści, tylko wybawią z kłopotu. Z kolei trzeba rozpatrzeć domeny władania planet w aspekcie do Władcy Asc. a zwłaszcza opozycje. Tu jest opozycja Marsa z Jowiszem czyli będą się wytwarzały konflikty finansowe. Szanse socjalne (Jowisz w Byku) są duże. Jednak właścicielka horoskopu sama neguje tym szansom. Przez lekkomyślne postępowanie. Jowisz symbolizuje ludzi wokół nas, warstwę konformistów, patrzących na świat przez dokumenty i papiery. Natomiast postępowanie tej osoby jest sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem, bo Jowisz to również to piętro naszej psychiki, które określa zdrowy rozsądek. Mars to nasze postępowanie. Ponieważ

jej postępowanie jest sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i koncertowo lekceważy obowiązki prawne wobec społeczeństwa, nie zwraca uwagi na dokumenty, jest lekkomyślna pod tym względem - to urzędnicy państwowi będą mieli pretensję. I szanse socjalne nie zostaną wykorzystane. A więc: osoba w zasadzie bogata i mająca duże możliwości, która przez pewną abnegację i zwariowanie osobiste nie zwraca na to uwagi i na starość może być zupełnie samotna i goła. Nie umie o to zabiegać. Zrobi te pieniądze, ale nie dla siebie.

Teraz patrzymy na inne aspekty. Kwadratura Marsa z Wenus i Plutonem. Po pierwsze jest to aspekt chorobotwórczy. Mars włada domem 8, Wenus jest na szczycie 6, co już nas ukierunkowuje, a poza tym Pluto też jest na szczycie 6, a włada domem 8 i to wskazuje, że istnieje silne zagrożenie chorobowe przez nadużycie i przeforsowanie. Mars - to działanie, w Skorpionie - zdeterminowane. Wenus - to użycie, sublimacja instynktu smakoszostwa - więc już jest jakieś nadużycie, które może nawet zagrozić śmiercią (Pluto). W związku z tym są to choroby z przejedzenia, przepicia, nadużywania przyjemności.

Przede wszystkim zwracamy uwagę na aspekty pryncypialne: koniunkcję i opozycję. Słabsze aspekty odgrywają rolę przy dokładniejszej analizie.

Teraz przystępujemy do badania planety określającej charakter. Słońca - dla mężczyzn, Księżyc - dla kobiet. I aspektów tychże. Tutaj jest Księżyc w Strzelcu, co daje mentalność bezpośrednią, szczerą, tolerancyjną i życzliwą. Ale to będą pozory, a prawdę to już tu wymieniliśmy. To jest tylko jej mentalność pokazywana światu: bardzo miła osoba, która nie znosi kręactw i matactw, uduchowiona, idealistyczna, nosi ją po świecie, zna języki obce - taki się stwarza obrazek Teraz aspekty Księżyc. Trygon Słońca daje dużą pewność siebie, poczucie godności własnej i okazywaną na zewnątrz wielką równowagę wewnętrzną. Trygon Merkurego daje dar przekonywania, elokwencję, logikę myślenia okazywaną na zewnątrz - i już jest o człowieku dobra opinia. Trygon Wenus daje prawidłową wyobraźnię artystyczną, odtwórczą, a w związku z tym sukcesy towarzyskie. Sekstyl Saturna daje pewną punktualność, pracowitość i wywiązywanie się z obowiązków. Sekstyl Neptuna daje inspiracje. Trygon Plutona pozwala rekonstruować różne sytuacje. W gruncie rzeczy jest to mentalność dość stabilna i uzewnętrzniająca się w sposób prawidłowy i ładny. I to może nieźle podpuścić, bo jest pewna sprzeczność pomiędzy cechami Księżyc a tymi, które wyciągnęliśmy z Ascendentu. Położenie i aspekty Księżyc to jest ego immanentne. Własna wiedza człowieka o sobie samym (przy normalnym, wydarzeniowym życiu). A astrolog musi najpierw wiedzieć, z kim ma naprawdę do czynienia, bo się może nie pozbierać później.

Planeta, która jest w elewacji w horoskopie, czyli ta, która jest najbliżej MC ma ogromne znaczenie dla losów i ekspansji w świat zewnętrzny. Jest to planeta karmiczna, którą człowiek jest szczególnie obciążony. W omawianym wypadku jest to Księżyc, który włada domem 4 i jest w Strzelcu, co dowodziłoby chęci wyniesienia się za granicę. Księżyc w Strzelcu daje chęć włóczenia się po świecie, zainteresowania turystyczne i geograficzne, a to że włada domem 4 raczej dotyczy reszty życia, ostatniego przedśmiertnego okresu. Jednakże wszelkie sytuacje, o których mówi Księżyc nie powinny nas łudzić tym, że daje on pewną popularność i pieniądze, gdyż jest on jednak dość usilnie maleficzny. (Jeżeli Księżyc przybywa - rysujemy go na białą, jeżeli ubywa - na czarno). Kiedy Księżyc przybywa osobowość jest bardziej energetyczna, mentalność bardziej perfekcyjna i rozwijająca się, niż u osób, którym Księżyc ubywa. Oni najczęściej cierpią na silną sklerozę na starość. W omawianym przez nas przypadku osoba jest silnie energiczna do końca życia. Bardzo ruchliwa, bardzo zmienna i bardzo kapryśna.

Karmiczne jest to dlatego, że dominujący Księżyc - to Maja, złudzenie popularności, wciągnięcie w tłum i życie wydarzeniowe.

Szczególnie silna karma jest wtedy, gdy jakaś planeta znajduje się w domu 10. Jest to wtedy szalenie ważne wcielenie, obciążone potworną karmą. Np. Hitler z Saturnem w 10 domu w Raku.

Teraz kiedy zrobiliśmy taką małą próbkę przymierzenia się, sprawdzamy, czy omówiliśmy wszystkie planety. Czy któraś nie umknęła naszej uwadze. W tym horoskopie ominęliśmy Merkurego. O nic nam się nie zahaczył co oznacza, że wyskakuje on z konstelacji. I jest to osoba zdeintegrowana, której umysł racjonalny nie ma nic wspólnego z resztą psychiki. Gdy przy takim prostym wyliczeniu aspektów zauważymy, że nam została jedna lub dwie planety, znaczy to, że jest sprzeczność w osobowości, że rozrywa się ona i nie ma kanału do integracji. W tym wypadku jedynym sposobem jest koniunkcja Merkurego z Plutonem, która nie jest najlepsza, a poza tym przez to, że Słońce dysponuje Merkurym. Oprócz tego Merkury jest retrograd, co znaczy, że umysł racjonalny nie jest zbyt silny. A Merkury w Lwie to jest duża pewność siebie i własnych sądów, czyli błądzenie. Umysł mało logiczny.

Różnica między planetą w upadku a w zniszczeniu.

Planety są silne wtedy, kiedy znajdują się w swoich znakach. Słońce jest silne w znaku Lwa dlatego, że w naszym klimacie znajduje się ono w tym odcinku Zodiaku w okresie największego grzania Słońca. Tak samo inne planety w swoich znakach wskazują na największą siłę planety, gdy się ona tam znajduje. Znaki opozycyjne nazywają się detrimentum i planety znajdując się tam są dysponowane przez swoich wrogów. Zniszczenie jest bezsilnością.

Upadek jest sytuacją odwrotną do egzaltacji (wywyższenia). Planeta wywyższona działa podobnie jak w swoim domu, ale jest dysponowana przez swego przyjaciela. Natomiast planeta w upadku nie ma żadnej siły oddziaływania. Egzaltacja jest czasem przedobrzeniem.

Sygnifikatorem szczegółowym jakiejś sprawy nazywamy planetę władającą szczytem domu, planetę obecną w danym domu oraz planety znajdujące się w znaku odpowiadającym danemu domowi.

Sygnifikacje szczegółowe wyglądają w ten sposób:

- sygnifikator osoby, której stawiamy horoskop (osoby pytającej w horoskopie horarnym): władca Ascendentu i planety znajdujące się w 1 domu;

- sygnifikator zarobków i finansów (niekoniecznie stanu majątkowego) sposobu zarabiania pieniędzy oraz wielkości tych pieniędzy: władca domu 2 i planety znajdujące się w domu 2 oraz w Byku;

- sygnifikator intelektu i sposobu myślenia na codzień: władca domu 3, natomiast światopoglądu, wyższego piętra świadomości oraz możliwości rozwoju duchowego: władca domu 9 oraz planety tam się znajdujące;

- sygnifikator ojca: władca domu 4 oraz planety tam się znajdujące, matki- zawsze! - władca domu 10 oraz znajdujące się tam planety;

- dziećka pierwszego: dom 5, drugiego- dom 7 itd. Uwaga! Trzeba liczyć każdą ciążę;

- rodzeństwo młodsze: dom 3, 5, 7 itd;

- rodzeństwo starsze: dom 11, 9, 7 itd;

Jeżeli chodzi o dalsze związki rodzinne to przekreślamy horoskop i patrzymy wg tych samych reguł. Jeżeli chodzi o dziedziczenie, to dziedziczymy bardziej po ojcu matki i matce ojca. Dziedziczenie jest szczególnie silne, jeżeli Słońce (u mężczyzn) lub Księżyc (u kobiet) są w rogu horoskopu, a zwłaszcza w Ascendencie. Jest to charakterystyczne dla jakichś rodzin aptekarzy, czy adwokatów z dziada-pradziada, czy rodzin królewskich;

- sygnifikator chorób: wynikających z niewłaściwego trybu życia i nabytych- szczyt dom 6 i planety w domu 6; chorób chronicznych, z reguły dziedziczonych, uśmiercających i przewlekłych - dom 12;

- sygnifikator śmierci - szczyt domu 8 i planety w domu 8;

- sygnifikator pracy narzuconej, którą wykonuje się z obowiązku, z nakazu chwili, środowiska, konieczności życiowej - szczyt domu 6;

W astrologii horarnej zawsze zwracamy uwagę na Księżyc, jako dodatkowy sygnifikator osoby pytającej. Jest to jej nastawienie mentalne w momencie zadawania pytania. Tak samo w astrologii urodzeniowej zwracamy uwagę na Księżyc lub Słońce -(zależnie od płci)- bo to też jest dominujące nastawienie mentalne.

- sygnifikator chorób nabytych - to Merkury. Przez niego głównie się zarażamy. Wenus natomiast sygnifikuje takie choroby jak ospa, grypa czy inne epidemiczne.

Choroby chroniczne to Neptun i Jowisz. Bardzo negatywny jest Jowisz w horoskopie położony w Bliźniętach czy w Pannie, zwłaszcza w opozycji lub kwadraturze do malefików. Jest najbardziej charakterystyczny dla osób przykutych do łóżka przez dłuższy czas.

- sygnifikatorem ogólnym matki jest Księżyc przy urodzeniu nocnym, a Wenus przy urodzeniu dziennym; ojca - Słońce przy urodzeniu dziennym, a Saturn - przy nocnym;

- sygnifikatorem dziadków - Saturn, wujków i cioć - Jowisz;

- sygnifikator własnych dzieci to Jowisz - bo szczęście i Merkury - bo młodzież;

Sam fakt urodzenia dziecka (lub fizyczny akt poczęcia) symbolizowany jest przez Plutona - następuje widzialne przyjście na świat. Również przez Plutona sygnifikowana jest śmierć - odejście ze świata widzialnego. Bardzo często, gdy liczymy dyrekcjami urodzenie dziecka mamy jakiś aspekt Plutona (Ascendentu czy szczytu domu 5);

- sygnifikatorem podróży zagranicznych dalszych są Księżyc i Merkury, a także Uran, który dowodzi zainteresowania nowoczesnymi środkami lokomocji. Podróże morskie - Księżyc (żagiel) a Neptun - żeglarze samotnicy.

Andrzej Wesółowski - Astrologia - wykład 6

Reguły interpretacyjne - ciąg dalszy

11. Planeta maleficzna silna przez swą pozycję, ale w złym aspekcie benefika, produkuje efekty korzystne, ale takie, które są poprzedzone pewnym poświęceniem, cierpieniem, wysiłkiem. Czasami tego rodzaju ofiara następuje po efekcie korzystnym.

Kiedy mówimy "silna przez pozycję" chodzi tu o pozycję zodiakalną, nie horoskopową. I teraz, gdy planeta maleficzna, np. Saturn w Koziorożcu - silna przez swą pozycję - będzie w kwadraturze Jowisza, wówczas wyprodukuje raczej efekty tego Saturna w Koziorożcu, dość korzystne np. dla kariery politycznej i zawodowej, ale Jowisz w Raku spowoduje konieczność ofiary złożonej na łonie rodziny, poświęcenia małżeństwa, czy jakichś tam układów rodzinnych. A - dajmy na to - Jowisz w Baranie - trzeba będzie poświęcić jakąś inicjatywę, z czegoś zrezygnować. Wymaga to pewnych ofiar.

12. Planeta maleficzna, silna przez swą pozycję, ale w złym aspekcie malefika, produkuje efekty niekorzystne: choroby, nieszczęśliwe wypadki, zmiany sytuacji. Walka z tymi tendencjami następuje natychmiast, gdyż aspekt taki jest bardzo energetyzujący. Jest to jak gdyby konieczny wstrząs, żeby pobudzić do działania. Zmiany zachodzące w życiu sądzi się głównie wg malefika rozwijającego aspekt. Kwadratura i opozycja nie zapowiada zawsze nieszczęścia, bywa niekiedy energetyzująca. Czasem jest konieczna, żeby zmusić człowieka do większego wysiłku, aby zmienił tryb życia, poprawił się. Sądzymy to głównie z tej planety, która jest silniejsza przez pozycję. Np. Saturn w Koziorożcu w kwadraturze Marsa w Baranie. Obie planety bardzo silne przez pozycję. W takim wypadku sądzimy wg planety większej i cięższej, czyli Saturna. Natomiast odporność na nieszczęścia czy wypadek oraz korzyści, jakie z tego później wynikną, sądzi się z malefika, który otrzymuje aspekt (w tym wypadku Marsa). Kiedy pozycja tego drugiego malefika jest wyraźnie zła (Saturn w Koziorożcu a Mars w Raku) wówczas taka sytuacja jest bardzo trwała i ciężka do zmiany.

13. Malefik w złej pozycji i aspekcie z innym malefikiem produkuje wypadki, katastrofy, ruinę, śmierć. Efekt ten zawsze jest okrutnie bolesny. Są to kłopoty ostateczne. Oczywiście jeżeli jest to rzeczywiście zła pozycja. W tym wypadku Mars w Wadze, Raku i Byku, Saturn w Lwie, Raku są szczególnie złośliwe. Inne malefiki, takie jak Uran, Neptun czy Pluto nie działają aż tak tragicznie.

14. Dyspozytor planety, która otrzymuje aspekt odgrywa zawsze wielką rolę, ale dopiero drugoplanową, po planecie aspektującej.

Znowu wróćmy do sytuacji Mars w Raku, Saturn w Koziorożcu. Dyspozytorem Saturna jest Saturn, natomiast Marsa - Księżyc. Dlatego najpierw musimy rozpatrzyć opozycję Marsa z Saturnem, a dopiero potem to, że dysponuje nim Księżyc i jak on jest położony w horoskopie. Księżyc niejako szlifuje, określa do końca, mówi o dalszych skutkach działającego aspektu.

15. Punktem wyjścia rozumowania dedukcyjnego jest zawsze planeta aspektowana. To ona właśnie ma różne znaczenia, zależnie od aspektu, określając przede wszystkim sposób reakcji na aspekt. W astrologii poszukujemy odpowiedzi na pytanie: jeżeli nastąpi jakieś zdarzenie, to jak dany obiekt zareaguje na to. Sposób reakcji będzie określał, czy człowiek w ogóle będzie uważał to za wydarzenie. Głównie określa to planeta, która jest cięższa i większa, natomiast planeta aspektująca określa istnienie warunków korzystnych lub niekorzystnych, zależnie od aspektu.

16. Z dwóch planet aspektujących jakąś jedną planetę, większe znaczenie ma ta, która jest silniejsza przez swą pozycję.

17. Z dwóch planet aspektujących jedną planetę, z których jedna jest malefikiem, a druga benefikiem - bardziej silny jest zawsze malefik. Benefik działa zawsze na drugim planie, amortyzując co najwyżej wpływy złe. Np. Słońce w koniunkcji Wenus i opozycji Saturna. Ważniejsza jest ta opozycja Saturna. Nawet trygon Księżyca już tu nie pomoże, jak jest opozycja Saturna. Ten trygon najwyżej zamortyzuje, da sposób wybrnięcia z sytuacji, umożliwi coś, ale ta opozycja Saturna zajdzie.

18. Przy zachowaniu równych proporcji siły (przez pozycję planet) , np. dwie planety w jednakowym upadku: Wenus w Baranie, Mars w Wadze, w opozycji, rozważamy siłę planety poprzez siłę aspektów . Najsilniejsza jest koniunkcja, potem opozycja, następnie trygon, kwadratura, sekstyl i małe aspekty - jednakowo silne. Dopiero wtedy rozważamy siłę aspektu

Zanim przejdziemy do następnych reguł , trzeba określić dwie główne zasady astrologii, które stanowią fundament interpretacji astrologicznej:

I. Domy odpowiadają znakom zodiaku w swym porządku numerycznym. Czyli jeżeli mamy Wenus w Byku w 1 domu, to jest ona jednocześnie w Byku i w Baranie. Z tym, że przede wszystkim w Byku! A to, że jest w domu 1 dodaje jej jeszcze inicjatywy i niecierpliwości. To ją określa dalej, nie na pierwszym planie. Ważniejsze jest bowiem położenie zodiakalne.

W astrologii horarnej - odwrotnie. Ważniejsze jest położenie w domu, a dopiero potem w znaku. Jest to bowiem astrologia księżycowa. Urodzeniowa jest słoneczna i w związku z tym większą uwagę zwraca się na Zodiak, bo Zodiak to nic innego jak horoskop Słońca.

II. Każda planeta usytuowana poza swym domicilium (strefa panowania planety) wnosi do domu, w którym się znajduje:

- a). właściwą sobie charakterystykę
- b) charakterystykę znaku, którym włada

Np. Wenus jest w Pannie w 4 domu, a więc wnosi ona do domu 4 cechy Byka i Wagi, bo to są strefy jej władania. Czyli wnosi do domu 4 sprawy finansowe i kontraktów: małżeńskich, partnerskich, stosunków międzyludzkich socjalnych itd.

Każda planeta wnosi również do domu, w którym się znajduje charakter znaków, którymi włada wg porządku numerycznego domów. Czyli Wenus w Pannie w 4 domu wnosi do znaku Panny, a jednocześnie też do domu 6 (i 4) charakter domów 2 i 7. Pozornie sprawę nam to bardzo komplikuje, ale w interpretacji bardzo się przydaje. I jest to ważniejsze od pamiętania, co oznacza Wenus w Byku. Jeżeli się zrozumie, że Wenus ma swoje cechy związane ze znakiem Byka i Wagi, to wystarczy znać te 12 znaków Zodiaku, żeby wiedzieć jak działa Wenus. Jeżeli teraz Wenus znajdzie się np. w znaku Bliźniąt, to wniesie do tego znaku zainteresowanie sztuką (intelektualne) - przede wszystkim, bo to jest związane z Wenus, to jest jej natura. Jakiś smak intelektualny, literacki.

Poza tym wniesie jeszcze kwestie finansowe i kontraktów międzyludzkich towarzyskich.

19. Nie należy mylić domicilium planety, ze znakiem zajmowanym przez planetę, gdyż jej położenie tutaj jest incydentalne. Np. Wenus w Bliźniątach w domu 9. To nie znaczy, że ona włada domem 9. Ona włada tylko tymi domami, na których szczycie znajduje się znak - Byka i Wagi. Tutaj znajduje się tylko przypadkiem i jest dysponowana przez Merkurego i nie ma siły władania danym domem. Ona ma tutaj tylko na chwilę wnieść pewien wpływ, ale on bierze się z jej stref działania. Najłatwiej wyobrazić to sobie na przykładzie haftu. Sygnifikator taki jak Wenus to igła. Jeżeli teraz przyczepimy do niej pewne znaczenie - nitkę - to snujemy wątek: Wenus "wylazła" nam z Byka, "włazła" do Bliźniąt i "przeciągamy" ją do Wagi. I dopiero robiąc - taki ruch otrzymujemy deseń.

20. Sygnifikatorem szczegółowym jakiejś dziedziny interpretacji jest planeta rządząca domem związanym z tą dziedziną.

21. Każda dziedzina interpretacji ma różne sygnifikatory. Sygnifikatorami tymi są:

a) planeta, która rządzi danym domem;

b) planety znajdujące się w tym domu (w sensie przypadkowym);

c) sygnifikatory ogólne, którymi są planety i znaki. I tak w szczególności:

- osoba, której stawiamy horoskop jest sygnifikowana przez władcę Asc., jego dyspozytora i planety znajdujące się w 1 domu.

- zdrowie osoby, której robimy horoskop sygnifikowane jest tak:

Chroby zakaźne, wywołane niewłaściwym trybem życia, wywołane interwencją obcą (strzełił ktoś), ale takie które mijają szybko i leczone są w zasadzie w domu sygnifikowane są przez dom 6, a głównie przez planetę władającą znakiem na szczycie domu 6;

Choroby chroniczne (zwłaszcza paraliż) oraz choroby wymagające długiego leżenia w szpitalu sygnifikowane są przez dom 12.

Sygnifikator w domu 6 nigdy nie daje poważnych objawów chorobowych. W domu 12 jest sprawa trudna do wyleczenia. W domu 8 są choroby śmiertelne. O tych sprawach mówią nam planety władające tymi domami i znajdujące się w tych domach. W domu 6 są jeszcze takie sprawy jak przemęczenie, krótkie przeziębienia. W domu 12 sprawy wywołujące kalectwo i powodujące ograniczenie możliwości poruszania się po świecie.

- sygnifikatory finansów, a głównie pieniędzy zarobionych - to planeta władająca znakiem na szczycie domu 2 (zarobionych przez nasz własny wysiłek). W domu 8 są spadki, darowizny, długi zaciągane w banku itd.

- w domu 10 - pieniądze czerpane z wykonywanej profesji, czy też otrzymywane za wypełnianie danej funkcji społecznej (sędzia, prominent). Człowiek już nie zarabia pieniędzy, on je dostaje od społeczeństwa.

Są tu również wolne zawody - kiedy człowiek pracuje z powołania (malarze, muzycy itd.).

- dom 6 mówi o zatrudnieniu i też ma jakiś związek z pieniędzmi.

- w domu 5 są pieniądze czerpane ze spekulacji na giełdzie, gier hazardowych, prowadzenia domów publicznych, domów gry, kin, restauracji i teatrów (całego pionu kultury);

- sprawy sentymentalne są dość trudne do rozróżnienia, bo ludzie nie raz myślą różne uczucia. Dom 5 mówi o afektach, o życiu uczuciowym. Sygnifikator domu 5, planeta władająca mówi o budzeniu się uczucia. Niezależnie od jego przebiegu potem. Zawsze z domem 5 związany jest afekt, a z domem 12 również, gdyż w domu 12 są sprawy prywatne, to co my uważamy za naszą ścisłą tajemnicę prywatną. A miłość ma również i takie oblicze. Oczywiście mogą to być zdrady małżonki, ale niekoniecznie. Człowiek wolny też może się w tajemnicy spotykać z jakąś panią. W domu 7 nie ma uczuć, są kontrakty i umowy;

- przyjaciele są w domu 11, z tym że jest to dom osób, które nam zrealizują nasze zamiary. Czyli ci, którzy chcą nas wysłuchać i pomóc nam w realizacji naszych chciejstw - to są przyjaciele;

- wrogowie są sygnifikowani przez dom 12 i 7. W domu 7 są wrogowie jawni, przeciwnicy w pojedynkach, kłótnicy, kontestatorzy. Natomiast w domu 12 są wrogowie utajeni. Osoby wredne, udające przyjaciół;

- rodzeństwo młodsze - dom 3, 5,7 itd., starsze dom 11,9,7 itd. (liczy się każda ciąża noszona przez matkę);

- wszelkie przeniesienia, zmiany miejsca pobytu, przeprowadzki, krótkie podróże (wycieczki) sygnifikowane są przez dom 3;

- wielkie podróże zagraniczne - przez dom 9. Zwłaszcza te, które trwają ponad miesiąc;

- rodzice: ojca sygnifikuje zawsze dom 4, matkę dom 10;

O wiele ważniejsze od szczegółowych są sygnifikatory ogólne. Ponieważ jest stosunkowo łatwo je zapamiętać - należy to zrobić. Bez nich nie dokona się żadnej porządnej interpretacji.

* dom 2 (finanse) sygnifikowany jest głównie przez Jowisza i Księżyc. Jowisz sygnifikuje właściwie sytuację życiową, naszą ważność społeczną, osiągniętą przez dobra materialne, honory i zaszczyty społeczne. To jest burżuj, posiadacz. Natomiast Księżyc - przez handel i inne pospolite zawody. Może być lekarz, gdyż chodzi tu o wszelki, ustawiczny styk z obcymi ludźmi, z klientelą. Jowisz i Księżyc w dobrym wzajemnym aspekcie w horoskopie urodzeniowym sprzyjają bogactwu, zależnie od mocy położenia tych planet. Z tym, że dopiero na starość.

* dom 3: małe zmiany miejsca pobytu i środki lokomocji używane do tego celu to Merkury i Księżyc. Natomiast samochód, samolot i wszelkie nowoczesne środki komunikacji - to Uran. Znak Wodnika również rozpatruje się w tej sprawie, bo symbolizuje on szyny kolei żelaznej. Bardzo często jest podkreślony u kolejarzy. Oczywiście sygnifikuje też fale radiowe, druty telefoniczne itp., ale to już tam, gdzie chodzi o zawód.

* dom 4: ojca sygnifikuje Saturn i Słońce. Z tym, że Słońce w ciągu dnia, a Saturn w ciągu nocy. Przy urodzeniu nocnym Słońce sygnifikuje wtedy dziadka - ojca ojca. Odwrotna sytuacja jest, kiedy Słońce jest u góry horoskopu. Wtedy Saturn sygnifikuje dziadka. Z jednym wyjątkiem: bywa, że ojciec jest wyjątkowo stary - wtedy może sygnifikować go Saturn, ale łącznie ze Słońcem.

* Poza tym Saturn sygnifikuje koniec życia, określa warunki naszego życia przed śmiercią, nasze doświadczenie życiowe, wykształcenie, erudycję, sposób wyciągania wniosków z doświadczeń, możliwość przekazywania nabytej wiedzy innym. Sygnifikuje też nieruchomości: posiadane na własność, własny dom na wsi, ziemię, kapitał i określa wygląd naszego grobu (przez swe położenie i aspekty).

* dom 5: tam gdzie mowa o rozrywkach i radościach, to przede wszystkim Słońce i Wenus. Słońce wszystko oświetla i rozwesela, Wenus to miłość itd. Z tym, że Słońce bardziej

opisuje tu spektakle, teatr, luksus, kawiarnie, restauracje, bale, a Wenus miłość, sztukę, kokieterię (zawsze konsultujemy się z Wenus dla zrozumienia sposobu używanego do uwodzenia innych), stosowane ozdoby, dekoracje, kamuflaże. Natomiast Księżyc opisuje związki sentymentalne. Są to dość pospolite, często lekceważone przez dany obiekt związki, które jednak zamieniają się w uczuciowe. Właśnie Księżyc opisuje nasze przywiązania. Uran symbolizuje wszelkie przyjaźnie, wolne związki dość burzliwie się układające, zwłaszcza jeżeli jest dysponowany przez Wenus, albo w silnym jej aspekcie. Uran ma w sobie spontaniczność, która nęci wielu ludzi (romantyczna miłość od pierwszego wejrzenia).

* dom 6: choroby nabyte, które stają się chroniczne - to Saturn. Gorączka, zapalenia i złamania - to Mars. Środki leczące - zawsze Merkury.

* dom 7: małżeństwo u mężczyzn sygnifikowane jest przez Księżyc i Wenus, a u kobiet przez Słońce i Marsa. Wszelka otwarta wojna, jawni wrogowie, konflikty - to Mars. Procesy prawne to Merkury i Jowisz. Merkury raczej cywilne i orzeczenia sądowe. Jowisz - procesy karne.

* dom 8: śmierć ma analogię do Plutona i Saturna. Saturn wszystko kończy, Pluto - rozkłada. Spadek natomiast i wszelkie zaciągania długów są związane z Saturnem.

* dom 9: długie podróże morskie sygnifikowane są przez Księżyc i Neptuna; dokonywane po lądzie - przez Słońce, Marsa, Merkurego, a samolotem - przez Urana. Spekulacje filozoficzne, religijne, nauki wyższe, sztuki piękne - sygnifikowane są przez Jowisza. Nasza wyobraźnia przez Księżyc, marzenia - przez Neptuna. Kultura intelektualna danego człowieka - przez Merkurego. Natomiast duch i rozwój duchowy również uzależniony jest od Neptuna. Ciekawość naukowa, penetracja, inwencja twórcza - to Uran. Ciekawość psychiczna, intuicja, dar profetyczny, podróże astralne, medytacje - to Neptun. A astrologia - Pluto, ale także Uran i Neptun.

* dom 10: matka sygnifikowana jest zawsze przez Księżyc przy urodzeniu nocnym, a przez Wenus - przy dziennym. Natomiast tam, gdzie chodzi o nasz autorytet, renomę posiadaną w społeczeństwie, sukcesy w karierze itd. - to Słońce. Wszelkie zaszczyty, nagrody, dyplomy - to Jowisz, a sukcesy towarzyskie, socjalne, popularność raczej artystyczna - to Wenus.

* dom 11: wiernych przyjaciół sygnifikuje zawsze Jowisz. Można w ogóle nie rozpatrywać domu 11, a po dobrych aspektach Jowisza zorientować się, że człowiek ma protekcję. Natomiast tam, gdzie przyjaźń zamienia się w miłość - to Wenus (chodzi tu o miłość bezinteresowną).

* dom 12: choroby chroniczne, zwłaszcza paraliż - sygnifikuje Saturn. Czasami gruźlicę. Więzienie, tajnych wrogów - również Saturn. Zainteresowania okultystyczne sygnifikowane są przez Księżyc - tam gdzie chodzi o naukę okultyzmu. Jeżeli chodzi o magię - to Pluto.

* Sygnifikacja wieku osób z otoczenia

a) Starcy powyżej 65 lat - to Saturn;

b) 50 - 60 lat - Jowisz;

c) 40 - 50 lat Słońce;

d) 30 - 40 lat - Mars;

e) Merkury - to młodzi chłopcy,

f) Wenus - młode kobiety.

g) Dzieci - Księżyc.

Ogólne sygnifikacje osób z otoczenia (w jakich warunkach żyją, kim są):

* Ludzie żonaci sygnifikowani są przez Jowisza. Dlatego Jowisz w Wadze oznacza zawsze więcej niż jedno małżeństwo. Księżyc oznacza również mężatki. Dlatego też Wenus w horoskopie męskim opisuje kochankę, a Księżyc - małżonkę.

* Kapłani, ważni urzędnicy państwowi, protektorzy, opiekunowie - Jowisz. Piękne kobiety (takie bardziej ozdobne) - to Wenus.

* Kobiety ciężko doświadczone przez los, spracowane, spłakane, brzydkie - to Saturn (zwłaszcza brzydkie), a Wenus w Koziorożcu i czasami w Wodniku - to kobiety, które mają ciężkie kłopoty.

* Marzyciele, hochsztaplerzy, ludzie niestali, wredni, zdrażliwi - to Neptun. Także bioenergoterapeuci.

* Oryginałowie, wybitni ekscentrycy, okultyści, ródźkarze - to Uran. Jogowie i Mędrzy - to Pluto. Tak samo jak magowie.

* Pisarze, wychowawcy ludzkości, intelektualisci - to Merkury.

* Żołnierze, sportowcy, siłacze, lekkoatleci - to Mars.

22. Sygnifikatory grają główną rolę w interpretacji. Są one jak igła ciągnąca nitkę przy hafcie. Tak za nimi ma podążać nasza dedukcja.

23. Najpierw trzeba dokładnie ustalić, jaką dziedzinę chce się interpretować. I zrozumieć, że każda dziedzina, odpowiednio określona, jest zamknięta w jednym domu. Jeżeli omawiamy finanse, to podzielmy je sobie i zrozummy, o którą część tych finansów nam chodzi, i tylko tę interpretujemy.

24. Trzeba ustalić sygnifikatory szczegółowe i ogólne tej dziedziny.

25. Zwracać uwagę tylko na te sygnifikatory! Unikać starannie mieszania sygnifikatorów tej dziedziny z sygnifikatorami dziedziny pokrewnej. Jest to najczęstsza przyczyna wielkich błędów interpretacyjnych.

Np. jeżeli dziedziną interpretowaną będzie małżeństwo, trzeba obserwować sygnifikatory szczegółowe i ogólne domu 7, a nie mieszać ich z sygnifikatorami np. domu 5.

26. Jeżeli sygnifikatory są już wybrane zgodnie z regułą 21, można je dokładnie przeanalizować:

- a) zgodnie z ich własną, przyrodzoną naturą
- b) zgodnie z sygnifikacją domu, który zajmują w danym temacie.
- c) zgodnie ze znakiem, w którym się znajdują
- d) zgodnie z siłą ich pozycji zodiakalnej
- e) zgodnie z ich aspektami, które przyspieszają, przysparzają korzyści, albo są niekorzystne

f) trzeba obserwować jedną po drugiej planety aspektujące sygnifikatory. Aby nie przeoczyć jakiegoś aspektu najlepiej nabrać pewnego zwyczaju: wodzenia okiem wkoło po horoskopie; poczynając od wybranego sygnifikatora i przechodząc przez wszystkie planety wracamy do danego sygnifikatora. To jest właśnie takie haftowanie w horoskopie - cały czas w kółeczko.

g) trzeba notować siłę lub słabość danego sygnifikatora, zgodnie z jego naturą oraz pozycją w domu i znaku. Im cięższa planeta, tym ma większe znaczenie w horoskopie. Najważniejszy jest Jowisz i Słońce. Żadne aspekty do Jowisza i Słońca nie zmienią ich natury. Natomiast planety lżejsze są bardzo zmieniane przez aspekty do Jowisza i Słońca. Księżyc natomiast nabiera cech planety, która go aspektuje, bo jest najmniejszy i najszybciej reagujący.

Pozycja w znaku i domu

Planety są najsilniejsze na szczycie domów. Im bardziej planeta schodzi ze szczytu i wchodzi głębiej, tym bardziej słabnie (przez swą pozycję horoskopową). Natomiast w znaku - jest silna przez cały znak. Najsilniejsza jest oczywiście na początku znaku. Na trzy stopnie przed końcem znaku jej pozycja zodiakalna słabnie.

27. Osądzenie tematu osiąga się w dwóch etapach:

* detaliczna analiza dokumentacji ze względu na materiał faktyczny. Czyli: trzeba się drobiazgowo zapoznać z materiałem dostarczonym przez obraz przyrody. Bo horoskop to obraz przyrody. Teraz dopiero możemy wyciągnąć sąd analityczny a posteriori.

* należy zebrać ten materiał. Dokonać rekonstrukcji całościowej materiału. To jest sąd syntetyczny a posteriori, czyli synteza.

Stadium pierwszego etapu dokonywane jest metodycznie, krok po kroku aż stanie się ono machinalne. Drugie stadium jest dokonywane spontanicznie i kompletnie kończy sąd. Tu już musi pomóc intuicja.

28. Nie należy uważać jakiejś szczególnej dziedziny analizowanej za oderwaną od tematu. Uważamy ją za oderwaną do momentu analizy. W momencie dokonywania syntezy musimy popatrzeć znów na cały horoskop. Trzeba ją związać z całością horoskopu - dlatego potrzebna jest analiza pierwotna ogólna. Najpierw przeprowadza się analizę ogólną, potem dopiero przystępujemy do analiz szczegółowych, a następnie wracamy do analizy pierwotnej i wyciągamy sąd zgodnie z nią.

29. Siła i wartość wydobywanej informacji musi być tonizowana i zharmonizowana z analizą pierwotną.

30. Władca jakiegoś domu znajdujący się w innym domu. Jak działa władca domu 1, 2, ...11, 12 w domu 1,2, ...12? Np. Władca Ascendentu w **domu 1** - to egotyk, bo jest zainteresowany głównie sobą i wszystko widzi przez własne ego. W **2** - to człowiek, który chce zarobić, najbardziej interesują go sprawy finansowe, sposób utrzymania się w świecie, jest posesywny. To może przybrać bardzo różny kształt, bo niekoniecznie musi zaraz chodzić o pieniądze. Np. wschodzi Byk, a Wenus w Bliźniętach w 2 domu - to może być pisarz, który w ten sposób sobie zarabia. Nie jest to zaraz jakieś skompiradło, czy biznesmen. Ta posesywność może być intelektualna, człowiek chce mieć jak najwięcej Wiedzy i ją zdobywa. Niekoniecznie chodzi o pieniądze. Jego interesuje, żeby przybywało. W **3** - osobowość staje się ruchliwa, nastawiona intelektualnie, na zmiany tematu, podróżowanie, turystykę - wszystkie sygnifikacje 3 domu. W **4** - domator, zainteresowany sprawami rodzinnymi, człowiek rozwine się najbardziej na starość. Zajmuje się nieruchomościami, stanem posiadania itd. W **5** - człowiek szuka w życiu powodzenia, luksusu, rozrywek, przyjemności, miłości. W zależności od sygnifikatora i jego związku z sygnifikatorem ogólnym może być zainteresowany posiadaniem dzieci lub ich wychowywaniem (Merkury - zdolności pedagogiczne). W **6** - to albo człowiek wiecznie chory, albo szukający pracy. W **7** - człowiek szuka kontraktów z innymi, małżeństwa. W **8** - człowiek szuka śmierci (częste u samobójców), ale może też walczyć ze śmiercią (jeżeli to jest Mars) - jako np. chirurg. Może też znaczyć, że szuka kontaktów pozagrobowych, interesują go duchy, seanse spirytystyczne. Może być to grabarz, rzeźnik. W **9** - może to być zarówno podróżnik, handlowiec, jak i człowiek rozwinięty duchowo. Chodzi o to, że dokonuje on pewnej ekspansji, niejako zagranicznej w stosunku do własnego ego. A ekspansja w wyższy ośrodek świadomości, to jeszcze większa podróż niż za granicę. W **10** - człowiek jest taka "Zosia-Samosia" - która sama siebie zrobiła. Robi karierę - to go najbardziej interesuje. Ekspansja socjalna - nie wewnętrzna, naukowa, czy rozwój własny - tylko powodzenie społeczne. Jest to charakterystyczne dla polityków. W **11** szuka przyjaciół, protekcji, ułatwienia sobie życia, klienteli. W **12** - człowiek szuka rozwiązywania tajemnic, może to być paralytyk, może być okultysta-astrolog, psychoanalityk, lekarz mikrobiolog, a może być to również złodziej, który siedzi w więzieniu, czy bandyta.

Władca 8 domu w 2 częsty jest u bankowców. W domu 3 - to może być wypadek drogowy, częste jest również dla obłądu, bo to śmierć intelektu (sygnifikator musi być Marsem, Saturnem, Uranem, albo jest atakowany silnym, złym aspektem przez te).

Teraz dom 2. Jak Człowiek radzi sobie w zarobkach, zależnie od położenia Władcy domu 2. W **domu 1** - człowiek zarabia własną osobą. W **2** obrót pieniężny. W **3** - komiwojażer, podróżnik, turystyka, handlarz książkami. W **4** - handlarze nieruchomościami, właściciele ziemscy, kamienicznicy. W **5** - nauczyciele, dyrektorzy teatrów, aktorzy, właściciele kawiarni, galerii, domów publicznych, hazardziści. W **6** - człowiek żyjący z zatrudnienia, urzędnik, dyrektor Urzędu Zatrudnienia, lekarz domowy. W **7** - prawnicy, kontrakty, spółki. W **8** - renty, dochody, kapitały bankowe, spadki, darowizny. W **9** - naukowcy, profesorowie wyższych uczelni, kapłani, wyższa nadbudowa społeczna, filozofowie, astrologowie, wydawcy, ambasadorowie. W **10** - z robionej kariery (politycy). W **11** - z przyjaciół. W **12** - dyrektor więzienia, wywiad, policja, ordynator szpitala zamkniętego, z własnego kalectwa, żebrak, złodziej przestępca, ze spraw ukrywanych przed społeczeństwem, z okultyzmu.

Dom 3 czyli intelekt stosowany na codzień. Jak człowiek myśli? W **1** - poprzez siebie. Wszystko bierze do siebie. W **2** - przez sprawy finansowe: opłaci się, czy nie. Kalkuluje. W **3** - myślenie dla myślenia, bardzo lubi myśleć, dyskutować. W **4** - najlepiej myśli w pieleszach domowych, cały świat widzi przez pryzmat swojej rodziny. W **5** - dyskutanci, kursanci, ludzie bywający na różnych spektaklach, spotkaniach towarzyskich, lubiący rozrywki intelektualne, szachy, gry i zabawy. W **6** - myśli pracowicie lub chorobliwie, może być mania. W **7** - typowe dla altruisty. człowiek myśli dość obiektywnie o innych ludziach. Może być jeszcze kłótlivy. W **8** - myślenie intuicyjne, człowiek strachliwy, niekonsekwentny, mania prześladowcza, wszędzie węszy strach. W **9** - myśli zbyt ogólnie. Wskakuje na wyższe piętro myślenia, wyciąga syntezę, a gubi się w analizie, oderwanie od rzeczywistości, abstrakcjonista. W **10** - zależy mu głównie na przekonaniu innych, myśli autorytatywnie, zarozumialec. W **11** - myśli po przyjacielsku, chodzi mu o z realizowanie czegoś konkretnego. Położenie przyjazne, bardzo częste u dziennikarzy, myślących społecznie publicystów, altruistów, społeczników. W **12** - nigdy nie wiadomo, co on myśli. Dyplomata. Język służy do ukrywania myśli, intryg. Pokrętny facet.

Dom 8 - rodzaj śmierci. Położenie władcy określi nam przyczynę śmierci. W **1** - własna osoba spowoduje śmierć. Może to być człowiek nieuważny. Jeżeli sygnifikator jest związany z domem 3, to przyczyna śmierci jest uświadomiona przez jednostkę. Jeżeli nie - to nie. W **2** - z powodu majątku i pieniędzy. rabuś zamorduje. W **3** - typowe dla wypadków drogowych. W **4** - z powodu posiadanej ziemi, przez rodzinę, zwłaszcza ojca. W **5** - przez dzieci, przez nadużycie przyjemności, w sporcie. W **6** - sami sobie zafundowaliśmy chorobę, albo się przepracowaliśmy. W **7** - współmałżonek jest przyczyną śmierci, pojedynek, wojna, wrogowie. W **8** - śmierć dla śmierci, normalna. I tak dalej.

Dom 10 określa nam charakter naszej profesji, naszego powołania, ekspansji dokonywanej przez jednostkę w społeczeństwo, po rozwinięciu własnego ego. W **1** - robimy karierę dla samego siebie, dla własnej satysfakcji. W **2** - dla pieniędzy. W **3** - dla rozwoju intelektualnego. W **4** - dla posiadania jak największej ilości nieruchomości lub ze względu na rodzinę (kariery dziedziczne). W **5** - dla przyjemności (zrobiona kariera umożliwia nam używanie przyjemności). W **6** - z pracowitości, tyramy. W **7** - częste dla polityków, umowy socjalne. W **8** - jest to praca na przyszłe wcielenie. Z inspiracji poza cielesnej. W **9** - poczucie misji, wychowawcy ludzkości. W **10** - kariera dla kariery, potwornie silne ambicje. W **11** - typowe dla społeczników. Kariera dla społeczeństwa i z jego powodu. Ludzie, bez własnych ambicji, których wynosi tłum. W **12** - kariera robiona z powodu chęci walki z przypadkiem (jest to najczęstsza motywacja zajęcia się astrologią).

Żeby to wszystko jeszcze bardziej skomplikować uprzytomnijmy sobie że dom 10 sygnifikowany jest jeszcze przez Koziorożca i to wszystko będzie funkcjonowało na tej samej zasadzie gdy rozpatrujemy Saturna (tak samo jak władcę domu 10).

Reguły interpretacyjne

31. Każda planeta usytuowana w danym domu stanowi jego część w interpretacji.

32. Każda planeta usytuowana 5° przed szczytem jakiegoś domu stanowi część domu, w którym się znalazła oraz następnego, na którego szczycie się znalazła. Czyli należy do interpretacji w obu domach.

33. Każda dziedzina interpretacji powinna być rozważona w swym porządku hierarchicznym, czyli:

- dom, który reprezentuje daną dziedzinę;
 - znak, który uzupełnia sygnifikację;
 - planety, które animują i dają niuanse tej sygnifikacji i przynoszą ostateczny jej temat;
- Powstaje w ten sposób pewien zbiorczy, ale detaliczny obraz danej dziedziny.

Jeżeli kilka planet znajduje się w danym domu, ich zbiorcza sygnifikacja oznaczona jest przez dom, w którym się znajdują. Ważność roli planet może być określona w następującym porządku:

- najważniejszy jest władca domu, jeżeli znajduje się w danym domu;
- władca znaku grupującego planety;
- planeta położona najbliżej szczytu domu
- planeta najsilniejsza przez swą naturę (analogiczną do danego domu);
- planeta wywyższona (w egzaltacji);
- planeta mająca jakąś analogię z danym domem;

W tym porządku zawsze można ustalić, która planeta jest najważniejsza.

35. Planeta w złym aspekcie do swego dyspozytora daje efekt szczególnie złoczywny. Odwrotnie, jeżeli chodzi o planetę w dobrym aspekcie swego dyspozytora. Daje ona efekt szczególnie dobroczynny.

36. Planeta w dobrym aspekcie planety znajdującej się w recepcji mutualnej produkuje efekt szczególnie szczęśliwy. Planeta w złym aspekcie planety w recepcji mutualnej produkuje efekty również beneficjne, nawet kwadratura i opozycja wtedy nie są złe ale niedoskonałe, albo takie, z których długo nie można skorzystać z jakichś powodów. Może być i tak, że zły aspekt trzeciej planety do tych dwóch łatwo skasuje efekt beneficzny. Jest to sytuacja nietrwała.

37. W temacie radykalnym stosuje się w praktyce orb ośmiostopniową i trzystopniową dla małych aspektów. W dyrekcjach natomiast - jeden stopień. W pozostałych dyrekcjach, np. sekundarycznych, aspekt musi być dokładny.

38. Dla stwierdzenia związku pomiędzy osobami w danym temacie należy zwrócić uwagę na aspekt zły lub dobry. Np. jeżeli sygnifikatorem danej osoby, przez wschodzący znak Lwa jest Słońce, to kwadratura Saturna do tego Słońca będzie sygnalizować złe związki z ojcem (już sama w sobie). Jeżeli do tego dołączy się Uran władający 7 domem - to będą to złe stosunki małżeńskie, itd. Dobre aspekty w tym wypadku oznaczają dobre stosunki wzajemne.

39. Sąd o naturze danego wydarzenia, wydedukowany z konfiguracji planetarnej radykalnej i z dyrekcji nie może być określony definitywnie, o ile nie jest trzykrotnie potwierdzony. Czyli, przede wszystkim musi być sygnifikacja w horoskopie urodzeniowym, a później jakąś metodą, czy w progresie, czy w dyrekcjach symbolicznych, czy w solariuszu znajdujemy analogiczny aspekt - dopiero wtedy można coś stwierdzić na pewno. Pojedyncza sygnifikacja nie powinna być w ogóle brana pod uwagę - prowadzi do błędów.

40. Epoka wydarzenia zapowiadanego w temacie radykalnym jest odnajdywana przez dyrekcję symboliczną analogiczną do pozycji radykalnej. Np. wydarzenie wyznaczone przez

Saturna w kwadraturze Marsa w temacie radykalnym zajdzie wtedy, gdy w dyirekcji symbolicznej Saturn dojdzie do półkwadratury Marsa (nie do półseksytilu, czy seksytilu).

41. Efekt aspektu sygnalizowanego przez temat radykalny zajdzie wtedy, gdy aspekt stanie się ścisły. Efekt ten może zajść w nowych warunkach i w dalszym czasie, gdy powstanie aspekt analogiczny. Np. Neptun w opozycji Saturna odległy jest od ścisłej opozycji o 7°. Znaczy to, że w 7 roku życia zajdą efekty tej opozycji, a następnie gdy Neptun dojdzie do 135° czyli w 52 roku życia. Także i wtedy, gdy Saturn będzie 135° od Neptuna. A więc trzy razy w życiu może go coś takiego rąbnąć. Oczywiście bada się wtedy i te nowe okoliczności, bo Neptun i Saturn zmieniły położenie i to może zupełnie inaczej zabarwiać całe wydarzenie, ale efekt będzie tak samo maleficzny.

42. Aspekt beneficzny w temacie radykalnym zachowuje wszystkie swe prerogatywy w dyirekcjach, nawet jeśli potem dochodzi w dyirekcjach do złego aspektu. To samo jest z solariuszami, progresem i tranzytami. Jeżeli mamy Słońce w trygonie Saturna, to żaden, nawet najgorszy aspekt Saturna do Słońca nie zamieni tego trygonu w zły. I opozycji Saturna do Słońca nie należy traktować maleficznie. Zachodzący w dyirekcji symbolicznej zły aspekt, animuje i kondensuje korzystne wibracje konfiguracji radykalnej. Co najwyżej jakieś nieprzyjemne czy niekorzystne warunki dołączają do korzystnego obrazu. Np. Wenus w trygonie Marsa w temacie radykalnym. Jeżeli przez dyirekcje Wenus dojdzie do opozycji Marsa nie należy jej interpretować złoczynnie, ale raczej według dobroczynnych właściwości trygonu. Potem należy poszukać, jak owo nowe położenie Wenus psuje te korzystne warunki i w czym przeszkadza.

43. Analogicznie jest w wypadku aspektu maleficznego w temacie radykalnym. Np. Saturn w opozycji Marsa. W dyirekcji Mars dochodzi do trygonu Saturna ale należy to interpretować wg znaczenia opozycji. Potem trzeba zbadać, czy nowe położenie Marsa nie wnosi jakiegoś korzystnego warunku, który mógłby być wykorzystany dla zwalczenia złego wpływu tej opozycji.

44. Aspekt beneficzny, czy maleficzny, powstający przez dyirekcje między planetami, które nie mają aspektu w temacie radykalnym, realizuje tylko mało ważne efekty. Właściwie powinien być pomijany. Uważać jednak należy, na aspekt do dyspozytora, bo np. Saturn może nie mieć aspektów Marsa, ale znajdując się w Baranie, jest przez niego rządzony i dlatego doszedłszy do jakiegokolwiek aspektu Marsa działa bardzo silnie. Dotyczy to również planet w recepcji mutualnej, nawet jeżeli nie ma między nimi aspektów. Np.: brak aspektu między Słońcem a Marsem, ale Słońce jest w Baranie a Mars w Lwie i to wystarczy, żeby one na siebie bardzo silnie działały. Dyirekcje między tymi planetami, są szczególnie silne.

45. Aspekt dobroczynny lub złoczynny produkuje nie tylko wydarzenia w życiu posiadacza horoskopu, ale również w życiu otoczenia, rodziny, itd. Można to wydedukować, posługując się regułą domów derywacyjnych. Np. Saturn w opozycji Marsa w 2 i 8 domu, tematu radykalnego, nie tylko sprowadza poważne trudności finansowe, zapowiada w życiu właściciela horoskopu przedwczesną śmierć współmałżonka, ale również jest sygnifikatorem całego szeregu wypadków i nieszczęść dla kolejnych pokoleń rodziny, ciotek, wujków, znajomych, wrogów itd.

46. Data wydarzeń zapowiadanych przez dyirekcje, metodą domów derywacyjnych, jest ustalana wg wieku właściciela horoskopu. Np. śmierć matki jest określana nie wg jej wieku, ale przez wiek właściciela horoskopu.

47. Dom i znak zajęty przez malefika, oznacza nie tylko organ, czy część ciała atakowaną przez chorobę, wyznacza też dokładny punkt w ciele. Początek znaku oznacza górną część, środek - część centralną organu, a ostatnie stopnie dolną, czasami tylną część, zależy jak ten organ jest zbudowany. Domy i znaki parzyste oznaczają prawą stronę u mężczyzn, a lewą u

kobiet. Domy i znaki nieparzyste oznaczają lewą stronę u mężczyzn, a prawą u kobiet. To już jest zjawisko radiestezyjne.

48. Merkury oznacza lekarza i środki farmakologiczne stosowane w chorobie. Stąd z położenia Merkurego można wydedukować wartość i dokładność diagnozy lekarza, skuteczność stosowanej terapii i leków. Uran oznacza natomiast chirurga i skuteczność operacji. Trudności diagnostyczne najczęściej powoduje Neptun oraz Pluto. Z tym, że Neptun jest zwalczany homeopatycznie dość łatwo, natomiast Pluto - nie.

49. Studium nad tematem radykalnym, musi być przeprowadzone dosyć rygorystycznie, zanim przystąpi się do wyliczania dyrekcji, solariuszy itp. Studium przeszłości powinno być zrobione bardzo skrupulatnie, zanim oceni się terażniejszość i zacznie robić prognozę. W zasadzie należałoby bardzo dokładnie przyzwyczajając umysł, do poznawania sygnifikacji planetarnych. Dlatego najłatwiej to osiągnąć studiując horoskop, ze względu na weryfikowalną przeszłość.

50. Astrologia racjonalna, w przeciwieństwie do astrologii irracjonalnej, ezoterycznej, czy humanistycznej, jest nauką logiczną i precyzyjną. Dla pewności i jasności sądu i dla praktyki, nie należy zaciemniać jej okultyzmem i innymi nieweryfikowalnymi praktykami, przynajmniej na początku.

51. Jest bardzo pouczające zbadać dobrze jeden temat zgodnie z regułami. Prowadzi to do lepszych rezultatów niż zrobienie stu horoskopów powierzchownie i niezgodnie z regułami. Subtelność i dokładność sądu najlepiej wyrobić sobie przy studiowaniu wypadków raczej typowych, a nie rzadkich i wyjątkowych. Każdy temat jest interesujący, gdyż odzwierciedla życie. Jeżeli przyzwyczaić się do interpretacji dowolnych tematów, łatwo jest później odróżnić przypadki typowe od nietypowych.

52. Na początku studiów astrologicznych najlepiej trzymać się rygorystycznie reguł i metody podanej na końcu naszych rozważań.

53. Zawsze trzeba mieć na uwadze znaczenie symbolu, litery pisma astrologicznego. Trzeba dobrze rozumieć symbole znaków i planet.

54. Dla osądzenia jakiejś dziedziny przez dyrekcje trzeba poruszyć tylko sygnifikatorami tej dziedziny. Np. żeby odszukać przez dyrekcje rok śmierci ojca należy ruszyć dyrekcyjnie władcę domu 8 w stosunku do 4, który jest ascendentem ojca. Czyli chodzi nam o władcę domu 11 tematu radykalnego, który sygnifikuje śmierć ojca (należy poruszyć szczyt tego domu oraz planety, które się w nim ewentualnie znalazły).

55. Każda z osób rodzeństwa młodszego jest oznaczona przez dom 3, potem przez trzeci w stosunku do trzeciego, czyli 5, 7 itd.

56. Rodzeństwo starsze jest oznaczane przez dom 11, 9, 7 itd.

57. Każde kolejne dziecko posiadacza horoskopu, nawet to, które jest poronione czy spędzone, jest wyznaczane przez dom 5, 7, 9 itd.

58. Każda osoba małżonka, czy małżonki jest wyznaczona przez dom 7, następna przez 9, 11 itd. dla kolejnych małżeństw. Chodzi tu o sprawę zawarcia kontraktu prawnego - to uważamy za małżeństwo. Życie "na kocią łapę" traktujemy jak wolny związek.

59. Poszukiwanie wpływu gwiazd stałych nie powinno być przedsięwzięte zanim się - bardzo dokładnie i skrupulatnie - nie przestuduje kombinacji domów, planet, znaków i aspektów. To samo dotyczy takich rzeczy jak dekanaty, punkty szczęścia, czy inne wrażliwe punkty horoskopu, czy np. zwykłych czułych stopni Zodiaku jak: 14° Byka - to dyfteryt, 22° Ryb - szaleństwo, 6° Lwa - ślepotą itd. Ale w interpretacji jest to tylko "kropką nad i". Powinno być to wyinterpretowane normalnie, a takie punkty są jedynie czwartym, upewniającym czynnikiem.

60. Aby zreasumować w/w wywody, technika interpretacji wymaga:

1. Głębokiej znajomości trzech podstawowych elementów interpretacji;

2. Znajomości sygnifikacji dwóch głównych zasad;
 3. Określenia zasadniczych sygnifikatorów władcy horoskopu (sygnifikatorem władcy horoskopu nazywamy planetę władającą Ascendentem i planety znajdujące się w Ascendencie);
 4. Określenia zasadniczych, szczególnie węzłowych, punktów życia;
 5. Określenia najbardziej korzystnej i najbardziej niekorzystnej wibracji planetarnej oraz efektów wywołanych przez nią;
 6. Dokonania opisu fizycznego, charakteru, temperamentu, inklinacji, zdolności, ogólnych i szczegółowych (okresowych) dyspozycji;
 7. Oceny zdrowia, określenia hylega, anarety, aphety itd., witalności, tendencji chorobowych, długości życia, przyczyny śmierci (naturalne, czy gwałtowne), ryzyka wypadków i operacji;
 8. Oceny finansów, stopnia, jaki może osiągnąć fortuna, sposobów zarabiania pieniędzy (spadki, spekulacje, inne źródła);
 9. Oceny sytuacji życiowej. Ogólne prognozy na całe życie. Warunki społeczne normalnego życia, możliwość kariery, zwierzchnicy, osoby równe i podporządkowane;
 10. Oceny życia uczuciowego: małżeństwo, życie rodzinne, warunki życia rodzinnego;
 11. Określenie ilości dzieci, ich charakteru, temperamentu, dyspozycji, zdolności, zdrowia, ich sytuacji życiowej, małżeństwa itd.;
 12. Oceny przyjaciół i znajomych, ich charakteru i dyspozycji - tych najważniejszych z kręgu przyjaciół i znajomych;
 13. Określenie wrogów jawnych i ukrytych, ich charakteru, dyspozycji, zawodu itd.;
 14. Oceny podróży krótkich i dalszych, wodą, lądem i powietrzem;
 15. Określenie rodzeństwa, ich dyspozycji, charakteru, rodziny, dzieci itd.;
 16. Następnie należy dokładnie zanalizować koniec życia i to kim człowiek będzie na starość. Stosunkowo łatwo jest zobaczyć sens tego życia, jeżeli zobaczy się jego koniec.
- Tyle przynajmniej trzeba umieć wydedukować - na początku studiów astrologicznych - z horoskopu.

Symbolika astrologiczna

Mamy obecnie 10 ciał niebieskich: Słońce, Księżyc, Merkury, Wenus, Mars, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun, Pluto oraz 12 znaków Zodiaku - czyli 22 symbole, tyle co liter alfabetu hebrajskiego. Gdy omawialiśmy symbolikę Tarotu powiązaną z planetami posługiwaliśmy się astrologią ezoteryczną. W astrologii racjonalnej te sprawy wyglądają trochę inaczej. Cała historia Zwierzyńca Niebieskiego opowiada dramatyczny przebieg zajścia kosmicznego, życia ludzkiego itd.

Znak Barana symbolizuje wytrysk energii. Jest to erupcja świetlnej energii yang. Jako pierwszy znak Zodiaku symbolizuje przewodnictwo, początek i prapoczątek, a wygięte rogi Barana symbolizują także atak. Czyli to, co typowe dla Barana. Wystarczy to zapamiętać, aby bardzo dobrze rozumieć jak działa znak Barana w różnych kombinacjach, na szczycie jakiegoś domu, lub jakie jest działanie jakiejś planety w Baranie. Kiedy będziemy mieli znak Barana na Ascendencie, będziemy mieć człowieka porywczego, dość szczerego w poczynaniach, skłonного raczej do ataku niż do bierności, energicznego. Kiedy Baran będzie na szczycie 2 domu, to ten człowiek tak będzie zarabiał. Szybko, porywczo i natychmiast, będzie bardzo pod tym względem agresywny. Na szczycie 3 domu daje to osobowość aktywną intelektualnie, itd.

Znak Byka symbolizuje przewagę elementu księżycowego nad elementem słonecznym. Jest to Księżyc nad Słońcem - tak się często tłumaczy racjonalnie symbol Byka. Chodzi o to, że znak 2 jest żeńskim elementem siły yin. Przewaga elementu wodnego nad yang powoduje

powstanie Ziemi. W charakterze ludzkim znak Byka symbolizuje upór, konserwatyzm, pracowitość i te wszystkie cechy woła roboczego. Pewną przyziemność, zamiłowanie do dobrego jedzenia, napady szału przy próbie naruszenia jego własności, posesywność. Nie lubi czerwonego koloru.

Znak Bliźniąt, który niejako rodzi się, przedstawiany jest jako dwoje dzieci i ma symbolizować podwójność oraz ruch powietrza. (Pierwszy znak jest elementem Ognia, drugi - Ziemi, trzeci - Powietrza, czwarty - Wody i te elementy powtarzają się). Byłby to nasz intelekt. Duchem jest Baran, ciałem - Byk, intelektem - Bliźnięta. Dlatego też znak Bliźniąt może symbolizować z jednej strony ruch powietrza, a z drugiej życie społeczne, które jest możliwe przy pomocy komunikacji, słów i gestów. Stąd jest to dziedzina Merkurego. Baran realizuje wszystko siłą, pięścią, Byk - pracą, a Bliźnięta działają intelektualnie.

Znak Raka to fale na jeziorze. Dostrzega się także związek z pozycją embriona w łonie, zarodkiem. Rządzony jest przez Księżyc. Jako czwarty znak symbolizuje macierzyństwo i wszystkie pojęcia z tym związane. Daje dużą wrażliwość psychiczną, tak samo jak każde muśnięcie wiatru marszczy powierzchnię jeziora i porusza różnymi żyłkami. Właśnie taka jest psychika człowieka. Znak Raka symbolizuje także fale rozchodzące się w przeciwnych kierunkach, a przez to daje kapryśność. Jeżeli dobrze rozumiemy symbol, widzimy jego sposób działania i przemyślimy to sobie, wówczas dość łatwo znaleźć cały szereg atrybutów związanych z człowiekiem, który ma te cechy. Znak Raka, to także coś, co jest niejako tworem intelektu, coś, co znajduje się jakby powyżej normalnego, krytycznego intelektu, czyli intuicja i poczucie humoru.

Znak Lwa może przedstawiać w swojej symbolice ruch ogona tego wielkiego kota. Gdy Lew jest na Ascendencie - będzie to król zwierząt. Przy znakach zwierzęcych dusza animalna bierze górę i człowiek jest skazany na uleganie pewnym instynktom zwierzęcym. Lew jest raczej stworzeniem leniwym, lubiącym pustą chwałę, ma piękną grzywę ale on tylko straszy. Zabija jego mniej wybitna i mniej odznaczająca się małżonka. Lew wschodzący na Ascendencie ryczy autorytetem, ale przyparty do muru okazuje się potulnym kotem. Znak Lwa jest symbolem działań dość pokrętnych.

Jeżeli wyobrazimy sobie życie ludzkie jako pewną krzywą, pełną różnych wpadek, lepszych i gorszych momentów i wyznaczmy (na współrzędnych kartezjańskich) pewien pułap szczęśliwości, jaki człowiek może osiągnąć oraz pewien dół (przez sukces i uczucie szczęśliwości rozumiemy spełnienie marzeń, a najbardziej przeciwstawne jego woli jest cierpienie moralne i fizyczne), to wówczas Lew właśnie ma tendencję do życia, w sposób odpowiedni do jego symbolu graficznego.

Znak Panny jest jednym z najbardziej skomplikowanych znaków w rysunku. Jest to znak Ziemi (wspólny ale pojedynczy), znak zaszeregowania w poczet robotników, podporządkowania, ciężkiej roboty i ciężkich zmartwień. Symbolizuje wieśniaka, pracę na roli. A ponieważ jest to znak 6, ma wiele wspólnego z naszym zdrowiem i rodzajem pracy zawodowej, ciężkiej harówki. Jego symbol graficzny oznacza zwierzę pasące się. I albo jesteśmy jak ta pasza (rosnące zboże) i wówczas przeżywamy wzloty i upadki, albo jesteśmy jak to zwierzę - pasażerem nastawionym na życie.

Znak Wagi jest to cykloida, powtarzanie pewnego kółka. Przedstawia Słońce wschodzące lub zachodzące nad horyzontem nad morzem. Symbolizuje wahania. Ale znak Wagi to także przeciwstawność znaku Barana. Indywidualna akcja Barana zamienia się w społeczną akcję Wagi. To już nawet nie jest akcja, to jest arbitraż. Waga wszystko dokładnie rozważa, ale też i chwieje się strasznie przy najmniejszym potrąceniu. Charakter staje się czuły na każdą fluktuację, ale bardzo obiektywnie rozsądzający. Przez to, że jest to znak Powietrza (jak wszystkie znaki powietrza nazywany naukowym) i kardynalny daje bardzo silną akcję umysłu. Są to ludzie bardzo inteligentni.

Znaki Powietrza: Bliźnięta, Waga i Wodnik są najczęściej spotykane u ludzi o zainteresowaniach naukowych. Co wcale nie znaczy, że np. Byk nie może być intelektualistą, bowiem tak samo działają domy: 3, 7, 11. Znak Wagi znalazłszy się w MC, gdy wschodzi jednocześnie Strzelec oznacza, że temat małżeństwa, kontraktów społecznych, stosunków z ludźmi, kontraktów prawnych dominuje w życiu tego człowieka. Co nie znaczy, że on przez całe życie traktuje małżeństwo jako najważniejszą sprawę. Przy takich rozważaniach zawsze trzeba jeszcze dołączyć symbolikę planet. Wagą rządzi Wenus, ale także, przez egzaltację, Saturn. A to bardzo zmienia postać rzeczy.

Znak Skorpiona podobny w rysunku do Panny, ale kończący się jadowitym żądłem, symbolizuje korzenie. Tak jak Panna symbolizowała pszenicę, tak Skorpion symbolizuje korzenie tej pszenicy. Znak Skorpiona, jako znak 8 jest parzysty i żeński. Tak samo jak Rak jest znakiem Wody i w związku z tym dotyczy bardziej intuicji, wyższych piętér duszy. W trygonie Wody, na najniższym poziomie - nieświadomości jest Rak, na wyższym - podświadomości - Skorpion, na najwyższym - nadświadomości - Ryby. Znak Skorpiona kojarzy nam się ze śmiercią, rozkładem, wszystkim tym, co kończy akcję socjalną. Waga, to właśnie akcja socjalna człowieka. Ego, to co jest "ja", to Baran i pierwszy dom. To co jest "ty" w świecie otaczającym - to Waga i 7 dom. Dom ósmy to właśnie koniec tej akcji socjalnej człowieka i zaczyna się życie pozagrobowe. Wynika z tego zainteresowanie Skorpiona okultyzmem, jogą i wszystkimi sprawami związanymi z życiem pozagrobowym. Sama symbolika tego znaku oznacza kontrakcję. W Wadze była akcja, a tu jest jeszcze kontrakcja, bo ruch jest przecież cykliczny, a życie pozagrobowe jest tylko przejściem do świata niewidzialnego. Kontrakcja powoduje ruch powrotny, odrodzenie i regenerację - można wydobyć te cechy z symboliki Skorpiona. Rozkład, po którym zaczyna się regeneracja. Stąd częsty jest ten znak u lekarzy i innych ludzi, którzy determinują losy człowieka. O znaku Skorpiona mówi się, że powoduje wielkie rozterki wewnętrzne, bo zawsze dusza animalna Skorpiona będzie wyłaziła, a jednocześnie wyższe piętro psyche walczy z nią bardzo silnie. Z tej rozterki wewnętrznej rodzi się nowy człowiek, który jest jeszcze w stanie dopomóc innym.

Znak Strzelca, którego symbolem jest strzała wypuszczona z łuku oznacza akcję Strzelca. Akcję gdzieś wysoko, bo gdy Skorpion to śmierć, Strzelec jest wędrówką duszy. Strzelec jest bardzo częsty u kapłanów, ludzi zainteresowanych filozofią, okultyzmem, podrózkami kosmicznymi, czy innymi sprawami oderwanymi od praktycznego życia. Strzała może również symbolizować prostolinijność, stąd np. szczerść tego znaku. Strzała albo trafia w cel - i wtedy już w nim zostanie, albo spadnie i próbuje drugi raz. Daje to również rozstrzelanie, a przez Marsa w Strzelcu w 8 domu - rozstrzelanie. Chęć podróżowania, ruchliwość, powstaje przez to, że jest to znak wspólny, a przez to, że 9 - zainteresowanie wyższymi studiami, podrózkami zagranicznymi, językami obcymi itd. Może również mieć wiele wspólnego z religią. Pierwsza połowa Strzelca jest ludzka, druga - zwierzęca i dla prawidłowego wnioskowania należy zwrócić uwagę, która jest silniej zaznaczona.

Znak Koziorożca rządzony przez Saturna jest kardynalnym znakiem Ziemi. Bardzo częsty jest u ludzi zajmujących wysokie stanowiska rządowe, mających ambicje i zainteresowania polityczne. A ponieważ w polityce robi się karierę raczej na starość, a Saturn jest planetą starości i erudycji, spotykamy ten znak u profesorów wyższych uczelni, geofizyków, matematyków itd. Tam, gdzie oddziałuje on na wyższe piętra psychiki, a konfiguracja planet wskazuje na zainteresowania okultystyczne, widać ogromny upór, dużą ambicję i metodyczność działania. Znak Koziorożca jest trudny do zrozumienia dla osoby mieszkającej w Warszawie i mającej niewiele wspólnego z takim zwierzęciem. Koziorożce są zwierzętami mało stadnymi, mieszkają w bardzo wysokich, niedostępnych partiach gór i są niesłychanie płochliwe. Ogromnie odporne, potrafią żyć w potwornych warunkach, przeżyć na lodowcu. Jest to saturnowa wytrzymałość i częstą cechą Koziorożców jest to, że potrafią spać na

słomiance lub żyć w trudnych warunkach. Są twardzi, a jednocześnie są samotnikami. Kariera robiona jest nie dla społeczeństwa, a dla siebie. Ciekawość też jest dla siebie. Znak Koziorożca, przez to że jest taką pętlą, daje bardzo zawile losy życiowe. Z reguły Koziorożec kończy samobójstwem. Znak ten daje bardzo silny pesymizm. Zwierzę Koziorożec ma obyczaj, że w jakimś momencie odrywa się od stada, nie je, nie pije całymi tygodniami, wspina się na najwyższą górę i skacze w przepaść. Kiedy starożytni to zauważyli, wybrali to zwierzę na symbol znaku. Chodzi tu głównie o ambicję wspinania się. Dla siebie, nie dla poklasku i podziwu. On się wspina na najwyższą górę w okolicy i nic już więcej nie ma do roboty. Na Koziorożcu kończy się możliwość wspinania się człowieka.

Pierwszych 7 znaków, z Wagą włącznie, to życie materialne, tu na Ziemi. Trzy następne - to Astral. Dopiero od Wodnika zaczyna się wyższe piętro obejmujące Wodnika i Ryby.

Znak Wodnika przedstawiający dwie rozchodzące się fale jest stałym elementem powietrza. Jego symbolem graficznym są w rzeczywistości dwa węże: jeden czarny, drugi biały, podążające w przeciwnych kierunkach. Jest to walka dwóch przeciwnych natur w człowieku i dwóch sił rozkładających życie materialne. Tej siły, która przychodzi i tej, która odchodzi. W momencie dezintegracji ciała dusza odchodzi do nieba - biały wąż, a ciało wraca do ziemi - czarny wąż. Wodnik symbolizuje rozłąkę świata duchowego ze światem materialnym. Jest prawdziwym końcem Zodiaku, a pierwsze połączenie następuje w Rybach. Ryby są prapoczątkiem Zodiaku, a widzialnym początkiem jest Baran.. Wodnik rządony jest przez Urana, nowoczesną planetę, symbolizującą współczesną technikę, rewolucję, łączność radiową, itd. Tradycyjnym władcą Wodnika jest Saturn, tak samo jak Koziorożca. Saturn ma troistą naturę. W znaku Koziorożca symbolizuje upór, metodyczność, erudycję, mur, przeszkodę, pesymizm. W Wodniku symbolizuje chęć zdobycia wiedzy naukowej i zamienienia jej w wartość techniczną. Saturn ma także naturę Wagi: rozważania wszystkiego, bardzo skrupulatnego mierzenia. W Wodniku daje bardzo ciekawe efekty, bo tego rodzaju wewnętrzna walka w człowieku powoduje ferment w środowisku i w samym człowieku, a ten ferment jest twórczy intelektualnie.

Znak Ryb to znów powtórzenie poprzedniej sytuacji. Symbol graficzny przedstawia dwie ryby podążające w przeciwnych kierunkach. Jak popatrzymy na ryby w akwarium, to stwierdzimy, że kręcą się bez celu. Ludzie mający znak Ryb, też lubią się włóczyć bez celu. To jest ich główne zajęcie rozrywkowe. Jeżeli władca Ascendentu będzie w Rybach, człowiek lubi samotne spacerować, samotne żeglarstwo, medytacje. W Wodniku nastąpiło rozłączenie elementów i teraz, na pograniczu Wodnika i Ryb, wyższa energia jakby wraca przez znak Ryb i powstaje plan nowego ciała, które zostanie zrealizowane w Baranie. Stąd znak Ryb symbolizuje naszą podświadomość i nieświadomość. Efekty domu 12 dlatego są takie maleficzne (mówimy tam o katastrofach, wrogach, chorobach, więzieniach itd.), gdyż sami je wywołaliśmy swoją własną podświadomością.

We wszystkich symbolach rysunkowych planet widzimy kombinacje trzech elementów: Słońca, Księżyca i Ziemi. **Ziemia** symbolizowana jest jako krzyż. Chodzi tu o formę materialną, jaką idea przyjmuje na Ziemi. A przyjmuje ją przez chwilę, przez moment kosmiczny - odzwierciedla to przez horoskop.

Słońce to koło z kropką w środku. Ma to symbolizować siłę yang, twórczą, męską siłę światła, albo też pozytywną energię kosmiczną. Kojarzą się z tym następujące pojęcia jak: czystość, cnota. Ludzie urodzeni dokładnie o wschodzie Słońca są niezwykle przywiązani do tzw. czystości moralnej, nie ulegają pokusom.

Księżyc - symbolizuje przeciwstawną energię ciemności. Żeńską energię yin. Księżyc przybywający rysuje się na biało, ubywający na czarno, bo wtedy energia Księżyca jest szczególnie złośliwa. Rysowany zwykle jako półksiężyc, w rzeczywistości powinien być oznaczany jako półkoło, gdyż Słońce jest kołem - doskonałością idei, a Księżyc półkołem formy materialnej.

Merkury - jego symbol; składa się z symbolu Księżyca, Słońca i Ziemi. Już z samego rysunku można wydobyć pewne informacje. W środku jest Słońce, czyli idea, która skupiona przez energię żeńską trafia na Ziemię i to właśnie jest intelekt, który stanowi łącznik pomiędzy ideą niebiańską a formą na Ziemi.

Wenus oznacza uczucie. Piętro sublimacji instynktu smaku konsumpcji.

Mars - jego energia rysowana jako energia wychodząca ze Słońca, to energia pojedynczego promienia Słońca, laser. Czyli aktywne działanie. Jest to odwrotność Wenus. To, co Wenus obudziła, realizujemy przez Marsa.

Jowisz to Księżyc na wschodzie (horoskopu).

Saturn - odwrotnie - Księżyc na zachodzie.

Działanie Jowisza i Saturna można bardzo prosto sprawdzić. W ciągu doby raz dominuje Jowisz, a raz Saturn (w horoskopie). Wystarczy zasiać marchewkę przy dominującym Jowiszu i przy dominującym Saturnie. Ta "jowiszowa" wyrośnie w nać, a korzonki będą kiepskie. Przy Saturnie, cała energia pójdzie w korzenie. Będzie wielka marchew z małą nacią. W pośrednich stanach jest ona normalna. Jowisz znakomicie wydobywa energię żeńską i szybko ją realizuje. Saturn znakomicie ją zwalcza. I ogranicza. Stąd ich cechy. Jowisz sprzyja wszelkiemu życiu, manifestowaniu się życia, które walczy z entropią w przyrodzie, a Saturn - to właśnie zjawisko entropii w przyrodzie. I dlatego wydaje się nam dopustem bożym. Życie, a zwłaszcza nasza psychika nie lubi entropii.

Uran - rysowany jest symbolem wymyślonym przez swego odkrywcę (pierwsza litera nazwiska). Nie ma nic wspólnego z omawianą powyżej symboliką, jako że Uran, Neptun i Pluto są niedostrzegalne gołym okiem i w związku z tym pojawiły się w Zodiaku dopiero niedawno. Ale jeżeli zna się dobrze symbole rysuje się Urana nieco inaczej: jako energię Słońca ukierunkowaną w górę. Jest to raczej światło aparatu filmowego, umożliwiające rzucenie obrazu na ekran. To jest światło żarówki przez soczewkę, a nie światło Słońca. Słońce wysyła energię na wszystkie strony, Uran tylko w jednym kierunku, i w dodatku niewidzialną. Niemniej ma coś wspólnego z energią Słońca i Marsa - stąd jego maleficzność. Działa podobnie do koniunkcji Słońca z Marsem.

Neptun - rysowany jako trójząb Neptuna określany jest często jako potrójna energia wychodząca ze Słońca. Ale ten symbol nie odpowiada prawdzie. Neptun to przede wszystkim inspiracja duchowa. To, że przyjmuje ona często wypaczone formy powodując różne nieporozumienia na Ziemi, to nie wina Neptuna, tylko człowieka, który jest takim a nie innym odbiornikiem tych energii. W końcu, jak jest zepsuty odbiornik, to najpiękniejszy koncert będzie wypaczony i trudno mieć pretensję do kompozytora. Tak trzeba rozumieć działanie planet. W wypadku Neptuna są to bardzo subtelne energie, prawidłowo działające tylko u osób bardzo uduchowionych, znających technikę medytacji, rozwiniętych duchowo, walczących z sobą. U Jogina to pracuje prawidłowo, u przeciętnego człowieka powoduje omamy, przewidzenia, złudzenia, narkomanię i jeszcze bardziej potęguje księżycową chęć widzenia świata w sposób życzeniowy. Neptun jest wyższą oktawą Wenus, która w maleficznym sensie rozleniwia, powoduje przestępstwa, gwałty, choroby psychiczne na tle seksualnym itd. Tradycyjnie, od tysiącleci uważana jest za przyczynę najgorszych epidemii, jakie zdarzyły się w historii ludzkości. Bardzo uczuła nasz organizm na te rzeczy, a u ludzi mających dużą wrażliwość na wibracje Wenus powoduje w pewnych okresach wyłączenie bariery immunologicznej i wtedy każdy wirus ich załatwi. Neptun jest jej oktawą i działa nie w świecie materialnym, tylko psychicznym i może bardzo silnie zakłócić pracę świadomości.

Pluto rysowany jest różnie. Używany przez mnie symbol przedstawia skasowaną energię Marsa. Czyli jest to Słońce w koniunkcji Marsa, ale w Wadze - tak działa Pluto. Działa w sposób bierny, a nie aktywny. On absorbuje energię, działa nieaktywnie, pochłaniając coś. Powoduje całkowitą destrukcję dotychczasowych sytuacji i odrodzenie w nową. On coś

zabiera i daje. Nie niszczy niczego do końca. Powoduje tylko przejście z jednej sytuacji w drugą. Daje metamorfozę, właśnie taką, jaką spowodowałaby koniunkcja Słońca z Marsem w Wadze, bo jest dysponowana przez Wenus, czyli nie może być tak bardzo maleficznie i odrodzenie nastąpi. Np. dałaby rozwód i następne małżeństwo. Dlatego właśnie Pluto jest rysowany w ten sposób. Wszystkie inne jego cechy, symbolizujące pracę nieświadomości zostały w tym rysunku pominięte.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 8

Praktyka

Teraz przystąpimy do praktycznego zastosowania podanych reguł. Zajmiemy się wyglądem zewnętrznym oraz tym, jak się go w astrologii ocenia. Normalnie, racjonalnie myślący człowiek nie odtworzy wyglądu osoby horoskopowanej, znając nawet doskonale cechy przynoszone przez planety. Dlatego stosuje się w tym celu określone metody. Przede wszystkim należy podzielić temat na:

- a) kolor włosów i oczu;
- b) rysy twarzy;

Wygląd zewnętrzny trzeba jakby "rozczłonkować" na różne części, a dopiero później usiłować go złożyć.

Największą rolę dla wyglądu zewnętrznego odgrywa Ascendent, oraz położenie Władcy Asc. w znaku i domu; aspekty do władcy Asc. już niejako to szlifują. Rozumiemy to w ten sposób, że jeżeli wschodzi znak rządony przez daną planetę, czy też dana planeta to przynosi ona konkretne cechy. Czyli: wschodzący Strzelec lub wschodzący w innym znaku Jowisz - jest to wpływ Jowisza. Jeżeli Jowisz będzie wchodził w Pannie, to będzie to wpływ Jowisza i Merkurego. Należy wówczas połączyć jedną cechę z drugą odpowiednio modyfikując. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że dla odtworzenia w wyobraźni wyglądu człowieka należy uprzednio znać jego płeć i rasę antropologiczną, do której ów osobnik należy. Inaczej będzie kształtował się wygląd zewnętrzny w wypadku typu północnego, bałtyckiego (np. Norweg), a inaczej typu południowego (Włosi). W Polsce jest tak wielki kocioł kulturowy, że można spotkać wszystkie typy antropologiczne. I dlatego właśnie trzeba coś najpierw wiedzieć o człowieku, żeby odtworzyć jego wygląd. A priori można stworzyć kilka różnych obrazów.

Kiedy działa Jowisz oczy są piwne, włosy kasztanowe, ewentualnie ciemno blond.

Kiedy wschodzi Uran włosy i oczy stają się ciemne. Natomiast niesłychanie rzadko i z reguły pod wpływem działania słońca, Uran daje włosy niesłychanie jasne, tzw. albinosów.

Merkury - oczy piwne a włosy bardzo ciemne (tzw. szatyn).

Wenus po północnej stronie horoskopu - oczy i włosy czarne, po południowej oczy niebieskie włosy blond. Przy czarnych włosach są one jeszcze w charakterystyczny sposób trefione, ondulowane. Tu jeszcze jedna uwaga: w pewnym wieku każda kobieta jest Wenus i chodzi do fryzjera, itd. i w związku z tym czasem trudno wyczuć.

Saturn daje włosy na ogół czarne. Mars z zabarwieniem rudawym. Bardzo charakterystyczne jest, że kiedy wchodzi Saturn lub Mars, albo ich znaki, włosy są często farbowane, Zwłaszcza u kobiet, ponieważ osoby silnie zaznaczonego Saturna lub Marsa nie są zadowolone ze swojego wyglądu zewnętrznego i usiłują go zmienić (szczególnie Mars daje energię do działań w tym kierunku). Osoby mające Marsa farbują się najczęściej na kolor rudy a Saturna na czarny, bo nie są zadowolone ze swojego mysiego koloru włosów.

Słońce w charakterystyczny sposób daje włosy blond, rozjaśnione łysiny. U kobiet włosy są długie ale wątłe i rzadkie. Oczy natomiast przybierają kolor zielonkawy, ze złotymi

rozbłyskami, nieco kocie. Przy wschodzącym Słońcu bardzo często występuje krótkowidztwo - czyli okulary.

Księżyc natomiast daje oczy i włosy bardzo ciemne. Z jednym wyjątkiem: gdy jest w pełni, a zwłaszcza gdy dociska tuż do pełni. Nabiera wówczas cech Słońca. Włosy stają się popielate, platynowo - blond, a oczy bardzo jasne, niemal białawe.

Neptun barwi oczy na kolor morski, włosy natomiast daje ciemne. W ogóle wszystkie malefiki barwią włosy na ciemno i dają np. włosy ciemne a broda rudawa.

Pluto działa podobnie, tylko że daje oczy zdecydowanie piwne, piwno szare. Nie takie jak u Jowisza - w odcieniu orzechowym, czy u Merkurego - ciemno piwne. Przy wpływie Plutona oczy są piwno - szare, a włosy na ogół farbowane, ciemno-blond, mysiego koloru.

Np. wschodzi Skorpion, Pluto jest w Lwie, a Mars w innym znaku, gdzie się miesza z innymi wpływami. Do tego dochodzą jeszcze aspekty i wszystko to razem modyfikuje się tak silnie, że trzeba sobie wydedukować co wyniknie z pomieszania tych wpływów.

Rysy twarzy zależą od położenia Władcy Asc., ale i od jego dyspozytora. Np. Jowisz w Bliźniętach jest dysponowany przez Merkurego, a położenie Merkurego może mocno zmodyfikować wpływy Jowisza w Bliźniętach. Również planeta wschodząca w Asc. i jej aspekty mogą silnie modyfikować. I tu jeszcze jedna uwaga: jeżeli nie wschodzi żadna planeta, a jakaś silna planeta dominuje w horoskopie np. Saturn w Lwie w Zenicie, to też bardzo silnie zaważy na wyglądzie zewnętrznym, rysach twarzy i budowie ciała.

Księżyc daje oczy zdecydowanie okrągłe, wypukłe o dużych powiekach. Powieki są tak wielkie i wypukłe, jakby się do końca nie otwierały. Oko księżycowe jest zdecydowanie wytrzeszczone. Zarówno Księżyc jak i Słońce dają oczy patrzące bardzo wyraźnie, chłone obraz.

Człowiek ciągle jest nastawiony na odbiór wrażeń. Twarz jest zaokrąglona, U mężczyzn są sfeminizowane rysy twarzy, podwójny podbródek, małe, usta, z reguły trochę nadaśane, jakby u rozkapryzonego dziecka. Krótki, zadarty nos, czoło wysokie, wypukłe. Wyraz twarzy, to właśnie takie nadaśanie i nieśmiałość. U kobiet trochę kokieterii, u mężczyzn zdzienniałość.

Słońce daje wielką regularność rysów, a z miny bije autorytet i przekonanie o własnej wartości.

Merkury daje wielką subtelność i ostrość rysów, ostry nos, z reguły bardzo spiczasty, o wyraźnie zaznaczonych nozdrzach, nieustannie poruszających się, jak u królika. Duże usta - od ucha do ucha, dużo zębów. Podbródek jest spiczasty i twarz przyjmuje trójkątny kształt, chłopięcy wyraz. Oczy rozbiegane, ruchliwe, w charakterystyczny sposób wydłużone w kącikach, tzw. egipskie. Wielka elokwencja, wielka ilość gestów. Duża ruchliwość. Człowiek z trudem przesiedzi na miejscu przez godzinę.

Wenus daje szczególnie piękne rysy, małe usta, uśmiechnięte, u kobiet trochę wypukłe, a u mężczyzn nieco kobiece. Typy uwodzicielskie, pełne kokieterii.

Mars daje twarz kwadratową, z wypukłością na czole, taką jak u barana. Bardzo silny nawis brwiowy i czoło składa się jak gdyby z dwóch części. Może to być mniej lub bardziej zaznaczone, a dla typów brutalnych charakterystyczne jest wysunięcie czoła. Nos krótki, oczy zwężone przez silne zaznaczenie kości policzkowych wydają się skośne, chociaż naprawdę nie są. Silny nawis brwiowy, pod którego fałdą znika oko. Ciemna, śniada cera, ogorzałość przez cały rok. Głowa przy chodzeniu i mówieniu odrzucana jest do tyłu, a cała postawa wyprostowana, wojownicza. Jest to ulubiona poza Marsa.

Jowisz daje twarz masywną, wielką część twarzową. Nos rzymski lub grecki. Są dwa typy: nos jest silny jak dziób orła, albo bardzo prosty i równy z czołem. Zależy to od typu antropologicznego. Typ północny ma właśnie rzymski nos, wielki, a południowe typy raczej grecki (na początku znaku jest grecki nos, a pod koniec rzymski).

Saturn daje dużą nieregularność i brzydotę rysów. Skośne oczy, trochę inne niż u Marsa, małe, rozbiegane, wredne, patrzące w ziemię, charakterystyczne jest wydłużenie podbródka, aż do spiczastej, koziej brody. Silnie zaznaczone bruzdy policzkowe - już od wczesnej młodości cera ciemna, niezdrowa, krostowata. Charakterystyczne dla porażenia Saturnem są choroby skóry, egzemy, wypryski, szwankuje przemiana materii i widać to na twarzy. Z twarzy bije powaga, smutek i rezerwa.

Uran daje twarz pełną kątów prostych, topornie ciosaną, rysy są bardzo ostre i kościste. Typy uranusowe są w ogóle dość grubokościste. W charakterystyczny sposób kości gdzieś im wystają. Z twarzy bije niezależność, spontaniczność, ekscentryczność w sposobie ubierania.

Neptun daje twarz owalną i zdecydowanie bladą. Rysy stają się bardziej niż normalnie miękkie, oczy często przesłonięte powiekami lub wskazujące nieobecność duchem. Neptun ma kontakt ze światem niewidzialnym i w związku z tym człowiek sprawia wrażenie nieobecnego. To nie jest roztargnienie, tylko zamyślony wyraz twarzy. Taki kłopotliwy wdzięk.

Pluto daje twarz owalną, ale zdecydowanie przedłużoną w stosunku do normalnych proporcji. Twarz jest pociągła, rysy regularne, ale profil jest wklęsły. Podbródek jest wysunięty. Dla typów plutonowych i dominanty Plutona charakterystyczne jest wysuwanie dolnej wargi. Z twarzy bije arogancja. U kobiet dolna warga jest bardziej wypukła niż górna, która jest jak gdyby cofnięta, węższa. Daje to też pewne nadąsanie, ale inne niż u Wenus. Jest ukrywanie czegoś, z całej osoby bije niepokój wewnętrzny. Plutonowana "nieobecność duchem" sprawia wrażenie ukrywania czegoś i intensywnego rozmyślenia, chociaż nie jest to zamierzone.

Wzrost. Znowu decyduje o tym położenie Asc., bo na początku znaku (wschodzący znak lub władca Asc. i jego dyspozytor) daje wzrost wysoki, w środku średni, a na końcu najniższy. Zależy to również od planety, bo: Słońce daje wzrost średni, Księżyc na nowiu bardzo niski, w pełni bardzo wysoki i zależy to od fazy, w jakiej się znajduje. W pierwszej i trzeciej kwadrze będzie to wzrost średni. Merkury daje wzrost średni lub niski. Wenus i Mars - średni. Jowisz daje z reguły wzrost wyższy od średniego, co zależy od pokolenia, rasy, płci itd. Saturn daje wzrost niski. Uran bardzo wysoki. Neptun niski lub średni a Pluto bardzo wysoki i największe są typy plutonowe.

Tusza. Najbardziej otyłe znaki to Byk i Ryby. Dlatego, że Wenus i Jowisz dają zamiłowanie do dobrego jedzenia. Z tym, że Wenus daje większą otyłość i zaburzenia w przemianie materii niż Jowisz. Typ jowiszowy jest tylko trochę opasty, a nie tak wielkim grubasem jak typ Wenus. Saturn daje nadmierne wychudzenie. Widoczny jest rządzony przez niego szkielet. Mars daje szczególnie rozbudowane mięśnie i grube kości - bo to typ wojownika. Merkury daje subtelność i drobność - typową dla Wietnamczyków, najbardziej zaznaczony jest wiek chłopięcy. Słońce daje normalność, a czasami przy silnych porażeniach - otyłość. Uran, Neptun i Pluto mało wpływają na sprawy cielesne i w związku z tym mają niewielki wpływ na naszą tuszę. Pośrednio, przez psychikę mogą wywoływać objawy somatyczne. Uran daje zaburzenia hormonalne i tarczycę. Neptun rządzi takimi gruczołami jak trzustka, a Pluto sprawami seksualnymi.

Jeśli chodzi o wzrost, to trzeba zwrócić uwagę, czy człowiek nie ma jakichś anomalii. I tak: wschodzące w Ascendencie Słońce powoduje rozjaśnienie cery lub plamy na skórze, daje krótkowidztwo, zwłaszcza jeżeli jest w złych aspektach. Księżyc podobnie, z tym że Księżyc w rogu horoskopu, atakowany przez Saturna daje zdecydowanego zęza. Księżyc w złych aspektach, albo źle położony w horoskopie, a jednocześnie Wenus porażona przez Marsa i spalona przez Słońce (17°) daje tzw. zęza kosmetycznego, czyli specjalnie nie szpecącego. Księżyc przez porażenie daje zęza zbieżnego albo w ogóle ślepotę na jedno oko, sztuczne oko. Mars daje blizny i oparzenia widoczne na twarzy. Jeżeli Mars jest na początku znaku, to będzie to u góry głowy, jeżeli w środku - to w środku, itd. Saturn daje tzw. myszki czyli

czarne wysepki z kępką włosów. Jowisz może dać pewne zażółcenia cery i przekrwienia. Inaczej to działa u ludzi starych. Każda planeta daje inne zabarwienie cery. Np. Wenus daje bardzo czerwone policzki.

Uran, Neptun i Pluto z reguły też powodują porażenia i blizny, ale na ogół pochodzące z wypadków, nie wrodzone. Mars, na przykład, może dać czerwone plamy na twarzy u noworodka. Natomiast te trzy raczej działają przez wypadki zewnętrzne. Takie rzeczy jak brak nogi, czy ręki trzeba dedukować biorąc pod uwagę, czy i kiedy był tam wypadek i jakie mógł mieć skutki.

W astrologii horarnej jest zdecydowanie łatwiej wydedukować wygląd zewnętrzny niż w urodzeniowej. Astrologia horarna pokazuje stan faktyczny w chwili obecnej i można się silić na wydedukowanie stroju człowieka. Planety, znaki i domy dotyczą również opisu różnych fasonów, kolorów itd. Jest to uzależnione od pewnej mody w danym okresie. Same znaki też dają pewną dominantę kolorystyczną. Planety regulują to nieco inaczej. Baran - to kolor czerwony, ale o charakterystycznym zabarwieniu krwi. Byk - biały, kolor mleka. Bliźnięta - kolory mieszane, merkuralne: kwiatki, groszki, koroneczki. Rak czerwony kolor spieczonego raka. Lew - złoty i żółtej pustyni. Panna - brązowy i odcienie kolorów jesieni. Waga - to kolor biało-czerwony. Skorpion - ciemno brązowe, sepia, połączenia czerwono-czarne z rozbłyskami lub czarne rozjaśnione elementem dodatkowym. Saturn da smutne czarne. Strzelec - brąz, żółć, pomarańczowy. Koziorożec - czerń, wszystkie odmiany szarzyny. Wodnik - niebieski, wody morskiej, nieba w Portugalii. Ryby - zielonkawe i srebrne, tak samo jak Księżyc. Słońce dominuje głównie nad kolorem złotym i jasną żółcią.

Ocena inteligencji, poziomu mentalnego, ocena mentalności i wszelkich anomalii i zakłóceń z tym związanych. Diagnozowanie psychologiczne.

Zależy to od położenia Słońca, Księżyca i Merkurego w znakach, ich aspektów do innych planet, znaku wchodzącego, położenia Władcy Asc., planet w Asc., dyspozytora tychże oraz szczytu i władcy domu 3. Zależy także od okadrowania Władcy Asc., planet w Asc. oraz władcy domu 3, czyli tych planet, które znajdują się najbliżej. To jest bardzo ważne dla oceny inteligencji, ale tylko dla tego. Z innych względów nie bierzemy okadrowania pod uwagę.

Inteligencja jest głównie symbolizowana przez Merkurego a mentalność przez Słońce i Księżyc. Z tym, że u kobiet przez Księżyc a u mężczyzn przez Słońce. I to jest żelazna reguła, od której nie ma odstępstw. Odwrotnie natomiast, jeżeli chodzi o cechy dziedziczone po przodkach, które też silnie rzutują na mentalność. Dlatego w trzeciej kolejności patrzymy sobie na to drugie ciało świecące, oceniając które z tych cech są dziedziczone, a które można zmieniać. Bo te, które są dziedziczone można tylko ograniczać lub rozwijać, ale zmienić ich się nie da.

Jeżeli któryś z sygnifikatorów mentalności lub inteligencji ma aspekt Merkurego, podkreśla to silnie poziom inteligencji i racjonalizm. Nawet przy złym aspekcie występuje wtedy silny racjonalizm. Złe aspekty nie powodują braku inteligencji. Najwyżej zakłócenia i niewłaściwe wykorzystanie energii psychicznej. Np. Merkury w koniunkcji lub w trygonie Marsa daje taką samą inteligencję jak w opozycji, tylko że przy opozycji nabiera ona charakteru złośliwego, wyładowań w postaci agresji jęzorem. Przy aspektach do Wenus charakter nabiera cech artystycznych. Księżyc mówi o poziomie wyobraźni a aspekty z nim dają wyobraźnię artystyczną odtwórczą. Słońce - twórczą. Merkury z Wenus dają kokieterię i będzie to inteligencja ustawicznie nastawiona na przyjemności, gry zabawy i uwodzenie. Przy aspektach Marsa wszystko to nabiera dużej aktywności, czynności i agresji. Słońce w koniunkcji Marsa charakterystyczne jest dla dobrych strategów i wojskowych. Księżyc w koniunkcji Marsa - dla osób kłótliwych. Charakterystyczna jest również dla Marsa brawura, czyli przedobrzenie w odwadze, lekceważenie sobie niebezpieczeństwa, ryzykanctwo, itd. Jowisz mówi o sposobie życia człowieka w pewnym modelu społecznym i o akceptacji przez to społeczeństwo. Jowisz, Saturn, Uran, Neptun i Pluto są planetami społecznymi,

mówiącymi o społecznej stronie życia człowieka. Jowisz powoduje przestrzeganie (lub nie) form legalnych, życie zgodne z prawem i porządkiem przyjętym przez daną grupę społeczną, szacunek społeczny, uczciwość, zdrowy rozsądek. Przy silnych złych aspektach Słońca lub Księżycy z Jowiszem, mogą być jakieś zakłócenia, potępienie społeczne itp., z powodu popełnionych błędów, ale nigdy na ogół nie są one poważne. Zwykle są to jakieś nieporozumienia z których się szybko wybrnie, bo nawet złe aspekty Jowisza nie są specjalnie groźne. Działanie Jowisza w złych aspektach charakteryzuje się nieporozumieniami, opóźnieniami, pojawiającymi się trudnościami prawnymi, które są do przebrnięcia i załatwienia. Natomiast bardzo silnie - jako benefik - działa w aspektach dobrych, od razu poprawiając jakąś sprawę. Nie należy przeceniać opozycji lub kwadratur Jowisza. Ważniejsze jest jego położenie w horoskopie. Jeżeli Jowisz jest bardzo silny w horoskopie, a jakieś planety zawiadujące inteligencją znajdują się w znakach jowiszowych, są tak mocno przez niego zabarwione, że nie mają złych cech. Jest to znacznie ważniejsze nawet od opozycji.

Saturn ma - w dobrym sensie - najwięcej wspólnego z pracowitością człowieka, erudycją, zbieranym doświadczeniem oraz wyciąganiem wniosków syntetycznych a posteriori. Działa on cyklicznie, powodując w życiu różne kryzysy, ale daje też olbrzymią erudycję pozwalającą radzić innym, dar strategii, wytrzymałość, persewerancję - konieczne dla sukcesów politycznych i naukowych. Dlatego też dla oceny sposobu w jaki człowiek korzysta z przeżytych doświadczeń, jakie wyciąga wnioski, czy ma talent filozoficzny - ważne są aspekty i położenie Saturna.

Uran to nasza inwencja i pomysłowość. W związku z tym aspekty z Uranem dają nagłe sukcesy towarzyskie, przyjacielskie czy publiczne. Charakterystyczny jest tak samo dla astrologów czy psychologów, jak i dla pracownika telewizji - zależy to od usytuowania w domach. Uran jest typowy dla pionierów cywilizacji w najszerszym tego stwierdzenia znaczeniu. Przy dobrych aspektach Słońca, Księżycy czy Merkurego z Uranem występuje ogromna pomysłowość, inwencja, sukcesy społeczne. Przy złych - nerwowość i nagłe wpadki po sukcesach początkowych. Księżyc w złych aspektach Urana powoduje - u kobiet - poczucie samodzielności utrudniające życie małżeńskie i rodzinne. U mężczyzn koniunkcja lub zły aspekt Księżycy z Uranem jest charakterystyczne dla rozwodów i właśnie takich cech małżonki. Słońce w złym aspekcie Urana będzie powodowało nerwowość, spontaniczność i nagłe decyzje zakończenia jakichś sytuacji. Trygon czy sekstyl Urana występuje u osób, które osiągają sporą wiedzę o psychologii praktycznej. Pobudza intuicję i jest dobrym kanałem łączącym świadomość z podświadomością. Uran pokazuje sposób w jaki świadomość korzysta z usług podświadomości, daje wyczucie, szybkość diagnozy itd., zainteresowanie wszystkim co nowe, ciekawe, co nie stanowi życia codziennego.

Neptun i aspekty z Neptunem - w dobrotczynnym sensie - informują o uduchowieniu człowieka, o inspiracji, o możliwościach sięgnięcia w świat niewidzialny. Bez pomocy Neptuna nie można tego dokonać. Zawiaduje on wyższą częścią naszej psychiki, ale przy złych aspektach inspiracje ulegną przekłamaniu dając zakłócenia, choroby psychiczne tzw. nawiedzenia. Neptun zawsze daje marzycielstwo, wyobraźnię, możliwość oderwania się od rzeczywistości i uleganie złudzeniom.

Księżyc w koniunkcji czy opozycji Neptuna jest charakterystyczny w horoskopach kobiecych dla uwiedzenia i porzucenia oraz innych rozczarowań tego typu, ponieważ istnieje ogromna łatwość wytwarzania tych samozłudzeń. U mężczyzn na ogół nie działa to tak źle, ale też powoduje silny brak praktycyzmu i długotrwałe unikanie męskiej odpowiedzialności. Zwłaszcza Słońce w koniunkcji Neptuna.

Żeby zrozumieć działanie Neptuna należy zobaczyć, że jednostka żywa walczy z całą przyrodą nieożywioną, z tzw. zjawiskiem entropii. Jednostka żywa i życie w kosmosie jest czymś niebywale rzadkim. Cała przyroda nieożywiona dąży do zdeintegrowania jednostki żywej. A właśnie Neptun zwalcza zjawisko entropii i dzięki niemu jednostka żywa

przeciwstawia się mu. I dla tego wszystkie złe aspekty Neptuna mogą przeszkodzić w tej walce powodując choroby psychiczne, czy jakieś inne zakłócenia.

Pluto - w dobrym sensie - daje nam kontakt z wyższym ośrodkiem świadomości. Popularnie nazywa się to podświadomością społeczną. Pluto daje nam kontakt z podświadomością zbiorową całej ludzkości. Prawdopodobnie ma on jakiś związek z pracą szyszynki i mózdzku. Reguluje te procesy i łatwo zauważyć, że przy zakłóceniach działania Plutona jest nadczynność czy niedoczynność tej części mózgu. Pluto ma wiele wspólnego z możliwościami regeneracyjnymi psychiki i perfekcjonizmem, gdyż dzieje się to tylko przez ideę, a inaczej jest niemożliwe. Dlatego mocno zaznaczony w horoskopie Pluto jest częsty u Jogów i ludzi zajmujących się rozwojem duchowym. Ale również i u kulturystów, bo ulegając inspiracjom duchowym Plutona można doskonalić swoje ciało zewnętrzne. Zależy na jakim poziomie się ten bodziec odbierze. Nasza psychika nie zawsze jest odbiornikiem doskonałym.

Położenie planet w znakach jest niezmiernie ważne dla inteligencji. Inteligencją nazywamy wpływ merkuralny a mentalnością wpływ Słońca i Księżyca. Mentalność jest to inteligencja nabyta w procesie wykształcenia - nie wrodzona, merkuralna, Mentalność jest to ta cecha, która wyłazi z pozornie kulturalnego człowieka w sytuacjach krytycznych. Mentalność nabywamy w środowisku pierwotnym i przy silnych napięciach emocjonalnych zawsze z nas wylezie.

Baran daje inteligencję żywą, ale bardzo pochopną i często serce góruje nad myśleniem. Daje szybkość decyzji, aktywność intelektualną. Merkury, Słońce czy Księżyc w Baranie dają bardzo żywą inteligencję, bardzo spostrzegawczą, szybką i czynną. Szybko zamieniającą się w działanie. Działanie króluje nad wszystkim, a tym samym - serce na rozsądkiem.

Byk spowalnia to wszystko dając silny realny krytycyzm. To nie znaczy, że Byk jest głupi, on jest tylko praktyczny. Natomiast Merkury w Byku może przy złych aspektach spowalniać proces myślenia dając ograniczony realizm krytyczny, nie sięgający na wyższe piętra rozumowania logicznego, badający wszystko ze strony utylitarnej. Będzie to raczej spryt do pieniędzy, przy braku polotu intelektualnego. Żeby inteligencja nabrała dodatkowych cech musi być silne poparcie ze strony innych planet oraz silnie położona Wenus (zawsze badamy to przez dyspozytora).

Bliźnięta są najlepszym położeniem dla Merkurego, dają wszechstronną, encyklopedyczną umysłowość, z tym że przy złych aspektach do Merkurego lub złym położeniu w domach horoskopu (np. w 6) może to być mało wykorzystywane. Bywa tak, że człowiek jest bardzo inteligentny ale nie chce mu się tego wykorzystać i przekształca to w błyskotliwość. Muszą być dodatkowe układy aby ta inteligencja mogła się wypowiedzieć. Słońce i Księżyc działają w Bliźniętach nieco inaczej. Mentalność Bliźniąt jest ruchliwa i podwójna i jest inna w stosunku do różnych grup społecznych.

W Raku dominuje wyobraźnia Księżyca. Merkury w Raku daje szczególnie płodny intelekt, charakterystyczny dla pisarzy - dar kreacji intelektualnej. Daje również wielką elokwencję, bo to znak wody, a przy wszystkich znakach wody będzie duża elokwencja. Zainteresowania wszechstronne, zarówno historyczne jak i pedagogiczne, charakterystyczne jest duże poczucie humoru i dramatyzmu.

W Lwie Merkury nie czuje się najlepiej, tak samo zresztą jak i Księżyc, powodując zarozumiałość, próżność. Przez całe życie człowiek walczy ze zbyt wielkimi ocenami. Przy złych aspektach Merkurego będzie to zbyt katastroficzne sądzenie intelektualne. Przy bardzo dobrych może być nadmierna pewność siebie, prowadząca do różnych kłopotów.

W Pannie Merkury nabiera cech najlepszych, dlatego że Panna najbardziej mu sprzyja. Jest w niej jednocześnie wywyższony i w swoim znaku. Daje dużą skrupulatność, silny realizm krytyczny, ale przy złych aspektach - krytykanctwo, nadmierną skrupulatność i pedanterię. Jest jednak wspaniały dla matematyków i ludzi zajętych dokładnymi analizami naukowymi.

W Wadze Merkury nabiera cech sądenia. Czasami ma zabarwienie artystyczne. Księżyc w Wadze - u kobiet - daje wesołość, dużą sympatyczność, zainteresowanie modą i łatwość ulegania wpływom. Słońce w Wadze daje zdecydowanie słabą wolę, a u mężczyzny niezdecydowanie. Wola waha się przed wyborem właściwej drogi. Merkury w Wadze jest nienajgorzej położony, gdyż jest to znak naukowy (Bliźnięta, Waga i Wodnik). Daje dość wszechstronne, ale jednocześnie powierzchowne talenty i trzeba się ciężko napracować, żeby zrobić coś precyzyjnie. Waga to umożliwia, gdyż jest to znak pewnej analizy i rozważania, czyli rozsądku. Często jest to u prawników, ludzi zajętych literaturą czy oceną cudzej pracy, krytyków literackich, dziennikarzy.

W Skorpionie intelekt staje się bardzo dociekliwy i pogłębiony. Skorpion to znak penetracji w świat niewidzialny, w to co się rozkłada, co jest pod ziemią, ukryte- świadomość wstępuje do podświadomości. Penetruje głębsze piętra psychiki. Często u psychologów, psychoanalityków, astrologów, detektywów, mikrobiologów, diagnostów.

W Strzelcu Merkury jest zniszczony i staje się bardzo powierzchowny. Może być to np. dziennikarz, który dużo jeździ, zna języki obce, ale jego oceny są bardzo dobrane i powierzchowne, wszystko go zadawała, wrodzony optymista. Słońce w Strzelcu daje silną wolę, rosnącą z wiekiem, dużą uczciwość, szczerłość, lojalność i życzliwość w stosunku do ludzi. Księżyc w Strzelcu jest charakterystyczny dla osób roztargnionych, biegających bez przerwy myślami.

W Koziorożcu, Księżyc jest zniszczony i daje silny pesymizm, praktycyzm, podejrzliwość i nieufność typową dla saturnowego znaku Koziorożca. Ludzie z Księżycem w Koziorożcu ciągle uskarżają się na swoje zdrowie, uważając swe złe samopoczucie za wyjątkowy przypadek, mimo że powtarzają to samo codziennie. Mentalność wyrasta ze środowiska robotniczego, typowego dla osób sprytnych, cwanych, myślących o stronie materialnej życia, a nie o ideałach. Ciężko to zwalczyć, bo nawet przy predyspozycjach do rozwoju wewnętrznego, Księżyc w Koziorożcu co i raz przysuwa takimi sytuacjami życiowymi, które odwracają uwagę od pracy nad sobą. Merkury w Koziorożcu jest charakterystyczny dla strasznych panikarzy. Intelkt jest katastroficzny i przy sądeniu czegoś zawsze przecenia to in minus. Jest bardzo silny krytycyzm, ale nie w stosunku do siebie, nieufność i rozszczepianie włosa na czworo.

Słońce w Koziorożcu symbolizuje coś zupełnie innego. Koziorożec jest znakiem ambicji, a Słońce - to nasza wola, która staje się bardzo ambitna. Jednostka usiłuje sama walczyć i wspinać się, kroczyć po kroczyku, robiąc karierę, jest uparta o dużej sile przebicia. Księżyc nie może tak działać, bo jest tu zniszczony i przez to daje mentalność ambitną i chytrą ale nie mającą siły i możliwości. Przy Merkurym człowiek nadal będzie ambitny, tylko co i raz będzie panikował i wpadał w popłoch. Znak Koziorożca - to konserwatyzyzm, każde nowe jest groźne.

Wodnik natomiast jest pod wpływem Urana i daje to wielką pomysłowość. Merkury w Wodniku jest bardzo charakterystyczny dla zainteresowania naukami humanistycznymi, wiedzą o człowieku, naukami społeczno - politycznymi, psychologią, astrologią itd. Istnieje potrzeba czytania różnych książek, pogłębiania wiedzy, duża pomysłowość i rewolucyjność. Zmysł intelektualny jest reformatorski. Słońce w Wodniku jest zniszczone i w związku z tym daje bardzo słabą, łatwo ulegającą wpływom grupy wolę. Czasem jest to bunt przeciwko grupie - co też jest wpływem grupy. Zdarza się często u ludzi, którzy wymyślili coś wielkiego, ale nie mając poparcia społecznego nie mogli tego zrealizować. Charakterystyczne jest również dla dość lekkiego i nowoczesnego traktowania spraw rodziny, kariery itd., co się później mści na człowieku. Postępowość w fałszywym sensie, czysto zewnętrzna.

Księżyc w Wodniku silnie ulega wpływom dając wielką przyjacielskość, tolerancyjność, społecznikostwo na starość, wielki altruizm w przyjaźniach. U kobiet powoduje częste zmiany partnerów i rozwody. Daje ruchliwą, adaptacyjną mentalność. Człowiek ładnie się

zmienia z wiekiem i przystosowuje do każdego nowego środowiska. Poza tym Księżyc w Wodniku daje bogate życie towarzyskie, otwarty dom i dużo gości.

Merkury w Wodniku jest dobrze położony, bo jest w trygonie Bliźniąt.

Słońce w Rybach, zwłaszcza u mężczyzn, powoduje marzycielstwo i silnie spowalnia rozwój. Daje nieumiejętność realizacji planów, niekonsekwencję, zmienność, włączenie się bez celu. U kobiet to tak źle nie działa, chociaż też powoduje pewną kapryśność, jak wszystkie znaki Wody, ale także daje ogromną wrażliwość wyobraźni. Wola nieco ulega wpływom i autorytetom - męża, ojca i silnie się od tego uzależnia, ale jednocześnie jest duża własna przedsiębiorczość. Również jest większa aktywność i czasem nadmierna zaradność. Księżyc w Rybach jest bardzo charakterystyczny dla osób ciężko chorych, inwalidów, ludzi mających dzikie kłopoty rodzinne, np. chorą psychicznie matkę, i ulegających takim wpływom. Dla osób chorych psychicznie, indolentnych, rozmarzonych, wielkich poetów, muzyków, absolutnie niezaradnych w życiu codziennym. Trzeba naprawdę dobrych aspektów dla Księżyca w Rybach, żeby nie działał tak szkodliwie. Merkury w Rybach jest zniszczony i powoduje raczej pracę wyobraźni niż intelektu. Będzie to typowe dla ekspresji malarza, który nie potrafi skleić trzech zdań na temat własnego malowidła, dla grafomanów. To położenie łączy bardzo silnie Merkurego z Neptunem, czyli intuicją. Może być charakterystyczne dla człowieka obdarzonego dużą intuicją i zdolnością jasnowidzenia. Inteligencja jest bez przerwy nieobecna w świecie otaczającym i trzeba silnych nacisków ze strony innych aspektów, żeby powracała.

Podobnie trzeba rozumieć znak wschodzący, który tak samo wpływa na inteligencję jak Merkury, Słońce i Księżyc, z tym, że znak wschodzący wydobywa najczęściej cechy samego znaku, bo nie miesza się z planetami. Dopiero gdy popatrzymy na znak wschodzący, położenie Władcy Asc. w znaku i domu, planety jakie są w Asc. oraz zanalizujemy wszystkie aspekty i położenie Słońca, Księżyca i Merkurego otrzymamy pewien obraz, na kanwie którego możemy przystąpić do dalszej analizy. Ostateczny wniosek można wyciągnąć dopiero przez dom 3, który stanowi obraz inteligencji na codzień i przez dom 9, który mówi o dalszym rozwoju duchowym człowieka. Przez działanie domu 9 cały poprzedni obraz może ulec zmianie i nie poznamy człowieka - bo tak się wychował. Szczyt domu funkcjonuje podobnie jak omawialiśmy to przy Asc. Następnie patrzymy na położenie władcy domu 3 - najczęściej zgadza się to z poprzednimi obserwacjami.

Teraz przystąpimy do zjawiska okadrowania. Występuje ono zawsze, a polega na tym, że planeta jest okolona dwiema innymi planetami, w dowolnej odległości. Okadrowanie to rozumiemy w sposób najprostszy. Np. władcą domu 3 jest Słońce i z jednej jego strony jest Merkury - mówimy: duża inteligencja, a z drugiej Uran- cholerna inwentywność. Czyli inteligencja duża, żywa i pomysłowa. Jeżeli tym władcą będzie Księżyc- to zauważamy: wyobraźnia i twórczość intelektualna.

Położenie Wenus informuje o środkach służących do uwodzenia innych ludzi. Mars daje ogromną czynność inteligencji i szybkość zamieniania jej w czyn. Jowisz - największy zdrowy rozsądek i możliwość oceny sytuacji. Saturn - ogromną erudycję i doświadczenie, szczególnie na starość a przy złych aspektach marudzenie i pesymizm. Uran - pomysłowość, Neptun - inspirację duchową i perfekcjonizm. Przy złych aspektach inteligencję destruktywną, niszczącą, nadmiernie krytyczną. Należy badać okadrowanie władcy Asc. i władcy domu 3, zobaczyć co najsilniej kadruje, co się z sobą łączy, a co nie i coś z tego wydedukować.

Jeżeli chodzi o badanie natury psychicznej, typu nerwicy, stopnia jej zaawansowania, wystąpienia szczególnie silnych objawów i zapobieżenia im, czy szukania sposobu pomożenia człowiekowi, wybrania mu właściwej drogi walki z tego rodzaju zjawiskami, psychoterapii - to sprawa, jest bardzo skomplikowana i wymaga osobnego omówienia. Pokróćce można powiedzieć tak: podzielmy schorzenia psychiczne w sposób klasyczny na

paranoidalne i schizofreniczne. Wszelkie choroby paranoidalne mają związek z Saturnem a schizofrenia z Marsem. Jeżeli podzielimy wszystkie planety na saturnowe i marsowe, to saturnowymi są także Uran, Neptun i Pluto, natomiast marsowymi wszystkie pozostałe i najsilniej się z nim łączą.

Najbardziej klasycznym typem obłądu, który jest zupełnie niewidoczny aż do chwili, gdy człowiek traci kontakt z rzeczywistością i staje się nieuleczalnym szaleńcem jest układ, gdy Słońce, Księżyc, Merkury i Asc. nie mają z sobą żadnych aspektów, nawet słabych lub tylko złe. I wszystkie te cztery punkty są atakowane przez malefiki, zwłaszcza koniunkcją lub opozycją. Wystarczy teraz żeby dyrekcje doszły do pewnego punktu i odblokowały któryś z tych punktów.

Mniejsze anomalie zachodzą wtedy, gdy ta konstelacja jest osłabiona. I jeszcze jedna uwaga. W 29 stopniu Byka są Plejady i jeżeli któryś z tych punktów znajdzie się tam, to może to być plejada ofiar czyjegoś szaleństwa. Takie jednostki powinny być izolowane, tak jak kiedyś bywały.

Okadrowanie jest karmiczne. Przez samo okadrowanie można się zorientować jaką karmę przyniósł sobie człowiek na świat. Jeżeli władca domu 3 jest okadrowany przez Neptuna i Urana i człowiek ma dar jasnowidzenia - to karma jest bardzo ciężka, przez Saturna - ciężka, a przez Jowisza - w nagrodę.

Andrzej Wesółowski - Astrologia - wykład 9

Działanie znaków, planet i domów

Omawiając to zagadnienie nie będziemy zajmowali się natywnikiem, gdyż jest on tylko ogólnym trendem, nastawieniem charakterologicznym. Już Ptolomeusz mówił, że nie ma losu, jest tylko charakter człowieka. I ten charakter każe nam o czymś myśleć, buduje chęć do nieodpartego, do czegoś nas skierowuje i często nie zdajemy sobie sprawy z konsekwencji naszych poczynań. Natomiast wszystkie pozostałe horoskopy: solariusze, progresy, itp. mówią o pewnym "dzianiu się". I właśnie owo "dzianie się" teraz omówimy.

Wschodzący **Baran**, czy władca Ascendentu w Baranie, czy w ogóle sygnifikowanie czegoś przez znak Barana oznacza przede wszystkim ogromne ożywienie danej sprawy. Jeżeli będzie on w domu 1 - jest to ożywienie działalności osobistej, jeżeli w domu 7 - ożywienie aktywności partnera, małżonka, współnika. Jest to animacja danej dziedziny. W domu drugim - ożywienie zarobków własnych, w 8 - zarobków męża, który w tej sprawie zaczyna wykazywać szczególną aktywność. W każdym razie znak Barana melduje, że tam właśnie będzie miała miejsce szczególna aktywność danego okresu, najbardziej jesteśmy nastawieni na zdobycie czegoś, na konkietę. Poza tym znak Barana będzie symbolizował pewien idealizm i chęć objęcia przywództwa, czyli największą w danym okresie samodzielność. Baran w Ascendencie oznacza największą samodzielność danej jednostki, a w domu 3 - samodzielność brata, czy też szczególną samodzielność intelektualną i wykazanie w tej dziedzinie największej aktywności, zależnie od układu, bo nie rozpatrujemy tego przecież z jednego czynnika.

Znak Byka, który jest znakiem Ziemi, bardzo praktycznym i realnie krytycznym, mówi nam głównie o sprawach finansowych, gdyż tak właśnie objawia się nasz praktycyzm. Znak Byka usiłuje realnie popatrzeć na dotychczasowe poczynania Barana i praktycznie je wykorzystać. W tym sensie może to być np. u artysty robienie czegoś bardziej realistycznego niż dotychczas. Dotychczasowy pomysł przyjmuje realny kształt. Jest to pewne spełnienie. Satysfakcja natury zewnętrznej. Poza tym znak Byka jest rządzony przez Wenus i ma wiele wspólnego z konsumpcją sentymentów. Jeżeli w ogóle mówi o sprawach sentymentalnych, to raczej o ich konsumowaniu. Byk ma duże apetyty, które muszą być zaspokojone. Jest to

raczej zmysł smaku. Jeżeli Byk będzie w domu 9, to człowiek po wyjściu z Mszy Świętej powie: "podało się wam? bo mnie tak!". Znak Byka jest także znakiem egzaltacji Księżyca.

Żeby dobrze zrozumieć działanie znaku trzeba pamiętać jakie planety nim rządzą, jakie są zniszczone, jakie w upadku czy w egzaltacji. Np. w Baranie rządzi Mars, ale także i Słońce, dlatego znak Barana przysparza pewnej popularności i sukcesów, stwarza pewne szanse socjalne, spotyka się z akceptacją. Natomiast Saturn jest tam w upadku, a zniszczona jest Wenus. Dlatego jeżeli znak Barana zawiera jedną z tych planet, to natychmiast wytwarzają się kłopoty polityczne przez cudzą akcję i znak Barana będzie meldował o tym, że jacyś ludzie typu saturnowego tak nam przysuną, że się nie pozbieramy. Poza tym znak Barana wyzwala straszną agresję Saturna, niewiarę w dotychczasowe struktury, melancholię i bunt wewnętrzny, choroby. Saturn w Baranie lub w domu 1 jest typowy dla schorzeń typu raka twarzy i mózgu. Najczęściej mózgu, który potem przechodzi przezutami na twarz. W Byku natomiast rządzi Księżyc, więc z reguły Byk zawierający Księżyc, lub dobry aspekt Wenus do Księżyca, czy Księżyc w dobrym aspekcie do planety znajdującej się w Byku od razu przysparza dużej popularności, towarzyskości, zgodności i życie w grupie Byk sobie konsumuje z przyjemnością. Natomiast kiedy Byk zawiera Plutona, Marsa czy Urana albo ma z nimi jakieś związki, może to wytwarzać nieprzyjemne napięcia. Z tym, że Uran jakoś sobie radzi ze znakiem swojego upadku, wytwarzając co najwyżej pewne zazdrości. Czyli na gruncie sentymentalnym ma pewne kłopoty, natomiast w sprawach intelektualnych, którymi też mocno włada, daje pewną pomysłowość i praktyczne możliwości. Niejako to Urana "uziemia". Natomiast jeżeli Wenus będzie w Skorpionie w opozycji Urana w Byku, to wówczas wytworzą się potworne trudności sentymentalne, nagłe komplikacje, potworna zazdrość i człowiek będzie robił afery bo jest zawistny i posesywny. Jeżeli Byk zawiera Plutona, mocno ogranicza działanie tej planety, pokazując jej ujemną, destrukcyjną stronę. Mars w Byku silnie traci na agresji i jak gdyby też się uziemia.

Ponieważ Byk jest znakiem drugim, ma wiele wspólnego z drogami oddechowymi, tchawicą i strunami głosowymi, artykułowaniem mowy. Przy obecności w nim malefików grożą choroby dróg oddechowych, organów mowy, jest chrypa, może to być wulgarny język.

Każda planeta działa wg możliwości znaku. I jeżeli popatrzymy na Byka jak na zwierzę, to wiemy, że nie jest to zwierzę specjalnie agresywne, natomiast jest bardzo posesywne. Dlatego wkroczenie na jego łączkę powoduje atak z jego strony. I robi on to wtedy z dziką furią, gdyż nade wszystko nie lubi dwóch rzeczy: żeby mu deptać jego kwiatki i żeby mu machać czerwoną płachtą przed nosem. Wtedy może zaatakować. Byk jest znakiem hysterii i kilka razy w życiu człowiek wpada w taką dziką furię, że nie złęknie się oddziały wojska, a jeszcze go pogoni. Na tym polega tłumienie agresji, która się w Byku kumuluje. On jest opanowany, ale do pewnego momentu i wówczas Mars wybucha z ogromną siłą, maleficzną. Tę analogię można przenieść na wszystkie działania Marsa, gdyż wg podanych uprzednio reguł planeta wnosi do znaku czy domu, w którym się znajduje, te wszystkie cechy, którymi włada. Więc Mars, rządzący domem 1 i 8 wnosi inicjatywę i chęć zabicia, czyli reprezentuje zjawisko entropii. Mars daje inicjatywę i destrukcję, a wprowadzając to do Byka jest to inicjatywa w zarobkach, a destrukcja w wydatkach. Ale wystarczy, że Mars ma trygon Jowisza i nie ma złych aspektów, a Wenus też jest dobrze aspektowana i jest to talent do obrotu gotówką na giełdzie.

Bliźnięta, znak Merkurego, trzeci znak Zodiaku, jest znakiem inteligencji i zawsze trzeba rozpatrzyć dom, w którym znalazły się Bliźnięta. Jeżeli jest to dom 7 - mówimy, że jednostka szuka kontaktów z ludźmi inteligentnymi, że ma w tym kierunku ambicję. Małżonek musi być inteligentny, przyjaciele. W domu 8 Bliźnięta będą powodowały, że dużo się myśli o śmierci, o sprawach kapitału, są zainteresowania okultystyczne. W domu 9 będą to talenty językowe, literackie, dużo się czyta na tematy światopoglądowe, dużo jeździ. W Zenicie będzie to zawód związany z literaturą lub któryś z zawodów Merkurego, a że jest ich 72, więc trudno je

od razu wyliczyć. W każdym razie jest to zawód intelektualny. W domu 11 będą to przyjaciele typu merkurialnego, a w domu 12- tacy wrogowie.

Jeżeli znak Bliźnięt jest maleficznie związany z Jowiszem np. w Asc. Strzelec z Marssem w opozycji Jowisza w Bliźniętach w 7 domu to jest to wówczas groźna sytuacja, zwłaszcza dla kobiety. Wschodzący Strzelec daje szczerść, otwartość itd., ale Jowisz w 7 domu powoduje szukanie kontraktu z innym człowiekiem. Samodzielność żadna. W związku z tym szuka się kontraktu na zasadzie spisania umowy (Bliźnięta) - czyli małżeństwa, bo Jowisz zawsze dąży do legalizacji. Ale jednocześnie jest opozycja Marsa i potem zrywamy ten związek z własnej inicjatywy. Mars w Strzelcu, Jowisz w Bliźniętach - robimy to na pewno parę razy. Mars - akcja, Jowisz - społeczeństwo, a zwłaszcza ta jego część, od której zależy: urzędnicy, drobna burżuazja. Nasza akcja jest przeciwna ich opinii. My lekceważymy sobie sprawy papierkowe, a oni patrzą tylko przez papiery. Pojawiają się trudności i spory prawne. Jowisz w Bliźniętach daje też pewien talent literacki. Jowisz - nagroda, Bliźnięta - literatura, sugeruje to jakieś nagrody literackie, ale wtedy - i to jest reguła - musi być silnie powiązane z domem 5 horoskopu. Jeżeli jest takie powiązanie, wówczas człowiek jest kreatywny. Natomiast Mars w Strzelcu nie powoduje specjalnej kreatywności, a przy wschodzącym Strzelcu w domu 5 jest Byk i mamy duże apetyty seksualne i sentymentalne, jesteśmy stali i ani Mars, ani Jowisz nie mają z tym nic wspólnego.

Rak, tak jak Baran, Waga i Koziorożec jest znakiem kardynalnym, a są to znaki dające najwięcej aktywności. Jest mylnie mniemanie, że Rak nie daje ruchliwości i że jest to symbol osoby siedzącej na dnie stawu i pilnującej własnego kamienia. To wcale tak nie jest. Rak daje ogromną wrażliwość wyobraźni. Każde najmniejsze wydarzenie pobudza wyobraźnię i dlatego Rak jest niesłychanie płodny. Kobiety typu Raka są szczególnie macierzyńskie, mają dużo dzieci, albo przynajmniej chcą je mieć, jeżeli źle położony Saturn przeszkadza Księżycowi. Rak jest znakiem 4 i dotyczy również związków rodzinnych, ojczyzny, wszelkich spraw związanych z ojcowizną, uczuciami patriotycznymi itd. Ponieważ rządzi nim Księżyc wyobraźnia i mentalność zależą silnie od domu i planet znajdujących się w znaku Raka. W Raku wywyższony jest Jowisz, co daje szansę socjalne w pierwotnym środowisku, wskazuje na pochodzenie człowieka - warstwę socjalną.

Poza tym znak Raka daje niezłą pamięć, talent dramatyczny, poczucie humoru, co jest związane z silną wrażliwością psychiki i ogromną ruchliwością wyobraźni. Zwłaszcza Merkury w Raku daje ogromną zwrotność wyobraźni i różne zainteresowania na raz, talent dramatyczny, talent do opowiadania bajek, do filmu, teatru, silne poczucie rytmu i muzyki. Słońce w Raku powoduje, że wola jest nieco słaba i chwiejna, natomiast serce bardzo czułe. Pobudza to wyobraźnię, człowiek robi się sentymentalny i romantyczny. Przy złych aspektach Słońca człowiek będzie mocno histeryczny, przewrażliwiony i istnieje niebezpieczeństwo zbytniego przeczulenia. Ale ponieważ Rak, Skorpion i Ryby mają najwięcej wspólnego z wyższymi zdolnościami ego i superego, mówimy, że Rak od razu interesuje okultyzmem. Jest bardzo częsty u osób jasnowidzących, wrażliwych psychicznie, posługujących się kartami Tarotu, rzadko astrologów, ale mających duże zdolności do pracy duchowej poprzez rozwój wyobraźni. Jeżeli np. Rak umiejscowi się na szczycie domu 9, albo Księżyc jest położony w sprzyjających okolicznościach, w Strzelcu czy w domu 9, czy w dobrym aspekcie do Jowisza, wytwarza to wielki perfekcjonizm u człowieka, bo pobudliwa wyobraźnia ciągnie go ku wyższym aspiracjom. Woda jednak wypycha, nie tylko się w niej tonie. Poza tym Jowisz, przez swą egzaltację w znaku Raka, każe myśleć, że od znaku Raka zależy opinia jaką cieszymy się w danym środowisku. Natomiast kiedy w Raku znajduje się Saturn lub Mars, znak Raka bardzo silnie zmienia swoją sygnifikację. Saturn w Raku powoduje z reguły sieroctwo, przedwczesną śmierć jednego z rodziców, jakieś wielkie smutki w rodzinie, biedę czy też wielkie epidemie lub poważne kryzysy głodowe w ojczyźnie.

Ponieważ znak Raka oznacza matkę i macierzyństwo jest silnie związany z opiekuńczością i jest częsty u lekarzy z powołania. Przez swoją wielką wyobraźnię i łączność z intuicją Rak daje dobrych diagnostów, osoby czułe, łatwo wywołujące w sobie współczucie i Saturn w Raku w dobrych aspektach może wywołać właśnie największe współczucie. Będą to wielcy społecznicy, ludzie pracujący dla społeczeństwa, dla rodziny, na rzecz ludzi upośledzonych, inwalidów itp. W złych aspektach będzie dawał najbardziej ujemne cechy Saturna. Cały wysiłek człowieka idzie na marne a w dodatku przysuwa mu całe społeczeństwo.

Mars w Raku silnie podkreśla agresywność, jest już duże podejrzenie hysterii, powoduje że żadna akcja socjalna nie wypali. Będą to rewolucje i kłótnie, które irytują wszystkich dookoła i pod wpływem Marsa bez przerwy kłócimy się z rodzicami i usiłujemy zwalczyć całe środowisko.

Poza tym trzeba zawsze zwrócić uwagę co symbolizuje dana planeta w horoskopie, ponieważ w określonej swojej warstwie wyraża pewien rodzaj akcji przeprowadzanej przez człowieka. Przez Marsa w Raku owa akcja ukierunkowana jest na zwalczenie środowiska, na podporządkowanie go sobie za pomocą kłótni, afer i krzyków, histeryzowania. Może to również sygnifikować np. marynarkę wojenną w zawodzie mężczyzny i może to być zupełnie niezły bosman, który zamiast kłócić się z rodziną ochrzania żałogę. W horoskopie kobiecym może to oznaczać zawód męża czy kochanka, który jest marynarzem - pijaczną albo posiada myjnię samochodową czy pralnię chemiczną (zwłaszcza w połączeniu z Neptunem). Jeżeli ten Mars będzie z Jowiszem - to człowiek robi akcję socjalną obejmującą cały naród, jeżeli z Saturnem - chodzi mu o robotników i chłopów i będzie to już ciężka walka polityczna. A jeżeli do konstelacji Mars w trygonie Saturna dołączy się Jowisz zostanie to uwieńczone sukcesem, a jeżeli Pluto - destrukcją. W takim wypadku trzeba zbadać położenie Saturna. Jeżeli Saturn będzie w Rybach to działanie jest samotne, w ukryciu, podziemne.

Wenus działając w znaku Raka daje płodne sentymenty. Sentymenty - w wodzie. Bardzo płodne, romantyczne, macierzyńskie, opiekuńcze. Może to być miłość do muzyki, malarstwa, do sztuki, która odbija rzeczywistość. Zależy to od tego, czy owa Wenus jest czynna czy bierna. Dobry aspekt z Marsem daje czynność, zły aspekt lub brak aspektu oznacza bierność i uniemożliwia czynne uprawianie sztuki. Jeżeli Wenus jest z Saturnem, będzie to raczej muzyka, bo muzyka jest saturnowa. Jeżeli będą to aspekty Jowisza wzrosną wówczas szanse socjalne, będzie to osoba popularna w towarzystwie, lubiąca bawić się, tańczyć, mająca różnych amantów. Wenus w aspekcie Księżyca wskazuje raczej na aktora. Poza tym będzie sygnifikowała matkę, bardzo wenusową, romantyczną, ładną, miłą osobę. Ładny, wesoły, przyjemny dom oraz miłość do dzieci. W 5 domu może oznaczać także sporty wodne. A np. Wenus w Raku w domu 9 - może to być zakonnica albo ksiądz. Zawsze należy rozpatrzeć związki Księżyca ponieważ on jest w Raku najsilniejszy. Księżyc w Raku powoduje gospodarność, popularność, jest charakterystyczny dla dobrych kucharek, dla osób zaradnych, wychowujących dzieci, mających prawidłową wyobraźnię. Uran w Raku - to jest piorun w rodzinie, ojczyźnie. Są to nagłe bulwersacje, nagłe zmiany zachodzące w bezpośrednim środowisku człowieka. Poza tym jest to kanał jakim świadomość kontaktuje się z podświadomością, czyli silna intuicja, fantastyczne pomysły rewolucjonizowania warunków życia, pewien ekscentryzm.

Lew jest znakiem 5 rządzonym przez Słońce, wywyższony w nim jest Neptun. Zniszczony jest Uran i Saturn a żadna planeta nie jest tam w upadku. Uran i Saturn czują się w nim źle w bardzo specyficzny sposób. Znak Lwa jest znakiem ekspansji sentymentalnej, uczuciowej, ale głównie chodzi o zaspokojenie ambicji sentymentalnych. Nie są to takie związki jak przez Wenus czy przez Raka, prawdziwa miłość do kogoś. Raczej odczuwamy pewien popęd - kierujemy na to wolę. Znak Lwa jest znakiem stałym, jest w opozycji Wodnika, kwadraturze Byka i Skorpiona. Zwróćmy uwagę, że Lew usiłuje zrealizować swoje zamiary przez Wodnika, przez przyjaciół, znajomych, rozwijanie kontaktów, a Byk swoje sprawy finansowe

załatwia przez Skorpiona - dziedziczenie np. ziemi czy też przez obracanie cudzym kapitałem, co jest częste u bankowców. O znaku Lwa mówimy, że są to nasze dzieci, że jest to miłość, przyjemności, rozrywki, tatr, kino, kawiarnie - taki jest popularny opis znaku Lwa. Słońce w Lwie daje natomiast ogromną dumę i wola jest szczególnie silna. To nie znaczy że 1/12 ludzkości ma bardzo silną wolę, gdyż zależy to jeszcze od innych czynników. Bo jeżeli to Słońce w Lwie będzie w domu 6, 8, czy 12 to już nie będzie silnej woli. Również w domu 11 Słońce będzie mocno osłabione oraz przez brak lub negatywne aspekty Saturna, bo dopiero on daje silną wolę i ambicję. Koniunkcja Plutona również silnie osłabia wolę. Człowiek się wówczas boi własnej woli, boi się ją manifestować. Dobre aspekty lub własny wysiłek rozwoju duchowego mogą to dopiero rozładować. Owo osłabienie polega na rozproszeniu woli. Taka koniunkcja położona np. w 7 domu daje raczej właśnie takie cechy partnera, a nie nasze.

Lew to także umiłowanie wolności. Neptun jest w znaku Lwa w egzaltacji i w związku z tym Neptun w Lwie jest charakterystyczny dla osób silnie zainteresowanych okultyzmem oraz teatrem i filmem, które są jak gdyby niższą formą zainteresowań okultystycznych i wyżej rozwiniętej wyobraźni. Daje talent medytacyjny czy wyobraźnię malarską. Przy bardzo złych aspektach Neptun w Lwie daje silne rozczarowania przez wytwarzanie samozłudzeń. Neptun w Lwie w domu 8 może powodować kłopoty z krążeniem lub uduszenie przez zatrucie gazem czy szkodliwymi środkami chemicznymi. W domu 10 będzie sygnifikował karierę typową dla filmowca czy aktora teatralnego. W domu 11- tacy będą nasi przyjaciele - dość złudni, trudni, udający wielce sentymentalnych, a w gruncie rzeczy dość zdradliwi. W domu 1 będzie oznaczał, że posiadacz horoskopu jest właśnie taki.

Działanie Plutona w Lwie ma dwie strony. Tam gdzie dochodzi do głosu jego działanie destruktywne niszczy przyjemności, rozrywki, związki sentymentalne czy stosunki z własnymi dziećmi. W pozytywnym sensie będzie działał kreatywnie. Lew jako znak 5 jest znakiem kreatywności, a Pluto sam w sobie jest kreatywny czyli działa konstruktywnie w sensie tworzenia. Jaka będzie to twórczość wskazuje jego położenie w domach. W domu 9 będzie to konstrukcja i tworzenie nowego światopoglądu, w domu 8 tworzenie kapitału, w 7 tworzenie związków międzyludzkich. Poza tym Pluto jest planetą łączącą nas z podświadomością zbiorową, a więc jest to pewien magnetyczny wpływ, którego nie odczuwamy świadomie, a tylko przez sympatię, ciekawość, itp. nieuświadomiane przez jednostkę. Jest to jak gdyby zapisane, że człowiek ma tak oddziaływać a inni mają tak reagować. Pewien nakaz. Pluto ma bardzo wiele wspólnego - tak samo jak znak Skorpiona - z poczuciem misji wewnętrznej. Zarówno położenie Plutona jak i Skorpiona mówią wiele o realizacji tej misji. Pluto w Lwie w dobrach aspektach może działać bardzo kreatywnie w dziedzinie twórczości artystycznej.

Panna rządzona jest przez Merkurego, w egzaltacji jest w niej również Merkury, więc jest to znak podwójnie merkurialny. Merkury w Pannie jest o wiele lepszy niż w Bliźniętach, daje o wiele wszechstronniejsze możliwości. Znak Panny jest znakiem analizy rozumowej, znakiem rozważania wszystkiego, znakiem racjonalnym, precyzji i dokładności. Charakterystyczny jest dla ludzi zajmujących się komputerami, informatyką, analizą językową, logiką czy mechaniką precyzyjną. Kiedy Merkury znajduje się w Pannie daje najwięcej wszechstronnych możliwości, nie tak dyletanckich i nie polegających głównie na gadaniu, jak to często jest u Merkurego w Bliźniętach. I to nasuwa przypuszczenie, że prawdopodobnie Merkury nie rządzi Bliźniętami. Władcą Bliźniąt jest planetoida Prozerpini. Osoby najbardziej inteligentne na tej planecie mają Prozerpini w Bliźniętach. W Pannie Merkury nabiera największej wartości i rozumu racjonalnego. Jeżeli jednak znajdzie się tam Jowisz lub Neptun, Panna zaczyna zupełnie inaczej działać. Kiedy jest tam Jowisz, wówczas działanie socjalne staje się bardzo praktyczne i chłodno - rozumowe, są to wykalkulowane relacje z ludźmi. Poza tym Jowisza w Pannie mają ludzie niewierzący. Jowisz ma sygnifikację

wiary i zaufania. Może to położenie również oznaczać, że z wykształceniem jest coś nie tak i dyplom został uzyskany za pomocą wysiłków praktycznych a nie naprawdę zdobyty przez egzaminy i uczciwą pracę. Jowisz w Pannie w Asc., w złym aspekcie do Merkurego będzie sygnifikował człowieka, który udaje uczciwego, a naprawdę jest oszustem. Jowisz w Pannie w 9 domu będzie sygnifikował człowieka, który chce jechać do pracy za granicę. I tu jest profesorem, a tam tyra jako robotnik. Praktycyzm zwycięża właściwości Jowisza i człowiek zaczyna być cwaniakiem. Neptun w Pannie w bardzo złych aspektach może działać destruktywnie nawet na zdrowie, może to być choroba psychiczna. W lepszych aspektach może powodować, że to co boskie, co jest inspiracją będzie analizowane z całą skrupulatnością intelektu, racjonalizowane jako coś praktycznego. Byłoby to charakterystyczne dla człowieka umiejącego przełożyć język symboliczny na pojęciowy. Dla kogoś, kto nie traktuje spraw inspiracji jako czucia i nastroju, ale formułuje z tego konkretne zdania logiczne. Zniszczenie polega na tym, że Neptun w zasadzie tego nie lubi. Nie lubi być tak konkretyzowany. On lubi pobudzać to niższe piętro - podświadomość. Poza tym Neptun w Pannie będzie przenosił na poziom Merkurego piętro podświadomości. Jest to typowe dla psychoanalityków i ludzi wydobywających coś z podświadomości oraz dla zainteresowań psychometrycznych.

Pluto w Pannie jest planetą, która bulwersuje pracę - sposób jej wykonywania i powoduje destrukcję dotychczasowych układów, społecznej umowy o pracę. Pluto w Pannie bulwersuje stosunek człowieka do własnego zdrowia - jest charakterystyczny dla osób walczących z zatruciem atmosfery, walczących o zdrową żywność itd. Może natomiast działać bardzo groźnie, jeżeli chodzi o zdrowie mentalne. W niektórych układach Pluto ma wiele wspólnego z obłędem i opętaniem, bo stwarza pozory perfekcjonizmu.

Uran w Pannie będzie charakterystyczny dla osób mających zdolności do przeprowadzania rewolucji mechanicznych, komputerowych, motoryzacyjnych - są to rewolucyjne pomysły intelektualne. Saturn w Pannie powoduje pracowitość i np. w domu 9 będzie charakterystyczny dla kujona.. Przy złych aspektach Merkurego, Saturn w Pannie może powodować zaburzenia mowy, jękanie, lękliwość, zahamowania intelektualne. Ogranicza możliwości intelektualne Merkurego i automatycznie człowiek jest skazany na zajmowanie niższych stanowisk zawodowych. W pozytywnym sensie, przy dobrych aspektach do Merkurego, Księżyca lub Słońca, Saturn powoduje ogromną pracowitość, systematyczność, możliwość przeprowadzania metodycznych badań i skrupulatnej analizy. Panna interesuje się medycyną w sensie diagnozowania i higieny, stosowania leków i terapii. Rzadko spotykana jest u lekarzy, częściej u farmaceutów.

Wenus w Pannie powoduje wychłodzenie uczuć sentymentalnych przez zbytnią racjonalizację. Jednocześnie obserwujemy dużą subtelność Wenus w Pannie i możliwość sublimacji instynktu seksualnego na wyższy poziom. Dlatego Wenus w Pannie jest charakterystyczna dla kobiety nadmiernie wrażliwej, subtelnej, którą np. przykry zapach może zranić lub zniechęcić. Łatwo się peszy. W pozytywnym sensie jest to charakterystyczne dla osób zainteresowanych modą, kosmetyką, wyglądem zewnętrznym, higieną osobistą etc. Księżyc w Pannie daje wspianą wyobraźnię - stwarza możliwość bardzo skrupulatnego, praktycznego wykorzystania wyobraźni. W negatywnym sensie będzie powodował choroby żołądka.

Słońce w Pannie nie daje zbyt silnej woli, gdyż jest to znak 6, znak przyporządkowania i ciężkiej pracy. Ludzie tacy nadmiernie przejmują się - Słońce to serce - żyją uczuciowo, przejmują się własnymi chorobami, troskami życia codziennego i to ich załatwia.

Mars w Pannie powoduje działania bardzo precyzyjne. celowe i skuteczne.

Andrzej Wesółowski - Astrologia - wykład 10

Działanie znaków, planet i domów

Wraz ze znakiem Panny skończyły się znaki indywidualne. Pierwszych sześć znaków opowiada pewną historyjkę o rozwoju człowieka i o rozwoju cywilizacji. Swą działalność rozpoczyna człowiek w Baranie, w Byku uczy się konstrukcji, agrokultury, budowania domów, w Bliźniętach uczy się środków komunikacji, alfabetu, pisma i nadbudowy światopoglądowej. W Raku zaczyna rozwijać uczucia rodzinne, powstają pierwsze związki społeczne czyli rodzina, a na jej bazie, i bazie ustroju rodowego powstają ustroje społeczne, czyli rozwija się zmysł polityczny. W Lwie powstaje władza: autokracja, czyli król lub teokracja, czyli kapłan. W Lwie jednostka zaczyna być odpowiedzialna za społeczeństwo a społeczeństwo za jednostkę. W Pannie natomiast jest mowa o regulacji pracy, o podziale pracy. Powstaje społeczeństwo opierające się na zasadach podziału pracy. W Wadze zaczyna się umowa społeczna, czyli ustrój konstytucyjny, demokratyczny. Dlatego mówi się, że Waga jest pierwszym znakiem społecznym - jest to znak vis a vis Barana w opozycji do niego. Tam jest akcja egoistyczna, tutaj wkraczamy w dziedzinę świata ludzi obcych.

Znak Wagi jest rządzony przez Wenus, a Saturn ma w nim egzaltację i nie należy o tym zapominać. Waga ma dwie szale i bez przerwy się waha, starannie rozważając każdy materiał. Wagę nazywamy znakiem intelektualnym, tak samo jak Bliźnięta i Wodnika, ale w sposób dość specyficzny. O ile w Bliźniętach intelekt rozprasza się, jest tylko komunikacją, gadaniem, o tyle w Wadze jest już starannym rozważaniem każdego tematu. W Wodniku nabiera jeszcze wyższych cech: wyciągania wniosków syntetycznych. Natomiast w Wadze jest zauważalny jej zmysł analityczny. Poza tym Waga to znak stosunków prawnych panujących w społeczeństwie, uregulowanych określonym kodeksem. Dlatego Wagę spotykamy bardzo często w Zenicie lub w Asc. u prawników i ludzi zainteresowanych organizacją społeczną państwa. To są te cechy Saturnowe Wagi. Z drugiej strony - ponieważ rządzi nią Wenus - Waga nabiera cech bardziej artystycznych, miłych, towarzyskich. Ludzie mający Wagę silnie podkreśloną w horoskopie są z reguły zainteresowani modą, mają dobry gust, idą po linii najmniejszego oporu - nabierają cech Wenus. Z tym, że jeżeli z Byka pochodziłoby tylko smakoszostwo Wenus i utylitarne traktowanie sztuki, to w Wadze widzimy chęć wystawienictwa, reklamy, pozorów zewnętrznych. Wagę można spotkać zarówno u polityków najwyższego rzędu jak i u księży, którzy będą wygłaszali płomienne kazania i bardzo dbali o formę zewnętrzną mszy, a znacznie mniej o ilość grzeszników w parafii. Waga, na ogół, żyje w zgodzie z grupą, a w indywidualnym charakterze, podkreślony znak Wagi w horoskopie oznacza osobę, która żyje w grupie jako arbiter. I nie narzuca z reguły własnej woli, dopóki grupa jej do tego nie zmusi.

Każda planeta znajdująca się w Wadze będzie zmieniała jej cechy tak samo jak i aspekty do Wenus. Waga w każdym horoskopie określa podstawowy kontrakt zawierany przez jednostkę. Nawet jeżeli stawiamy horoskop na sprawy społeczne, to na znak Wagi trzeba zwrócić uwagę, bo tam będą umowy, traktaty i kontrakty. Sygnifikacja tych spraw będzie zarówno w domu 7 jak i w znaku Wagi i może być tak, że dom 7 jest świetnie aspektowany, że jest tam Jowisz w samych trygonach, a w znaku Wagi Neptun w opozycji Słońca załatwia całą sprawę. Okaże się wówczas, że wszystkie pozory będą bardzo piękne, a sprawa złudna i po jakimś czasie następuje zdrada. Bo w astrologii jednocześnie działają najróżniejsze wpływy i wystarczy, żeby nałożyły się trzy równoległe i zadziała to w świecie zewnętrznym. Kiedy są dwa - sprawa jest tylko impotencją. Np. w solariuszu, kiedy widzimy, że tylko dwa sygnifikatory ustawiają się w określonym kierunku powodując np. podróż zagraniczną, a trzeciego brak, to człowiek przez cały rok będzie tylko gadał, że chce wyjechać za granicę i to mu się nie uda. Jest to bardzo starożytna reguła, a do dzisiaj działa. Oczywiście trzeba umieć znaleźć te sygnifikacje, a początkujący astrolog zwraca uwagę przede wszystkim na planety i aspekty, bo wydają mu się najważniejsze, jako wyzwalające pewne wpływy i może nie

zwrócić uwagi, że Strzelec na szczycie 9 domu jest już wystarczającą sygnifikacją podróży zagranicznej.

Znak Wagi symbolizuje także małżeństwo jako podstawowy kontrakt zawierany przez jednostkę ale od strony prawnej, nie uczuciowej. W Wadze nie ma informacji o uczuciach i emocjach człowieka. Są informacje o jego sytuacji prawnej w społeczeństwie. I trzeba to wyraźnie rozróżniać.

Jeżeli powiedzmy, robimy horoskop Arabowi - jego małżeństwo będzie zawarte przez dom 5 - z powodu jego własnego seksualizmu i chęci posiadania dzieci. Dla niego małżeństwo nie jest stosunkiem prawnym ponieważ jednym listem rozwodowym może je zlikwidować. W naszej cywilizacji publiczność małżeństwa decyduje o tym, że jest ono zawierane przez Wagę. Tam gdzie będzie konkubinat, albo taka sprawa, którą można rozwiązać jednym słowem, będzie to zawsze dom 5, gdyż tam są prawdziwe związki sentymentalne. Ponieważ w Wadze zniszczony jest Mars a Słońce jest w upadku należy z tego wnioskować, że Waga nie znosi prawdziwego autorytetu i władzy oraz męskiej aktywności. Działa raczej biernie, jako arbiter. Stara się żyć w zgodzie i partnerstwie z grupą.

Znak Skorpiona jest szalenie skomplikowany. Waga ma tylko podwójną naturę, natomiast Skorpion ma już bardzo wiele różnych warstw. Na najniższym poziomie rozwoju Skorpion jest bardzo łatwo rozpoznawalny. W naszym kręgu kulturowym znak Skorpiona jest bardzo rozpowszechniony w Ascendencie i gdyby wybrać się ok. godz. 19 pod bramę, cmentarza powązkowskiego i popatrzeć na wychodzących pracowników, to zobaczy się 20 wychodzących Skorpionów. Mężczyźni i kobiety są prawie zupełnie jednakowi. Są niscy, przysadziści, niedźwiedziowaci, na krótkich nóżkach, z bardzo szeroką szyją i krótko ostrzyżonymi włosami. Dość ponure, kwadratowe twarze i wszyscy na ostrym cyku - to jest właśnie ten najniższy poziom życia Skorpiona - z plebsu, mało rozwiniętego, z reguły z bardzo porażonym Marsem i Plutonem. Dzieje się tak dlatego, że ogólnie rzecz biorąc Skorpion korzysta (podświadomie) z tego, że innych spotkało nieszczęście, kłopot. W najniższej fazie swego rozwoju korzysta z tego wyraźnie, żyje z tego. Spotykamy takich ludzi wśród szumowin społecznych, typów psychopatologicznych. Na nieco wyższym poziomie Skorpion zaczyna walczyć z tą samą tendencją, która występowała poprzednio jako pożyteczna dla niego. Bardzo silnie podkreślonego Skorpiona spotykamy u policjantów - ludzi myślących i czynnie walczących ze zbrodnią. Na jeszcze wyższym poziomie spotykamy to u służby zdrowia. Kobiety są przeważnie pielęgniarkami, mężczyźni to z reguły chirurdzy, dlatego że Skorpion jest znakiem Marsa, a Mars to miecz. Jest to znak Kodeksu Samurajskiego (Skorpion to Japonia), jest to chirurg z bronią w ręku stawiający czoła śmierci. Biję się on z jakimś niewidzialnym wrogiem, takim jak wirus, czy zmiany patologiczne w organizmie i wymagana jest od niego szermiercza wprost precyzja i potworna wytrzymałość fizyczna. Jest to najbardziej prawidłowa walka ze złem, które prześladowuje ludzkość. Skorpion jest znakiem 8 a w związku z tym ma wiele wspólnego z walką ze śmiercią, z życiem pozagrobowym. Na najwyższym poziomie spotykamy ten znak u Jogów i Mędrców. Ludzie ci muszą przeżyć piekło walki ze swoim niższym ego.

W tradycyjnej astrologii mówi się o trzech typach znaku Skorpiona: typ węża (w pobliżu gwiazdozbioru Skorpiona znajduje się gwiazdozbiór Wężownika), typ skorpiona, czyli tego pajęczaka, który sam siebie zabija w razie zagrożenia (element autodestrukcji Plutona i walki z samym sobą) oraz niedźwiedzia na wyższym poziomie. Na najwyższym poziomie jest to typ orła. Skorpion czy wąż mają symbolizować niższą warstwę psyche, nieświadomy instynkt seksualny, prymitywny. Niedźwiedź symbolizuje ogromną wytrzymałość i cykliczność działania. Natomiast orzeł symbolizuje najwyższe możliwości wlotu ducha, pewną boskość - orzeł był wysłannikiem Zeusa. Można rozumieć to również tak, że następny znak - Strzelec - rządzony jest przez Zeusa i Skorpion jest jak gdyby zapowiedzią Zeusa w rozwoju ludzkości.

Skorpion jest znakiem, który w automatyczny sposób dokonuje destrukcji po to, żeby stworzyć coś nowego. W każdej sytuacji.

W Skorpionie jest zniszczona Wenus, a Księżyc jest w upadku, co oznacza, że w zasadzie Skorpion jest wrogiem pójścia po linii najmniejszego oporu, charakterystycznego dla Wenus. Nie znosi on rozczulania się nad sobą i jest dość spartański. Różnie to działa w różnych domach horoskopu. W Asc. będzie to przydawało pewnych cech charakterologicznych, tak samo jak w domu 3 i 9. W Asc. będą to główne cechy rzucające się w oczy, te które występują przy pierwszym kontakcie. W domu 3 będą to cechy bardziej ukryte, będzie to inteligencja dociekliwa, destrukcyjna, tworząca. coś nowego itd. W domu 9 będzie to wyższe piętro światopoglądu. W domu 2 będzie mówił o pewnym charakterystycznym sposobie zarobkowania i wtedy należy zwrócić uwagę, że jest to dom 8, a więc jest tu mowa o kapitale, o spadkach o zarządzaniu cudzym kapitałem.

W domu 5 będzie mówił o śmierci dzieci, o dużym seksualizmie. Przez położenie planet: Marsa i Plutona oraz ich aspekty może Skorpion nabierać zupełnie innych cech.

Znak Strzelca - mówi się, że Skorpion jest ostatnim, granicznym, ziemskim znakiem, ponieważ jest to znak 8 i symbolizuje śmierć, rozkład. Strzelec byłby już ekspansją człowieka kosmicznego. Większość kosmonautów i astronautów amerykańskich ma silnie podkreślonego Strzelca.

Znak Strzelca jako dom 9, rządzony przez Jowisza /Merkury jest zniszczony/ to przede wszystkim ekspansja duchowa. Znak Strzelca jest rysowany jako pędzący centaur, siejący za sobą strzały. Ze względu na jego połowę końską i połowę ludzką rozróżniamy dwa typy Strzelca. Niżej rozwinięty typ, to człowiek zajęty wyścigami konnymi, polowaniem, hodowlą koni czy podróżami zagranicznymi. Na wyższym poziomie może to być podróż mentalna - chodzi o rozwój wyższego piętra światopoglądu, religii czy okultyzmu charakterystyczny dla niektórych pisarzy czy kaznodziejów. Rządzący tym znakiem Jowisz daje duże szanse socjalne, a ponieważ jest to znak ostatniej fazy rozwoju człowieka, wyższej ekspansji, jest więc bardzo często podkreślony w horoskopach ludzi, którym koniec życia przynosi największe powodzenie. Z tym, że jeżeli znajduje się w Asc., to trzeba baczną uwagę zwrócić na znajdujące się w nim planety i położenie Jowisza. Bo kiedy Jowisz znajduje się w Rybach, Strzelec działa zupełnie inaczej, niż gdy Jowisz znajduje się w Bliźniętach. Jest to zupełnie inny Strzelec i nie ma mowy, żeby miał te same cechy. Co najwyżej, w pierwszej chwili może manifestować pewne cechy tolerancji i życzliwości, ale to się później okazuje czymś zupełnie innym. W domu 2 będzie to chęć zarobkowania w określony sposób i znowu są to pewne szanse socjalne, protekcja itp. - typowe dla Jowisza, ale równocześnie może to być ktoś, kto pracuje w ministerstwie handlu zagranicznego. Są to raczej jakieś korzyści płynące z Jowisza.

Przy omawianiu znaków Zodiaku nie wolno zapominać o planetach, bo wtedy zatracą się prawdziwy sens i znaki robią się drewniane, nieżywe. Pewna energia płynąca z określonego pasma w kosmosie jest przetwarzana i transformowana przez rządzącą tym znakiem planetę i wysyłana do tej części Galaktyki, w której znajduje się ta planeta. I na Ziemi i tam. Ta transformacja jest szalenie ważna i Jowisz będzie działał najprawidłowiej w Strzelcu a najnieprawidłowiej w Bliźniętach. Chociaż czasami trudno jest ocenić tę nieprawidłowość, bo np. wschodzi Strzelec a Jowisz jest w Bliźniętach i to położenie rozwinęło talent literacki u człowieka, który nie rozumie, że mógłby dokonać czegoś więcej i jest bardzo z siebie zadowolony. Czytając horoskop musimy pamiętać, że chodzi tu o osiągnięcie pewnej doskonałości przez jednostkę. I jeżeli ktoś ma w Asc. Strzelca i dzięki temu posiada pewne predyspozycje, jest to jego powołanie, a Jowisz jest w Bliźniętach to on już temu powołaniu nie sprosta. Wybierze sobie coś innego, merkurialnego - czyli nie odrabia lekcji. Trzeba mu pomóc pokonać tę trudność i zainteresować go wyższym piętnem samorozwoju. Z drugiej strony Merkury w Strzelcu, już przez samo działanie Jowisza może nabrać cech pozytywnych i dlatego też nie uważamy Merkurego w Strzelcu za takiego strasznie zniszczonego. W o

wiele gorszej sytuacji jest Merkury w Rybach, bo rządzi tam jeszcze Neptun. Merkury w Strzelcu może dać człowieka nadmiernie uwikłanego w życie wydarzeniowe, roztargnionego, dziennikarza. Jest to człowiek poczciwy i inteligentny. Strzelec nie zniszczy inteligencji tak, jak to robią Ryby powodując narkomanię i złudzenia.

Znak Strzelca w domu 5 (niższe domy horoskopu: 2,3,4,5,6 wydobywają jakby niższe warstwy Zodiaku, domy wyższe: 7,8,9,10,11 - wyższą warstwę) powoduje tendencje sportowe, umiłowanie rozrywek, gier, przyjemności, liczenie na szansę i przypadek - jest to typowe dla Jowisza. Taki swoisty hazard może wystąpić również w miłości lub w stosunku do dzieci. W domu 11 wydobyte zostaną wyższe warstwy Strzelca, mówiące o przyjaciółach znających języki obce i jeżdżących za granicę, uduchowionych, zainteresowanych filozofią, okultyzmem itd. A jak mamy takich przyjaciół, to rosną nasze szanse socjalne. W domu 6 będą to typowe choroby związane z częścią ciała dysponowaną przez Strzelca - nogami, a zwłaszcza krążeniem krwi w nogach.

Znak Koziorożca rządzony jest przez Saturna, Mars jest w egzaltacji, zniszczony Księżyc a w upadku Jowisz. Jest to znak zimowy, symbolizuje wysoką górę pokrytą śniegiem, na której mieszka świętobliwy mąż. Jako znak saturnowy symbolizuje ambicję, jest to znak 10 horoskopu Ziemi i w związku z tym symbolizuje najwyższe osiągnięcia. W Asc. wskazuje na ogromne ambicje. Podobnie będzie działał Saturn w dominacji w horoskopie. Ambicja zmusza człowieka do wspinania się na wysoką górę, a później, ewentualnie, do zlecenia z niej na łeb. Znak Koziorożca jest vis a vis Raka. Rak - to zamięłowania rodzinne, Saturn, jako władca Koziorożca - to zamięłowania społeczne, pewne samotnictwo, egotyzm każący człowiekowi wybić się w społeczeństwie, nie zważając na rodzinę. Znak Koziorożca, w symbolice greckiego Zodiaku, symbolizuje wspinaczkę, osiągnięcie dla osiągnięcia. Koziorożec nie działa dla sławy czy podziwu ludzkiego, lecz dla samego osiągnięcia. Koziorożec w Zenicie lub silnie obsadzony (przez Słońce, Księżyc, Merkurego) występuje w horoskopach urzędników państwowych, ludzi zapisujących się do partii dla zrobienia kariery, z tym że Koziorożec w Zenicie częściej trafia się u wyższych funkcjonariuszy uczelni niż państwowych.

Koziorożec w różnych domach horoskopu będzie działał różnie, ale jeżeli jest on bardzo silnie podkreślony przez obecność najważniejszych planet, lub Saturn jest silnie położony może powodować wielką erudycję, gdyż Saturn jest planetą doświadczenia i kumulowania tego doświadczenia oraz wyciągania z niego wniosków syntetycznych i przy dobrych aspektach powoduje on głębokie zainteresowania, usystematyzowane badania, eksperymenty naukowe, przez które człowiek, dzięki własnej pracowitości, może się wybić. Przez to, że Koziorożec to góra, skała, spotykany jest często u górników, geodetów. Zniszczenie Księżyca w Koziorożcu polega przede wszystkim na tym, że bardziej przysuwa to Księżycowi niż Koziorożcowi. Takie ciało niebieskie jak Księżyc bardzo łatwo adaptuje każdą cechę, z którą ma łączność. Jest biernym zwierciadłem odbijającym pewne cechy i dlatego, gdzie by się nie znalazł, nabiera cech tego znaku i coś mu tam od razu przysuwa. Z jaką planetą by się nie związał - natychmiast nabiera cech tej planety. Podczas gdy np. Mars sam narzuca cechy innym planetom. I trzeba na to zwrócić uwagę gdy rozsządzamy dany aspekt. Księżyc w Koziorożcu jest np. w medycynie, sygnifikacją wrzodów żołądka. Dlatego że Rak, rządzony przez Księżyc to procesy trawienne, żołądek. Księżyc symbolizuje funkcje tego, a Koziorożec go wystarczająco frustruje. Upadek Jowisza w Koziorożcu polega na tym, że nie może on rozwinąć swoich beneficjnych cech, bo jest ograniczany przez Saturna. Działa to bardzo podobnie jak np. kwadratura Jowisza z Saturnem, tylko że Saturn znajdując się w innych znakach będzie nabierał innych cech, natomiast gdy Jowisz znajdzie się w Koziorożcu spowoduje to ograniczenie pewnych szans socjalnych. Poza tym trzeba zawsze zwrócić uwagę na Koziorożca, kiedy chcemy poznać granice ekspansji jakiej może dokonać dana jednostka w społeczeństwie, w namacalnym świecie fizycznym.

Tak jak dom 9 mówi głównie o ekspansji duchowej, dom 8 o ekspansji w świat niewidzialny, dom 7 - w świat ludzi obcych (wszystkie górne domy horoskopu mówią o ekspansji), tak dom 10 mówi o tej głównej ekspansji, czyli o możliwości zrobienia kariery. I tu mogą być bardzo ważne takie czynniki jak stopień znaku zodiaku znajdujący się na szczycie 10 domu, czy planeta tam się znajdująca. Planeta znajdująca się, czy władająca Zenitem informuje o okresie życia, w którym się ową karierę robi. Wcześniej przyniesie popularność Merkury niż Jowisz czy Saturn, działające dopiero na starość (i to przy długotrwałym wysiłku). Ale zawsze trzeba zwrócić uwagę również na znak Koziorożca. Przy interpretacji horoskopu tylko przez domy, bez zwracania uwagi na znaki możemy stwierdzić, że człowiek mający Jowisza w Byku na szczycie nieba powinien być bardzo bogaty. A tymczasem on ma Koziorożca w 2 domu i jego własna działalność wyklucza zrobienie bogactwa. Szanse takie istnieją, ale człowiek jest np. bibliotekarzem.

Znak Wodnika jest znakiem ludzkim, rządzonym przez Urana. Jego symbol graficzny przedstawia dwa węże podążające w dwie różne strony i stąd powstają fale Wodnika. Ma to symbolizować niższe i wyższe piętro psyche, duszę zwierzęcą i boską podążające w przeciwnych kierunkach. Jest znakiem ludzkim, inteligentnym, naukowym. Należy do trygonu powietrza, rządzony jest przez Urana i Saturna. W obecnych czasach Uran zdetronizował Saturna w Wodniku, co nie znaczy, że Saturn stracił w nim znaczenie. Trzeba traktować go jako współrządcę, chociaż Uran jest nieco silniejszy, jako młodszy, ale jest to pewien konsulat. Dlatego też Saturn w Wodniku nadal jest bardzo silny i należy go również rozważać jako władcę tego znaku.

Wodnik jako znak 11 jest znakiem przyjacielskim, znakiem społeczeństwa i reform społecznych - w końcu pojawienie się Urana w naszej świadomości związane jest z całym postępem technicznym, rewolucjami burżuazyjnymi, powstaniem całej współczesnej cywilizacji zachodniej. Natomiast jako dom 11 symbolizuje przede wszystkim samorealizację jednostki, czyli ekspansję w wymyślony świat chciejstw nieodpartych, stworzony przez człowieka. Realizacja tego dokonywana jest z reguły przy pomocy innych ludzi, z ich akceptacją lub wbrew niej. Właśnie w tym sensie mówimy o przyjaciółach w domu 11. Przyjaciół jest to człowiek- w tym rozumieniu - który zaakceptował nas bezkrytycznie i pomaga nam w realizacji naszych planów, naszych chciejstw, ale jest to związek irracjonalny. Jest to raczej podświadome lubienie. W naszym języku pojęciowym słowo "przyjaźń" ma jeszcze inne znaczenia i dlatego w astrologii, przy interpretacji horoskopu często powstają nieporozumienia. Wszystkich przyjaciół usiłuje się szukać w domu 11- a tak wcale nie jest. Niektórzy ludzie przyjaźnią się z nami tylko dlatego, że pożyczają od nas czasami 200 zł., a inni dlatego, że mieszkali koło nas i przyzwyczaili się wpadać na telewizję. W astrologii jest bardzo istotne zrozumienie motywacji. Dopiero wtedy można przyporządkować jakąś sprawę danemu domowi. Zwłaszcza w astrologii horarnej może to mieć gigantyczne znaczenie.

Wschodzący w horoskopie Wodnik dawałby dużą szczerą, bezpośrednią, przyjacielskość i zmysł reformatorski. Charakterystyczny jest dla osób, które sięją ferment w środowisku, podpuszczają ludzi na siebie, po prostu bardzo lubią mieszać w społeczeństwie. Z tym, że reformator typu Wodnika może być później najbardziej zdziwiony skutkami własnych reform. Wodnik wschodził w horoskopie Kościuszki. Typowy dla Wodnika jest tzw. "nos kościuszkowski". Są dwa typy Wodnika: jeden jest Uranowy a drugi Saturnowy. Przy Uranowym budowa jest z reguły krępa, koścista, twarz kwadratowa o bardzo ciosanych rysach i taki "kościuszkowski" nos. Natomiast przy Saturnowym może być masa odmian, dlatego że każde położenie Saturna w znaku silnie rzutuje na wygląd i przy różnych znakach może to bardzo różnie wyglądać. Poza tym relacje Saturna do Asc., czy jest on u góry horoskopu czy u dołu również zmieniają wygląd zewnętrzny.

Planety niewidzialne, Uran, Neptun i Pluto w bardzo charakterystyczny ale i jednostronny sposób wpływają na wygląd zewnętrzny. O wiele bardziej zróżnicowanie i skomplikowanie

działają planety widzialne. Wschodzący Wodnik powoduje jeszcze jedną cechę: chęć szukania popularności. Jest to podświadome i człowiek może twierdzić, że mu guzik na tym zależy, i że nie chce żadnej popularności, ale z wiekiem staje się popularny, nawet jeżeli jest to zła sława.

Jeżeli w Wodniku jest Słońce (a wschodzi inny znak), będzie działało głównie na piętro dziedziczenia cech genotypowych. Są to cechy pierwszego przodka, który zakładał rodzinę i odezwą się w późniejszym wieku. Mają szczególny wpływ (Słońce jest najczęściej hylegiem) na rodzaj zdrowia, odporność psychiczną i fizyczną. Księżyc w Wodniku będzie dawał typową mentalność nabytą w środowisku pierwotnym dziecka i spowoduje z jednej strony wielką przyjacielskość, towarzyskość, zdolność organizowania grupy, a z drugiej zainteresowanie astrologią, nowoczesną medycyną, UFO, itd., czy motoryzacją.

Rodzaj tych zainteresowań określa aspekty. Silne aspekty Marsa do Urana wskazują raczej na motoryzację, a Merkurego do Urana - na okultyzm. Wodnik w domu 3 dał tego typu intelekt, a jeżeli Uran będzie wówczas w Bliźniętach w trygonie do Merkurego w Wodniku to będziemy mieli człowieka zainteresowanego zarówno motoryzacją jak i okultyzmem. Wodnik w domu 6 lub 10 często jest sygnifikacją pracy w telewizji czy innych środkach masowego przekazu. Jeżeli w Wodniku znajdują się planety społeczne, takie jak Księżyc lub sygnifikatory zawodu, ale w innym domu, np. w 11, może to spowodować prace w ONZ czy innych nowoczesnych organizacjach międzynarodowych walczących o pokój i bardzo często przynoszą popularność w starszym wieku. Wschodzący Wodnik jest wystarczającą sygnifikacją głębokich, psychologicznych zainteresowań innym człowiekiem.

Znak Ryb. W Wodniku jest łączność z podświadomością, gdyż jest to znak Uranowy. Uran jest kanałem łączącym podświadomość ze świadomością i wydobywa pewne informacje wysyłając je "do góry" - wówczas następuje zjawisko EUREKA! Rządzący Rybami Neptun wskazuje na cechę odwrotną, czyli na sposób w jaki podświadomość korzysta z usług świadomości. Podświadomość postrzega świat poprzez zmysły, ale świadomość jest filtrowana bardzo silnie przez tzw. żółtą plamkę uwagi i w związku z tym prawdopodobne jest twierdzenie współczesnych psychologów amerykańskich, że podświadomość czerpie 16000 bitów informacji z jednego obrazu widzianego przez oko, podczas gdy świadomość opracowuje 3 bity informacji. Ryby są rządzone przez Neptuna i Jowisza i zupełnie inaczej działają przy dominancie Neptunowej a inaczej przy Jowiszowej. Ryby to przede wszystkim analogia do oceanu, bardzo głębokiego oceanu, który ma różne poziomy życia, a na tym najgłębszym żyją takie stwory, których ludzkie oko nigdy nie zobaczy. Bo nawet jak je się wyciągnie na powierzchnię, to już zupełnie inaczej wyglądają. Jest to analogia do penetracji w "najgłębszy ocean" w człowieku, czyli w podświadomość i nieświadomość. Tam, gdzie dominuje Jowisz, Ryby nabierają cech idealizmu. Może np. zaistnieć sytuacja, że wschodzi Jowisz w Strzelcu, a Słońce w Rybach jest w kwadraturze. W dodatku Saturn lub Uran też dają zły aspekt do Jowisza i Słońca. Nie ma wówczas mowy, aby taka jednostka rozwinęła się w osobę religijną, szukającą ideału w religii. Gdzie będzie ów człowiek szukał ideałów sprawdzamy przez położenie Neptuna, który rządzi Słońcem, bo najwyższa inspiracja idzie zawsze do nas przez Neptuna. Neptun jest w Wadze - więc ta osoba szuka ideału w mężu. Podświadomie szuka sobie idealnego partnera, który jej zastąpi wszystkie inne ideały. Natomiast przy dobrych aspektach do Jowisza i Neptuna będziemy mieli ludzi bardzo uduchowionych, szukających ideałów w świecie wyższym. Przez penetrację w podświadomość, w nasz własny mikrokosmos docierają do makrokosmosu. Czyli mają dobrą łączność z pierwiastkiem boskim duszy. Należy jednak pamiętać, że Neptun, Uran czy Pluto nie zadziałają na zdolności parapsychologiczne nie mając łączności z Jowiszem. Szansa jest zawsze Jowisza. Ryby są bardzo częste u jasnowidzów, mediów, ludzi zainteresowanych kontaktem ze światem niewidzialnym, mających duże zdolności

parapsychologiczne, nawiedzonych i oczywiście ofiar różnych miejsc odosobnienia. Przy złych aspektach Neptuna są również charakterystyczne dla narkomanów.

Księżyc przebywający w znaku Ryb nabiera cech tego znaku i wówczas wyobraźnia jest samoludząca się, występuje marzycielstwo, indolencja, człowiek jest zagubiony we własnych myślach i nie umie egzekwować tego, co wymyślił. Z reguły wówczas mama jest taka jakaś zakłopotana i chorowita - bo to dom 12. Ryby to także znak azylu i miejsc odosobnienia. Jeżeli znajdują się w nim planety czynne, mogą wskazać, że dany człowiek jest dyrektorem więzienia lub lekarzem pracującym w szpitalu zamkniętym. Znaki Wody: Rak, Skorpion i Ryby występują u służby zdrowia i w ogóle u medyków. W Rybach spotykamy medyków szczególnie subtelnych, o fantastycznym talencie diagnozowania. Tam gdzie Rak diagnozuje intuicją, ale i erudycją, Skorpion dość autorytatywnie, ale również musi się uczyć mimo silnej intuicji, Ryby potrafią to robić nie ucząc się niczego. Po prostu patrzą i czują, co człowiekowi jest. Spotykane to jest u niektórych diagnostów i znachorów.

Dom 12 Zodiaku kończy historyjkę opowieści o człowieku i łączy się już z Baranem. W tym sensie symbolizuje także Karmę przyniesioną z poprzedniego wcielenia. Te rzeczy, które zdarzają się nam poprzez dom 12 są z reguły najtrudniejsze do zrozumienia i to jest przyczyna, dla której w więzieniu siedzą tylko niewinni, albo ofiary różnych zbiegów okoliczności ... Poza tym często trudno jest zrozumieć choremu, dlaczego właśnie on dostał raka. Natomiast tam, gdzie Ryby zaczynają naprawdę interesować się światem niewidzialnym, szukają inspiracji w okultyzmie - tam dojdą do celu i przestaje im to dosuwać w sposób ewidentny w świecie widzialnym. Każda energia Zodiaku może być zamieniona w szalenie pozytywną, nawet przy jej całkiem negatywnych cechach fizycznych - w momencie przekroczenia granicy fizycznej i pójścia w świat niewidzialny. Jest to pewien układ wychowawczy, który chce zmusić człowieka do zainteresowania się światem niewidzialnym i dokonania tam ekspansji.

Umiejętność stawiania zagadnień przy interpretacji horoskopu

Cała zabawa interpretacyjna polega głównie na stawianiu zagadnień interpretacyjnych, stawianiu problemów i rozwiązywaniu ich w określony sposób. Omawialiśmy już metody, uproszczonej interpretacji, pozwalającej zrozumieć z kim mamy do czynienia. Przy rozważaniu bardziej szczegółowym możemy stawiać sobie dowolne pytania i problemy, a wtedy w bardzo specyficzny sposób musimy odczytać znaki i planety.

Kiedy chcemy rozpatrzeć np. temat sentymentalny w danym horoskopie musimy zwrócić uwagę na szczyt domu 5 i na znak znajdujący się, na owym szczycie. Następnie na znak Lwa, na planety znajdujące się zarówno w domu 5 jak i w znaku Lwa, następnie na władcę domu 5 i na Słońce jako władcę znaku Lwa. Dalej musimy zwrócić uwagę na sygnifikatory ogólne spraw sentymentalnych (Księżyc i Wenus - u mężczyzny, Słońce i Mars - u kobiety) jako na naturalne sygnifikatory związków sentymentalnych. Teraz musimy pamiętać, że np. znak Barana na szczycie domu 5 będzie powodował wielką impulsywność, energię i inicjatywę własną wykazywaną w związkach sentymentalnych, podczas gdy znak Byka będzie wykazywał pewną bierność, smakoszostwo, duży apetyt i wytrzymałość, ale i dużą stałość związków. Znak Bliźniąt raczej będzie się interesował flirtem, intelektem, pogadaniem, napisaniem wiersza, będzie dawał dużą powierzchowność związków i częste zmienianie obiektu zainteresowań z powodu ruchliwości intelektualnej. Jest to dość częste dla związków platonicznych. Znak Raka daje dużą czułość i natychmiast powoduje związki rodzinne, chęć opiekowania się i ofiarowania innej osobie. Znak Lwa daje dużą dumę, egotyzm, może dawać stałość związków, bo jest to znak stały ale też i ognistość temperamentu. Jest to bardzo prawidłowy znak w domu 5. Znak Panny będzie sterylizował uczucia z jakichś tam przyczyn, czy własnych, czy zewnętrznych stresów, będzie powodował nerwice ale także i wysubtelniał uczucia. Znak Wagi to natychmiastowa legalizacja wolnego związku sentymentalnego, będzie z tego ewidentny kontrakt. Znak Wagi będzie poza tym dawał mężczyźnie piękną

towarzyszkę bo to znak Wenus. Znak Skorpiona będzie dawał silny seksualizm, ale też przez działanie Marsa może wywołać skandal i kłótnie, destrukcje związku, śmierć partnera, usuwanie ciąży. Znak Strzelca będzie dawał sportowe traktowanie związków. Koziorożec będzie wychładzał uczucia w związkach, będzie powodował celibat lub samotność - wyklucza to pobudzenie seksualne. Znak Wodnika może dawać bardzo liczne wolne związki, nadmierną pobudliwość, ale i liczne zerwania przez obecność Urana. Znak Ryb daje wielką uczuciowość, poetyczność, ale też naraża na to, że człowiek staje się ofiarą własnych uczuć.

Planety działają tu w sposób specyficzny.

Obecność w domu 5 Jowisza, lub jego silny związek z sygnifikatorem domu 5 oznacza legalizację i szanse socjalne uzyskane przez związek sentymentalny. Może również oznaczać, że dany osobnik poszukuje związku sentymentalnego ze względu na protekcje i szanse socjalne jakie będzie miał na skutek tegoż. Uran daje nagłe przyjaźnie i afekty ale też nagłe komplikacje i nienawiści - czyli zmiana o 180° z dnia na dzień. Neptun daje przede wszystkim złudzenia i iluzje, projekcje rzucane przez nasz własny umysł na innych ludzi - bardzo się potem dziwimy, że oni są zupełnie inni, następują rozczarowania. Może też dawać inspirację przy dobrych aspektach. Może sygnifikować osobę bardzo uduchowioną, poetę czy pastora, którego się pokochało. Pluto daje związki czysto seksualne, oparte na instynktownych chciejstwach, nieracjonalne i często jest sygnifikacją wielkiego fatalizmu w miłości, fatalnych zbiegów okoliczności. Zły aspekt Wenus z Plutonem oznacza jakieś bardzo silne przeżycie w młodości, jakąś nie skonsumowaną miłość, fatalną, romantyczną, która zostawiła bolesne ślady w duszy. Dlatego obecność Plutona w 5 domu, gdy dotyczy on związków sentymentalnych, oznacza zawsze pewien fatalizm i śmierć miłości, destrukcję i powstanie nowej, analogicznej zresztą. Tak długo, aż się nauczymy lekcji. A za każdym razem - jest gorzej.

Merkury daje na ogół przyjaźnie intelektualne. Położenie Merkurego w domu 5 jest charakterystyczne dla osób nieco homoseksualnych. W największym nasileniu te skłonności występują przy obecności Urana lub Neptuna w domu 5, ale jeszcze przy innych bardzo charakterystycznych czynnikach. Przez Urana wydziwiamy w seksie, a przez Neptuna się ludzimy. Natomiast Merkury oznacza przyjaźń młodzieży, która jeszcze nie uważa się za płciową. Ale trzeba to bardzo ostrożnie rozpatrywać, bo może to być po prostu nauczyciel, przyjaciel młodzieży, wychowawca. Tam gdzie Merkury działa w domu 5 zawsze narzuca się jeden wniosek, że związki sentymentalne mają charakter bardziej intelektualny, oparty na korespondencji, pisaniu wierszy, platoniczny. Wenus jest naturalnym analogiem miłości i jej położenie w domu 5 jest najbardziej prawidłowe (tak samo jak Słońca). Natomiast Mars, zwłaszcza u mężczyzny symbolizuje czynności natury seksualnej, dużą popędliwość i działa podobnie jak znak Barana, natomiast u kobiety symbolizuje on amanta, tak jak Wenus u mężczyzny - kochankę. Łatwo zauważyć, że Wenus, przez swoje charakterystyczne cechy jest bardzo pomocna w ocenie środków używanych do uwodzenia, natomiast Mars do oceny wykonywania czynności uwodzenia. Wenus w znaku Bliźniąt będzie kokietowała sposobem mówienia, w Raku będzie opowiadała o swojej mamusi, w Lwie o swoich możliwościach seksualnych, itd. Mars mówi natomiast o fizycznym działaniu, a Jowisz o konsumpcji związku. Zawsze się Jowisz dołącza jakimś aspektem, bo tak to może być bardzo ładny układ, ale bez Jowisza nie jest skonsumowany.

Księżyc - naturalny sygnifikator związku, zwłaszcza u mężczyzny, ale także i u kobiety, bo chodzi tu o pewne relacje społeczne, powodzenie w sensie towarzyskim i środowiskowym - daje wielką zmienność i kapryśność związków. Gdy znajdzie się w domu 5 daje bardzo liczne znajomości i kontakty, natomiast raczej jest charakterystyczny dla płodności i posiadania dzieci, niż dla samych związków. Lepiej jest mieć Księżyc w trygonie do władcy domu 5 niż obecny w domu 5.

Saturn na ogół wyklucza związki sentymentalne, powodując ich wychłodzenie albo opóźniając je do starości, ewentualnie daje stosunki z osobami znacznie starszymi od nas, z dużą różnicą wieku. Tam gdzie Saturn - tam nas boli i uwiera, i jak Saturn znajdzie się w 5 domu istnieje podejrzenie jakichś chorób natury ginekologicznej, jakichś trudności.

Baran daje związki szybkie, impulsywne, ale i częste zmiany, bo to znak ruchliwy. Byk daje stałość związku, cierpliwość, ale i dużą zachłanność, może być typowy dla osoby szalenie zazdrosnej, posesywnej. Bliźnięta dają związki natury intelektualnej, a więc zmienność - jest to charakterystyczne dla panów po 60 interesujących się niepełnoletnimi panienkami. Rak daje czułość w związkach, rodzinność i opiekuńczość. W złym sensie może dawać kapryśność i też częste zmiany, bo to znak Księżyca. Lew daje dumę i egotyzm, człowiek myśli tylko o sobie. Natomiast w innych sprawach może to być silne przywiązanie do dziecka. Oczywiście będzie to wówczas zależało od położenia Słońca i Wenus. Waga w domu 5 może być traktowana różnie. Dom 5, sam w sobie, sygnifikuje pewną twórczość człowieka, gdyż chciejstwa są stworzone przez człowieka. Często zapominamy że nasze chęci i niechęci do różnych ludzi nie są obiektywną prawdą. Cały system chciejstw nieodpartych, które człowiek uważa za rzeczywiste, pochodzi z domu 5 i z niego powinny być wydedukowane. Jest to ta otoczka, przez którą jednostka musi najpierw przebrnąć. Człowiek musi przede wszystkim wyrwać się ze swojego środowiska pierwotnego - z domu 4. Później idzie do szkoły - dom 5 - edukacja i zaczyna budować własny system chciejstw nieodpartych. Żeby przystąpić do realizacji musi pokonać problemy własnego zdrowia i nauczyć się działać - dom 6. A następnie przez dom 7- świat ludzi obcych zaczyna się ekspansja horoskopowa do góry. Można również opowiedzieć tę historię "w drugą stronę": w domu 3 zdobywamy określoną wiedzę i rozwijamy "codzienny" intelekt. W domu 2 uczymy się zdobywać pewne rzeczy w świecie rzeczywistym. W domu 1 zdobywamy się na inicjatywę a przez przebrnięcie kłopotów w domu 12 zaczynamy ekspansję.

Obecnie omówimy, w ten sam sposób, sprawy finansowe.

Sprawy finansowe widziane przez horoskop wyglądają bardzo różnie, bo trzeba wyraźnie rozgraniczyć zarobkowanie własne, pochodzące z domu 2, od różnych spekulacji na giełdzie, gier liczbowych, odbieranych z procentem pożyczek - bo to dom 5, jak również od dochodów płynących z domu 8 czyli spadków czy darowizn. Czym innym jest również zarobkowanie przez szanse socjalne, przez to, że się jest prezydentem - to dom 10.

Tam gdzie jednostka musi dokonać określonego wysiłku, uprawia określony zawód, działa w społeczeństwie i na codzień zdobywa jakieś pieniądze, wyrывa je społeczeństwu ciężkim wysiłkiem - to dom 2. Każdy ze znaków i planet inaczej tu działa.

Znak Barana daje zarobki szybkie, ale i szybkie wydatki - typowe dla Marsa. Jest duża impulsywność ale i zmienność zarobkowania. Charakterystyczny jest dla zarobków płynących z działania militarne, zdecydowanego, agresywnego lub z przemysłu. Mars ma bowiem analogię do przemysłu, inżynierii.

Znak Byka stwarza sam w sobie wielkie szanse zarobkowe przez to, że jest rządzony przez Wenus i Księżyc (w egzaltacji) i może być charakterystyczny dla kogoś, kto zdobywa pieniądze przez uprawianie jakiejś sztuki, czy przez popularność społeczną - typowe dla handlowców czy geszefciarzy. Zarobki są duże, a z wiekiem bardzo się stabilizują i są regularne.

Znak Bliźniąt będzie dawał zmienność zarobków, kapryśność. Wysiłek jest czysto intelektualny, ale że Merkury jest też sygnifikatorem pieniędzy papierowych, banknotów, zarobki powinny wyglądać dobrze z powodu tego znaku, bo inteligencja jest posesywna.

Znak Raka jest znakiem płodnym i już jest sygnifikatorem sporych zarobków, często związanych z rodziną, pochodzeniem, karierą, partią, chociaż też może być charakterystyczny np. dla muzyka, który uprawiając swój zawód zdobywa ogromną popularność, a przez to ma duże zarobki. Znak Raka, jako że jest księżycowy zapowiada odmianę, czyli inaczej będzie działał w pierwszej fazie życia, a inaczej w drugiej.

Znak Lwa daje stałość zarobków i jest charakterystyczny dla takich zawodów jak złotnik, jubiler (rządzi nim Słońce - czyli złoto). Może jednak być również charakterystyczny dla nauczycieli - bo to znak 5. Wydedukować to można tylko z innych sygnifikacji. natomiast sam w sobie znak Lwa daje dużą stałość zarobków i raczej regularną pensję.

Znak Panny jest charakterystyczny dla tyrania - trzeba się narobić, żeby zarobić i na ogół nie daje specjalnych zarobków. Jest to znak 6 i sytuacja jest raczej podporządkowaniem się innym, służbą czy czymś takim.

Znak Wagi daje zarobki z umów i kontraktów.

Znak Skorpiona przez własną determinację, upór i dociekliwość, ale może też oznaczać samodestrukcję w tej sprawie - czyli nadmierne wydatki.

Znak Strzelca to przede wszystkim zarobkowanie przez wyjazdy i kontrakty zagraniczne.

Znak Koziorożca to zarobki przez ciężką pracę, ale i oszczędność, systematyczność, ekonomię wysiłku.

Znak Wodnika przynosi zarobki przez popularność i przyjaciół.

Znak Ryb - przez ofiarność.

Planety natomiast działają w sposób następujący:

Słońce daje zarobki przez autorytet - jest się szefem. Jest charakterystyczne dla zawodów niezależnych, wolnych, czy dyrektorsko - ministerialnych. Prędzej czy później ma się w tych sprawach duży autorytet.

Księżyc daje zarobki przez popularność i sam w sobie jest sygnifikatorem bogactwa. Nawet w złych aspektach i w Koziorożcu, jeżeli znajdzie się w domu 2 może przynieść spore bogactwo. To jest reguła, że tam, gdzie człowiek ma Księżyc w trygonie Jowisza, to biedy nie zazna.

Merkury powoduje, że człowiek mało dba o pieniądze. Jest to intelektualista, albo globtroter, czy też ktoś żyjący we własnym, wymyślonym świecie i pieniądze go w zasadzie nie interesują, a na ogół i tak je ma.

Wenus daje pieniądze przez szanse socjalne, popularność artystyczną, a w wypadku, gdy twórczość artystyczna jest niemożliwa, wówczas jest to popularność przez własną urodę. I to też przynosi pieniądze.

Mars daje ogromną aktywność i gdy znajdzie się w domu 2 lub ma jakiś z nim związek powoduje szybkie zarobki, ale i szybkie wydatki. Stanowi również zagrożenie procesowe (kłótnie). Jest bardzo charakterystyczny dla osób, które ostro zarobią na wojnie i konfliktach społecznych czyli dla spekulantów.

Jowisz daje największe szanse w każdej sprawie, gdzie by się nie znalazł, a w domu 2 daje duże bogactwo przez szanse socjalne, zwłaszcza po 40. Jest to typowe dla burżuazji.

Saturn oddziałuje dobrze na zarobkowanie dopiero na starość. Z reguły powoduje wielką biedę i duże kłopoty w młodości, a na starość dzięki oszczędności, systematyczności i ekonomice, przychodzi wielkie bogactwo. Czasami większe niż przez Jowisza, albowiem najbogatsi na świecie są również wielkimi skąpcami; są to właśnie fortuny saturnowe.

Uran daje niespodziewane sukcesy, a w dobrych aspektach w domu 2 może spowodować bardzo wielką fortunę, ale też stanowi zagrożenie ruiną przez rewolucje i wielkie zmiany społeczne.

Neptun z reguły tylko ludzi bogactwem. Jest charakterystyczny dla ludzi, którzy mają ciągle różne szanse i różne plany. Żyją tym, marzą o tym, ale nic nie dochodzi do skutku. Są bogaci potencjalnie. W wyjątkowych wypadkach może to oznaczać korzystanie z takich rzeczy jak nafta, paliwo, czy fortuna oparta na sprzedaży komuś złudzeń (przemysł filmowy, zabawki dla dzieci).

Pluto w domu 2 to plutokracja oparta na mafii i terrorze. Pluto tylko w ten sposób daje pieniądze. W ogóle Pluto jest charakterystyczny dla takich organizacji jak CIA, czy mafia sycylijska. Natomiast w pewnych układach z Merkurem czy w znakach wodnych Pluto może bardzo dobrze działać na okultyzm. Jego związek ze światem niewidzialnym symbolizuje w jednostce podświadomość zbiorową, tę najgłębszą warstwę podświadomości i może to być wykorzystywane do zdobycia popularności w okultyzmie. Oczywiście, jak każda planeta, silnie zależy od swego dyspozytora. Pluto w Raku da raczej popularność - Księżyc nie działa tajnie. Natomiast Pluto w Pannie - Merkury już umie działać tajnie.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 11

Działanie Saturna

Do tematu tranzytów i cykli można bardzo różnie podejść. W każdym podręczniku i każdej szkole astrologicznej inaczej się na te rzeczy patrzy. Są tacy astrologowie, którzy robią tranzyty do solariuszy, nie zwracając zupełnie uwagi na horoskop urodzeniowy. Są tacy, którzy usiłują robić tranzyty tylko do horoskopu urodzeniowego. Współcześnie uważa się, że ruchy tranzytowe planet i ich aspekty do horoskopu urodzeniowego (zwłaszcza planet ciężkich Jowisza, Saturna), to odzwierciedlenie naszej wrażliwości na pewne biocykle i harmonię kosmosu. Tam po swojej orbicie krąży wokół Słońca Saturn, a analogicznie do tego ruchu w człowieku kumuluje się doświadczenie. Tam porusza się Jowisz, a tutaj zmieniają się mody i zwyczaje ludzkie. Dotyczy to raczej życia społecznego człowieka, ale zależnie od przemian społecznych zmienia się i jednostka. Wszystko to jest ze sobą absolutnie powiązane

Astrologowie najczęściej używają ruchów tranzytowych planet ciężkich zwłaszcza Saturna i Jowisza. Dołączane są do tego ostatnio odkryte planety czyli Uran, Neptun i Pluto. Niektórzy stosują również ruchy Marsa i w ogóle wszystkich ciał niebieskich łącznie ze Słońcem, chociaż jego ruch jest zawsze taki sam.

Trzeba zrozumieć, że stosunkowo łatwo zorientować się w fazie rozwojowej człowieka, w etapie jego życia, jeżeli się spojrzy na położenie Saturna w horoskopie urodzeniowym. Saturn ma bardzo wiele do powiedzenia tam, gdzie chodzi o gromadzenie doświadczenia, a zwłaszcza o wyciąganie wniosków z tych doświadczeń. Aspekty Saturna, jego położenie w horoskopie urodzeniowym w znaku i domu, domy którymi włada - wszystko to trzeba wziąć pod uwagę, żeby zrozumieć jak Saturn będzie funkcjonował przechodząc z domu do domu i wędrując przez znaki Zodiaku. Poza tym zauważono, że człowiekowi powodzi się stosunkowo lepiej, jego doświadczenie lepiej się kumuluje i bardziej jest uznawane społecznie jeżeli Saturn jest nad horyzontem w horoskopie urodzeniowym. Kiedy wędruje on górą horoskopu, łącznie z przejściem przez Zenit, mogą być w zasadzie te same kłopoty, ale są one łatwiejsze do zwalczenia dla samej jednostki niż wtedy, gdy Saturn wędruje dołem horoskopu, a zwłaszcza gdy zbliża się do Nadiru. Najgorzej jest wtedy, gdy Saturn dociska do południka lub równoleżnika, czyli gdy idzie przez dom kadentny, zwłaszcza przez 3. Wówczas silnie oddziałuje na naszą psychikę - jest to dom intelektu i w związku z tym przygnębia. Stosunkowo mało to nam dokucza, a nawet może dokonać Saturn wielkich przemian, kiedy jest w domu 9. Natomiast domy 6 i 12 również są krytyczne, gdyż

oddziałują na i na zdrowie i na całą sytuację ogólną człowieka. Natomiast moment przejścia przez południk czy równoleżnik jest etapem kończącym kryzys. Jeżeli wziąć pod uwagę statystykę horoskopową, to zauważymy jak Gierek doszedł do władzy gdy Saturn był u niego w 10 domu, a wyleciał, gdy zaczął wchodzić w dom 3. W roku 1976 Saturn schodził u niego pod horyzont i to był najlepszy moment do wycofania się.

Ogólnie rzecz biorąc patrząc na ćwiartki horoskopu i położenie Saturna można by powiedzieć, że okres przejścia Saturna od domu 7 do 10 jest etapem przygotowującym karierę. Jest to czas, w którym człowiek powinien się najbardziej sprężyć i przygotować swoje przyszłe sukcesy. Taki moment zabiegania, który trwa ok. 7 lat. Następny okres, czyli od Zenitu aż do domu 1 byłoby to korzystanie z poprzednich wysiłków, ale należy wówczas osiągnąć największe sukcesy i utrwalić je, a potem już na tym dobrym imieniu jechać. Z tym, że należy pamiętać, że zależy to od naszego postępowania. Jeżeli ktoś od początku ruchu Saturna, od domu 7 zacznie kraść, to będzie siedział w momencie, gdy Saturn stanie w Zenicie. To będzie kariera, jaką sobie wybrał. Saturn w Zenicie po prostu wypłaca za dotychczasowy wysiłek i nic więcej. Nie możemy robić tego, co nam się żywnie podoba w czasie ruchu Saturna przez te trzy domy i spodziewać się, że jak on stanie w Zenicie, to spotka nas wielka szczęśliwość. Chodzi tu oczywiście o prawidłowe działanie i kumulowanie się doświadczenia oraz rozwój światopoglądowy. Zwróćmy uwagę, że wejście Saturna w 7 dom dotyczy krystalizowania stosunków ze światem zewnętrznym. Może to być tak samo utrwalenie małżeństwa, jak i rezygnacja z niego i przyjęcie ślubów klasztornych - zależnie od charakteru. Dom 8 to rozwiązywanie problemów kapitału, problemów zdrowotnych, penetracja we własną podświadomość, zwalczanie własnych strachów, kompleksów, lub poddanie się im. I dom 9 - krystalizacja wyższego piętra światopoglądowego. Te trzy elementy razem połączone powodują prawidłowy sukces w Zenicie, kiedy już może się to ujawnić i przybrać kształt społeczny. Dom 11 przysparza nam przyjaciół, czyli załatwiamy nasze życzenia pierwotne z domu 5, a dom 12 - zaczynają się od nowa kłopoty, albo też możemy je tam zwalczać naszymi poprzednimi sukcesami. Natomiast w momencie zejścia Saturna pod horyzont zaczynają się problemy zdrowotne i ujawniają się wszystkie nasze niedoróbki z poprzedniego okresu. Jeżeli człowiek w jakimś momencie spoczął na laurach, to teraz w Ascendencie zacznie mu to wyłazić i powstają problemy.

Dlatego, żeby rozważyć ruch Saturna trzeba zwrócić uwagę, jaką drogą on przedtem wędrował. To nie jest tak, że jak ktoś ma Marsa w koniunkcji Urana w trzecim domu i teraz tam dojdzie Saturn, to koniecznie musi być wypadek drogowy. To może być absolutnie wszystko. Bo jeżeli ten Mars z Uranem będą w trygonie, w horoskopie urodzeniowym, do Saturna, to przejście Saturna nie wywoła złych efektów. A jeżeli ta koniunkcja nie ma żadnych związków z Saturnem, przez znaki czy aspekt, to przejście Saturna przez Marsa i Urana nie wywoła żadnych efektów.

W ciągu miesiąca pojawia się kilkaset aspektów tranzytowych, a działa zaledwie niewielki ich procent, gdyż one nie odnoszą się tylko do nas. Dotyczą one całego multum osób, z którymi jesteśmy związani, nawet nieświadomie. Wszystkie tranzyty działają, to jest prawda, ale niekoniecznie musimy to zauważać. Toteż zwracamy uwagę tylko na te tranzyty, które powtarzają tendencje horoskopu urodzeniowego. Przede wszystkim rozpatrujemy te aspekty, które powtarzają się - wynika to z samych reguł dyrekcyjnych. I jeżeli będzie np. zły związek Saturna z Marsem w horoskopie urodzeniowym, wówczas nawet trygon tranzytowy Saturna do Marsa może zadziałać bardzo źle. Tyle, że w przyjemnych okolicznościach, a tym samym może to być bardziej niebezpieczne niż powtórzenie się złego aspektu.

Należy uważnie rozpatrzyć położenie Saturna w horoskopie urodzeniowym. Człowiek bardzo wyraźnie podlega temu cyklowi 28 lat. Po 7 latach, kiedy idziemy do szkoły, Saturn jest w kwadraturze do swego pierwotnego położenia, wyzwala swoje pierwotne cechy. Skumulowało się jakieś doświadczenie i wchodzimy w nową fazę zdobywania doświadczeń.

W wieku lat 14 jest dojrzewanie płciowe, a w wieku lat 21- umysłowe. Społecznie dojrzewamy w wieku 28 lat i jest to koniec młodości. 36 i 43 rok życia jest również krytyczny, ale bardziej dotyczy to spraw zawodowych, zwłaszcza że w 43 roku Uran staje w opozycji do swego pierwotnego położenia i następuje silny przewrót światopoglądowy (może być w dobrą lub złą stronę), ale to już kończy pewien etap i teraz można albo iść naprzód, albo runąć. Dlatego też lata 42-43 są bardzo ważne, zwłaszcza dla osób mających Urana w rogu horoskopu. 50 rok życia to na ogół kłopoty zdrowotne, a 57 - zaczyna nam dokuczać zbliżająca się emerytura. Kończy się pewna faza, musimy spowolnić tempo życia itd. Trzeci cykl Saturna mało kto przeżywa. Oddziałuje on na wyższe piętra psychiki, jeżeli one się w ogóle rozwijały.

Przykład: Saturn w Byku w koniunkcji Urana w domu 3 - bardzo silnie oddziałuje to na psychikę tego człowieka i na sprawy finansowe. Saturn w Byku to silny materializm, Uran - inwentywność w sprawach finansowych. Z analizy horoskopu wynika nam, że ów człowiek jest handlowcem zajmującym się manipulacjami finansowymi i bankowymi. W wieku lat 7 Saturn był u tego człowieka w Lwie w kwadraturze, czyli dotyczył szkoły (5 dom horoskopu), jakichś doświadczeń związanych z miłością itd. Jeżeli ta kwadratura wypadła na szczyt domu 6 doszły tu jeszcze jakieś obowiązki, służba itd. Saturn w Pannie - może to być choroba gardła czy inne smutne doświadczenia. Saturn w Pannie wskazuje ponadto szkołę handlową i coraz większą materializację człowieka. W wieku lat 14 Saturn dochodzi do opozycji w Skorpionie w domu 9 - coś umiera. Umiera jego własny idealizm, bo to dom 9, następuje silny przewrót, zniszczenie jakichś poprzednich ideałów i człowiek jeszcze bardziej się materializuje.

I tak sobie będzie Saturn konsekwentnie działał dalej, bo w 21 roku życia załatwi sprawy przyjaciół w Wodniku, a w wieku 28 lat, gdy Saturn wróci do swego pierwotnego położenia i połączy się z Uranem ten człowiek wymyśli sposób na kłopoty i zacznie robić pieniądze. W tym sensie Saturn sobie działa i zawsze trzeba sobie tę historijkę przez niego opowiedaną tak zobaczyć, a dodatkowo zabarwić ją wszystkimi aspektami Saturna w horoskopie urodzeniowym - zwłaszcza przejściem przez koniunkcję tych planet, z którymi Saturn był powiązany, bo to będzie wyznaczało fazy samorozwoju. Ale ponieważ najlepiej wychowują nas kłopoty, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na opozycje i kwadratury.

Aspekty tranzytowe Saturna do innych planet.

- do Słońca. Działają przede wszystkim ujemnie na charakter, zwłaszcza jeżeli w horoskopie urodzeniowym Saturn ma opozycję Słońca. Wówczas każde przejście przez zły aspekt Słońca będzie powodowało silne pogorszenie się charakteru, zwiększy podejrzliwość, marudzenie, ograniczy wolę.

W ogóle ludzi można, z grubsza, podzielić na tych, którzy mają zły aspekt urodzeniowy Saturna do Słońca i tych, którzy mają dobry. Ludzie mający zły aspekt inaczej reagują na stresy i są typami o wiele bardziej nerwicowymi, z tym że są bardziej ambitni. Dobry aspekt Saturna ze Słońcem powoduje brak ambicji, tzw. beczelność i nie daje wrażliwości. To, że już w dzieciństwie wola człowieka natrafia na kamień, na różne przeszkody - spina ambicję. Również będzie powodowało przeszkody natury psychicznej, gdyż człowiek od razu spodziewa się najgorszego przy najmniejszych oznakach kłopotów (kierując się poprzednimi doświadczeniami), jest pesymistą ale kierując się ambicją pokonuje przeszkody. Człowiek mający dobre aspekty Saturna ze Słońcem, ma na ogół dobre warunki życia i w związku z tym najmniejsza przeszkoda może go załamać. Działają wówczas tylko dobre aspekty Saturna do Słońca, a po trzydziestu latach, gdy wszystkie trygony przejdą w kwadratury, w drugiej fazie życia zaczynają się kłopoty i człowiek nie może zrozumieć dlaczego.

Saturn i Słońce sygnifikują ojca w horoskopie i w związku z tym każdy aspekt Saturna do Słońca będzie miał związek z jakimiś perypetiami ojca czy z jego chorobami lub śmiercią. Słońce jest analogiem domu 5 i w związku z tym sygnifikuje serce. Jeżeli jest jakikolwiek

związek Słońca i Saturna z planetami domu 6 lub 12, czy Ascendentem (złymi aspektami) wówczas dany człowiek choruje na serce i jest to bardzo częstą sygnifikacją chorób serca, krążenia, zawału.

Ogólnie rzecz biorąc aspekt Saturna do Słońca działa na całe życie, ale przede wszystkim trzeba zrozumieć naturę działania danej planety, zobaczyć, co to będzie za konflikt pomiędzy przykrym doświadczeniem a wolą człowieka, który sprzeciwia się, bo np. Saturn doszedł do opozycji Słońca w danej chwili.

- do Księżyca. Dotyczą one bardziej spraw życia publicznego niż osobistych. Życia partnerki, matki - należy to wydedukować z natury planety. Natomiast bardzo charakterystyczne są złe aspekty Księżyca z Saturnem dla chorób układu trawiennego i dla raka żołądka. Powiedzmy, że ktoś ma Saturna w Lwie a Księżyc w Wodniku, dysponowany przez Saturna. Księżyc w Wodniku daje mentalność dość niestabilną, żywą, towarzyską, inwentywną, powoduje zainteresowanie się astrologią, radiestezją, wahadełkiem, wszelkimi takimi ciekawostkami. Przez samo położenie Księżyca w Wodniku jeszcze nic nie wynika. Księżyc jest planetą niestałą, a opozycja Saturna w Lwie będzie go peszyła. Saturn w Lwie to jednak duże ambicje i nastąpi pewna sterylizacja wyobraźni. Teraz jakkolwiek zły aspekt do Księżyca będzie z ogromną siłą wydobywał tę pierwotną ambicję, i będzie bardzo ujemnie wpływał na środowisko, które zacznie temu człowiekowi dokuczać i szarpać go, a przy jego małej odporności psychicznej może sobie bardzo ładnie skumulować wrzód na dwunastnicy czy żołądka, a później wyhodować raka. Przez kumulowanie, gdyż Saturn daje opanowanie, a Księżyc nie.

- do Merkurego. Powodują albo duże spoważnienie ducha, albo pesymizm. Bardzo charakterystyczna jest koniunkcja Saturna z Merkurem dla filozofów, matematyków, ludzi głębokiej wiedzy i erudycji, ale śmiertelnie poważnych i nie znających się na żartach. Albo też dla zupełnych melancholików i pesymistów przebywających w domu bez klamek. Każdy zły aspekt Saturna do Merkurego będzie wywoływał przygnębienia. Dobre aspekty mogą utrwalić pewne sprawy związane z pracą papierkową, dokumentami itd. Charakterystycznym utwaleniem dokumentu są papiery związane z hipoteką, nieruchomościami. Saturn jest analogiem nieruchomości i ludzie mający Saturna - władcę domu 4 w trygonie Merkurego mają bardzo dobrze ułożone te papierki i często zajmują się spekulacjami nieruchomości.

- do Wenus. Utrwalają pierwotne związki. Nawet złe aspekty Saturna do Wenus nie powodują niewierności i dużych kłopotów sentymentalnych, poza frustracją. Saturn symbolizuje starszy wiek, Wenus - miłość i może być duża różnica wieku w miłości, wykluczająca zbyt wielkie porywy, co może być dokuczliwe. Mogą to być przeszkody chorobowe. ale najbardziej charakterystyczne jest to, że powrót Saturna do Wenus, przy dobrym aspekcie urodzeniowym, powoduje powrót starych miłości - takich sprzed lat. Natomiast złe aspekty powodują stałe frustracje, ale rzadko Saturn sygnifikuje rozwód, nawet będąc w 7 domu w opozycji Wenus w Ascendencie. Nie wskazuje on sytuacji rozwodu, tak jak Mars albo Uran, lecz raczej trwałą rozłąkę, trwałe rozbitcie związku, odejście mentalne. Tranzyt Saturna przez Ascendent będzie nas bardzo spoważniał, zaczniemy na serio traktować pewne sprawy. Poprzednio był w domu 12 a teraz każda niedoróbka z tamtego okresu się wyda i stanie się problemem.

Dość powszechnym błędem jest traktowanie tranzytu jako bezpośrednie zajście aspektu i próba jego interpretacji. Np. Tranzyt Saturna przez 17° Skorpiona, a Wenus jest w 17° Byka, czyli przez ścisłą opozycję i teraz z tego Byka, Skorpiona, Saturna i Wenus usiłujemy coś wydedukować. Niewiele się w ten sposób robi. Trzeba zrozumieć, że Wenus w Byku, w pierwotnym położeniu w horoskopie urodzeniowym znaczy to i tamto, że rządzi ona jeszcze Wagą i wniosła ten element Wagi do domu 7 i do Byka, i że daje to np. określony charakter małżonce. Musi być tu również dorzucona planeta, która jest w elewacji nad Wenus - bo przecież coś tam na nią naciska, jakimś wpływom ulega, ma jakieś powiązania aspektowe

sygnifikujące konkretne sprawy i konkretnych ludzi, z którymi ma ona powiązania i których wpływom ulega.

Teraz popatrzmy sobie z drugiej strony na tę samą sprawę - na nasze własne doświadczenia. Teraz mamy np. Saturna w Ascendencie w Skorpionie. W horoskopie urodzeniowym był np. w Byku. To znaczy, że na mój umysł i sposób doświadczania Saturn wpływa tak, a tak. Np. w Baranie - Baran jest znakiem Marsa - moje doświadczenie będzie wpływało na mój sposób działania, na inicjatywy osobiste. W Byku raczej na sposób zarobkowania i na sprawy finansowe. I teraz Saturn przewędrował całą tę drogę, z domu 12 wszedł na Asc. - znaczy to, że już jestem na określonym etapie samorozwoju i teraz wyda się coś, czego ja nie zauważyłem przedtem. Tak działa Saturn. To jest twórcze podejście do kłopotów.

Najszybszym i najwygodniejszym sposobem interpretacji tranzytów jest wypisanie na kartce papieru: Słońce w moim horoskopie jest w domu 9, a władza 10 i co to znaczy (nie należy patrzeć na nic więcej). Teraz trzeba powiedzieć sobie: Saturn w złym aspekcie to jest przeszkoda, mur, trudność. Saturn w dobrym aspekcie to jest powolna krystalizacja, persewercja, upór pozwalający załatwić sprawę. I teraz Saturn w trygonie Słońca załatwi mi ten problem domu 9 i 10. I to będzie szczerą prawdą, tylko tu właśnie dochodzimy do sedna. Dwukrotnie trzeba spojrzeć na tranzyt. Raz przez ten bardzo powolny ruch przez znaki i domy i tu rzeczywiście Saturn nam załatwi sprawy domu 9 i 10, bo to jest jedna historia opowiadana przez ruch planet. Jest jeszcze jeden motyw nakładany jak na kanwę: ten Saturn jest w ścisłym aspekcie do np. opozycji Wenus. I to już trzeba potraktować drugi raz osobno. Tamto jest sprawą ogólną, a to są szczegóły dziejące się z tygodnia na tydzień i dopiero razem da nam to pewien obraz.

Ale to są już szczegóły, a o wiele bardziej jest interesujące zrozumienie podstawowej historii człowieka, jego przemian wewnętrznych, sterowania samą sobą i rodzenia się woli.

- do Marsa. Z reguły są bardzo silne i bardzo charakterystyczne dla nagłych wypadków. W ogóle konstelacja Saturn, Mars, Uran musi występować przy wydarzeniu się złamań, uderzeń, wypadków, pobić. Tak jak przy każdym tranzycie musi być również brana pod uwagę dziedziną, którą włada Mars i należy tam również uważać. Ale np. jeżeli Mars jest w znaku swojej godności a Saturn doszedł do koniunkcji często powoduje to prawidłową aktywizację. Inaczej trzeba rozważać Saturna w koniunkcji Marsa w Koziorożcu a inaczej w Baranie. W Baranie Mars jest władcą a Saturn jest w upadku i taka koniunkcja jest bardzo ujemna dla Marsa

- do Urana. Z reguły są to kłopoty natury politycznej. Ogólnie rzecz biorąc największymi przyjaciółmi szefa partii politycznej są członkowie tejże partii. A jeżeli my jesteśmy szeregowymi członkami partii to naszym największym przyjacielem może być tylko jej szef. Dlatego też Uran symbolizuje świat przyjaciół, wzbudza entuzjazm, może sygnifikować jakąś wielką przeszkodę i mur w przyjaźni. I bardzo częsty jest Saturn w kwadraturze czy opozycji Urana u ludzi, których spotkały jakieś dziwne przygody z własną partią.

Tam gdzie Uran symbolizuje kanał łączności podświadomości ze świadomością i sposób wykorzystania przez świadomość tych bodźców, Saturn może zapewnić krystalizację tego, syntezę i filozoficzne ujęcie.

- do Neptuna i Plutona. Jeżeli ani Saturn, ani Neptun, ani Pluto nie władają Ascendentem, to można sobie te aspekty pominąć, bo u większości ludzi pełnią one niewielką rolę (najwyżej jakieś przeżycia typu marzenie senne). Natomiast jeżeli któraś z tych planet włada Ascendentem, np. Saturn i teraz Neptun dojdzie do koniunkcji Saturna w horoskopie urodzeniowym, to taki aspekt może bardzo silnie zadziałać, bo człowiek włączy się w tedy w pewien ruch społeczny, a to ma określone konsekwencje. Neptun to ruchy takie jak hippisi, ruchy muzyczne, narkomańskie, a Pluto to mafie.

Ruchy Jowisza bardzo ładnie opisują przemiany mody, ale nie tylko damskiej. Są to mody społeczne, zwyczaje i pewne nastawienia społeczeństwa do pewnych spraw.

Ruchy Urana to głębsze przemiany podświadomości. Tam, gdzie Uran jest dobrze położony w horoskopie i ma silny związek z intelektem, czyli z Merkurym, czy też jest w domu 3 lub 9, albo ma dobry aspekt z Księżycem symbolizującym mentalność, wówczas ma wszelkie szanse zrewolucjonizować pierwotną, dość konserwatywną naturę ludzką, leniwą i skłoną do kompromisów. I może stworzyć człowieka dość oryginalnego, a przy złych aspektach ekscentryka. Bowiem planety społeczne określają nasze miejsce w społeczeństwie, zarówno nasz stosunek do społeczeństwa jak i stosunek społeczeństwa do nas .

Tam gdzie Uran jest w Zenicie, człowiek dąży do tego, żeby być jak największym dziwakiem, którego wszyscy pokazują palcami na ulicy. Może też wyróżniać się z powodu wielkich wynalazków, których dokonał. Działa to szczególnie dobrze wtedy, kiedy ma związek z Merkurym. Nawet w znaku swego upadku, np. w Byku może Uran w koniunkcji Merkurego w zenicie dać genialnego wynalazcę maszyn elektronicznych. Natomiast jego tranzyty to z reguły rewolucjonizowanie zastałych struktur. W każdym sensie. Np. Uran w opozycji Słońca zrewolucjonizuje naszą wolę, nastawienie do jakichś spraw. Najpierw konkretnie realizowaliśmy jakiś cel, a teraz mamy ochotę wykonać obrót o 180°. Uran w kwadraturze czy opozycji Wenus jest bardzo charakterystyczny w horoskopach żeńskich dla bardzo silnych przeżyć natury miłosnej, rozbić, nagłych separacji związku, rozwodu itd. W horoskopie męskim działa podobnie przy związkach z Księżycem. Z Wenus może podsycać erotyzm i nastawienia czysto seksualne.

Neptun i Pluto to raczej przemiany społeczne zachodzące wokół nas. Rzadko kiedy ich tranzyty - to już człowiek musi całymi latami uprawiać Jogę, żeby to na niego osobiście podziało - zaczynają wydobywać piętro nadświadomości. Bo tak na ogół to wywołują tylko trans u przeciętnego człowieka, jaki miewają niektórzy artyści czy ludzie robiący filmy, którzy nie wiedzą, skąd im się to wzięło. Z reguły aspekty, nawet dobre Neptuna wywołują chaos w pewnych dziedzinach, przewrażliwiają, człowiek ma sny, intuicję, zaczyna marudzić, nie działa, sam nie wie dokładnie, co by chciał. Jest to tylko mgła, dym.

Natomiast Pluto dokonuje całkowitej destrukcji poprzedniej sytuacji i tworzy nową, jeżeli w ogóle jest w stanie ją stworzyć.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 12

Prawidłowe odczytywanie horoskopu

Dzisiaj przystąpimy do bardziej szczegółowego omówienia pewnych problemów. W zasadzie horoskop odpowiada na pewne zagadnienia i stawiane mu pytania, ale bywa tak, że trzeba komuś horoskop napisać. Czyli trzeba horoskop odczytać, a to jest inna sprawa niż odpowiedzieć na konkretne pytania. Człowieka interesuje totalnie wszystko, a opisanie jego życiorysu przekroczyłoby możliwości astrologa. W związku z tym trzeba się trzymać jakiegoś planu. Omawialiśmy już szybki sposób analizy horoskopu, a teraz zobaczymy jak to wygląda, gdy zabieramy się do tego bardziej szczegółowo.

Przede wszystkim patrzmy na Ascendent w znaku Zodiaku. Znajdujący się w określonym znaku Zodiaku Ascendent jest niesłychanie ważny, nawet dla korekty horoskopu, bo w dużej mierze określa on wygląd zewnętrzny człowieka (oczywiście w powiązaniu z innymi sygnifikatorami). Ma on najwięcej do powiedzenia na temat budowy ciała. Poza tym jest bardzo potrzebny dla określenia powołania człowieka.

Jeżeli przyjmiemy, że człowiek nie pojawia się na Ziemi ot, tak sobie, przypadkiem, jeżeli już w ogóle przyjmiemy, że astrologia działa, to możemy to zrobić tylko na podstawie twierdzenia, że jeżeli istnieje człowiek, to istnieje również i świat zewnętrzny. A w związku z tym istnieją relacje pomiędzy tym człowiekiem, a światem zewnętrznym. Astrologia zajmuje się badaniem tych relacji. Einstein powiedział kiedyś, że dopuszcza istnienie świata zewnętrznego. Jeżeli tak, to istnieje również relacja człowiek - kosmos. Fizyka współczesna bada stany pośrednie, czyli bada przyrodę Ziemi w relacji do człowieka, albowiem każde badanie naukowe jest robione przez człowieka i bez niego nie istnieje.

Tak więc sprawdzamy ów znak Zodiaku zawierający Ascendent, bo to jest ta pierwsza podstawowa relacja pomiędzy człowiekiem a jego rodziną. Określa to już w dużej mierze pewną ramę genotypową. Jeżeli popatrzymy na relacje pomiędzy ojcem a dzieckiem, matką a dzieckiem, to zobaczymy wschodzące te same planety w horoskopach, albo ten sam znak Zodiaku, albo Ascendent w tym samym położeniu co Słońce w horoskopie jednego z rodziców itd. Te relacje pokoleniowe są zupełnie wyraźne. Jakiś bardzo ważny punkt horoskopu jest zawsze dziedziczony przez dziecko w Ascendencie. Do tych najważniejszych punktów należą ciała świecące i Ascendent. Następnie patrzymy sobie na władcę Ascendentu w znaku Zodiaku (nie w domu, na razie) i natychmiast musimy zwrócić uwagę, czy istnieje ewentualna koniunkcja z władcą Ascendentu, bo ta planeta w znaku Zodiaku też nam coś tutaj powie. Wszystko to razem, czyli Ascendent w znaku Zodiaku, władca Ascendentu w znaku Zodiaku i planeta będąca w koniunkcji z władcą Ascendentu informuje o podstawowych cechach charakteru, który musimy wyczytać.

Dajmy na to: wschodzą Bliźnięta, a Merkury w koniunkcji Wenus w Raku. Podstawowe cechy Bliźniąt to dualizm i inteligencja - od razu widzimy, że dominują cechy merkurialne. Merkury w znaku Raka przynosi to na dom, na płodność wyobraźni, nie jest to racjonalny umysł. Koniunkcja Wenus skieruje wyobraźnię na sztukę. Zauważamy, że wyobraźnia człowieka jest nastawiona na twórczość, jest zainteresowanie sztuką. Patrzymy dalej: która planeta, lub planety dysponują władcą Ascendentu w domu horoskopu. Koniunkcją Merkurego z Wenus dysponuje Księżyc i znajduje się on w Raku w domu 2. To nas informuje po pierwsze o okresie rozwoju charakteru, co następuje różnie u różnych ludzi. Są dzieci, które są niezwykle dojrzałe i dalej już się nie rozwijają i mamy potem infantylnego 30-to latka, są ludzie, którzy potrafią rozwijać się całe życie, aż do 80 i ciągle coś nowego nabywają. Są i tacy, którzy zatrzymują się ok. 40, a potem już tylko piją wódkę. Właśnie położenie dyspozytora najwięcej nam na ten temat powie. Posługujemy się przy tym podwójną metodą i trzeba połączyć jedno z drugim. Mianowicie patrzymy na położenie dyspozytora w domu horoskopu i licząc od zerowego stopnia horoskopu czyli od szczytu 4 domu w lewo, przez Ascendent, aż do powrotu liczymy 6 lat na dom. Jeżeli dyspozytor jest w domu 2 - to ok. 12 roku życia. To jest już bardzo ważny okres dla rozwoju charakteru. A jednocześnie, ponieważ jest to Merkury i Wenus, czyli w wieku Merkurego i Wenus. Merkury działa najsilniej w wieku podlotkowatym, a Wenus w wieku najpiękniejszym - tuż po dojrzwaniu płciowym. W naszym przykładzie widać, że ten człowiek dojrzeje w wieku szkolnym, nabędzie najwięcej cech, utrwali i potem już nie będzie się rozwijał. To nam pomoże zrozumieć, dlaczego są ludzie, którzy skrzypkują sobie w domu, a wykonują zawód krawca. Wielki talent artystyczny widoczny u kobiety, może oznaczać, że jest ona dobrą krawcową, a niekoniecznie malarką. A ma wyobraźnię i może byłaby malarką, gdyby wychowywała się w innej rodzinie i miała inne możliwości startu. I gdyby nie to, że zatrzymała się na pewnym stopniu rozwoju w wieku lat 16...

Patrząc dalej na nasz przykład widzimy, że Księżyc daje pewną popularność, środowisko jest liczne, w Raku - zwłaszcza rodzinne, a sposób oddziaływania na środowisko - przez zarobkowanie, przez imponowanie zarobkowaniem - bo w domu 2.

Następnie zabieramy się do władcy Ascendentu i planety w ewentualnej koniunkcji w domu horoskopu. Informuje nas to, do czego jednostka w życiu dąży, na co jest przede wszystkim ukierunkowana. W domu 2 - na zarobkowanie. W domu 3- na działalność intelektualną. W 4- interesują ją nieruchomości, koniecznie musi mieć własny dom, własną ziemię i własny grób. Dom 5 oznacza miłość, przyjemność, rozrywki itd. Np. u medyków jest to z reguły dom 6, 8, 12, 4. I jednocześnie pamiętamy, że kojarzy się to z porządkiem domów czyli Panna, Skorpion, Ryby i Rak. Każdy z tych znaków może dać medyka innego typu. Panna to jest analityk diagnosta, a Skorpion to już jest raczej chirurg. Z kolei musimy rozpatrzeć znak Zodiaku, który zawiera władcę Ascendentu. W omawianym przez nas przykładzie władca horoskopu Merkury znalazł się w Raku i określa to klimat całego życia. Człowiek ten najbardziej interesuje się rodziną i na tym skupia cały swój egotyzm, wszystko widzi przez filtr rodziny i bez przerwy jest tym zaabsorbowany. Z kolei rozpatrujemy te planety, które znajdują się w dobrych aspektach do władcy Ascendentu i planety w koniunkcji z władcą Asc. oraz ich położenie w domu horoskopu. Określa to przede wszystkim te czynniki, które sprzyjają rozwojowi jednostki, jej dążeniom, realizacji planów itd. Omawiany przez nas Merkury z Wenus w Raku ma trygon Saturna w Skorpionie. Przy wschodzących Bliźniętach, Skorpion będzie w domu 5. Określałoby to, że dążenia tego człowieka będą się sublimowały, że spoważnieje na starość, że będzie długo żył. Saturn w Skorpionie jest sygnifikatorem późnej śmierci. Może to oznaczać talenty wychowawcze, częste dla połączenia Merkurego z Saturnem. Mogą to być również talenty administracyjne - trygon Rak - Skorpion, Merkury, Wenus, dom 5 i Saturn mogą oznaczać dyrektora administracyjnego teatru czy przedsiębiorstwa rozrywkowego, restauracji - zależnie jeszcze od innych układów, nie można tego wydedukować tylko z tej sygnifikacji. Ale to już określa pewien teren działania i to są warunki sprzyjające. Natomiast złe aspekty do władcy Asc. analogicznie będą określały główne przeszkody w osiągnięciu celów życiowych, główne frustracje, czynniki przeciwne, niesprzyjające rozwojowi, a przede wszystkim popełnianie błędów życiowych i tzw. wady, czyli te rzeczy, które człowiek powinien zwalczać, gdyż wówczas uniknie niepowodzeń. Z praktyki widać, jak ludzie mający nadmiar aspektów pozytywnych, harmonijnych w horoskopie są rozpieszczani i przy najmniejszych trudnościach załamują się kompletnie. Dlatego też stosunkowo najlepiej człowiek rozwija się przy pewnej równowadze aspektów harmonijnych i nieharmonijnych. W ten sposób zdobywa doświadczenie i jednocześnie odporność. Jeżeli jednocześnie Saturn atakuje jakąś planetę a Jowisz jej pomaga - wytwarza się równowaga i człowiek ma jakiś wybór, rozwija to inteligencję. Nadmiar którejkolwiek z tych cech może bardzo przeszkadzać. Z tym, że np. wielcy twórcy, kompozytorzy, poeci itd. mają z reguły nadmiar aspektów nieharmonijnych. Oznacza to, że druga połowa ich życia będzie większym sukcesem, jak już zwalczą swoje wady wewnętrzne.

Teraz rozpatrujemy domy, którymi włada planeta będąca w koniunkcji z władcą Ascendentu. W naszym horoskopie Wenus włada domem 12 i 5. Jest to planeta miłości, atrakcji i uwodzicielstwa a włada domem miłości, przyjemności i rozrywek oraz sprawami prywatnymi tego człowieka i ukrywanymi przed otoczeniem. Otóż teren tych domów - to teren największej atrakcji dla danej jednostki. Najbardziej ją to przyciąga i tam usiłuje najbardziej działać. A jednocześnie określa największą atrakcyjność danego człowieka w oczach otoczenia. W tym wypadku oznaczałoby to, że jest to kochliwa osoba i mająca dużo znajomości, a w domu 12- że zdradza swoich poprzednich partnerów. Ale nie musi tak wcale być, bo przy samych dobrych aspektach do Wenus takie działanie jest niemożliwe. Wenus nie zawsze oznacza miłość. W niektórych znakach może się wysublimować na wyższe piętro i stanowić o miłości bliźniego, o miłości religii - nie jest to tylko erotyzm.

Jeżeli w Ascendencie wschodzi jakaś planeta, traktujemy ją tak jak władcę Asc. i rozpatrujemy drugi raz tak samo. Ale najpierw rozpatrujemy władcę Ascendentu i dopiero po wyczerpaniu tematu zaczynamy drugi raz rozumowanie od planety wschodzącej. W praktyce

robi się to jedno z drugim równolegle. W zasadzie, kiedy wschodzi "czysty" Ascendent czytamy Ascendent w znaku Zodiaku, a kiedy wschodzi jakaś planeta, czytamy już i tę planetę w znaku, bo musimy połączyć jedno z drugim.

Zły aspekt do władcy Ascendentu i planeta aspektująca w domu horoskopu określa czynniki przeciwne, nie sprzyjające rozwojowi. Lub też własne wady i błędy życiowe. Aspekty rozpatrywane są wg reguły ważności i ścisłości.

Teraz musimy obejrzeć jedno z "luminares", czyli Słońce lub Księżyc, zależnie od płci. W tym miejscu drogi zaczynają się rozchodzić. Do tej pory rozpatrywaliśmy i ocenialiśmy człowieka. Teraz dochodzimy do płci. Położenie luminares w znaku i domu ocenia przede wszystkim teren rozwoju charakteru i daje nam szczegóły rozwoju charakteru. W tym sensie, że jeżeli np. występowały w pierwszym opisie talenty malarskie, to aspekty Słońca dadzą nam charakter tego malarstwa i ocenią, że będzie to np. malarz-marynista. Wyspecyfikują teren działalności. Albowiem Słońce to wola, a Księżyc to mentalność i w działalności zawodowej jest to z reguły ładnie widoczne.

Z kolei patrzemy na planetę dominującą w horoskopie. Chodzi tu o planetę, która jest w najwyższej elewacji nad horyzontem horoskopu. Jeżeli takiej nie ma, wtedy rozpatrujemy planetę znajdującą się w Asc. a jeżeli nie ma nic i w Ascendencie, wówczas bierzemy pod uwagę planetę znajdującą się w 4 domu. Jeżeli natomiast nie ma nic ani w rogach horoskopu ani nad horyzontem, wtedy dominantę stanowi planeta najbliższa dolnego południka, czyli Nadiru - to jest reguła szukania dominanty. Planeta dominująca informuje nas na temat tej cechy, która dominuje w charakterze i tzw. losie człowieka. Człowiek przeciętny nazywa losem otaczającą go rzeczywistość, albowiem żyje on życiem wydarzeniowym i to mu się właśnie zdarza. I tak również rozumiemy los w astrologii. Np. Uranus dominujący - los chaotyczny, bez przerwy ciągłe niespodzianki, naciski społeczne, a w charakterze dominuje inwentywność, człowiek sam wywołuje takie perturbacje w swoim życiu. Przy Saturnie dominuje ambicja, a los ciężki i gniotący.

Przyjrzyjmy się teraz znakowi Zodiaku znajdującemu się na szczycie domu 3. Udziela on nam informacji o stopniu posiadanej przez człowieka inteligencji, o rodzaju tej inteligencji, ale nie mówi o jej ukierunkowaniu. Najbardziej inteligentne znaki to Bliźnięta, Waga i Wodnik. Nie ma jednakże znaków najmniej inteligentnych. Określają one tylko inny sposób wydatkowania energii zwanej inteligencją. Patrzemy dalej na okadrowanie władcy domu 3, bo to również nas informuje o rodzaju posiadanej inteligencji. Okadrowaniem nazywamy najbliższe sąsiedztwo danej planety. Jeżeli np. domem 3 włada Pluto, to patrzemy, że nad nim najbliższym jest powiedzmy Księżyc, a pod nim Neptun. Informują one nas o rozwoju ogromnej wyobraźni, o tym, że intelekt posługuje się głównie wyobraźnią. A jeżeli w sąsiedztwie Plutona będzie Merkury i Saturn - czyli człowiek posługuje się erudycją i czystym, racjonalnym intelektem. Ukazuje nam się w ten sposób zupełnie inny typ inteligencji. I jest tu bardzo wiele różnych możliwości. Powiedzmy, że władcą domu 3 jest Saturn, a jego sąsiedztwo stanowią Uran i Jowisz. Najczęstszą dominantą inteligencji dla naukowców jest Saturn i Jowisz. Z tym że tak: Uran będzie pokazywał tutaj wyższe piętro inteligencji, a Jowisz niższe, czyli kontakt z nadświadomością i podświadomością. Nadświadomość - uraniczna, podświadomość - jowiszowa, a właściwie nawet rodzaj kontaktu z nad- i podświadomością. Planety nie opisują faktów czy rzeczy konkretnych, a raczej funkcje tych obiektów. Dalej patrzemy sobie na władcę domu 3 w znaku zodiaku i ewentualny aspekt z władcą tego znaku. Z reguły nawet kwadratura czy opozycja z władcą znaku zawierającego władcę domu 3 działa pozytywnie. Tutaj Saturn jest w Baranie i ma trygon Marsa, co oznacza, że energia Saturna może się znakomicie wyładowywać. Przy kwadraturze byłby to złośliwy sposób wyładowywania tej inteligencji. Natomiast brak aspektu utrudnia szalenie spożytkowanie inteligencji. Ma to niebagatelne znaczenie np. w procesie uczenia się i samouctwa, w procesie samorozwoju. bo decyduje często o przyswajaniu materiału.

Następnie rozpatrujemy kolejne aspekty władcy domu 3 z tego samego punktu widzenia. Patrzymy na planety znajdujące się w domu 3, na położenie Merkurego w znaku i domu. Również trzeba rozpatrzyć położenie znaku Bliźniąt w horoskopie. W tym przykładzie Bliźnięta są w domu 8, co już samo w sobie daje zainteresowanie okultyzmem. Następnie wszystko to razem musi zostać przeanalizowane i zsyntetyzowane. Trzeba wyciągnąć wnioski ogólne, żeby określić inteligencję i produktywność, zainteresowania codzienne, itd. W ten sposób można nawet określić rodzaj biblioteki danego człowieka.

Aby ocenić wartość danego horoskopu: czy to będzie Napoleon Bonaparte, czy zwykły oficer musimy się skonsultować ze stopniami symbolicznymi Zodiaku, interpretując ich sens zgodnie z wymogami logiki. Bierze się pod uwagę stopień Zodiaku, w którym znalazł się Ascendent, władcy Asc. oraz władca domu 3. Przy czym władca domu 3 określa sposób walki z Karmą, zaś Ascendent i władca Asc. - to właśnie główna Karma. W literaturze spotykamy się ze stwierdzeniem, że Saturn określa Karmę. Otóż tak, ale cały teren działania Saturna: znak, dom i aspekty określają wrota Karmy. Sposób, w jaki człowiek Karmę nabył, co zbroił, którądy się wcielił. Karmę zwalcza się wolą, czyli Słońcem i pracą, trudem, czyli Saturnem. A na Karmę zarabia się złą wolą, czyli Słońcem i marudzeniem, unikaniem nieprzyjemności, czyli Saturnem. Oczywiście cały horoskop może być rozpatrywany pod względem karmicznym w aspekcie zwalczania złych inklinacji. Omówienie samych stopni Zodiaku zostawimy sobie na później.

Planeta dominująca w horoskopie określa cechę dominującą w charakterze. Natomiast dom, którym włada planeta dominująca precyzuje tę cechę bardziej, a planeta określa to, na czym ta cecha się opiera. Władca domu 3 i Merkury określają sposób realizowania tej cechy. Jeżeli np. Saturn dominuje, a Księżyc znajduje się w domu 3, to dominuje ambicja a wyobraźnia sprzyja realizacji tej ambicji, zaś położenie Merkurego w Skorpionie będzie skłaniać do coraz głębszej penetracji i badań naukowych. Saturn da cierpliwość, rygor, logikę - w sumie - badacz tajemnic, pisarz (posłużyłem się horoskopem Simenona, pisarza powieści kryminalnych i kryminologa, a zarazem i psychiatry).

Planeta władająca Zenitem i planeta obecna w Zenicie określają razem teren głównych zainteresowań zawodowych i ekspansji życiowej w wieku lat 30-40. Planeta dominująca w horoskopie określa sposób realizacji zamiarów, kariery oraz określa okres życia, w którym następuje największy samorozwój. Przedtem mówiliśmy o utrwalaniu się cech charakteru, największej adaptacyjności tych cech, przyswajaniu. Teraz mówimy o największej ekspansji. Jeżeli te okresy są ze sobą niezgodne, jest mniejsza szansa na samorozwój. Jeżeli np. samorozwój następuje w momencie ustania przyswajania cech, wtedy wszystko jest w porządku, a jeżeli jest pomiędzy tymi okresami wielki rozdźwięk, jeżeli ktoś kończy samorozwój w wieku lat 20, a postęp w życiu przypada mu na wiek 60 lat - no to co on będzie miał za postęp?! Najlepiej jest, jeżeli samorozwój nie ustaje w ogóle do późnej starości, a postęp przychodzi w wieku lat 30-40. Przy tym ważna reguła: planeta dominująca przenosi cechę domu, którym włada, do domu, w którym jest. Jeżeli dominanta jest np. w MC, a jest to władca domu 9, czytamy to po prostu: sąd w zenicie. Może to być sędzia. Władca domu 8 w MC - śmierć w zenicie. Władca domu 3 w MC - inteligencja w zenicie. Albo: dominanta jest w domu 9, a jest to władca domu 2 - pieniądze, zarobki za granicą, albo z sądu - zależy od rodzaju sygnifikatora.

Największe szanse socjalne określą Jowisz przez dyrekcje do MC, co pozwala się szybko zorientować co do najgorszego, czy najlepszego okresu w realizacji zamiarów, bo często zależą one od szans socjalnych, od akceptacji społecznej, układów itd. Nawet aspekty sygnifikatorów ogólnych mogą nas zorientować, że np. człowiek mający bardzo blisko Księżyc i Jowisza może być z czasem bogaty.

Władca domu 4, jego charakter, położenie w znaku i domu horoskopu określa środowisko i pochodzenie człowieka - typ środowiska. Jowisz symbolizuje tzw. średnią burżuazję. Saturn

- robotników, ludzi ciężkiej roboty itp. - jest to warstwa uczciwego, całkiem nieźle zarabiającego proletariatu. Mars - wojskowych i inżynierów, zależnie od znaku. W męskich znakach są to raczej wojskowi. Dość typowy jest Mars w Pannie dla inżynierów mechaników. Wenus - sztuka i wszelka działalność usługowa, służąca upiększaniu naszej rzeczywistości. Merkury to inteligencja pracująca, ale nie posiadająca nic. Księżyc to tzw. zawody popularne, handel, marynarze, pijacy. Słońce daje szczególnie wybitne pochodzenie. Przy czym musimy połączyć jedno z drugim. Dajmy na to, że Lew jest w 4 domu a Słońce w Bliźniętach - to jest wybitny pisarz - człowiek pochodzi z takiego środowiska. Uran, Neptun i Pluto nie sygnifikują żadnego środowiska. Planeta znajdująca się w 4 domu określa stosunki panujące w środowisku pierwotnym. Uran - może być rozwód rodziców, nerwowo w domu. Mars - ojciec autorytatywny, kłótnie. Jowisz - sympatyczne stosunki. Nieharmonijne aspekty do planety dominującej określają przyczyny opóźnienia i przeszkód w samorealizacji. Najbardziej sprzyja, lub nie sprzyja samorealizacji Słońce, bo to wola człowieka. Aspekty do samego MC określają drogi samorealizacji duchowej. Tam gdzie mamy człowieka zajmującego się rozwojem duchowym, dość łatwo mu znaleźć horoskop, bo niemożliwe jest, żeby nie było MC w aspekcie do Jowisza, Neptuna, Urana czy Plutona /do 5°/.

Poprzez dom 1, 3 i 10 mamy widoczną Karmę. To jest najważniejsze, bo w ten sposób rozumiemy kim jest dany człowiek, jakie ma obciążenia i jakie ma szanse realizacji. Reszta domów określa sprawy bardziej pospolite /z tego punktu widzenia/, chociaż dla człowieka mogą być one niezmiernie ważne. Pozostałe domy zaczepiają człowieka w środowisku i materializują pewne konkretne rzeczy. Znak Zodiaku na szczycie domu 2 określa rodzaj zarobków i jakim cechem charakteru się je zawdzięcza. Strzelec na szczycie domu 2 oznaczałby jowiszowe zarobki, wynikające z pewnego wykształcenia, zainteresowania filozofią - z cech Strzelca i Jowisza. Jowisz w Wodniku jest też częsty dla zainteresowań okultyzmem i Joga, psychologią, informatyką - cechy uranowe. Władca domu 2 wraz z planetą obecną w domu 2 określa sposób zarobkowania. Aspekty władcy domu 2 oraz planety w domu 2 określają okoliczności sprzyjające, lub nie, samemu zarobkowaniu. Musi być także rozpatrzony Jowisz, bo to planeta bogactwa sama w sobie. Jego położenie w Znak i domu określi szanse socjalne w znaku i domu. A jeżeli dołączy się do tego trygonem Księżyc, jest to jeszcze popularność. I tutaj jedna uwaga. Bardzo często nie warto dalej patrzeć na zarabianie, bo widać, że człowiek jest prominentem. Jeżeli z poprzedniej analizy widać, że człowiek jest bogaty, to nie warto dalej badać. W ogóle władca Ascendentu najlepiej poinformuje, czy człowiek jest zainteresowany pieniędzmi, czy się na nie czynnie nastawia, czy jest ponad to.

Planety w domu 5 i władca domu 5 informują nas, co człowiek lubi, a czego nie. I to też trzeba rozpatrzeć przy zarobkowaniu, bo może się okazać, że np. lubi hazard i ciągle przegrywa. Informują o tym, co on miłuje i co chce w życiu zrealizować. Trzeba wziąć pod uwagę, czy te jego zamiłowania wymagają pieniędzy, bo to może zmusić pośrednio człowieka do większego wysiłku. I znowu, jak za każdym razem trzeba zwrócić uwagę na planetę dominującą w horoskopie, bo daje ona dominantę charakterologiczną. I tak np. Saturn w sekstyli Merkurego może dać zamiłowanie do starych książek i człowiek musi na to zarobić. Albo Wenus w Zenicie w trygonie Jowisza w 5 domu - może być takie zaabsorbowanie jakąś panią, że koniecznie trzeba jej urządzić wystawne życie.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 13

Astrologia medyczna

Dzisiaj zabierzemy się do popatrzenia na horoskop w inny sposób. Będziemy mówić o astrologii medycznej. Kiedy zbadamy już do czego człowiek jest zdolny, jakie ma możliwości

i plany, musimy zobaczyć jak wygląda jego zdrowie, bo może mu ono bardzo przeszkodzić w realizacji zamierzeń. Nie ma po co robić horoskopu człowieka, który jutro umrze. Dlatego też astrolog musi przede wszystkim zwrócić uwagę na długość życia, rodzaj śmierci, choroby nękające jednostkę, bo może się okazać, że wszystkie pozostałe rozważania trafią w próżnię.

Astrologia medyczna jest sprawą niejako osobną i różnie może być stosowana. Najczęściej robi się tzw. horoskop decumbitur czyli na moment położenia się chorego do łóżka. Są dwa dobre momenty na zrobienie horoskopu osoby chorej. Jeden - współcześnie powszechnie używany - właśnie na moment położenia się chorego do łóżka, a drugi, to jest moment przyniesienia moczu do analizy. Jeszcze w XVII wieku astrolog wymagał przyniesienia moczu do analizy. Nie analizował go, tylko stawiał na tę chwilę horoskop. Teraz raczej tego wymagać nie można, chyba że się samemu jest lekarzem.

W horoskopie urodzeniowym najsilniej widać choroby i schorzenia psychosomatyczne, czyli te, które wynikają z zaburzeń psychicznych, nerwic i w końcu atakują objawami cielesnymi organizm. Widać również tendencje wypadkowe i kalectwa, ponieważ oszpecają i są widoczne cieleśnie. Gorzej natomiast jest z chorobami zakaźnymi, epidemicznymi. gdyż są trudne do diagnozowania w astrologii. Zdarza się, że jest to możliwe, ale w ten sposób nie wyłapiemy wszystkich chorób. Prawdopodobnie zależą one od populacji i że są to sprawy tak samo ciężące nad nami, jak efekty wojny, czy innych zmian polityczno-społecznych, które niekoniecznie nas dotyczą, a jednak nas dotykają. Żeby lepiej zbadać ten problem należałoby przeanalizować horoskopy całej grupy społecznej, w której człowiek przebywa, a wówczas wyłapałoby się te rzeczy bezbłędnie. Z horoskopu urodzeniowego jest trudno to zauważyć, ale można ująć to w następujące reguły:

Dla zbadania stanu zdrowia ważna jest przede wszystkim odporność i konstytucja fizyczna dziedziczona po przodkach. Zauważono, że mężczyźni dziedziczą przeważnie po linii męskiej, a kobiety po żeńskiej, ale nie jest to absolutna reguła i przy przewadze planet męskich w rogach horoskopu, kobieta może dziedziczyć po mężczyznach ze swego rodu.

Przede wszystkim dziedziczymy cechy Słońca i najczęściej Słońce związane jest ścisłym aspektem, albo dokładnie tak położone jak w horoskopach rodziców. Bardzo częstym zjawiskiem jest położenie Słońca w tym samym punkcie, w którym ojciec ma Ascendent, lub odwrotnie. Przede wszystkim zwracamy więc uwagę na Słońce i Ascendent, gdyż razem powinny nam powiedzieć o cechach dziedziczonych. Z tym, że Ascendent bardziej mówi o budowie ciała i wyglądzie zewnętrznym, Słońce bardziej o charakterze i skłonnościach do pewnych chorób wewnętrznych. Z kolei aspekty jakie ma Ascendent i Słońce najsilniej mówią o możliwości zachorowania w określonych okresach życia i o rodzajach chorób. Czyta się to głównie przez znaki Zodiaku i spotkaliśmy się nieraz z rysunkiem człowieka zodiakalnego, gdzie na głowie narysowany jest Baran, na szyi Byk itd. Chodzi tu o pewne części organizmu. Człowiek stojący pionowo jest podzielony na 12 części, ale zdarzają się tu pewne nieporozumienia. W okresie średniowiecza astrologia europejska upadła i czerpała swoją wiedzę od Arabów, a oni zajmowali się raczej magią niż astrologią. W związku z tym pokręcili to i owo, bo im to nie było do niczego potrzebne. Do bioenergoterapii nie musieli znać dokładnie położenia jakiegokolwiek organu. Działali na całą strefę i nie usiłowali rozeznawać zbyt dokładnie. W rzeczywistości wygląda to tak, że Baran określa całą czaszkę. Z tym, że głównie dotyczy on funkcjonowania organów zawartych w czaszce: nie tylko mózgu, ale i zębów, oczu, uszu itd. Ascendent natomiast opisuje część twarzową, zwłaszcza oczy. I teraz każda planeta znajdująca się w Ascendencie, czy znaku Barana czy w silnym aspekcie do Asc. będzie miała jakiś wpływ. Tak po kolei: Słońce i Księżyc działają na oczy, z tym że Księżyc ma bardziej związek z budową nerwu ocznego, a Słońce z samą gałką oczną, soczewką itd. Więc wszelkie zaćmy itp. związane są np. z nowiem w horoskopie w kwadraturze albo w koniunkcji Ascendentu, czy opozycji - bo to zaćmienie Słońca.

Merkury działa głównie na system nerwowy, ale w sensie wydawania rozkazów przez mózg do pracy mięśni. Dlatego porażenie Merkurego wywołuje jakieś paraliże, skurcze, trzęsienie rąk i temu podobne zaburzenia związane z pracą rąk i nóg. Ale pochodzą one z mózgu.

Wenus to przede wszystkim zaburzenia przemiany materii dające w efekcie nadmierną otyłość, jakieś choroby skórne. Z tym, że z chorobami skórnymi należy uważać, bo niektóre z nich pochodzą z wewnętrznych przemian w organizmie, a niektóre są czysto dermatologiczne, związane tylko z samą skórą. Wenus dotyczy tylko tych związanych z samą skórą. Wenus symbolizuje funkcjonowanie krążenia wody w organizmie, odkładanie się tej wody itd. a więc może powodować np. wodogłowie (w Ascendencie) i tym podobne historie.

Mars to przede wszystkim funkcjonowanie, praca samego organizmu a znalazłszy się w Ascendencie może powodować jakieś zapalenia, temperatury, od razu naraża na silne przeziębienia, czy jakieś małe źródła zapalne w mózgu. Dlatego bardzo charakterystyczny jest Mars w Asc. a Księżyc w 12 domu dla ognisk epileptycznych (przy porażeniu obu tych planet). I jeżeli ów Mars albo Księżyc ma związek z Ascendentem - to już jest epilepsja.

Jowisz nie powoduje specjalnych zaburzeń w samej czaszce i głowie poza zaburzeniami smaku. Jakies tam drobne historie związane z językiem, gruczołami ślinowymi, ale nie wywołuje to żadnych poważniejszych zmian. Są takie historie u staruszków, że mają zapalenia ślinianek i to właśnie jest związane z Jowiszem.

Saturn natomiast wywołuje najcięższe schorzenia, bo będąc naturalnym wrogiem Ascendentu powoduje już w dzieciństwie ciężkie problemy. Będąc w Ascendencie lub złych aspektach do niego jest przyczyną głuchoty, jakiś silnych zmian w kościach czaszki, zaburzeń reumatycznych, przeziębień. Saturn w Ascendencie może spowodować raka twarzy atakującego kości twarzy, nos itd. (Wenus była częsta w wypadkach traudy twarzy, a ponieważ Wenus wskazuje zawsze na choroby zakaźne, wynika z tego astrologicznie, że jest to mniej więcej taka choroba jak syfilis).

Uran, Neptun i Pluto to choroby niewidzialne. Uran dotyczy przede wszystkim stanu nerwów, zaburzeń łączności świadomości z podświadomością. Takie zaburzenia następują na skutek zbyt dużej ilości bodźców płynących z podświadomości i występuje odmienny stan świadomości nazywany schizofrenią, który schizofrenią jednak nie jest. Schizofrenia występuje wtedy, gdy Słońce, Księżyc, Merkury i Ascendent nie mają ze sobą żadnego aspektu, albo tylko ujemne i przynajmniej dwa z tych punktów atakowane są osobno przez Marsa i Saturna. Jeżeli przewagę w tym układzie ma Mars, jest to czysta schizofrenia układowa, a jeżeli Saturn góruje w horoskopie, to będzie wówczas maniak. Przy Plutonie maniak seksualny, bo wszelkie dokładki innych planet będą zabarwiały tę manię. Przy samym Saturnie będzie to czysty melancholik. Bardzo bierny.

Bywają choroby, które przez współczesną psychiatrię określane są jako schizofrenia, ale są tylko schizofreniopodobne i właściwie uleczalne. Taki układowy problem jest nieuleczalny. Jest on niejako losowy i nie znamy na to żadnego sposobu. Bywają takie wypadki, że człowiek ma zaburzenia umysłowe przez silne porażenie Merkurego w 12 domu i jest to właściwie nerwica do wyleczenia terapią, a normalnie będzie diagnozowane jako schizofrenia. I będą podobne objawy. Zawsze tam, gdzie jest nerwica są silne, złe aspekty Merkurego. Praktycznie rzecz biorąc nie ma prawdziwej nerwicy tam, gdzie Merkury nie ma złych aspektów. Jest to niemożliwe. We wszystkich innych układach są to tylko nerwówki. Dajmy na to, że ktoś ma Merkurego w Bliźniętach, w trygonie Saturna, który ma opozycję Marsa z 4 domu. Rodzina da mu tyle powodów do nerwów, że hej! Ale to nie denerwuje do końca, to nie są zaburzenia umysłowe. Trzeba to wyraźnie rozróżnić. Uran daje dzikie pomysły, typowe dla maniaków i w końcu następuje ucieczka przed rzeczywistością we własny, określony świat. Przy Uranie jest to z reguły świat techniki, kontaktów z UFO i temu podobne. Przy Neptunie są to manie religijne i objawienia świętych czy krasnoludków. A

przy Plutonie są to manie seksualne. Statystyki zachodnioniemieckich astrologów wskazują, że 90% skazanych na karę śmierci w ostatnich 30 latach w Europie Zachodniej miało Pluton a w bardzo złych aspektach w Zenicie. Tak bardzo jest on niebezpieczny. Tak więc Pluto może grozić szaleństwem i jest to szaleństwo z reguły nie uświadamiane przez delikwenta. Popęlniwszy czyn, nie pamięta on o nim. Jest to fantastyczna zdolność umysłu, tak umieć się wyłączyć i do tego stopnia zapomnieć.

Przy diagnozowaniu chorób psychicznych potrzeba dobrego psychologa, gdyż jest niezliczona ilość odmian psychonerwic i ogromna ilość psychoterapii. Można jednak dać kilka rad podstawowych. Tam gdzie mamy silne zaburzenia Księżyca - widzimy w horoskopie, że Księżyc w ogóle nie ma aspektów, bywa tak. Jest to w ogóle rzecz podstawowa: najpierw trzeba zauważyć, która z planet nie ma żadnych aspektów. Jeżeli jest to Słońce, Księżyc, Merkury albo władca Ascendentu występują silne zaburzenia psychiczne u człowieka i możliwość ucieczki od realnej rzeczywistości do świata wewnętrznego. Samo w sobie nie stanowi to jeszcze wielkiej groźby, bo u niektórych jest możliwość kontaktu z własnym "ja" przez układy pośrednie, np. przez to, że Merkury jest w znaku Wenus w Byku a Wenus w Bliźniętach. Może nie być aspektów pomiędzy tymi planetami a jednak jest łączność przez zamianę znaków. To samo może być z domami i już Merkury jest silny, chociaż nie ma aspektów. Trzeba zwrócić uwagę, że nawet półsekstyl planety wspomagającej z natury Merkurego, takiej jak Uran czy Neptun może też zaważyć na sprawie, i że nie jest to Merkury nieaspektowany.. Ludzie medytujący, zajmujący się Jogą, czy okultyzmem miewają Merkurego bez aspektów, natomiast bardzo silnego horoskopowo. Związane jest to chyba z tym, że okultyzm nie szuka rozgłosu, a Merkury mówi o rozgłaszaniu własnych myśli, o przekazywaniu ich innym. Więc tam, gdzie mamy silne zaburzenia Księżyca można działać przez wyobraźnię. Stosuje się terapię związaną z wyobraźnią twórczą i rozwijając ją można zapobiec powstawaniu nerwicy.

Tam, gdzie mamy do czynienia z Merkurym działanie musi być absolutnie racjonalne. Wyłączamy wręcz wyobraźnię i działamy czysto intelektualnie.

Tam, gdzie mamy do czynienia z Wenus działamy na piętrze sztuki, odczuć, wyczuć, uczuć, na piętrze pobudzania zmysłu estetycznego, twórczego.

Tam, gdzie mamy do czynienia z Marsem najlepszym sposobem ze znanych w psychoterapii jest wyłączenie mięsa z diety, przynajmniej na miesiąc. Mars jest przyczyną takich zaburzeń jak masturbacja, nerwice seksualne, różne strachy, niekoniecznie musi to być zaraz silna agresja (to raczej Pluto powoduje tak silne agresje, że człowiek chce zabijać), są to irytacje, furie, człowiek klnie, wpada w szały.

W ogóle jeżeli chodzi o dietę, to przy Wenus wyłącza się cukier, a przy Księżycu chodzi o kwas mlekowy.

Jako ujemny efekt działania Jowisza występuje autentyczna megalomania, chwalenie się czymś nierealnym, człowiek działa zawsze dwutorowo. Może to być np. złodziej odgrywający rolę sędziego i może to prowadzić do bardzo paskudnych historii. Przede wszystkim objawia się to w formie autorytatywnej, narzucania swojego zdania otoczeniu, ale nigdy nie przechodzi w agresję. Człowiek nie usiłuje działać siłą, ale wyteża cały swój spryt, aby przy pomocy intrygi pokierować sprawami.

Przy Saturnie następuje proces odwrotny, już nie ekspansja, tylko uciekanie od środowiska, samotnictwo, abnegacja, opuszczenie, nerwica polegająca na tym, że człowiek tonie w brudzie, oddala się coraz bardziej, traci kontakt ze wszystkimi wokół siebie, a przy tym nie zamyka się w świecie wewnętrznym jak schizofrenik, tylko odczuwa ból istnienia i pragnie kontaktów, bojąc się ich jednocześnie. Powstaje sprzeczność. Jest to bardzo bolesny stan i na starość bardzo wiele osób temu ulega. Kiedy występuje to u młodego człowieka, często jest to związane z manią prześladowczą i niezrozumieniem go przez otoczenie, które

go prześladowuje za ową manię. Okazuje się, że homeopatycznie rzecz biorąc jest to nadmiar żelaza w organizmie i następuje niewłaściwe namagnesowanie niektórych organów, zwłaszcza w mózgu i reguluje się to utlenianiem żelaza. Natomiast psychoterapeutycznie stosuje się metody rozwoju światopoglądu na piętrze filozofii. Taki człowiek ma zwykle pewne własne przemyślenia ale nie potrafi ich zrealizować do końca. Jeżeli mu się w tym dopomoże, odbije się od dna i zacznie funkcjonować normalnie, gdyż Saturn potrafi zadziałać autorytatywnie, jest bowiem wielką, ciężką planetą. I tylko trzeba mu czasem przypomnieć, że jest taki ważny i był kiedyś rządcą całego Układu Słonecznego jako Kronos.

Tam gdzie przyczyną zaburzeń są Uran, Neptun i Pluto, terapie są w ogóle nieznanne. Wiadomo tylko, że z Uranem związane są zaburzenia układu bioenergoelektrycznego.

Do tej pory omawialiśmy tylko to, co dzieje się z głową i mózgiem. Jeżeli natomiast chcemy rozpatrywać inny organ, czy w ogóle diagnozować chorobę musimy popatrzeć na Ascendent, Słońce, najbliższą, najsilniejszą planetę w aspekcie do Słońca, a jeżeli jest to urodzenie nocne, to Księżyc musi zastąpić Słońce, na to co dzieje się w domu 6, 8 i 12. Ascendent to przede wszystkim choroby dziedziczne. Dom 6 - nabywane przez przepracowanie, niewłaściwy tryb życia, czyli przez naszą własną głupotę i niewłaściwe traktowanie organizmu. Dom 12 - to choroby nabywane od otoczenia, a więc choroby zakaźne, wypadki itp. Dom 8 - to rodzaj śmierci i choroby śmiertelne, ale często związane jest to z domem 4, bo tam widać koniec życia i nabycie jakiejś choroby tuż przed śmiercią, będącej przyczyną tejże śmierci może też być w domu 4. Tak więc znowu właściwie wracamy do całego horoskopu, ale głównie na te punkty trzeba zwrócić uwagę. Konkretnie przy robieniu tego dyrekcjami trzeba ruszyć: Ascendent, szczyt domu 6 i 12, szczyt domu 8, szczyt domu 4, władców tych domów, planety zawarte w tych domach, hylega oraz władcę Asc. czyli Geniusza Horoskopu. Wypisujemy to sobie i jeżeli zbierze się tak, że przynajmniej trzy z tych punktów ustawią się w kwadratury czy opozycje do siebie nawzajem i nie będzie tam dodatniego aspektu Jowisza - nastąpi śmierć. I wtedy już sobie spokojnie tego szukamy. Przy czym zawsze trzeba pamiętać, że naturalnym ogólnym sygnifikatorem śmierci jest Pluto, który zawsze, niezależnie od czegokolwiek musi się w tej konstelacji znajdować. Jest on ogólnym sygnifikatorem śmierci i rozkładu ciała. Bardzo ważnym problemem przy diagnozowaniu jest uprzytomnienie sobie znaków Zodiaku określających strefy ciała. Planety władające tymi znakami określają jak funkcjonuje dana część ciała.

Omówmy to na konkretnym przykładzie: Saturn w Wadze stanowi zagrożenie dla nerek - kamica nerkowa. W dodatku jest to trudno diagnozowalne i z dzikimi objawami, ponieważ dołącza się koniunkcja Neptuna, który zawsze zaciemnia obraz na początku choroby i człowieka leczy się na coś zupełnie innego. Żeby teraz zdiagnozować dokładnie o co chodzi patrzymy, że jest to pas biodrowy, w którym jest cały szereg innych organów, np. jajniki u kobiety, które tak jak i nerki też są podwójne i podobnie ułożone. Więc żeby nie mieć wątpliwości o co chodzi, patrzymy na Wenus czyli rządcę. Wenus jest w Bliźniętach, czyli podwójnym znaku, co nam podkreśla, że organ jest podwójny, a Bliźnięta poza tym są znakiem powietrza, a więc chodzi o przepust - jakiś przewód, w którym umieści się kamyk i go zatka. Patrzymy dalej, gdzie jest Merkury, rządcą Wenus. Merkury znajduje się w Lwie - pod wpływem tego zatkania robi się zapalenie (Lew znak gorąca), a Słońce też w Lwie - będzie to duże zapalenie. Rozumujemy dalej: co powoduje stan zapalny? Ropień - to jest stan zapalny. Dalej już nie ma drogi, czyli tak musi być, chyba że zostanie usunięte chirurgicznie. To się może tylko rozwijać, bo Słońce daje ekspansję a nie ma innego rządcy Lwa. Teraz patrzymy na to inaczej. Ponieważ Wenus jest w koniunkcji Jowisza, to już wskazuje na możliwość normalnego leczenia, bo Jowisz to zawsze lekarz w horoskopie. Jowisz w Bliźniętach oznacza, że lekarz jest inteligentny i odczytany, i może to w porę zauważyć i zacząć interweniować. Patrzymy dalej czy on to wyleczy. Jowisz jest w Bliźniętach i lekarz to zauważył i broni przed śmiercią, bo w domu 8, to teraz jego władca czyli Merkury, jest w

Lwie, w znaku stałym - czyli on myśli stale, silny intelekt i w koniunkcji Słońca, więc jasny, błyskotliwy. Zauważywszy to zaczyna stosować jakąś terapię, a środki medyczne podawane choremu - to Merkury. Stosuje on jakiś lek antyzapalny oddziałujący na to Słońce i jest zupełne prawdopodobieństwo wyleczenia. Tak mniej więcej powinno przebiegać rozumowanie przy diagnozowaniu.

Musimy jeszcze pamiętać o jednej bardzo ważnej sprawie. Niektóre gwiazdy stałe są bardzo groźne i grożą chorobami zwłaszcza tam, gdzie Ascendent, Słońce, Księżyc czy władca Asc. jest w koniunkcji z tą gwiazdą. Tak np. 6 stopień Lwa czy Wodnika (wschodzący lub zachodzący) powoduje ślepotę już tylko przez to, że Asc. się tam znalazł. Są stopnie głuchoty w Zodiaku, czy innych chorób, a bardzo często nie można tego wyczytać z samego ustawienia planet.

Jeżeli Ascendent znajdzie się w znaku odpornym na choroby (najbardziej odporne są znaki ognia), to są to ludzie, którzy umierają na ulicy na serce, bo zawsze twierdzili, że są absolutnie zdrowi i nie potrzebują się leczyć. Natomiast najbardziej chorowite - w sensie pojmowania swojego zdrowia i dbałości o siebie - są: znak Panny (wschodzący), Ryby, Rak, który jest kapryśny i w związku z tym też może być chorowity, bo lubi się pieścić ze sobą. Natomiast naprawdę chorowite znaki to znaki Powietrza. Przy czym specyficznie Bliźnięta chorują głównie na płuca, ale także i Ryby chorują na płuca a zwłaszcza na gruźlicę. Najczęstszym objawem gruźliczym jest Saturn w Rybach czy w 12 domu. Również Mars może powodować takie historie. Waga choruje na moczowód, nerki, przeziębienia tych partii, a Wodnik raczej na nerwy.

Bliskość Saturna przy Ascendencie czy Descendencie wskazuje na silne zagrożenie przy urodzeniu i tyle lat, ile Saturn ma stopni do Ascendentu to trwa, zanim dojdzie do tego poważnego zagrożenia. Zwłaszcza Saturn w Ascendencie, w złych aspektach i przy ścisłym położeniu jest groźny, a przy jakiejś kwadraturze Marsa, Słońca może od razu oznaczać wadę wrodzoną.

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 14

Omówienie domów 6, 11 i 12

Dotychczas omawialiśmy to, co najważniejsze przy interpretacji horoskopu, czyli pierwszą część reguł interpretacyjnych. Umiejętne posługiwanie się tymi regułami pozwoli wyczytać w horoskopie wszystko, co dotyczy człowieka. Jest jednak jeszcze cały szereg tematów marginalnych i mniej ważnych. Istnieje również możliwość sięgania jeszcze dalej i głębiej. W cyklu naszych wykładów można jedynie zasygnalizować pewne problemy, ale nie ma możliwości dokładnego ich omówienia. I nie jest to specjalnie potrzebne, gdyż przychodzi to później, w miarę praktyki astrologicznej. Trzeba zrobić ok. 1000 horoskopów - jest to ok. dwóch lat pracy, gdyż dobry astrolog powinien robić przynajmniej jeden horoskop dziennie - przynajmniej na początku. Najważniejsze jest zobaczenie człowieka spoza kółka horoskopu, odczytywanie szczegółów przychodzi w miarę praktyki i nie jest to sprawa samych obliczeń, lecz bardzo trafnego diagnozowania wszystkich objawów horoskopowych.

Astrologia zajmuje się badaniem relacji człowiek - kosmos, a tym samym zakłada istnienie kosmosu. Zakłada również istnienie świata społecznego, relacji człowieka z mamusią, z tatusiem, z kochankiem, z dzieckiem, z panem milicjantem itd., aż po Słońce i Galaktykę. Bada te relacje w ten sposób, że patrzy na nie od strony Makrokosmosu i zawęża coraz bardziej, aż do Mikrokosmosu, jakim jest człowiek. Jasnowidz - i to jest bardzo ważne rozróżnienie - bada tylko Mikrokosmos, który jest dokładnym odzwierciedleniem Makrokosmosu, czyli wyniki są takie same. Podejście do astrologii od tej strony, też nie jest błędne. Ale lepiej nie zapominać o możliwości czysto logicznego dedukowania, o której tu

cały czas mówimy. Jak w każdej dziedzinie ludzkiej wiedzy, chodzi tu o zbadanie tych relacji, a potem zastosowanie jakiejś metody ma wykorzystanie dobra płynącego z tych relacji, lub uniknięcie płynącego z nich zła, czyli sterowanie. Jest ono możliwe przez zmianę samego siebie, czyli przez przyjęcie właściwego stosunku, dzięki któremu Mikrokosmos uzyskuje pełną harmonię z Makrokosmosem i nie występują żadne kolizje. Bo taki jest właśnie ogólny wniosek z astrologii: wszelka kolizja Mikrokosmosu z Makrokosmosem kończy się przegraną Mikrokosmosu czyli cierpieniem. Po prostu dlatego, że silniejszy wygrywa w tej grze.

Do tej pory omówiliśmy domy 1, 10, 7 i 4, ale oczywiście nie wyczerpaliśmy wszystkich tematów. Ostatnio zajmowaliśmy się chorobami i astrologią medyczną. Do tego tematu należy jeszcze dodać, że planety w domu 6 nie tylko określają rodzaj choroby, ale także rodzaj pracy, do jakiej człowiek jest zdolny. Dom 6 to sygnifikacja nie tylko tendencji zachorowania organizmu na określone choroby, ale także rodzaj pracy narzuconej przez środowisko. Codzienna praca, którą lubimy to jest raczej dom 2, a dom 10 dotyczy kariery, powołania człowieka. Planety w domu 6 określają pracę, do jakiej człowiek jest zdolny, a znak w którym są planety w domu 6 określa cechy charakteru okazywane i używane w pracy zawodowej. Dyspozytor i władca domu 6, jego położenie w znaku i domu określa to bliżej. Oznacza to: np. Księżyc w Pannie jest w domu 6. Księżyc jest sygnifikatorem kontaktów publicznych - tym człowiek posługuje się w pracy zawodowej, ustawiczny kontakt ze światem ludzi obcych, nieustannie się zmieniających. Księżyc w znaku Panny da pewną cechę umysłową - pomysłowość i zmysł krytyczny używany w pracy, talenty analityczne itd. Dyspozytor Księżyca - Merkury jest w Ascendencie w Skorpionie. Byłby to dość typowy układ dla policjanta, mającego ustawiczny kontakt ze światem ludzi obcych, stosującego zmysł analityczny i krytyczny, a także pomysłowość w pracy, a dzięki Merkuremu w Skorpionie posiadającego odpowiednią dociekliwość i determinację sięgania w głąb. To co powiedzieliśmy nie wystarczy do jednoznacznego stwierdzenia, że dany człowiek jest policjantem, bo równie dobrze może być lekarzem używającym takich samych cech do diagnozowania chorób, lub urzędnikiem państwowym na zupełnie innej posadzie. W astrologii nie można interpretować jednego układu i wyciągać z niego ostatecznych wniosków, bo zawsze rozważamy cały horoskop. Dom, którym włada planeta znajdująca się w domu 6 określa funkcje psychiczne lub cielesne, które są wykorzystywane w pracy, oraz gdzie się najchętniej pracuje. Określa również różne kolejne zmiany i rodzaj wykonywanego zawodu. Jeżeli Saturn znajduje się w domu 6 a jest władcą domów 3 i 4, to informuje nas o tym, że człowiek wykorzystuje w pracy wartości mentalne a najchętniej pracuje we własnym domu i można z tego konkludować, że jest to wolny zawód intelektualny. Natomiast władca domu 6 i jego położenie w horoskopie określa wiek najpoważniejszych sukcesów zawodowych. Np. Merkury, władca domu 6 w domu 7 daje późne osiągnięcia zawodowe, a np. w Asc. - wczesne, już koło 20-tki. Położenie władcy domu 6 w relacji do Asc. informuje nas z grubsza o najlepszym okresie zawodowym. Bliżej określamy to aspektem dyrekcyjnym Jowisza, który zawsze mówi o sukcesach, o opinii, o szansach socjalnych. Dlatego też aspekt Jowisza do planety w domu 6, lub do władcy domu 6, określa bliżej wiek sukcesów. Jeżeli zorientujemy się, że nastąpią one np. ok. dwudziestki, to patrzymy kiedy to Jowisz dojdzie ok. 20-tki do jakiegoś aspektu planety w domu 6 lub władcy domu 6 i wtedy już bliżej określamy rok. Tranzytem Jowisza precyzujemy ten moment bardzo dokładnie.

Wrócimy jeszcze na chwilę do zagadnienia chorób. Poprzednio mówiliśmy o diagnozowaniu chorób, ale nieraz wystarczy szybkie spojrzenie na horoskop, żeby wydobyć główne tendencje chorobowe. Planety w domu 6 i 12 najlepiej określają choroby. Sprawa się komplikuje, jeżeli w tych domach nie ma żadnych planet. Jeżeli w domu 6 są planety, określają one pewne tendencje chorobowe, a właściwie słabość pewnych organów, z czego można dalej już dedukować. Natomiast złe aspekty Marsa, Saturna, Urana, Neptuna i Plutona do sygnifikatorów chorób, czyli planet w domu 6 i 12 albo do władców domu 6 i 12 dadzą

nam bliższy obraz. Mars i Uran są typowe dla wypadków i operacji. W praktyce korzysta się z tego w ten sposób, że liczymy aspekty dyrekcyjne Ascendentu, które wyznaczają określone okresy możliwości zachorowania. A następnie, jeżeli Asc. doszedł np. do koniunkcji Marsa, w którymś tam roku życia, to patrzymy na aspekty tego Marsa i to określa rodzaj i przebieg choroby. Zawsze określają to dalsze planety aspektujące tegoż Marsa.

Planeta dominująca w danym horoskopie najsilniej określa temperament, czyli wigor i odporność oraz reakcję organizmu na choroby.

Wrażliwość jednostki na wpływy zewnętrzne odczytujemy z okadrowania Ascendentu. Rodzaj planet okadrowujących, ich położenie i aspekty najlepiej określają wrażliwość jednostki na wpływy środowiska, a nawet na wpływy niewidzialne. Jest to już oczywiście mistycyzm, ale możemy nawet wydedukować, jaki rodzaj duchów rządzi danym człowiekiem. Czy jest podpuszczany, czy też doprowadzany itd.

Jeżeli któryś z sygnifikatorów planów życiowych i chciejstw człowieka jest w opozycji jednej z planet okadrowujących Ascendent, oznacza to, że człowiek chce realizować zamiary, które są dla niego destrukcyjne. Jest to częstym zjawiskiem u ludzi nie zdających sobie sprawy z konsekwencji własnych poczynań i działających autodestrukcyjnie.

Dom 11, w dzisiejszych czasach, informuje nas o tzw. rzeczywistości otaczającej. Symbolizuje stosunek zewnętrzny do świata otaczającego oraz sposoby i chęci manipulowania tym światem. Przy pomocy emocji najłatwiej jest manipulować ludźmi. Toteż dom 11 powinien być powiązany silnymi, dobrymi aspektami z okadrowaniem Asc. i domem 9 czyli światopoglądem i wewnętrznym stosunkiem do świata zewnętrznego. Kluczem do zrozumienia stosunku człowieka do otaczającej go rzeczywistości, czyli do tego co on podświadomie nazywa losem jest rozpatrzenie powiązania domu 11 z domem 9 i okadrowaniem Asc. Nie ma przecież żadnego losu, jest tylko rzeczywistość przyrody taka, a nie inna. A losem człowiek nazywa tylko to, co o tej przyrodzie wie i co go łupnęło. Stosunek do otaczającej rzeczywistości i do tzw. losu człowiek wykrywa tylko przez te trzy domy. I jeżeli się tego nie zrozumie, można nie trafić na właściwy klucz. Robimy to w ten sposób, że rozpatrujemy dom 9 i jego stosunek do okadrowania Asc. i dom 11 i jego stosunek do okadrowania Asc. Tu jedna uwaga: astrologów nie traktuje się jak przyjaciół. Zawsze są oni widoczni w horoskopie klienta w domu 7, czyli w domu adwersarzy. Aspekty z sygnifikatorami domu 7 i 12 określają typ wrogości, jaki będziemy mieli w związku z naszymi przyjaciółmi i realizacją zamiarów. To znaczy: jeżeli Władca Asc., planeta będąca w domu 11 lub władca domu 11 znajdują się w jakimś bardzo złym aspekcie do planety w domu 7 lub 12, wówczas mamy w domu 7 jawnych wrogów, a w domu 12- ukrytych, a przez to tym groźniejszych. Typ wrogów określają te planety aspektujące. Natomiast aspekty z Władcą Asc. i planetą w Asc. określają wrogość przelotną. Nie należy więc twierdzić, że jeżeli w Asc. znajduje się Saturn w Wadze w opozycji do Merkurego w 7 domu, to z tego powodu człowiek będzie miał wielkie kłopoty. Byłoby tak tylko w wypadku, gdyby Saturn był władcą domu 12 lub 6. W domu 6 Saturn powoduje wrogość w pracy. W naszym przykładzie Saturn w Asc. jest w opozycji Merkurego władcy domu 12, co powoduje tylko wrogości przelotne, trudności tego typu, że jakiś urzędnik może nas podejrzewać o to, czy tamto, ale to nie działa silnie. Natomiast gdyby w Asc. znajdował się Merkury i był w opozycji Marsa w domu 7 w Baranie, to wtedy wrogość będzie przeważająca, bo Merkury słaby, a Mars w Baranie potwornie silny, i z czasem załatwi nas jakiś wojskowy. Zresztą w jawny sposób. Poza tym zawsze należy powiązać dom 11 z domem, w którym znalazł się władca domu 11. Władca domu 11 w danym domu jest określany przez sytuację władcy tego domu, swojego dyspozytora. Robi się to w ten sposób: Jeżeli władca domu 11 jest w Ascendencie, daje to popularność socjalną. Jeżeli w domu 2, daje to kredyt socjalny, zaufanie, możliwość zarobkowania przez poparcie przyjaciół. W domu 3 daje przyjaźnię natury intelektualnej, obfitą korespondencję. W domu 4 daje gościnność, przyjmujemy przyjaciół we własnym domu. W domu 5 daje przyjaźń, która

zamienia się w miłość, czyli mamy fanatycznych przyjaciół, bardzo nas kochających, albo my się zakochujemy. Charakterystyczne jest to dla przywódców partyjnych w faszyzmie, którzy mieli bardzo silnie osadzony dom 11 lub silnego Urana i naprawdę partia ich kochała, a ich zwolennicy byli fanatykami. Z kolei w domu 6 są to przyjaźnie na terenie pracy zawodowej, lub wdzięczność za opiekę, np. w wypadku lekarza. W domu 7 oznacza to przyjaźń z ludźmi obcymi - występuje to u popularnych aktorów, piosenkarzy. W domu 8 na ogół oznacza to śmierć w przyjaźni, czyli że nas bardzo kochają, a za jakiś czas chcą powiesić. Odmienia się gwałtownie moda i przyjaźń zamienia się w prześladowanie. W domu 9 są to przyjaźnie z cudzoziemcami, a przede wszystkim oznacza to przyjaźnie natury wyższego rzędu. Charakterystyczne jest to dla ludzi działających na piętrze duchowym, kapłanów budzących sympatię społeczną. W domu 10 - przyjaźń w Zenicie - oznaczałoby to ogromną popularność i wielkie możliwości oddziaływania społecznego. Sygnifikator domu 11 w domu 11 jest najlepiej położony, czyli oznacza czystą przyjaźń. W domu 12 oznacza, że będziemy przyjaźnić się z okultystami, lekarzami, emigrantami lub innymi ludźmi odizolowanymi od społeczeństwa. Może również znaczyć, jeżeli sygnifikator jest zły lub ma złe aspekty, że przyjaźń zamieni się w tajną wrogość, że ktoś nas nabiera udając przyjaciela.

Następnym dość trudnym domem jest dom 12. Przysparza on wiele problemów, gdyż jest bardzo obszerny tematycznie. Celem rozszyfrowania domu 12 trzeba rozpatrzyć znak na szczycie domu, znak Ryb, położenie Jowisza i Neptuna w horoskopie, planety obecne w tym domu oraz jego władcę. Jak wykazują statystyki i obserwacje wielu pokoleń astrologów, dom 12 jest bardzo często zajęty przez całą grupę planet i bardzo silnie podkreślany u wszystkich twórców, artystów, muzyków, okultystów. Jeżeli jednak będziemy opierać się tylko na tym spostrzeżeniu, możemy się solidnie zawieść, gdyż liczna obsada domu 12 spotykana jest również u kalek, osób niemych i głuchych od urodzenia, u chorych psychicznie przebywających dożywotnio w szpitalu itd. Obsada domu 12 jeszcze nas o niczym nie informuje i dlatego niezmiernie ważne jest rozszyfrowanie znaków Zodiaku, najsilniej mówiących do czego człowiek jest zdolny i powołany. Czy będzie kaleką czy raczej wielkim człowiekiem. Bez tego nie zrozumiemy horoskopu. Sam dom 12 dotyczy raczej różnych kłopotów, takich jak choroby chroniczne, pobyty w szpitalach, więzieniach, obozach, kalectwo, tajna wrogość itd. Jak wiadomo wielcy twórcy mieli na ogół dużo kłopotów w życiu i właśnie to ich kształtowało. Twórczość była ich buntem przeciwko tym kłopotom. Przyczyniało się to do rozwoju ich talentów. Sublimowali kłopoty na wyższe piętro twórczości i dzięki temu je zwalczali, ale sam dom 12 nie może być przyczyną kreatywności. Mówiąc współcześnie dom 12 dotyczy konstrukcji podświadomości, inspiracji płynącej z podświadomości do świadomości. Dotyczy również poprzedniego wcielenia i obciążeń karmicznych z poprzedniego wcielenia. Mamy więc obraz domu 12 i przyczyn, dla których w nim są największe kłopoty a także i talenty twórcze. Szczyt domu 12 w znaku sądzi się, na ogół w ten sposób:

* w Baranie - zagraża to wypadkiem w głowę. Wrogowie będą szybcy i uparci jak znak Barana. Oznacza to, że na początku życia mamy ciężkie kłopoty, bo Baran jest początkiem Zodiaku, jakieś choroby, szpitale i cały szereg innych sygnifikacji Barana możemy sobie łączyć: silne zagrożenia od wojskowych, na wojnie, zagrożenia od przedmiotów metalowych, szybko lecących. To wszystko musi się przewinać przez umysł astrologa, a następnie patrzymy na położenie Marsa lub ew. planetę w Baranie i dopiero teraz możemy wybrać z tego właściwe zagrożenia. Przy Marsie w Byku, odpadają zagrożenia od wojskowych, może to natomiast oznaczać tracheotomię Nie jest to negatywny układ, gdyż może uratować życie. Czyli oznaczałoby to uderzenie w głowę, utratę oddechu, i konieczność zrobienia tracheotomii. Jeżeli Baran będzie w domu 12 to Byk będzie w Asc. Mars w Asc. czyni wypadek bardziej prawdopodobnym i daje bliźny na szyi.

* w Byku - daje straty finansowe, procesy, wrogość chłopów, właścicieli ziemskich, zagrożenie od krów i rogacizny, kłopoty miłosne przez posesywność i zazdrość, przez nasz własny upór. Może oznaczać kłopoty w banku, kryzys bankowy, może zagrażać anginami i tarczycą oraz kłopotami z kobietami.

* w Bliźniętach - oznacza konflikty ideowe i wrogość na tym tle. Bliźnięta to mentalność, nasz sposób myślenia, a w domu 12 będą powodowały wrogość ludzką z powodu naszego sposobu myślenia. Poza tym kłopoty z listami i dokumentami. Mogą jeszcze oznaczać wypadki drogowe, dlatego, że Bliźnięta to mniejsze podróże i sposób przenoszenia się człowieka. Bliźnięta to w ogóle komunikacja, a myślenie, tak samo jak mówienie, dokument czy samochód służą do komunikacji. Są to wszystkie środki komunikacji ze światem zewnętrznym.

* w Raku - oznacza wrogość rodziny, a poza tym oznacza, że nie bardzo wiemy, jak to z tą rodziną było. Władca domu 4 w 12 na ogół oznacza, że nie znamy swojego prawdziwego ojca. Poza tym są to również kłopoty z żołądkiem, podatność na choroby płuc (Bliźnięta - opłucna, a Rak - same płuca), zagrożenie rakiem (zależy to jeszcze od Księżycy, Plutona i Saturna), ogromna wrażliwość psychiczna. Rak jest znakiem wrażliwości psychicznej i wyobraźni, może dać intuicję, zainteresowania okultyzmem czy medycyną - to trzeba wydedukować z planet. Kłopoty na starość, bo Rak jako znak 4 jest znakiem starości, czyli starość spędzona w domu starców, czy w innych miejscach odosobnienia, w szpitalu dla nieuleczalnie chorych. Należy wyczerpać wszystkie atrybuty Raka i umiejętnie powiązać je z domem 12.

Położenie władcy domu 12 w innych domach oceniane jest w następujący sposób:

* w domu 1 oznacza zainteresowanie sprawami domu 12. Człowiek jest ustawicznie zaabsorbowany tym, co się dzieje za jego plecami. Może to dać zarówno podejrzliwość jak dociekliwość. Może spowodować, że kłopoty utwardzą osobowość człowieka lub rozłożą go.

* w domu 2 mogą to być kłopoty finansowe, lub ukrywanie dochodów przed otoczeniem, czy urzędem finansowym.

* w domu 3 zainteresowanie szyframi, grafologią, kryptografią. Może też być to wariat. Jest to bardzo częsty układ przy zaburzeniach psychicznych.

* w domu 4 jest to izolowanie się w domu. Spotyka się taki układ u osób posiadających sanktuarium we własnym domu. Dom 12 silnie nas determinuje i powoduje potworne chciejstwa, które jest szalenie trudno zwalczyć. Dlatego też zawsze zwraca się na niego baczniejszą uwagę.

* w domu 5 jest charakterystyczny dla nieślubnych dzieci lub ukrywanej ciąży. Dla różnych wstydlwych spraw z tym związanych.

* w domu 6 jest typowy dla chorób chronicznych, ukrywanych przed otoczeniem. Dla wad cielesnych, których się okropnie wstydzimy i ukrywamy je.

* w domu 7 jest typowy dla fatalnych układów małżeńskich, gdzie np. jesteśmy zdradzani przez partnera, a dowiadujemy się o tym ostatni w całym mieście. Może też oznaczać chroniczną chorobę współpartnera.

* w domu 8 jest bardzo ważny dla okultystów i lekarzy, to jest typowa walka ze śmiercią, jakimś najbardziej podstępny wrogiem, który niszczy ludzkość. Jest typowe również dla inspiracji płynącej ze świata niewidzialnego.

* w domu 9 jest najsilniejszą sygnifikacją zainteresowania okultyzmem i inicjacji, w dobrych aspektach oczywiście, gdyż w złych będzie wrogość przeciwko tego rodzaju poglądom.

* w 10- to powołanie na szpiega.

* w 11- wrogowie w płaszczyku przyjaciół, czyli wilk w owczej skórze.

Dla okultystów jest bardzo ważny władca domu 12 w domach 1, 3 lub 5- a nie tylko w domu 9. Pierwszy dom to osobowość, trzeci - mentalność, a piąty - zamiłowania. Okultystą można zostać z różnych przyczyn. Jeżeli zostaje się przez dom 9 oznacza to, że dochodzi się do tego przez światopogląd, filozofię i rozwój duchowy. Przez dom 1- taką mamy konstrukcję osobowości i musimy się rozwijać w ten sposób. Przez dom 3 - dlatego że mamy taką mentalność. Lubimy czytać książki tego typu, latać na kursiki i pogadać sobie o tym. W domu 5 - mamy takie hobby.

Na dzisiejszym wykładzie zakończyliśmy omawianie 79 reguł dotyczących sposobu interpretacji horoskopu.

Uwaga: to tylko ramka - proponuję przejść do

Andrzej Wesołowski - Astrologia - wykład 15

Gwiazdy stałe

Dzisiaj będziemy mówić o stopniach Zodiaku w powiązaniu z tematem Gwiazd Stałych. Najistotniejsze stopnie Zodiaku są w tej chwili podkreślone przez położenie 25 Gwiazd znajdujących się w pobliżu Ekliptyki. Aspekty do tych Gwiazd też mają ogromne znaczenie i w ten sposób robi się już wiele punktów na Zodiaku, które same w sobie mają znaczenie, niezależnie od położenia planet. Ale zanim do tego przystąpimy, trzeba przypomnieć jeden temat.

Istnieją dwa systemy podziału znaków Zodiaku na dekanaty. Jeden z nich jest systemem chaldejskim, a drugi europejskim, a w rzeczywistości hinduskim. W Europie pojawił się on dopiero w wieku XIX dzięki angielskiemu astrologowi Sefarialowi, który pracował w Indiach i zaobserwował, że Hindusi używają kilku sposobów podziału Zodiaku i jeden z nich sobie zaadaptował. Właśnie ten, gdyż wydawał mu się najlepiej sprawdzający się w praktyce. Współcześnie używa się obu systemów na raz, w określony sposób. Pierwszy system jest bardzo prosty. Jeżeli sobie wyobrazimy normalną kolejność planet, to pierwszy dekanat Barana jest rządzony przez Marsa, drugi przez Jowisza, trzeci przez Saturna, czwarty, czyli pierwszy Byka przez Słońce itd., wypisujemy sobie wszystko po kolei i otrzymujemy system chaldejski, najstarszy, liczący prawdopodobnie ok. 6 tys. lat. Drugi system polega na tym, że odcinki Zodiaku przyporządkowano nie planetom, a samym znakom w ten sposób, że pierwszy znak Barana podzielony jest na normalną dla Barana trzykrotność Ognia. A więc pierwszy dekanat ma charakter Barana, drugi Lwa i Barana, a trzeci Strzelca i Barana. W końcu wymyślono, że pierwszy dekanat podlega Marsowi, drugi Słońcu, a trzeci Jowiszowi. Jeżeli połączymy ze sobą oba systemy, to zobaczymy że pierwszym dekanatem Barana rządzi Mars, drugim koniunkcja Słońca z Jowiszem, a trzecim koniunkcja Jowisza z Saturnem. I od razu informuje to nas o charakterze człowieka, który ma Ascendent w określonym dekanacie. Przydaje się to do korekty, zwłaszcza tam, gdzie rozpatruje się położenie Asc. Popatrzmy sobie na znak Skorpiona: pierwszy odcinek rządzony jest przez Marsa i Plutona, czyli najsilniej skorpionowy, ale bardzo destrukcyjny. Drugi przez Jowisza i Neptuna - mamy obraz okultyzmu w przeciwieństwie do pierwszego odcinka stanowiącego wręcz patologię. Trzecim: odcinkiem zawiadują Saturn z Księżycem - jest to jakaś pesymistyczna wyobraźnia itd. W ten właśnie sposób możemy rozróżniać wpływy odcinków Zodiaku.

W niektórych systemach astrologicznych poszukuje się wyznacznika władców danego stopnia Zodiaku. Podział sięga dalej, już nie tylko na dekanaty, ale już na same stopnie.

Puszcza się w ruch oba systemy. W systemie chaldejskim pierwszy stopień znaku Barana podlega Marsowi, drugi Jowiszowi, trzeci Saturnowi, czwarty - Słońcu i tak po kolei aż do końca znaku. Byka zaczyna się od Wenus, Bliźnięta od Merkurego itd. W drugim systemie pierwszy stopień Barana podlega Marsowi, drugi Słońcu, trzeci Jowiszowi i znowu Mars, Słońce, Jowisz itd. I okazuje się, że pierwszy stopień Barana podlega tylko Marsowi, drugi koniunkcji Jowisza ze Słońcem, trzeci Saturna z Jowiszem, czwarty Słońca z Marsem i powstają bardzo różne obrazki. Oczywiście będą one się powtarzały, ale teraz przez połączenie władców znaków, władców dekanatów i władców stopni powstaje obraz bardzo różnorodny, który właściwie nie powtarza się nigdy i każdy stopień ma dzięki temu inną konfigurację. Uzyskuje się pewien obraz indywidualny, z którego można już coś wydedukować.

Jeżeli popatrzymy na ten system połączony, to okaże się, że przez "czystego" Marsa rządzony jest tylko pierwszy dekanat Barana i trzeci Lwa, a np. Saturn rządzi tylko drugim dekanatem Panny. Układa się to dość różnorodnie, a w praktyce bardzo się taka informacja przydaje, bo nawet nie robiąc horoskopu a znając dokładne położenie Słońca można wydedukować wiele trafnych uwag. Astrologia taka jest nieracjonalna, nazywamy ją ezoteryczną i bardzo wyraźnie odróżniamy od astrologii racjonalnej, która wnioskuje tylko z rysunku horoskopu. Teraz przejdziemy do głównego tematu dzisiejszego spotkania.

Dwadzieścia pięć Gwiazd Stałych znajdujących się na Ekliptyce uważa się za szczególnie ważne dla astrologii od czasów Ptolomeusza, który był zwolennikiem rozważania położenia Gwiazd Stałych. Temat ten był również faworyzowany w astrologii arabskiej i w astrologii Odrodzenia. Teraz trochę zapomniany, przypominany jest od czasu do czasu w astrologii politycznej. Gwiazdy te operują tylko wtedy, gdy są w bardzo dokładnym aspekcie do planety, MC lub Ascendentu w horoskopie /orb 1/. Najsilniej działają w koniunkcji, ale należy również rozważać kwadraturę, opozycję i trygon. Położenie tych Gwiazd podaję w przybliżeniu, a jest ono typowe tylko dla obecnego okresu. Gwiazdy bowiem poruszają się z szybkością 1° na 70 lat czyli 50,3 sek. na rok. Powstaje w ten sposób ruch tzw. precesji, spowodowany przesuwaniem się Słońca wokół centralnego Słońca Galaktyki PROCJONA. Czyli związane jest to z rokiem słonecznym Saros.

Pierwszą szczególnie ważną gwiazdą jest ALGOL. Jest to gwiazda zmienna, podwójna, znajdująca się obecnie w 25° Byka. Wg Ptolomeusza ma charakter zbliżony do koniunkcji Saturna i Marsa. Uważana jest za jedną z najbardziej złoczących gwiazd i kojarzona jest z wypadkami gardła, szyi, śmiercią przez uduszenie, ścięcie, powieszenie i temu podobne przyjemności. Naraża na rany gardła i szyi. Naraża także na gwałt, pobicie itd. ALGOL często jest zaznaczona złymi aspektami w horoskopach ofiar napadów kryminalnych, morderstw. Bardzo często pojawia się w Asc. w koniunkcji Saturna z Marsem. Jeżeli jest prominentna i atakowana w horoskopie politycznym oznacza wówczas pożar, trzęsienie Ziemi, katastrofy w kopalni, czy temu podobne, gdzie masa ofiar ginie przez uduszenie, zagazowanie itd. W horoskopie horarnym najczęściej atakowana jest przez Marsa, Saturna, Urana i Słońce i oznacza gwałt. Z tym, że wg tradycji hinduskiej 25° Byka, to stopień dający tendencje czule, kobiece, macierzyńskie, towarzyskość, już w młodości przychodzi powodzenie, a przez nie naiwność. Toteż nic dziwnego, że ALGOL może powodować duże kłopoty. Znajdujący się w kwadraturze 25° Lwa jest typowy dla pracowników fizycznych, rolników, ludzi silnych i dzielnych, ale też bardzo naiwnych. 25° Skorpiona, to stopień osób włączających się, marynarzy itp. Charakter dzielny, nie zważający na zagrożenia i stąd narażony na tego rodzaju komplikacje. 25° Wodnika to stopień charakterystyczny dla gapiów, osób mających chaotyczne projekty i narażających samych siebie na wielkie niebezpieczeństwa.

Takie właśnie osoby są narażone na działanie tej maleficznej gwiazdy. Obecność władcy Ascendentu, samego Ascendentu, planety w Asc., punktu Zenitu lub planety dominującej w

którymś z tych punktów, musi być starannie zbadane, a jeżeli aspekty planet to potwierdzają, wynik dopiero wtedy naprawdę jest pewny. Wspominaliśmy już kiedyś, że muszą być co najmniej trzy przesłanki, żeby uznać wniosek za pewny. Dlatego też nie rozważamy Gwiazd samych w sobie i musimy poszukać potwierdzenia tego w układach planetarnych, czy w jakichś wyznacznikach horoskopowych. Ale czasem jeden rzut oka na to, że np. Saturn Kennedy'ego znajduje się w koniunkcji maleficzej gwiazdy informował o jego porażeniu kręgosłupa.

Druga gwiazda to Plejady, a chodzi głównie o największą Gwiazdę tego gwiazdozbioru nazywaną ALCIONE. Jest ona w 29° Byka. Przez marynarzy zwana jest Płaczącą Siostrą, gdyż chmura o zachodzie Słońca znajdująca się dokładnie w Plejadach zapowiada silny sztorm na następny dzień w tzw. meteorologii ludowej. Jest to Gwiazda wielkiego smutku. Ma naturę Księżyca i Marsa, zagraża wypadkami, ciosem w głowę, twarz i grozi najpoważniej ze wszystkich Gwiazd ślepotą, spowodowaną przez wypadek. 29° Byka to stopień umiłowania luksusu, komfortu i w końcu rozpusty. Znajdujący się w tym punkcie Ascendent, władca Asc. , czy władca 3 domu już będzie dawał takie tendencje, a znajdująca się na niebie ALCIONE będzie zagrażała określoną katastrofą związaną właśnie z tymi cechami. Moment ten znajdujemy w sposób następujący: przy pomocy trygonometrii sferycznej obliczamy dokładnie położenie Gwiazdy z efemeryd gwiazdowych, a następnie licząc 70 lat na jeden stopień obliczamy dojście tej Gwiazdy po precesji do położenia planety w horoskopie urodzeniowym. I to nam da określony rok, w którym nastąpi uderzenie. Następnie tranzytami Saturna i Jowisza można sprecyzować dokładniejszy moment a Marssem i Księżycem już dokładniutko. Jeszcze szukamy dodatkowego potwierdzenia w solariuszu, gdyż rok w którym ona zadziała będzie podkreślony jej obecnością w Asc. lub Zenicie solariusza. Wszystko to jest przecież jedną wielką harmonią.

29° Lwa daje natomiast charakter typowy dla osób słabych, lamentujących zamiast działać. Zawiera on zresztą jeszcze inną Gwiazdę - REGULUSA, bardzo szczęśliwą i dobrą, toteż ważny jest charakter planety, która się tam znajduje. Malefik w tym miejscu będzie podkreślał wpływy ALCIONE, a benefik raczej wpływy REGULUSA. Trzeba wówczas bardzo starannie rozważyć ten temat. 29° Skorpiona daje u kobiet tendencje do bycia wampem, osobą szalenie fascynującą. Mężczyźni mają wpływ na innych, typowy dla niektórych polityków, działaczy społecznych itp. Tacy ludzie także są narażeni na bardzo złe działanie tej gwiazdy.

Trzecią gwiazdą o ogromnym znaczeniu jest ALDEBARAN w 8° Bliźniąt. Jest to szczególnie silna gwiazda pierwszej wielkości. Nie da się jej oddzielić od wpływów ANTARESA położonego w 8° Strzelca. ALDEBARAN ma charakter Marsa i Wenus. Jest gwiazdą wojny i gwałtu, ale może być bardzo fortunny wtedy, gdy jest w trygonach do MC czy Jowisza. Sprzyja zwłaszcza prezydentom, dowódcom wojskowym, czy temu podobnym osobom, które wygrywają dzięki niemu wojny. Daje wpływową pozycję w społeczeństwie, a jeżeli jest w koniunkcji Urana może też dawać ogromny rozwój techniczny. Jest on w koniunkcji Urana i wschodzi w horoskopie Stanów Zjednoczonych z 4 lipca 1776r. ALDEBARAN zagraża 8° Bliźniąt, ale też i pomaga w tym stopniu, który daje wysoką pozycję rządową i dominację wojskową. Bez przerwy mogą tam grozić różne nieprzyjemności ze strony ALDEBARANA, ale jednocześnie człowiek jest wywyższony i zajmuje wysoką pozycję. W 8° Panny charakter jest indolentny, a małżeństwo nieudane. Osoby, które odmawiają odpowiedzialności i nie chcą zrobić kariery są karane przez ALDEBARANA. Zagraża też ta gwiazda w 8° Strzelca. Jest to stopień zawierający ANTARESA, drugiego największego malefika w Zodiaku. Stopień ten daje geniusz wynalazczy, głowa jest pełna pomysłów i entuzjazmu, może być zacięcie filozoficzne, ale trudno tutaj o podejmowanie odpowiedzialności społecznej. Myśli mogą być egotystyczne i wtedy też następuje katastrofa. W 8° Ryb mamy podróżników lub awanturników (trochę

zależy to od położenia Neptuna), ale najczęściej duch jest trochę włóczęgowski, lubi pomarzyć i popodróżować, a tego właśnie nie lubi ALDEBARAN i od razu łupie. Natomiast bardzo sprzyja 8 stopniowi Wagi, który jest stopniem wojowników, ludzi silnych, predysponowanych do działania społecznego. Sprzyja też 8° Wodnika, który daje charakter mocny i agresywny, pełen impetu i intensywności działania, Co umożliwia przejęcie wielkiej władzy.

Czwartą gwiazdą, olbrzymim gigantem migoczącym wszystkimi kolorami tęczy jest SYRIUSZ mający charakter Jowisza i Marsa. Znajduje się on w 13° Raka i jest bardzo korzystny dla wojskowych, konkwistadorów, ludzi dokonujących podboju kolonialnego, dla pracowników wywiadu zagranicznego. 13° Raka jest stopniem botaników, geografów. Bardzo wielu odkrywców XIX wieku miało w 12° Raka (właśnie tam znajdował się wtedy SYRIUSZ) jakiegoś silnego sygnifikatora. Sprzyja też w 13° Skorpiona, który jest stopniem humanistów, socjalistów a dawniej Masonów i Templariuszy. Sprzyja też w 13° Ryb i z prostego człowieka może zrobić bardzo wybitną osobistość w społeczeństwie - nagły awans i popularność . Następnie mamy dwie gwiazdy bliźniacze KASTORA i POLLUKSA. KASTOR znajduje się obecnie w 19° Raka a POLLUKS w 22°. Mają charakter tylko Marsa i są gwiazdami bliźniaczymi, ale wpływ ich miesza się w trygonie z działaniem EPI. Powodują kalectwo członków jeżeli są w koniunkcji Ascendentu, MC, Władcy Asc. , Księżycy lub Słońca, a punkty te są atakowane przez malefiki, zwłaszcza Saturna, Urana i Neptuna. Często gwiazdy te są prominentnie ustawione i atakowane u ludzi chorych psychicznie, szaleńców, nawiedzonych (zwłaszcza w koniunkcji z Merkurem). KASTOR zagraża kalectwem w 19° Raka. Stopień ten nie jest taki zły, gdyż jest typowy dla sekretarzy, sług, ludzi dość inteligentnych, kalek użytecznych społecznie. Normalnie pracujących. Natomiast w 19° Barana grozi wypadek na wojnie lub w podróży powodujący kalectwo. Charakter jest ciekawy podróży, odkryć, przygód i stąd naraża się na wypadki. 19° Koziorożca jest typowy dla błaznów, karzełków w cyrku, ludzi zabawiających innych swoim kalectwem. 19° Wagi to stopień opętania, a zwłaszcza manii religijnych. 22° Raka to stopień niebezpiecznych szaleńców, fałszywych proroków, doprowadzających do katastrof publicznych. POLLUKS działa również kwadraturą w 22° Barana, naraża na banicję, manię prześladowczą, podejrzenia że przyjaciele stają się wrogami i koniecznie trzeba ich zabić. W 22° Wagi daje inteligencję i umożliwia badania naukowe, ale powoduje kalectwo członków. W 22° Koziorożca powoduje szaleństwo lub też kretynizm wrodzony, albo kalectwo typu głuchoniemota..

Następne dwie gwiazdy to Północny i Południowy ASSELUS czyli Osioł. Jest to para małych gwiazdek w 6 i 7 stopniu Lwa. Gdy punkt ten wschodzi lub atakuje Słońce lub Księżyc - oznacza ślepotę. W horoskopie horarnym jakakolwiek koniunkcja lub opozycja z tymi gwiazdami każe unikać operacji dokonywanych na oczach. 6° Byka daje - zwłaszcza kobietom - bogatą urodę i miły charakter, a mimo to ASSELUS grozi tu oślepieniem. 7° Byka powoduje ślepotę dopiero na starość (katarakty i temu podobne historie). 6° Lwa daje energię i siłę woli, a po oślepieniu jest to typowe dla jasnowidzów i wróżek. 7° Lwa także przynosi wielki rozwój , zdolności parapsychologiczne. Jest to stopień ambicji i rozwoju duchowego. 6° Skorpiona daje szansę życiową np.: przez znalezienie skarbu. Grozi ślepotą przez promieniowanie radioaktywne. Trzeba pamiętać , że musi być jeszcze atak malefików na ten punkt. 7° Skorpiona daje charakter pełen entuzjazmu i podniecenia, a przez to bardzo niekonsekwentny. Tutaj grozi ślepotą z reguły na wojnie przez strzał czy ukłucie.

6° Wodnika daje aktywność i waleczność. Tu też grozi zranienie w oczy, wyklucie oczu, ale najczęściej jako kara lub z zemsty. 7° Wodnika powoduje charakter pełen impetu, nie znoszący przeciwności. Grozi ślepotą w wypadku drogowym, najczęściej przez ogień.

REGULUS jest gwiazdą pierwszej wielkości w 29° Lwa. Ma naturę Marsa i Jowisza i jest gwiazdą królewską. W koniunkcji z Ascendentem, MC, Jowiszem, Słońcem czy władcą Asc.

może wynieść nieznaną zupełnie osobę do wysokich urzędów czy władzy i sławy. Atakowany daje władzę, a potem nagły upadek, niełaskę lub gwałtowną śmierć. Był w Ascendencie Newtona, który dzięki niej stał się sławny na starość, otrzymał tytuł lorda itd. Ale wpływu REGULUSA nie da się oddzielić od Plejad, toteż przy jakimś ataku, kwadraturze czy opozycji Plejady mu przysuwają. Sprzyja zwłaszcza w 29° Lwa. Wprawdzie charakter jest początkowo słaby, człowiek lamentuje zamiast działać, ale nagle pojawiają się jakieś większe szanse życiowe, zaczyna się samorozwój i wtedy REGULUS zaczyna działać.

Sprzyja też w 29° Barana, dając niezależny, wojowniczy charakter, cierpiący przez niezaspokojoną miłość. Jest to stopień bardzo częsty u wojskowych. Sprzyja także 29° Strzelca, jest to stopień osób dokonujących odkryć naukowych, lub innych, tego typu. Ważne prace spotykają się z wielkim uznaniem. Newton miał tu Jowisza w trygonie do Ascendentu, w Strzelcu. 29° Byka daje rozwój, a potem grozi katastrofą, gdyż jest to osoba rozpustna, gdy już dojdzie do władzy. W 29° Skorpiona charakter ma magnetyczny wpływ na ludzi, ale nadużywanie tego może prowadzić do katastrofy. 29° Wodnika daje autorytet, wielkie pozycje w państwie, talent, ale nadmierne ambicje grożą katastrofą.

MARKEB jest to niewielka gwiazdka znajdująca się w 28° Panny i miesza się z kilkoma innymi gwiazdami. Ma charakter Saturna i Jowisza. Daje szczęśliwe podróże, jest charakterystyczna dla osób działających w stowarzyszeniach, partiach i mających duże poparcie. W 28° Panny jest typowy dla powołania kościelnego albo quasi kościelnego - jak np. chadecja. 28° Byka jest stopniem despotyzmu, świadczy o powołaniu wojskowym lub działaniu w wielkim przemyśle: mafia przemysłowa, junta wojskowa itp. 28° Koziorożca daje powołanie kontemplacyjne lub raczej zakonne, ale spotykane jest u niektórych Zenbuddystów i tzw. jogów, którzy właściwie minęli się z powołaniem, bo powinni siedzieć w zakonie. MARKEB jest w opozycji z gwiazdą SZED, w kwadraturze z AKUMENEM znajdującym się w 28° Strzelca i w sekstylu z BUNGALA w 28° Skorpiona, a więc cały szereg innych gwiazd, zależnie od aspektów może zmieniać jej wpływy.

VINDEMATRIX jest to bardzo jasna gwiazda w 8° Wagi, nazywana gwiazdą wdowieństwa. Jest ona szczególnie fatalna, jeżeli jest w koniunkcji z pętlami księżycowymi. Jest też gwiazdą ofiary i cierpiętnictwa. Często prominentna w horoskopach mistyków i okultystów. Ghandi miał Słońce w koniunkcji z tą gwiazdą.. Nie należy zawierać małżeństwa, gdy jakaś planeta, pętla księżycowe, MC czy Ascendent są w koniunkcji z tą gwiazdą (lub opozycji), bo się bardzo szybko wówczas owdowieje. 8° Wagi to stopień walki, wojska, siły działania, sportu, pewności siebie a potem nagłe owdowienie już w młodości. 8° Barana jest stopniem dumy, dzielności, człowiek lubi wolność, nie słucha dobrych rad, nie zabezpiecza się. Często jest u okultystów stających się ofiarą społeczeństwa prymitywnego (spalenie na stosie). 8° Raka daje skromność, ale wielki samorozwój osobowy, duchowy. Mistyka, Joga itd. 8° Koziorożca - duch odrzuca prawdę, unika prawdziwej inicjacji, człowiek jest pełen impetu, arogancji i staje się ofiarą tłumu.

Gwiazda EPI w 22° Wagi jest bardzo niewielką gwiazdką, ledwo widoczną gołym okiem. Ma charakter Wenus i Marsa, daje duże bogactwo przez sztukę. 22° Wagi, który jest stopniem poszukiwań i badań naukowych daje raczej wyróżnienia i zaszczyty dzięki technice związanej ze sztuką, szczególnie na starość. Chodzi tu o ludzi wymyślających lakiery czy perfumy, technicznych pracowników teatru itp. W 22° Bliźniąt daje z reguły uznanie pośmiertne, gdyż jest to stopień zapoznanych geniuszy, którzy przymierają głodem za życia. W 22° Wodnika daje wielką pracowitość, która szybko przynosi wyniki i bogactwo, najczęściej związane ze sztuką. SPIKA i ARKTURUS to dwie gwiazdy pierwszej wielkości, kiedyś uważane za jedną, ale obecnie już wiemy, że jest to gwiazda podwójna w 23° Wagi. SPIKA nazywana jest jedyną naprawdę dobroczynną gwiazdą, ale niemożliwe jest oddzielenie jej wpływu od wpływu ARKTURUSA, bardzo złocznego w tym stopniu Wagi. Gwiazdy te poruszają się w ten sposób, że czasami do Ziemi zwrócona jest SPIKA a zasłonięty ARKTURUS, po

jakimś czasie jest odwrotnie, a czasami są obok siebie. Trzeba by dobrze przez lunetę zobaczyć, jak one są ustawione w tej chwili. Teoretycznie nie da się ich rozdzielić. ARKTURUS doprowadza do niespodziewanej niełaski, nagłych wypadków i upadków społecznych, natomiast SPIKA daje zwycięstwa np. na wojnie. Jest bardzo częsta w Ascendencie państw napadniętych, i oznacza, że kiedyś jednak zwyciężą. Jej wpływ miesza się częściowo z MARKABEM w 23° Ryb. W 23° Wagi mamy charakter niezależny, możliwość rozwoju duchowego, stania się przewodnikiem, guru, ale zagraża nagła niełaska z powodu działania SPIKI i ARKTURUSA. 23° Bliźniąt jest lepszy, gdyż jest w trygonie SPIKI. Jest to stopień przyjacielski, towarzyski, daje dar przekonywania innych, zmysł filozoficzny, przynosi sukcesy przewodnikom duchowym (jeżeli oczywiście ktoś się rozwija). 23° Wodnika daje wybitną inteligencję i zwycięstwa, także dla przewodników duchowych. Natomiast fatalny jest 23° Barana. Jest to stopień głupoty, zabawy, magii, czyli występują bardzo silne zainteresowania okultystyczne i radiestezyjne, ale w gruncie rzeczy jest to zabawa przynosząca nagły wypadek. 23° Raka daje charakter łatwo wywyższający się nad innych, dumę, dominację, odporność ale i mściwość i też powoduje fatalne wypadki. 23° Koziorożca przynosi charakter poważny i pożyteczną pracę, ale człowieka prześladowuje pech, a niełaska uniemożliwia prawdziwe sukcesy.

AKRUKS w 11° Skorpiona ma charakter Jowisza. Jest małą, ale bardzo ważną gwiazdką, gdyż daje największe sukcesy w okultyzmie i magii. W magii arabskiej i europejskiej Nostradamusa dwie gwiazdy miały największe znaczenie: FOMALHO i AKRUKS. W Zenicie horoskopu horarnego, w dobrych aspektach daje największe sukcesy, albowiem następuje spełnienie życzeń. 11° Skorpiona daje ducha raczej ostrożnego, defensywnego ale pełnego mocy i dość płodnego. Człowiek mający tam władcę Asc. będzie właśnie taki. 11° Raka daje ducha sentymentalnego, miłość jest szczególnie silna, ale są też skłonności destrukcyjne. Stopień ten jest zaznaczony u osób, które mogą zabić z wielkiej miłości. 11° Ryb przynosi wielki rozwój sytuacji życiowej, ale silne zagrożenie w środku Życia. Przez trygon z AKRUKS stopień ten staje się typowy dla wygnanych czarownic czy czarowników działających z ukrycia.

PÓLNOCNA SZALA WAGI to gwiazda drugiej wielkości w 18° Skorpiona. W starożytności nazywano ten stopień "przeklętym stopniem przekłętego znaku". W astrologii rzymskiej używano określenia "via conbusta" czyli droga spalania - od 6° do 18° Skorpiona włącznie. I do dzisiaj jest to jedna z destrykcji przeciwko sądzeniu horoskopu. Jakakolwiek planeta znajdująca się w tym punkcie uniemożliwia stawianie horoskopu horarnego, bo bardzo źle skończy się to dla astrologa. Przyniesie mu to pecha na długie lata. Via conbusta sprawdza się w każdym wypadku, kiedy przychodzi do astrologa ktoś z MSW czy temu podobnych instytucji. 18° Skorpiona uznawano za szczególnie zły nie z powodu PÓLNOCNEJ SZALI WAGI, gdyż w starożytności znajdowała się ona zupełnie gdzie indziej (w związku ze zjawiskiem precesji). Gwiazda jest fortunna, dająca wybitną inteligencję, a przez to tym bardziej groźna w tym stopniu. Człowiek z charakterem 18° Skorpiona, obdarzony inteligencją przez tę gwiazdę może stać się niesłychanie niebezpieczny. Obecność w 18° Skorpiona malefików takich jak Mars, Saturn, Uran zapowiada tragedię. Robert Kennedy miał tu Saturna. Benefik przynosi powodzenie w takich poczynaniach. 18° Skorpiona jest symbolizowany przez sztylet. Oczywiście może on być użyty w defensywie, ale najczęściej używany jest do ataku i zadawania ciosów. 18° Raka daje dużą inteligencję muzyczną, a jeżeli znajduje się tam Mars, to jest typowy dla wojskowych czy leśników. 18° Ryb daje waleczność, ale bardziej jest to charakterystyczne dla agitatorów czy polemistów. 18° Byka przynosi indolencję, brak zdecydowania. Kobiecie grozi gwałt i zasztyletowanie.

BUNGALA , mała gwiazdka w 28° Skorpiona ma charakter Wenus i Jowisza. Jest gwiazdą słabą, ale dobroczynną, przynoszącą zaszczyty i nawet niezasłużoną protekcję. 28° Skorpiona daje to zwłaszcza literatom i naukowcom. 28° Raka daje charakter nieostrożny,

utrata wolności, ale gwiazda wyzwala z tego nagle przez nieoczekiwaną pomoc życzliwych osób. 28° Ryb to charakter bez inicjatywy i niepewny siebie, a protekcja i zaszczyty przychodzą same.

ANTARES to czerwony gigant w 8° Strzelca w opozycji ALDEBARANA. Ma charakter Marsa i Jowisza, oznacza wojnę, jest charakterystyczny dla dowódców wojskowych. W natywniku, w dobrej konfiguracji z sygnifikatorami zatrudnienia lub kariery oznacza prominencję przez wojnę. W złej konfiguracji z malefikami przynosi straty, śmierć i niesławę. Atak na tę gwiazdę może oznaczać ślepotę. Winston Churchill miał Słońce w koniunkcji ANTARESA i w jego wypadku oznaczało to ślepotę polityczną. Zagraża też wypadkami w podróży, a w 8° Strzelca - pożarem. W 8° Bliźniąt grozi raczej zaślepienie polityczne czy strategiczne oraz pewien fanatyzm. W 8° Panny grozi wypadkiem osób bliskich w podróży. W 8° Ryb grozi ślepotą i wypadkiem własnym w podróży. W 8° Lwa daje wysokie zaszczyty wojskowe, nieoczekiwane szlachectwo itp. W 8° Barana daje zaszczyty wojskowe, ale też zarozumiałość i zbyt wielką dumę.

AKULEUS w 25° Strzelca to mała gwiazdka o charakterze Księżyca i Marsa. Też grozi ślepotą. W 25° Strzelca następuje utrata obu oczu, ale stopień ten daje wierność i przyjacielskość. W 25° Bliźniąt charakter jest uparty i kłótlivy - konieczność przebywania w zakładzie na skutek ślepoty. 25° Panny, natura przyjacielska, szczęście rodzinne, ślepiec znajduje opiekę, pomoc, pracuje - są to ludzie bardzo aktywni. 25° Ryb - duch waleczny i pracowity, lojalność. Ci ludzie dają sobie najlepiej radę z kalectwem.

AKUMEN w 28° Strzelca ma charakter Marsa i Księżyca. Również oznacza ślepotę. To bardzo mała gwiazdka, często opuszczana w astrologii, a tymczasem jest ona diabelnie niebezpieczna i złośliwa. W 28° Strzelca daje mentalność niespokojną i wahającą się, ślepotą jest tu rozumiana tylko figuratywnie. Natomiast 28° Bliźniąt i 28° Strzelca często dają tylko zęza. Przy okazji wato wspomnieć, że ślepotą jest często widoczna w horoskopie w ten sposób, że oba ciała świecące są w koniunkcji lub opozycji malefików, nie mają ze sobą żadnego aspektu i jedno z nich włada Asc. Jeżeli teraz któraś z gwiazd oznaczających ślepotę jest w kwadraturze, opozycji czy koniunkcji z tymi sygnifikatorami - wniosek jest pewny. Ale musi być najpierw konfiguracja planetarna, gdyż w przeciwnym wypadku nie może to zadziałać. Natomiast zęza rozróżniamy dwa rodzaje: Księżyc w rogu horoskopu w opozycji, kwadraturze, koniunkcji Saturna i Marsa jednocześnie oznacza zęza już sam z siebie. Drugi wypadek to spalona Wenus, kadentna w horoskopie, będąca władcą Asc. lub mająca silny aspekt z władcą Asc. 28° Bliźniąt w opozycji AKUMENA to charakter pełen wątpliwości, zmienny, pesymistyczny, liczne plany ale niekonsekwencja, brak przekonań, wiary w siebie i na skutek tego jakieś wypadki. 28° Panny grozi zaślepieniem, fanatyzmem i typowe jest to dla kościoła. 28° Ryb - brak inicjatywy, niepewność i przez to jakieś kalectwa.

FACIES w 7° Koziorożca też grozi ślepotą. 7° Koziorożca jest stopniem dumy, wizjonerstwa politycznego lub naukowego, zwłaszcza w naukach humanistycznych. Duch jest mocny. 7° Raka to stopień zapomnienia o sobie, silnych przywiązań i fascynacji. 7° Barana - pośpiech i impet, tendencja do konfliktów i wypadków. 7° Wagi najbardziej zagraża wypadkami, charakter jest bardzo wrażliwy. Charakterystyczny jest dla sierot, osób samotnych, pozbawionych rodziny, porzuconych.

VEGA to gwiazda pierwszej wielkości w 14° Koziorożca. Dobry jej wpływ zauważalny jest zwłaszcza w polityce. Pomaga otrzymać bogactwo rządowi i osobom pracującym dla rządu. W horoskopie mundalnym oznacza zwycięstwo w wojnie. Ma charakter Wenus i Merkurego, a zatem sprzyja osiągnięciom intelektualnym i daje protekcje. 14° Koziorożca daje przyjaźnię, tolerancję i miłość oraz wysokie awanse społeczne. 14° Byka daje intuicję i domyślność. Sprzyja badaczom praw natury, a także i wywiadowi. 14° Panny daje dużą czułość, dwie wielkie miłości w życiu. VEGA sprzyja tu awansom rządowym przez poparcie osób, które nas bardzo lubią.

FOMALHOO to gwiazda pierwszej wielkości w trzecim stopniu Ryb. Wg tradycji ma charakter Wenus i Merkurego, ale jej wpływ jest inny. Zazwyczaj oznacza ona defekty cielesne wrodzone i dziedziczne choroby. Saturn był w 3° Ryb atakowany przez Plutona i Urana gdy rodziły się dzieci zatrute talidomidem. (Obecne tranzyty przez gwiazdy też informują o wydarzeniach światowych). FOMALHOO jest gwiazdą o wielkim znaczeniu okultystycznym, alchemicznym i magicznym. W koniunkcji Słońca, Księżyca lub Jowisza i dobrych aspektach Plutona, Neptuna lub Urana oznacza, że osoba ma karmiczne przeznaczenie stania się mistrzem. Przynosi sławę okultystom, ale jeśli ta sława wykorzystywana jest dla dóbr materialnych, rezultaty są straszne. Daje też sukcesy religijne i polityczne. 3° Ryb daje ducha zamkniętego w sobie, dość egotycznego, martwiącego się o siebie. 3° Raka daje zmysłowość, tendencję do uciech i ekscesów. 3° Skorpiona daje wrażliwość na dźwięk, inspirację i emocje, umożliwi karierę artystyczną. FOMALHOO naprawdę sprzyja 3° Skorpiona, gdyż ten stopień nie daje się podpuścić tym możliwościom. Natomiast 3° Raka i Ryb mają skłonność do dokonywania ekscesów i może być surowo ukarany przez tę gwiazdę. Gwiazda ta ma zdecydowanie plutoniczny charakter, a Ptolomeusz określiłby ją jako charakter Saturna i Jowisza.

MARKAB to gwiazda drugiej wielkości w 23° Ryb. Jest to gwiazda wielkiego smutku i tragedii, która przychodzi, bez winy człowieka. W koniunkcji Saturna w 4, 8, 12 domu daje rodziców będących osobistościami wręcz tragicznymi. Osoby kochane cierpią przez tragiczne wypadki losowe. Jest to również gwiazda romansów i literatury i często jest podkreślona u osób, których powieści, artykuły i inne prace pisane (także okultystyczne) pozostawiają trwały efekt u czytelnika i jest widoczny ich wpływ społeczny. 23° Ryb jest również stopniem szukania uciech zmysłowych. U kobiet zaznaczona jest tu perwersja, a u mężczyzn wpływ magnetyczny na innych. 23° Bliźniąt daje przyjacielskość, inteligencję i dar przekonywania, ale MARKAB wpływa tu silnie i tragicznie na los. Jest to charakterystyczne dla dzieci adoptowanych, porzuconych przez pierwszych rodziców, dla tragedii miłosnych w dzieciństwie (młodości). 23° Raka daje silny, dominujący charakter, typowy dla samotnych myślicieli, pisarzy i gwiazda bardzo tu pomaga. 23° Panny daje sieroctwo, mizantropię, opuszczenie, a częsty jest także dla osób wygnanych z kraju. 23° Skorpiona dzięki pracowitości prowadzi do sukcesu. 23° Strzelca - fatalne wypadki zbiorowe.

Pozostaje nam jeszcze SZED, gwiazda drugiej wielkości w 28° Ryb. Jest maleficzna, przynosi człowiekowi skupienie uwagi odpowiednich czynników w celu zastosowania kary. Często w MC lub prominentna w horoskopach ludzi skazanych na śmierć, dożywotnie więzienie, galery, obóz itp. 28° Ryb grozi uwięzieniem za włóczęgostwo, pasożytnictwo itd. 28° Bliźniąt grozi uwięzieniem za kradzież i oszustwa, a 28° Panny to męczennicy kościoła, misjonarze zjedzeni przez swoich wyznawców. 28° Strzelca jest to ofiara na ogół niewinna, nieporozumienie, spisek przeciwko danej osobie.

Gwiazdy pokazują wyraźny wpływ karmiczny, obciążenie idące z Galaktyki, a nie z Ziemi.

Przy analizie horoskopu urodzeniowego wpływ gwiazd ma drugorzędne znaczenie. Natomiast przy analizie horoskopu politycznego wpływ gwiazd jest niezmiernie ważny. W solariuszach i horoskopach horarnych ma również duże znaczenie, gdyż informuje nas o czynnikach społecznych, zewnętrznych, nie związanych z indywidualną jednostką a jednak mających na nią gigantyczny wpływ. Dlatego też położenie gwiazd stałych musi być rozpatrywane.

Omówimy teraz horoskop osoby mającej Saturna w koniunkcji ANTARESA w Asc. i kwadraturze Słońca i Plutona w domu 9. Saturn ten ma silny wpływ na dom 3, bo tu jest Wodnik, a więc bardzo silnie wiąże się z mentalnością i tym bardziej nabiera znaczenia. Słońce w Pannie, więc i jakiś czynnik chorobowy jest tu także, ale głównie wpływa na rozwój

wyższych koncepcji. Pozornie horoskop wcale nie wygląda tragicznie, bo Jowisz w Zenicie stanowi silną protekcję i opiekę, ale wysnute z tego wnioski nie mogą wyglądać pozytywnie.

To co teraz będzie napisane stanowi podsumowanie tych wszystkich reguł, które zostały do tej pory podane. Będzie to przykład ich praktycznego zastosowania.

PRZYKŁAD I

Wschodzi Saturn w znaku Strzelca. Wschodzący Strzelec daje szczerą lojalność i życzliwość, a Saturn dodaje tu powagi, talentów organizacyjnych i prawnych, zainteresowań filozoficznych, pogłębiających się z wiekiem. Grożą kłopoty związane z zagranicą, bo Saturn jest w 9 znaku Strzelca. Niewielkie szanse w grze i spekulacjach, które bardzo lubi znak Strzelca. Natura poważna, myśląca, uparta i wytrzymała. Późne osiągnięcia życiowe, trudne dzieciństwo i młodość. Jowisz dysponuje Saturnem i włada Asc., a przebywa w Zenicie horoskopu. Największe osiągnięcia życiowe przychodzą po 40-tce, kiedy właśnie najbardziej działa Jowisz. Wpływ na środowisko w tym okresie duży, szacunek i autorytet, zaszczyty publiczne. Jowisz w Wadze daje duże poczucie honoru, dobroć i praworządność. Działanie umiarkowane, uzależnione od środowiska socjalnego. Działanie tak, aby nikogo nie zranić, co jest typowe dla Wagi, grzeczność, typowe cechy dobrego arbitra. Dyspozytor Jowisza, Wenus też jest w Zenicie. Największa popularność artystyczna jest ok.35-45 roku życia (licząc 6 lat na jeden dom). Jowisz w Zenicie - jednostka dąży do samorozwoju, ale karierę osiąga przez protekcję cudzą, łatwo, w wieku dojrzałym. Znak Wagi w Zenicie horoskopu - przez całe życie kariera zależy od protekcji, ale korzystnej i życzliwej. Jowisz jest w sekstylu Saturna w Asc. oraz Urana w domu 8. Oznacza to, że jednostka jest obdarzona zmysłem koncepcji, umie silnie koncentrować się na temacie, umie wyznaczać sobie ambitny cel i osiągać go. Pracowitość i perseweracja są bardzo pomocne w osiągnięciu sukcesu życiowego. Pomocny też jest nagły spadek związany z Uranem. Jeżeli chodzi o cechy charakteru, to dodajmy jeszcze wiarę w siebie, która rośnie z wiekiem, dodając działaniu dynamizmu związanego z Uranem. Księżyc znajduje się w znaku Wodnika. Daje to bardzo dużą wyobraźnię, towarzyskość, ale też i skłonność do manifestowania niezależności, nie zawsze w odpowiednim momencie. Recepcja mutualna Księżyca z Uranem podkreśla ową chęć manifestowania niezależności, czyniąc ją bardzo silną i wybuchową. Grożą przez to komplikacje w miłości, ale uczuciowość jest spora, umiejętność zabawy także, co przysparza

popularności. Prawidłowa wyobraźnia odtwórcza - Księżyc ma dobry aspekt z Wenus, ale należałoby zadbać o rozwój imaginacji twórczej gdyż Słońce nie ma takiego aspektu. Imaginacja ta jest w konflikcie z instynktem seksualnym (Księżyc w opozycji Plutona), co przyczynia się do rozwoju nerwicy. Jeszcze silniej to podkreśla wschodzący Saturn w kwadraturze Słońca w Pannie. Uczucia poddawane są zbytnej krytyce racjonalnej (Słońce w Pannie), co utrudnia spontaniczność i manifestowanie uczuć. Spowodowane jest to głównie trudnościami w realizacji życzeń już w dzieciństwie, kłopotami zdrowotnymi, kłopotami z ojcem. Grozi choroba krążenia związana z Saturnem w Strzelcu, a zwłaszcza krążenia krwi w nogach. Znak Wodnika wschodzi na szczycie domu 3 - inteligencja pojętna i szybka, zainteresowana nowoczesnymi środkami przekazu, prasą, telewizją, automobilizmem itp. Uran okadrowany Plutonem i Księżycem daje to dużą wyobraźnię, zainteresowanie fantastyką naukową, okultyzmem itp. Uran w znaku Lwa - najlepsza jest praca koncepcyjna i daje wolny zawód. Merkury w znaku Panny w koniunkcji Marsa - rozumowanie prawidłowe, bardzo rozwinięty zmysł krytyczny. Poczucie humoru, zmysł satyryczny i złośliwość, typowy dla Marsa ostry język.

Teraz przeprowadzimy analizę pod względem karmicznym:

Władca Asc. Jowisz przebywa w 6° Wagi - pod względem karmicznym natura jednostki ma jedną słabość - musi się wystrzegać uwiedzenia. Ma łatwość wytwarzania złudzeń. Władca domu 3 - Uran przebywa w 9° Lwa - umysłowość nie umie walczyć z tym zagrożeniem, więc grozi uwiedzenie i opuszczenie. Na szczęście wschodzi Saturn w 8° Strzelca - umysł jest wybitny, intuicja silna, pozwala to zwalczyć kłopoty wewnętrzne, bodaj światopoglądowe. Jowisz dominuje w horoskopie, więc w charakterze dominuje szczerłość, obowiązkowość i lojalność. Teren głównych zainteresowań określają Jowisz i Wenus w Zenicie w znaku Wagi. Z jednej strony są to zainteresowania organizacyjno - prawne, z drugiej zaś artystyczne. Jowisz w Zenicie, więc kariera zależy od tzw. szczęścia, które przychodzi dopiero po 40. Inteligencja w tym okresie rozwija się w wielkim stopniu i dominuje. Upór, pracowitość i inteligencja bardzo sprzyjają osiągnięciom życiowym. Dobre małżeństwo - Jowisz w Wadze, sukcesy publiczne są pewne, zwłaszcza w drugiej połowie życia. Odporność na choroby spora. Dominujący Jowisz bardzo przedłuża życie. Najgroźniejszymi sygnifikatorami chorób są Pluto i Mars w znaku Panny. Pluto atakuje złym aspektem Księżyc, władcę domu 8 oraz wschodzącego Saturna. Zaś Mars atakuje Merkurego. Grozi to chorobami kobiecymi oraz bezpłodnością - Pluto w Pannie powoduje najpoważniejsze zagrożenia dla tych spraw. Mars naraża na operację przewodu pokarmowego - nerwica kumuluje się w przewodzie pokarmowym, powodując zapalenia, owrzodzenia, ale wystąpi to dopiero na starość. Możliwe są dwa małżeństwa, lub jakieś poważniejsze związki w życiu. W pierwszym rozwód. Życie społeczne rozkwita naprawdę po obudzeniu się odpowiedzialności społecznej po 40-tce. (Merkury mówi o życiu społecznym a jest prawie w Zenicie). Śmierć może przyjść nagle w 30 roku życia w o wypadku drogowym. Uran w domu 8 jest 30° od szczytu domu.

Znak Lwa jest na szczycie domu 9 - koncepcje wyższe są z natury idealistyczne, ale z wiekiem przybierają coraz bardziej charakter tzw. naukowy, bo Panna z Merkurem. Talenty dyplomatyczne mają z tym silny związek, grozi pewna rezygnacja z pierwotnych ideałów na rzecz pozytywizmu, z powodu własnego zmysłu krytycznego oraz niewłaściwego otoczenia, fałszywych proroków, uważanych początkowo za przyjaciół.

Obecny okres jest dość dobry, ważniejszą zmianę przynosi styczeń 84r. będzie to podróż zagraniczna. Wcześniej ok. 19 listopada 83 jest konflikt sentymentalny, mający dość gwałtowny charakter. Jest w tym czasie również wypadek przyjaznej osoby. Na początku października 84 jest znowuż jakieś ważniejsze wydarzenie, są trudności związane z zagranicą i kłopoty administracyjno-prawne. Dopiero w połowie listopada 84 można pozytywnie załatwić te sprawy. Lato 85 przynosi kłopoty rodzinne, rzutujące na własne plany, chorobę i

śmierć ojca. Jakaś własna znajomość z mężczyzną na przełomie kwietnia i maja 86. Natomiast w pierwszej połowie marca 87 jest ślub. W tym samym czasie nastąpi wypadek drogowy (8-9 marca) kończący życie. Antares dochodzi dokładnie do Saturna, szczyt domu 8 do Urana i idą bardzo ostre tranzyty.

PRZYKŁAD II

Ascendent w Pannie, Uran i Pluto w koniunkcji Ascendentu i jeszcze Mars w Pannie. Tutaj Uran, Pluto i Mars wschodzą w znaku Panny. Uran dodaje pomysłowości, inwentywności i ekscentryzmu. Pluto dodaje tajemniczości a Mars odwagi, przedsiębiorczości, ale i konfliktowości. Władca Asc. Merkury przebywa w znaku Strzelca. Silny racjonalizm i krytycyzm związany ze znakiem Panny, nastawienie intelektualne i analityczne. Wyrażna jest tendencja do stałego opuszczenia kraju urodzenia i zamieszkania zagranicą, bo Merkury w Strzelcu. Charakter rozwija się w pełni ok. 40-ki. Jednostka dąży głównie do podróżowania i zajmuje się przede wszystkim własnym domem i pracą w domu. Strzelec na szczycie 4 domu daje późne osiągnięcia życiowe. Problemy ojczyzny i emigracji absorbują silnie przez całe życie. Merkury jest w złych aspektach Marsa, Urana i Plutona. Jednostka jest sama sobie wrogiem i sama sobie przede wszystkim szkodzi. Nadmierna nerwowość do choroby nerwowej włącznie, ukrywanie wielu spraw przez Plutona i konfliktowość przez Marsa. Działanie bez zastanowienia, sarkazm, postępowanie wbrew opinii rodziny. Naraża to na wypadek i paraliż na skutek tego wypadku. Inteligencja dociekliwa, czynna i pomysłowa, ale bardzo nerwowa i destrukcyjna. Konflikt między silnym instynktem Plutona i Urana, a postępowaniem logicznym i racjonalnym - Merkurego. Księżyc i Pluto przeważają w domu 3 dodając tu wyobraźni, ale wprowadzając chaos do inteligencji i fałszywe inspiracje.

Władca Asc. Merkury przebywa w 18° Strzelca - oznacza to ogromną nerwowość, a władca domu 3 Pluto jest w 16° Panny - dopiero na starość rozwinię się pracowitość i zdolność przewidywania, na skutek kumulowania się doświadczenia. W horoskopie dominuje Jowisz, a Uran i Pluto są w Ascendencie - istnieją szanse socjalne, opieka i powodzenia, ale własna ekscentryczność i nerwowe postępowanie je psują. Merkury włada Zenitem, więc główne zainteresowania są natury intelektualnej, ale realizacja zamiarów i planów życiowych oraz większa stabilizacja następują po 40. Małżeństwo i dom za granicą, ale sprawy nie od razu układają się dobrze. Choroby układu trawienego, choroba nerwowa, paraliż nóg. Nerwica tak silna, że może być nawet próba samobójstwa. Długość życia naturalnego 77 lat.

Andrzej Wesółowski - Astrologia - wykład 16

Wykład ten odbył się, kiedy indziej i nie jest numerem 16 w znaczeniu kolejności wygłaszania, ale zdecydowałam się dołączyć go w tym miejscu z uwagi na ścisły związek z pozostałymi wykładami tego cyklu.

(M. Milerska)

Księżyc

Temat "Księżyc" musimy podzielić na kilka części. Osobno omówimy warstwę psychiczną w interpretacji horoskopu. Inne przecież funkcje pełni Księżyc, gdy interpretujemy warstwę charakterologiczną, inne, gdy włada jakimś domem, a jeszcze inne, gdy sygnifikuje ogólnie pewne rzeczy.

Często spotykamy się ze stwierdzeniem, że Księżyc odgrywa większą rolę w horoskopie żeńskim niż męskim. Z obserwacji wynika, że nie jest to prawdziwe. W zasadzie jednakowo wielką rolę odgrywają i Słońce, i Księżyc, przy kształtowaniu charakteru, z tym, że należałoby to ująć jako dwa aspekty tej samej psychiki, z dwóch stron widzianej. Charakter kształtowany jest przez genotyp - są pewne cechy wrodzone i z tego powstaje później coś, co nazywamy wolą człowieka - to jest Słońce. A Księżyc to są cechy nabywane przy zetknięciu człowieka z innymi ludźmi, czyli kształtujące jego wyobraźnię, jego własną impresywność,

wrażliwość na pewne bodźce. Wszystko to razem symbolizowane jest we wszechświecie przez Księżyc. To samo prawo, które stworzyło we Wszechświecie Księżyc, działa na piętze naszej psychiki, jako nasza własna wrażliwość. W przybliżeniu odpowiada to pewnym, bardziej już indywidualnym, cechom jakiejś osobowości. Położenie Księżyca w znaku Zodiaku, przez aspekty z innymi planetami, może bardzo zmieniać całą postać rzeczy. Ale najważniejszy jest aspekt ze Słońcem. I są tutaj trzy wypadki:

- pierwszy, gdy nie ma w ogóle aspektu wiążącego Księżyc ze Słońcem;
- drugi, kiedy istnieje dobry aspekt 60° lub 120° ;
- trzeci, kiedy jest koniunkcja, kwadratura, lub opozycja, czyli kiedy Księżyc jest dokładnie w kwadrze.

I te trzy wypadki trzeba bardzo dokładnie rozróżnić. Ludzie mający brak aspektu Księżyca ze Słońcem mają pewną niezgodność pomiędzy genotypem, a sposobem kształtowania charakteru przez środowisko. To jeszcze może nie powodować wielkiej nerwicy, ale jest duże zagrożenie, ponieważ teraz najmniejszy zły aspekt źle działających planet władających domem 12 i 6 lub Marsa czy Saturna do Księżyca lub Słońca, może powodować silne zaburzenia psychiczne w danym okresie życia, kiedy dojdą tam określone dyrekcje do działania. Natomiast ludzie mający kwadraturę lub opozycję nie mają już takiego poważnego zagrożenia chorobą psychiczną. Mają tylko zaburzenia neurotyczne, albo najwyżej psychopatologiczne. Kwadratura, koniunkcja lub opozycja powodują z reguły nadwrażliwość psychiczną, bo tutaj wola dziecka natrafiała ustawicznie na pewne kłopoty z otoczeniem, na pewien sprzeciw otoczenia, na jakieś niewłaściwe środowisko i nie chodzi tu o "złych rodziców". To tylko ich własne kłopoty mogły rzutować na dziecko w sposób niezamierzony. I wtedy powstaje taka sytuacja, że człowiek jest niepewny siebie, waha się przy podejmowaniu decyzji, opóźnia pewne decyzje itd.

Wszelkie złe aspekty Księżyca ze Słońcem rzucają się w oczy, ale to jest znacznie lepsze, niż nie mieć żadnego. Najlepiej byłoby mieć tu trygon lub sekstyl. Wtedy wyobraźnia jest bardzo zgodna z wolą, kształtuje charakter silny i człowiek jest pewny swojego działania. Nie zakłada a priori, że teraz nic mu się nie uda. Po prostu nie jest taki neurotyczny.

Omawiając to sobie z punktu widzenia położenia Księżyca w znakach Zodiaku, zobaczymy pewne cechy społeczne, bo Księżyc w danym znaku Zodiaku może być u 1/12 wszystkich horoskopów ludzi na Ziemi. W związku z tym, jest to pewna cecha społeczna, która przez aspekty może być bardziej indywidualizowana, przez kolejne położenia Słońca. Na przykład Księżyc w Skorpionie, a Słońce dajmy na to w Baranie. Słońce w Baranie jest u 1/12 ludzkości, Księżyc w Skorpionie też, ale razem daje to 1/144. Przez aspekty zaczyna się to coraz bardziej indywidualizować, a przez domy jeszcze bardziej i w końcu dochodzimy do pewnej indywidualności. Tędy musi przebiegać rozumowanie. Robi się to praktycznie w następujący sposób: Księżyc jest strasznie adaptacyjny, jest zwierciadłem światła Słońca i znalazłszy się w danym znaku silnie podlega władaniu tej planety, która rządzi danym znakiem. Oglądamy sobie Księżyc w danym znaku i wyobraźmy sobie po prostu jego działanie, jako działanie danej planety. Znalazłszy się w Baranie nabiera cech Marsa, w Byku - Wenus itd. Jeśli dobrze rozumiemy, co znaczy dana planeta, wystarczy popatrzeć na Księżyc w danym znaku i pomyśleć, że on nabrał tych cech. To nie znaczy, że człowiek je ma, nie, on je nabywa w procesie dojrzwania. Przysuwa mu to środowisko tak, że mu akurat to wyrabia.

Księżyc w Baranie będzie powodował impet, zapalczywość, niecierpliwość. Typowe cechy Marsa. Może też czasami być energiczność, talent organizacyjny itd. A w ogóle, planeta, która znajduje się w nie swoim znaku (ogólna reguła astrologii) silnie podlega rządzący tego znaku i w związku z tym np. Księżyc w Baranie zależy od aspektów Marsa: złe aspekty - zły Księżyc, dobre aspekty - dobry Księżyc. Cechy dobre, organizacyjne, bojowe. Zły Mars -

znaczy to jest nerwus, wariat, wyskoczy zaraz z awanturą. Na każdy bodziec z zewnątrz zareaguje agresją.

W Byku to cechy Byka: łagodna cierpliwość, perseweracja, talent krytyczny, realizm krytyczny itd., czasami talenty do sztuki. Taki słynny Byk jak Balzak. W złym sensie może to dawać posesywność, zazdrość, zawiść. Źle położona Wenus będzie dawała chciwość, chęć posiadania. Ale ogólnie rzecz biorąc, Księżyc w Byku da mentalność stabilną, bo to stały znak i krytyczną realnie, bo to znak Ziemi. W sensie negatywnym da marudę, jako że jest to znak stały i człowiek może być zanadto "stały" i konserwatywny tym samym, a przez to, że to znak Ziemi da chciwość, posesywność, zazdrość. W Bliźniętach podlega Merkuremu i nabiera Księżyc cech intelektualizmu. W pozytywnym sensie dużą logikę myślenia, erudycję, w negatywnym powierzchowność, nadmierną gadatliwość, czytanie dużo książek, ale nie pamiętanie, o czym się czytało itd. Widuje się to bardzo często u dziennikarzy. Księżyc w Bliźniętach, jest to takie ogólne zainteresowanie, ale nie głębokie. Rozum to pojmie - nie o to chodzi, żeby nie był to człowiek pojętny, tylko, że nie bardzo zapamięta, on się tym nie przejmuje. Raczej ruchliwość - zmiana tematu jest bardziej interesująca niż sama treść. Przez sam Księżyc oczywiście, bo teraz inaczej może być położony Merkury. Na przykład Merkury w Byku, a Księżyc w Bliźniętach. Księżyc będzie tu ruchliwy, a Merkury bardzo stabilny i może całą tę sytuację bardzo ustabilizować, a gdyby np. Księżyc w Bliźniętach, a Merkury np. w Strzelcu w opozycji to będzie jeszcze bardziej roztrajdany i nerwus, i powierzchowny itd. Trzeba sobie zawsze i na to popatrzeć.

Każda planeta znajdująca się w nie swoim znaku silnie zależy od aspektu do swojego dyspozytora. Jeżeli Księżyc będzie na przykład w trygonie Wenus w Byku to będzie to wybitny artysta śpiewak, bo Byk to gardło. To teraz zależy jeszcze od innych aspektów, bo zawodu nie poznaje się tylko przez aspekt, ale przez położenie MC, sygnifikatorów zawodu, domu 6 itd., ale już daje pewien talent. Może to być dyrektor zjednoczenia przemysłu ciężkiego, ale też śpiewa, kiedy się upije i to nawet ładnie. Natomiast Księżyc w Raku jest w swoim domu i tu już nie potrzebuje mieć dobrych aspektów. To proszę zapamiętać, bo to jest bardzo ważna reguła: planeta w swoim znaku może być atakowana nawet przez wszystkie opozycje i wytrzyma. Na tym polega jej siła, że nabiera prawidłowych cech. No oczywiście w swoim znaku przez dom lub egzaltację. Jest tak silna, że wytrzyma nawet opozycję. Z wyjątkiem Marsa. Jeżeli planeta w egzaltacji ma aspekt Marsa zły to jest przedobrzenie. W tym sensie negatywna, że ma nadmiar cechy. To tak jak na przykład ideałem byłoby bohaterstwo, a negacją jest z jednej strony tchórzostwo, a z drugiej nadmierna brawura, która doprowadzi do śmierci zarówno jego jak i całego oddziału tego bohatera. Mars daje właśnie tę brawurę, ten nadmiar cechy, który jest wadą. To jest ten jedyny wyjątek, a tak to wszystko wytrzyma. Księżyc w Raku daje gospodarność, silne przywiązanie, patriotyzm, bardzo prawidłowo rozwiniętą wyobraźnię, charakterystyczną dla niektórych filmowców, fotografów, okultystów. Tam gdzie trzeba medytować, tam się Księżyc w Raku przyda. To zresztą osobny temat w astrologii - sprawa rozwoju duchowego - bo zależy on nie tylko od życia psychicznego, ale od jeszcze innych predyspozycji. Teraz mówimy o predyspozycjach psychicznych na poziomie przeciętnie rozwiniętego człowieka i to w dodatku w kulturze europejskiej. Na przykład u Japończyków: Mars działa u wszystkich silnie i nie potrzeba silnego Marsa żeby zabić człowieka, jak go potrzebuje Polak. A Włoch, z kolei, może mieć bardzo silnego Marsa i wtedy się okazuje, że jest porucznikiem artylerii. Jest to kwestia rasy, narodu, wychowania itd. Księżyc w Raku daje silne przywiązanie do dzieci, w ogóle do tematu posiadania dzieci, bo daje płodność. Znaki takie jak Rak, Skorpion i Ryby są najbardziej płodne. Dlatego Księżyc znalazłszy się w tych znakach daje sporą płodność wyobraźni. Jest twórczy i daje twórczą imaginację. W Raku powoduje dobre diagnozowanie intuicyjne, bioenergetyczność, a z podstawowych cech psychicznych, to przede wszystkim rzuca się w oczy kapryśność. Kapryśna wyobraźnia, bardzo pobudliwa, dowcipna, zrozumie

literaturę, właściwie wszystko, ale na nic się zdecydować nie może. Najlepiej się nadaje do gospodarstwa domowego. Panie świetnie gotują, są zaradne w tych sprawach. W innych to już nie bardzo. Przy złych aspektach Księżyc do innych planet może się wytworzyć najwyżej tylko nerwowość. W zasadzie dalej będą te same cechy.

Z kolei Księżyc w Lwie rządzony jest przez Słońce. W dobrych aspektach daje szlachetne serce, poczucie godności własnej, to jest jakaś rodzina - mamusia była osobą ważną, w związku z tym chwalimy się, że mamusia jest reżyserem filmowym. Może dawać wyobraźnię aktorską, reżyserską. Szlachetność w postępowaniu. W sensie negatywnym daje chwalenie się i zarozumiałość, charakterystyczną dla pyszałkowatych snobów. Wytwarza się pewna mentalność. W negatywnych aspektach zwłaszcza Jowisza i Saturna.

W Pannie Księżyc położony jest bardzo dobrze, znowu jest jakby aspektowany przez Merkurego i dlatego daje silny zmysł analityczny. Intelkt jest potężny - na ogół. W dobrych aspektach charakterystyczny jest silny, potężny intelekt analityczny, typowy dla erudytów, bibliotekarzy, ludzi, którzy zbierają jakieś informacje, informatyków, chociaż także spotykany jest u medyków. W negatywnym sensie może dawać to, że się spoza drzew nie widzi lasu, taki zmysł analityczny, który za nic się nie może zamienić w syntetyczny, drobiazgowość, dokładność, rozszczepianie włosa na czworo, nadmierny krytycyzm. Panna w ogóle jest bardzo krytyczna. Złośliwy krytycyzm, wnikanie w szczegóły z pomijaniem ogólnej wartości. Księżyc w Pannie daje praktycyzm, a w negatywnym sensie daje nadmierny praktycyzm, przyziemność. Księżyc ma wiele wspólnego z kształtowaniem światopoglądów. Jest taką niższą formą, na której opiera się później światopogląd i w Pannie może spowodować silne ograniczenie możliwości kształtowania się światopoglądu.

W Wadze, w dobrym sensie, daje zmysł estetyczny, towarzyskość, wesołość optymizm. W negatywnym sensie nadmierna chwiejność przy podejmowaniu decyzji, unikanie odpowiedzialności, lekkomyślność. Księżyc w Wadze zgodnie z Pręglem daje wesołość, sympatyczność i łatwość utraty orientacji w wirze życia. Kiedy się na raz za dużo dzieje, to Waga zaczyna łatwo się chwiać i ciężko jej się uspokoić. Oczywiście zależy to od aspektów Wenus i innych planet, bo jeżeli tam będą dobre aspekty, to nie będzie aż tak chwiejną osobą. Ale z reguły przy Księżycu w Wadze widzimy dużą chwiejność przy podejmowaniu decyzji, małżeńskich zwłaszcza, bo Waga to znak 7 i ma wiele wspólnego małżeństwem.

Z kolei w Skorpionie Księżyc jest w upadku, jako że w Byku jest on wywyższony i silny i tam łatwo go przedobrzyć. Upadek rozumiemy w ten sposób, że nadmiar złych aspektów może bardzo temu Księżycowi zaszkodzić. Z reguły powoduje to pewne uszkodzenia mózgu. Księżyc w ogóle ma coś wspólnego z ukształtowaniem mózgu. W zasadzie daje tak samo wspaniałą wyobraźnię, jak Księżyc w Raku. Człowiek jest wrażliwy na bodźce płynące z zewnątrz, ale Skorpionem władają dwie planety: Mars i Pluton. To, co Pluton pogłębi, spowoduje zainteresowania okultystyczne lub medyczne, diagnostyczne, wnikanie w podświadomość, w głębię tematu, to Mars spłyci i zamieni w agresję. Więc to zależy od aspektów i położenia Marsa i Plutona w horoskopie. Bo jeżeli na przykład Pluto w rogu, a Mars spada, to raczej Pluto rządzi całą tą historią, a jeżeli odwrotnie, to może być człowiek nadmiernie agresywny. Znam horoskop, gdzie Księżyc jest w koniunkcji Marsa na początku Skorpiona i pierwszą reakcją człowieka, jeżeli ktoś się do niego zwraca jest agresywność. Potem jak się porozmawia, to widać głębię myśli, zainteresowania itd., ale jest tak wrażliwy, że natychmiast reaguje najpierw tym ostrzem. A tam gdzie Księżyc jest w koniunkcji Plutona to bardzo pogłębia intuicję - Pluto to podświadomość, a zwłaszcza wręcz nieświadomość. Dobry kanał Plutona z wyobraźnią powoduje, że człowiek może nawet prorokować. Poza tym Księżyc w Skorpionie może być często przyczyną zaburzeń umysłowych, mózgu samego, jakichś przekrwień, niedokrwień. Trzeba to zbadać przez inne planety i domy, ale zawsze stanowi pewne zagrożenie dla zdrowia psychicznego.

W Strzelcu nabiera tych cech Jowiszowych: jowialność, szczerść, tolerancja, nie znoszenie kręctw i matactw. Strzelec jako znak 9, powoduje silne zainteresowanie językiem, nadbudową społeczną. Spotykany często u ludzi zajętych badaniami filologicznymi, semantycznymi. Daje mentalność szczerą, otwartą, typową dla niepraktycznego naukowca, oderwanego od rzeczywistości, żyjącego swoimi sprawami, erudyty. Oczywiście należy pamiętać, że to zależy od położenia Jowisza. Może być położenie Jowisza bardzo fatalne, wtedy da raczej wyłącznie zainteresowania sportowe. Przy złym położeniu Jowisza, zainteresowania są spłycone i on już nie idzie na wyższe piętro rozwoju duchowego, tylko zatrzymuje się na niższym, praktycznym: gry, zabawy, wyścigi, hodowla koni, życie na świeżym powietrzu, camping. Na troszkę wyższym to będzie handlowiec, cinkciarz (znak 9, więc będą go interesować cudzoziemcy).

Księżyc w Koziorożcu nabiera cech saturnowych. Np. tylko przez to, że znalazł się w Koziorożcu (a przez ogólną sygnifikację zdrowia Księżyc to żołądek i sposób odżywiania), pod wpływem Saturna powoduje choroby żołądka. W warstwie psychicznej powoduje pesymizm. Rośnie praktycyzm, w dobrych aspektach może być pilność, pracowitość, karierowiczostwo. Po kroczeniu, po schodkach wspinamy się w sprawie, czy karierze, zależy, czym Księżyc rządzi. Mentalność stała, trochę ostrożna i pesymistyczna, bo doświadczenie i erudycja, starość, samotność. W złych aspektach jest to charakterystyczne dla nerwic lękowych. Po prostu środowisko przysuwało tak długo, że wreszcie dochodzi do załamania nerwowego. Poza tym charakterystyczny jest dla ludzi przesądnych - wierzy się w czarnego kota, ale nie zajmuje dalszym rozwojem duchowym, bo to jest takim ludziom niepotrzebne.

W Wodniku, zwłaszcza u kobiet, daje dużą niezależność. Tam, gdzie jest rządzony przez Urana (Uran silny, dobrze położony) to na ogół duża pomysłowość, niezależność, towarzyskość, wolne związki i altruistyczna przyjaźń, sprawy społeczne, grupy. W złych aspektach Urana, będzie nadmierna niezależność, prowadząca do rozwodów, kłopotów w życiu towarzyskim, przyjacielskim, małżeńskim. Jakieś draki i skandale, bo Uran działa nagle i niespodziewanie. (Powoduje przemiany społeczne i polityczne.) Poza tym Uran daje ogromną pomysłowość i w negatywnym sensie może to być pomysłowość szkodliwa, destrukcyjna i wtedy nerwowość jest ogromna. Charakterystyczne dla nerwic są złe aspekty, bodaj nawet półkwadratura do Księżycy. Tam gdzie jest przewaga Saturna i aspekty Saturna, to wpływa stabilizująco na mentalność i jest bardzo charakterystyczna dla wybitnych techników typu Kierbedź, zwłaszcza, jeżeli są tam jakieś dobre aspekty Marsa, bo Mars dopiero umożliwia manualne czynności, zrobienie np. aparatury technicznej. Sam Saturn da tylko wiedzę.

W warstwie psychicznej domy działają tak samo jak znaki i jeżeli Księżyc jest w Wadze w pierwszym domu, to tak jakby był w Wadze i Baranie jednocześnie.

Można popatrzeć na Księżyc, żeby zobaczyć, jak człowiek żyje z grupą. Przez położenie Księżycy w znaku, człowiek w określony sposób reaguje na grupę. Np. Waga nigdy nie jest zintegrowana z grupą. Żyje marginalnie, na zasadzie: ja tu jestem sobie osobno, ja tu robię za arbitra. Ludzie do mnie przychodzą i pytają "jak sądzisz?", a ja się powaham i mówię. W Baranie Księżyc robi za lidera. Nie wytrzyma, musi zarządzić, poprowadzić, jest przewodnikiem. W Byku jest charakterystyczne, że człowiek robi za kogoś. Zasuwa, siedzi z boku, a sławę mają z tego inni, raczej nie on.

Aspekty Słońca i Księżycy są szalenie ważne. Z tym, że Słońce niejako, jest silniejsze w swoim znaku, a aspekt tylko szlifuje te cechy znaku. Księżyc natomiast nabiera cech każdej planety, z którą ma aspekt, a słabsze są jego położenia w znaku i domu.

Lepiej mieć złe aspekty, niż nie mieć żadnych. Ludzie przesadzają w ocenie tych złych aspektów. Złe aspekty oznaczają pewne trudności, ale nie niemożliwość w załatwieniu sprawy. Natomiast brak aspektów może powodować wręcz niemożliwość pokojarnienia pewnych rzeczy, czy załatwienia ich. To jest gorsze. Dlatego np. szalenie ważne jest, jak

człowiek ma powiązane Słońce, Księżyc i Merkurego, bo wszystkie te ciała niebieskie, szczególnie mówią o pewnych warstwach psychicznych. I np. Księżyc w sekstylu Merkurego daje logikę, bo wyobraźnia jest prawidłowo związana z intelektem. To związanie daje prawidłowe wnioskowanie. Księżyc w kwadraturze Merkurego daje tak samo prawidłowe wnioskowanie, możliwość uczenia się czegoś, skończenia studiów itp., tylko będą większe wahania przy podejmowaniu decyzji, przy sądzeniu. Nie myśli się tak szybko, ale to jest niezauważalne. Ja u wielu naukowców widziałem Księżyc w opozycji do Merkurego i też sobie dawali radę. To nie przeszkadza prawidłowo myśleć, tylko tyle, że człowiek miał pewne trudności w dzieciństwie. Ciężej mu się uczyło, ale się nauczył.

Natomiast ludzie nie mający aspektu, nie umieją pokoiżyć, wyobraźnia nie współgra z intelektem. Rozsądek myśli swoje, wyobraźnia swoje, chciejstwa swoje - są porozstrzelane na różne tematy. I to jest charakterystyczne dla ludzi tzw. prymitywnych. Każdy aspekt z Merkurem bardzo pomaga logice. Brak aspektu świadczy o pewnej niezgodności intelektu i wyobraźni. Z Wenus, Księżyc nabiera cech zainteresowania sztuką, przy dobrych aspektach wytwarza się prawidłowa wyobraźnia odtwórcza, charakterystyczna dla aktorów, czy w ogóle ludzi zainteresowanych estetyką. Natomiast przy złych aspektach wytwarzają się skandale w życiu sentymentalnym, plotki, zdrady, wypaczenia. W ogóle dość skandaliczna wyobraźnia - chodzi mi o zmanierowanie. Np. charakterystyczne dla osób, które to, co ładne, widzą tylko tam, gdzie jest bardzo brzydko, szukanie ideału w ryzostoku itd. Przy braku aspektów niekoniecznie od razu z tego coś wynika. Np. Księżyc w Wadze już i tak ma cechy Wenus, więc wystarczy.

Księżyc w koniunkcji Marsa. Wszelkie aspekty Marsa dodają energii, a w złym sensie powodują skandale i narażają człowieka na napaści. Nie powodują własnych ataków złości, to raczej Słońce daje gniewliwość, Księżyc daje raczej agresję obronną. Gniewy, kłótnie, skandale - wywoływane przez innych ludzi. U kobiet Mars ma bardzo wiele wspólnego z doborem mężczyzn.

Aspekty z Jowiszem, przydają cech jowialności: szczerść, otwartość, życzliwość i tolerancja, poczucie sprawiedliwości. Przy złych aspektach - werydyzm, naiwność, lenistwo, optymizm, który kończy się źle, spóźnianie się, roztargnienie. Księżyc w kwadraturze, lub opozycji Jowisza powoduje niedopełnianie obowiązków, wytwarzanie w sobie nastroju, że nie warto. Z reguły Jowisz nie powoduje wielkich afer. W pozytywnym sensie wszelkie aspekty dają powodzenie materialne i szacunek u ludzi, bo mentalność jest stała, uczciwa i ludzie to lubią.

Aspekty z Saturnem. Saturn ma wiele wspólnego z kumulowaniem się doświadczenia, toteż dobre aspekty z Saturnem są charakterystyczne dla ludzi pełnych wiedzy, doświadczenia, erudytyów itd. Pogłębia to charakter, na starość daje talenty filozoficzne, pracowitość. W negatywnym sensie powodują pesymizm, nadmierne przejmowanie się, chaos, bezład myślowy, charakterystyczne są dla ludzi brudnych, którym nie chce się myć. Oczywiście, trzeba popatrzeć na inne układy, bo taka tendencja może być tylko na poziomie psychicznym.

Z Uranusem. W pozytywnym sensie Uranus ma wiele wspólnego z przyjaciółmi, altruizmem, poświęceniem, pomysłowością i zainteresowaniami społecznymi. Dobre aspekty powodują wielką pomysłowość, dość częste są u astrologów - Księżyc w koniunkcji lub trygonie Urana. Uran i Neptun zawiadują sposobem łączności pomiędzy podświadomością i świadomością, regulują te procesy. Z tym, że Uran daje nagłe idee, typu Archimedes biegający na golasa po Atenach, wybuchy entuzjazmu. Wszelkie aspekty Urana z Księżycem dają pomysłowość, ruchliwość wyobraźni, dobrą łączność z podświadomością. Można myśleć racjonalnie i irracjonalnie. Wielcy diagnostycy, lekarze, matematycy, tacy jak Einstein. W złym sensie powoduje to niespodziewane bunty.

Słońce w opozycji, czy koniunkcji Urana jest charakterystyczne dla ludzi, którzy się buntują, usiłują coś reformować, nie mając ku temu siły, czy możliwości. Księżyc raczej jest charakterystyczny dla ludzi narażonych na tego typu rzeczy. Mogą mieć taką żonę, czy mamusię.

Neptun powoduje nieco inną łączność z podświadomością. Księżyc symbolizuje tę całą masę ludzi, która do nas się zwraca, czy koło nas jest, jak np. matka, którzy manipulują nami, grają na naszych uczuciach, ale dla naszego dobra. Natomiast Neptun symbolizuje ludzi identycznie działających, ale dla własnego dobra i w dodatku mówiących, że dla naszego. Stąd te złudzenia, związane z Neptunem. I dlatego koniunkcja Księżyca z Neptunem powoduje możliwość uwiedzenia. Wytworzenia w sobie złudzenia, że to jest jakaś wielka sprawa, a później rozczarowanie, na skutek tego. Oczywiście potrzeba tu jeszcze innych aspektów, żeby to nastąpiło, sam Księżyc jednak w tej koniunkcji powoduje wytworzenie pewnych złudzeń. W ogóle jesteśmy wrażliwi np. na sny, omamy. Wyobraźnia jest twórcza, charakterystyczna dla aktorów filmowych, ludzi zainteresowanych fotografią. Pod tym względem jest groźna zwłaszcza opozycja. Trygony, sekstyle będą powodowały bardzo wielki rozwój wyobraźni, przejrzenie przez mgłę. Neptun symbolizuje w astrologii to samo, co w fizyce nazywamy zjawiskiem entropii. Przy niesprzyjających układach może to powodować samo złudzenia jeszcze większego typu, np. społecznego, ideologicznego, jak faszyzm, które okazują się głęboko rozczarowujące. Neptun daje fantazje, a nie prawdziwą, głęboką imaginację. Jako wyższe piętro świadomości, Neptun działa mając jakieś aspekty związane z 9 domem.

Księżyc w koniunkcji Plutona nie zawsze jest zły. W opozycji i kwadraturze - zawsze. Księżyc daje wyobraźnię, a Pluto straszy. Powstaje sprzeczność i wyobraźnia schodzi do piekła. I wszędzie dostrzega piekło, boi się go. Panikarstwo. W dobrych aspektach i w koniunkcji jest charakterystyczny dla ludzi mających dobry kontakt z nieświadomością. A nieświadomość w nas, jest podświadomością zbiorową. Mogą wyczuć jakieś zmiany społeczne 20 lat wcześniej. Jest to częste u proroków i ludzi bardzo rozwiniętych jak np. Ossowiecki.

Tyle o aspektach, ale trzeba pamiętać, że należy je dołożyć do położenia Księżyca, czyli Księżyc w Wadze, to tak, jakby był w koniunkcji z Wenus, itd. Najsilniejsza jest koniunkcja. Druga, co do siły, jest opozycja, potem trygony, kwadratury i sekstyle, a potem małe aspekty. Badając aspekty należy uwzględnić położenie planet je tworzących (siłę ich położenia). Np. MC zajmuje aż 10° na Zodiaku, a Ascendent tylko 1°.

Ogólna sygnifikacja Księżyca, to przede wszystkim masa, tłum. Księżyc symbolizuje tłum ludzi. Jest symbolem matki i zawsze ma z nią wiele wspólnego, a jeżeli włada MC, czyli domem matki - to jeszcze więcej. (W zasadzie uznajemy przewagę planety rządzącej danym domem, bo to jest główny sygnifikator sprawy, czy osoby, a Księżyc jest tą osobą tylko w pewnym aspekcie społecznym. Indywidualnie, to raczej planeta, będąca w danym domu.) Księżyc symbolizuje masę ludzi i znajdując się w Ascendencie, czy MC powoduje pewną popularność, stajemy się znani jakiejś grupie ludzi, np. w sensie zawodowym. Słońce daje sławę, a Księżyc - popularność. Poza tym, to może być grupa ludzi, którzy mają do nas pretensję - to zależy od układu.

Księżyc to morze, fluktuacja, zmiana, analogie do podróży, pewnych trudności psychiki. Księżyc to ogólna sygnifikacja żywienia i problemów związanych z żywieniem, czyli środowiskiem naturalnym człowieka. W związku z tym, można za pomocą Księżyca badać zainteresowania człowieka jakimiś problemami, prawidłowość odżywiania się. Tam, gdzie Księżyc związany jest z Rakiem, symbolizuje ojczyznę, przez sublimowanie stosunku do matki, daje pewną posesywność, przywiązanie do miejsca zamieszkania, itd. Tam, gdzie jest związany z Bykiem, daje zainteresowanie sztuką, wrażliwość na muzykę, a w ogólnej sygnifikacji sprawy materialne, czyli powodzenie, jeśli chodzi o forszę. Układy Księżyca z

Jowiszem, Ascendentem, czy w Zenicie dają całkiem niezłe powodzenie materialne (w dobrych aspektach). Czasem jest bardzo trudno rozróżnić warstwę ogólnej sygnifikacji od szczegółowej.

Przystępując do badania horoskopu, najpierw zadajemy pytanie np. tylko o psychikę i wydobywamy te wartości Księżycy, które dotyczą psychiki. Pytamy o mamę, to wydobywamy te wartości, które dotyczą tylko samej mamy.

Księżyc ma wiele wspólnego z kształtowaniem się złych i dobrych skłonności. Symbolizuje on pewne cechy, które nabywamy, przebywając w określonym środowisku. Stąd mogą się brać nałogi i inne przyzwyczajenia. Nabyte w procesie wychowania cechy, mogą ujawniać się w chwilach silnego napięcia emocjonalnego.

Księżyc ma również wiele wspólnego z funkcjami zdrowia. Rządzi pewnymi cyklami, np. menstruacyjnym, żywienia (jest to szczególnie widoczne u małych dzieci). Jeżeli chorujemy, to trzeba zwrócić uwagę na położenie Księżycy, gdy kładziemy się do łóżka, lub, gdy poczujemy się chorzy. Wstawiamy go sobie do horoskopu urodzeniowego i przy najbliższym silnym, złym aspekcie, będzie kryzys. Jak w tym momencie zaaplikujemy lekarstwo, to błyskawicznie wyzdrowiejemy.

Emigracja stała

Władca Ascendentu w domu 9 lub odwrotnie, władca domu 4 w domu 9, albo w Strzelcu. Ale musi być w dobrych aspektach, bo jak będzie w złych, to człowiek wróci, nie wysiedzi. I zależy to jeszcze od położenia władcy Ascendentu, bo nie każdy ma zaraz takie tendencje, a są ludzie, którzy w ogóle nie wyjeżdżają ze swojej dzielnicy. Mieszkają tam całe życie i najdalej jeżdżą na targ, a władca Ascendentu w domu 9 powoduje, że będą handlowali dolarami, na tym targu.

Różne kraje, na skutek tego, że powstawały w różnych momentach, miały stawiane na ten moment horoskopy i przez Ascendent, kraj identyfikuje się z tym znakiem. Polska jest w 29° Strzelca i wszystkie aspekty do tego punktu, silnie działają na Polskę, a ponieważ MC i wiele planet jest w Skorpionie, więc co roku, na jesieni, są w Polsce wielkie burze. Natomiast w ogóle uważa się, że Polska ma Ascendent w Byku. Chodzi tu jednak o Wielkopolskę, która jest kolebką Polan i kraj nad Gopłem jest typowym Bykiem. Małopolska raczej jest Baranem. Część wschodnia, z całym Księstwem Mazowieckim, to Wodnik. Pomorze Wschodnie, Prusy i Gdańsk, to Skorpion. Prusy Zachodnie - Waga. Okolice Wrocławia to Panna. Drugim Bykiem w Europie jest tylko Irlandia i istnieje pewne podobieństwo losów, temperamentów, charakteru narodowego. Baran to Niemcy, Sasowie są raczej Skorpionami. Rosja to Wodnik, Chiny to Waga. Stany Zjednoczone mają dwa znaki. Stany północne to Bliźnięta, a południowe to Waga. Czechosłowacja to Panna, Szwajcaria też. Francja to Lew, Rak – Italia, Izrael. Grecja - Panna. Hiszpania - Strzelec (jego ludzka część). Wyspy takie jak Cypr, Kreta to Rak. Trzeba to jeszcze dzielić na dekanaty i stopnie. Londyn to 17° Bliźnięt, a Nowy Jork to Rak. To może być widziane jako miasto, do którego wyjeżdżamy, albo jako kraj, do którego wyjeżdżamy. Rak to jeszcze duża część Indii np. Cejlon i południowy region Włoch, Królestwo Obojga Sycylii. Sam Rzym to Waga, a północny region to Baran. Norwegia to Koziorożec, Zachodnia część Szwecji to Baran, a w reszcie dominuje Wodnik. Węgry - końska (pierwsza połowa) część Strzelca. Indie składają się z czterech części. Same Indie to Strzelec. Pakistan (część muzułmańska) jest wyraźnie Skorpionem. Tybet - to Rak. Australia występuje najczęściej jako Strzelec. Japonia to Skorpion.

Ogólny plan interpretacji horoskopu.

Interpretacja oparta jest na znakach, domach i planetach. Natura znaku zodiakalnego w połączeniu z naturą planety i wyładowaniem w domu horoskopu, decyduje o przebiegu każdego zjawiska w życiu człowieka.

Przystępując do interpretacji horoskopu musimy zwrócić uwagę na następujące sprawy:

1. Czy człowiek jest jedynakiem, czy ma rodzeństwo;
2. Jacy są rodzice;
3. Kształtowanie się umysłowości i osobowości;
4. Wygląd zewnętrzny, choroby, wady ciała, operacje.

Dom pierwszy opisuje ciało człowieka, wygląd zewnętrzny, właściwości fizyczne, umysł.

Dom drugi – możliwości utrzymania się tej (urodzonej) jednostki przy życiu. Zawód, zarabianie pieniędzy.

W domu trzecim odczytujemy szkoły, studia, umysłowe sprawy, talenty. Jak kto myśli, jakie lubi książki.

Z kolejnych domów dedukujemy o sprawach miłości i związków sentymentalnych. Jaki będzie partner, jakie mogą wystąpić skłonności i zboczenia – całe życie seksualne. Następnie przyjaciele i wrogowie, nienawiści. Kolejne małżeństwa i kontakty prawne z obcymi osobami.

Tak to już jest w horoskopie, że w Ascendencie jest ego. „Ja” mówię o sobie w taki właśnie sposób, a potem w świecie zewnętrznym znajduje się obcego człowieka, partnera, który mówi „ty” do świata, przez dom 7 horoskopu.

Następnie rozpatrujemy karierę, możliwości ekspansji w świecie zewnętrznym. To się robi przez dom 10.

Potem śmierć.

Ogólne praktyczne reguły interpretacyjne.

1. Czy ktoś jest pierworodny (nawet, jeżeli były jakieś usunięte ciąży w historii któregoś z rodziców):

- - Słońce jest w rogu horoskopu i przy urodzeniu dziennym Saturn, a przy nocnym Jowisz, również są w rogu horoskopu (często wszystkie trzy są w rogach);
- - Jedynacy, lub ludzie, którzy mieli fizyczne rodzeństwo, lecz nie wychowywali się z nim, mają bardzo często Marsa lub Saturna w rogu horoskopu, bardzo często w opozycji do Słońca (ale to już mniej ważne). To jest typowa oznaka jedynaków.
- - Natomiast ludzie mający Słońce sukcedentne lub kadentne, zwykle mają rodzeństwo starsze od siebie;
- - Ilość rodzeństwa: trzeba zbadać, która z planet rządzi horoskopem przez trzykrotność (wschodzący znak Ognia – trzykrotność Marsa, znak Ziemi – trzykrotność Wenus, znak powietrza – trzykrotność Merkurego, znak Wody – trzykrotność Księżycy). Jeżeli jest to Wenus, patrzemy ile planet jest między Wenus a Ascendentem. Jest to potencjalna liczba rodzeństwa. Niektóre z osób rodzeństwa mogą być negowane przez bardzo złe aspekty. Ale tam, gdzie są dobre aspekty do Jowisza, albo sam Jowisz, to już na pewno jest rodzeństwo. W ten sposób to rozpoznajemy.

Osoby mające zajęty dom 3, z reguły mają szansę mieć młodsze rodzeństwo i opiekować się nim. Jeżeli jest tam bardzo zły aspekt, to dziecko umarło, lub się nie urodziło. Starsze rodzeństwo: dom 11, 9 itd., młodsze – dom 3, 5 itd. W ten sposób przekręcając horoskop na szczyt domu 11 dla starszego brata, albo na szczyt domu 3, dla młodszej siostry, można popatrzeć na horoskop od nowa i oceniać, jaki ten człowiek na zawód, itp. Bardzo często się zdarza, że rodzeństwo ma takie przekrzywienie naszego układu.

Sądzenie o ciele fizycznym.

Jeżeli wschodzi Rak lub Lew a Saturn atakuje Słońce lub Księżyc, czyli władców Ascendentu, to człowiek rodzi się garbaty i ma ciężkie kłopoty z kręgosłupem. Jeżeli Saturn wschodzi, to garb jest z przodu, a jeżeli jest na zachodzie horoskopu, to z tyłu.

Wschodzący 6ś Lwa lub Wodnika, atakowany przez ostry, zły aspekt Marsa lub Saturna (z 6ś Lwa, Byka, Skorpiona lub Wodnika), to człowiek jest ślepy od urodzenia. Musi to atakować oczy. Oczami w horoskopie są Słońce i Księżyc. To musi być jednoczesny atak na Słońce i Księżyc.

Inna anomalia to utrata nogi lub ręki. Nogą są znaki Strzelca, Koziorożca, Wodnika i Ryb. Jeżeli malefik jest w Rybach, to człowiek utraci nogę w stopie, itd. Charakterystyczny jest tutaj Mars wschodzący, albo w 4 domu Mars w takim położeniu wskazuje, że człowiek narażony jest na wypadki i sam je powoduje przez pośpiech, brawurę, itp. Przyczyny tego wypadku mogą być różne (wynikają z aspektów). Ale jeżeli wschodzi Mars lub jest w 4 domu i zajmuje właśnie któryś z tych znaków, a jednocześnie bardzo silnie atakuje hylega, Ascendent, lub życiodajne planety, to jest silna obawa, że można stracić nogę. Przy czym znowu 6ś Lwa, Wodnika, Byka i Skorpiona zawierają tak silne gwiazdy maleficzne, że człowiek jest narażony na więcej wypadków.

Choroby, wypadki i operacje są zawsze związane z Uranusem. Zawsze. Takie, które powodują kalectwo. W tej konstelacji musi być Uranus. Żeby było ucięcie kończyny, to musi być kwadratura, opozycja lub koniunkcja Uranusa. Bez tego człowiek nie zostanie kaleką.

Ręce to przede wszystkim Bliźnięta (cała ręka). Jeżeli malefiki oznaczające kalectwo są w Baranie, to znaczy, że w wypadku uszkodzeniu ulegnie głowa, w Byku – szyja, w Bliźniętach – ręce. Rak to płuca, Lew – serce i plecy, Panna – wnętrzności, Waga – biodra i miednica, Skorpion – genitalia. Od Strzelca począwszy, kolejno całe nogi.

Domy nie przedstawiają ciała fizycznego, ale części operowanego, lub amputowanego organu. Np. Mars jest w Baranie, w 6 domu horoskopu. Cała głowa „zawiera się w 12 domach, czyli dom 1 to szczyt głowy,....12 to podbródek. Więc dom 6 – to nos. Jeżeli jest to żeński znak, to u mężczyzny znaczy, że będzie to po prawej stronie, a u kobiety – odwrotnie, po lewej. Jeżeli męski znak – to odwrotnie. U dołu horoskopu - 9 z tyłu, u góry – z przodu.

Kolory.

Słońce – złoty, jasno żółty. Ludzie z dominantą Słońca są blondynami, złote blaski w oczach, opalona cera, żywotność.

Księżyc – kolory błyszczące i ciemne, srebrne.

Merkury – mieszanina kolorów (brak gustu, pstrokaczna).

Wenus – niebieski, biały, czerwony.

Mars – kolor krwi, czerwień z czernią.

Jowisz – kolory przytłumione, żółć ziemi, ziarna, brązowawy.

Saturn – czerń, szarość, pospolitość.

Uran – błyszczące, przezroczyste,(transparent).

Neptun – ciemne, głębokie w tonie, morskie, mylące, maskujące.

Pluto – białe z czarnymi ozdóbkami (lub odwrotnie), również maskowanie.

Każda z planet ma określoną funkcję zawiadującą poszczególnymi częściami człowieka. Tak jak znaki symbolizują organy ciała, to planety funkcjonowanie tych organów.

Słońce i Księżyc zawiadują oczami i zmysłem wzroku. U mężczyzny Słońce to oko lewe, Księżyc – prawe. U kobiety odwrotnie.

Merkury – mowa i gestykulacja (komunikacja).

Wenus – zmysł smaku i czucia. Język i struny głosowe.

Mars – zmysł węchu i nos. Czoło. Adżna. To jest powiązane ze znakiem Skorpiona.

Jowisz – podbródek, szczęki.

Saturn – zęby, kości czaszki.

Uran – kościstość, ordynarność twarzy, toporność, tępy upór i wytrzeszcz oczu, skłonność do chorób tarczycy.

Neptun – hamuje czynności hormonalne, ospałość, tępota, niekojarzenie, marzycielstwo, skłonność do zasypiania, myślenie o niebieskich migdałach.

Pluto – nosi się brodę, maskuje się przed ludźmi. Zewnętrzne atrybuty ukrywają prawdziwe oblicze.

Sytuacja finansowa człowieka.

Ludzie mający dominantę Jowisza lub Słońca, nie atakowanego przez Saturna, są w dobrej sytuacji. Bogate znaki Byk, Lew i czasami Rak. Byk i Lew, niezależnie od położenia Wenus i Słońca – mniejsze lub większe, ale zawsze spore, bogactwo w dorosłym wieku. Ale jeżeli w drugim domu jest znak Raka, to trzeba rozpatrzyć położenie Księżyca. Przy silnych atakach na Księżyc, albo gdy znajduje się w 8 lub 12 domu – mogą być poważne nieszczęścia finansowe, przez negację. Bo to już mocno zależy od siły woli i możliwości przebiccia się w środowisku. W dobrych aspektach – bardzo duże bogactwo.

Znaki największej biedy: Ryby, Baran (zarobki i wydatki) i Wodnik. Oznaka największego bogactwa – Pluto w 2 domu. Bogactwo dzięki arystokratycznemu dziedzictwu – Jowisz w 2 domu. Saturn w drugim domu – posiadanie nieruchomości (rolnicy, ogrodnicy), ewentualnie bogactwo na starość, bo Saturn to solidność.

Reguły sądenia umysłu

U mężczyzn bierzemy pod uwagę Słońce, u kobiet Księżyc. Położenie Słońca i Księżyca w znakach i aspektach, mówi nam o podstawowych możliwościach rozwoju głównych cech charakteru. Wzajemna relacja Słońca i Księżyca opisuje, czy podstawa charakteru jest spójna, zintegrowana, czy też charakter nerwowy, skłonny do dezintegracji. Jeżeli aspekt między nimi jest zły, to mamy do czynienia z osobą znerwicowaną. Jeżeli brak aspektu, to jest to zjawisko bardzo niebezpieczne, bo wtedy zachodzi obawa o wystąpienie schizofrenii – jeżeli Słońce i Księżyc nie mają również aspektów do Merkurego i Ascendentu. W wypadku, gdy te 4 punkty nie mają z sobą żadnego aspektu i wszystkie są atakowane przez malefiki (koniunkcją, opozycją lub kwadraturą) – to obłąd.

Jeżeli np. Saturn wschodzi w koniunkcji Słońca, to debil od urodzenia.

Należy zbadać, który malefik jest bliższy aspektu Słońca lub Księżyca i tyle stopni, ile brakuje mu do dościa – to tyle lat w życiu człowieka i zwariuje.

U osób leczących się psychiatrycznie, znerwicowanych, ogarniętych manią samobójczą: Słońce z Księżycem nie mają aspektu (dobrego) i, albo Słońce, albo Księżyc atakowane są przez malefiki, a Ascendent i Merkury też. Zwłaszcza, jeżeli któryś z tych malefików włada domem 8, albo jest w domu 8, to człowiek ma skłonności do samobójstwa. Autentyczni samobójcy mają władcę Ascendentu w domu 8, albo władcę domu 8 w Ascendencie i jednocześnie ten władca atakuje hylega, Ascendent, itd. I musi to być silny atak, np. w tym samym roku dyrekcja do władcy domu 4, bez tego samobójstwo się nie uda.

Ludzie mający w domu 12 lub 6 Ryby lub Plutona są nerwicowi i grozi im choroba nerwowa. Pluto w domu 8 jest mniej groźny. Może spowodować przejściowy obłąd nie przeszkadzający w czynnościach codziennych. Zazdrońcy mają Plutona w 8 domu – jest to obsesyjna zazdrość.

Podstawową cechą nerwusa jest Uran atakujący horoskop. Atak na horoskop jest wtedy, gdy Uran włada domami 6, 8 lub 12, czyli albo w nich jest, albo znajduje się w Pannie, Rybach lub Skorpionie. To, że przez ostatnich 7 lat Uran był w Skorpionie spowodowało, że całe pokolenie ludzi, urodzonych w tym czasie (1974 - 82) będzie strasznie nerwowe i chore na nerwy. Tak jak nerwowe było pokolenie końca XIX wieku (spowodowali parę rewolucji).

Osoby najbardziej zrównoważone rozpoznaje się przez dominantę w Wadze lub znakach Ognia. Dobre położenie Saturna i Jowisza, np. Jowisz w Wadze, w trygonie do Saturna dają doskonałe zrównoważenie i energię.

Samodzielność i niesamodzielność.

Czy dana jednostka daje sobie sama radę, czy też ustawicznie potrzebuje pomocy niesionej przez otoczenie.

Rozpoznajemy to po paraleli zodiakalnej lub stwierdzeniu, gdzie jest Mars w horoskopie. Mars u góry horoskopu powoduje samodzielność, przedsiębiorczość. Mars w dole horoskopu powoduje, że człowiek późno mobilizuje się do podjęcia obowiązków, do samodzielnego życia. Z tym, że jeżeli Mars jest w swoim znaku – to wcześniej, a jeżeli jest w upadku, lub zniszczony – to później. Saturn wszystko spowalnia.

O poziomie inteligencji, jak się człowiek rozwija, czy kończy studia, czy nie, decydują Bliźnięta i Strzelec. Planety tam obecne informują nas o zainteresowaniach tego człowieka i o dalszych studiach. Takie samo znaczenie mają domy 3 i 9, a przez to Merkury i Jowisz. Merkury dla niższych studiów, szkoły, czytania, intelektu. Jowisz dla wyższych studiów, rozwoju intelektu itp. A więc ich sytuacja w horoskopie: u dołu, u góry, na wschodzie, na zachodzie, w aspektach pozwala wnioskować, że np. Jowisz w Zenicie, w trygonie do Słońca – wiadomo, skończy studia i będzie miał tytuł profesorski, a Jowisz w 7 domu w opozycji do Słońca to wola jest przeciwna zdobywaniu tego typu dyplomów. Bo Słońce to wola.

Dość częstym wypadkiem jest Mars w 9 lub 3 domu. 80% horoskopów ma taki układ (lub w Bliźniętach, lub w Strzelcu). W domu 3 powoduje przekorność, buntowanie się przeciw autorytetom i nieuczenie się do końca, bo jest w tym pewien pośpiech i mędrkowanie na własny temat. A w domu 9 jest jeszcze gorzej, bo jest mentorstwo, chęć pouczenia innych, bez żadnej wiedzy na temat. Poczucie godności własnej zupełnie fałszywe. Nauki wygłasza pierdoła saska (to jest skłonność).

Poziom inteligencji sprawdzamy przez konstelację Merkurego i Jowisza. W jakim znaku, czy w swoim, czy nie. Gdzie jest dyspozytor, (jeżeli nie w swoim). Wzajemne aspekty. Najgorsze, co może człowieka spotkać, to ustawienie Merkurego w takim znaku, że dyspozytor jest do niego w opozycji lub kwadraturze, np. Merkury w opozycji do Jowisza, to człowiek nie może być inteligentny. A decydujemy w końcu przez przewagę aspektów. Jeżeli Merkury ma przewagę aspektów harmonijnych, to już jest dobrze. Jeżeli Merkury jest położony w domach 3, 5, lub 9, to też jest dobrze, bo 3 dom to samodzielne zdobywanie wiedzy, 5 – nauka w szkole, 9 – wyższe studia.

Jeżeli np. Księżyc odbiera silne ataki, to znaczy, że sam mózg funkcjonuje nieprawidłowo (Słońce i Księżyc – budowa mózgu). Merkury mówi o samym poziomie inteligencji.

Środowisko charakterystyczne dla człowieka szybko ocenia się po domu 4. Z tego środowiska człowiek niejako wyszedł. Dom 4 mówi również jak będzie wyglądał nasz grób. Gdzie spocznie ciało. Znak znajdujący się na szczycie 4 domu, mówi dość wyraźnie o typowym środowisku człowieka. Znaki Ziemi mówią przeważnie o środowisku chłopskim, a zwłaszcza Byk – proste, szczerze, pracowite. Najbardziej szlachetne, arystokratyczne środowisko, sygnifikuje Lew, a wszystkie znaki Ognia symbolizują szlachtę. Mieszczanstwo – znaki Wody. Inteligencję pracującą i środowiska artystyczne – znaki Powietrza, a z nich najlepszy – Bliźnięta.

Znak Bliźniąt lub Strzelca w domu 4 wskazuje na rozbitcie małżeństwa rodziców. Środowisko było zmienne, ruchliwe, człowiek nie mieszkał w jednym miejscu, nie miał ciągle tych samych rodziców. Najbardziej typową sprawą jest jednocześnie opozycja Słońca z Księżycem, lub pomiędzy sygnifikatorami domu 4 i 10, np. Merkury w opozycji do Jowisza, a Bliźnięta i Strzelec na linii meridianum. To już wskazuje na posiadanie drugiej rodziny. Środowiska stałe, permanentne sygnifikowane są przez trygon Słońca i Księżyca, albo trygon pomiędzy sygnifikatorami, albo obecność znaku stałego w domu 4 - tu się rodzice nie rozwodzili.

Bogactwo tego środowiska ocenia się następująco: jeżeli władca domu 4 jest w takich domach ja 2, 8, 9, 10 lub 11 to może być duży szmal u rodziców. W innych wypadkach nie.

Zwłaszcza ten układ: domy 9, 10, 11 to już prawdziwa góra horoskopu. Zawsze zwracajcie uwagę, co tam jest. Jeżeli jest tam jakaś planeta (spójrzcie, którym domem włada), to zyskuje na wartości i jakości dla całego układu. Przebywające tam Słońce, władające ascendentem – to osoba zostanie bardzo wywyższona (jak Papież).

Z kolei fizyczna osoba uzyskuje popularność, jeżeli np. Mars w 9 domu, a włada domem 2 – to zyskuje na znaczeniu możliwość zarobkowania tego człowieka. Jeżeli Mars włada domem 7 – to żona jest taka wartościowa. Najbardziej traci na wartości planeta przez dom 6, 8, 12 – wszystko staje się marne, podłe, już nie takie jak trzeba, dewaluuje się.

Wszelkie sygnifikatory po wschodniej stronie horoskopu oznaczają pierwszą połowę życia, po zachodniej – drugą.

Potem patrzemy, czy człowiek będzie miał dzieci, czy nie. Jest to związane z położeniem Księżyca w męskim horoskopie, albo Słońca w żeńskim. Tu horoskop dzielimy. Każdy horoskop jest albo dzienny, albo nocny. Zależy od tego, gdzie jest Słońce. U góry – horoskop dzienny, u dołu – nocny. Ludzie urodzeni w nocy są mniej ekspansywni, a bardziej nerwowi. Mniej się pchają w sensie fizycznym, a bardziej psychicznym i żyją w napięciu. Człowiek urodzony w dzień łatwiej osiąga sukces. Dlatego nie jest taki spięty. Ale to może być regulowane przez aspekty.

Człowiek jest płodny, jeżeli jest płodny znak na szczycie 5 domu: Rak, Skorpion, Ryby. Ożeni się, jeżeli płodny znak, lub płodna planeta (władająca jednym z tych znaków) znajduje się w domu 7. Jeżeli sygnifikator podstawowy małżeństwa (u mężczyzny Księżyc i Wenus, u kobiety Słońce i Mars) jest na wschodzie – wcześniej, na zachodzie – późno lub wcale. A oba sygnifikatory na raz w domach 12, 6, 8 – nie ożeni się wcale. Typowe: wschodzący Saturn, a Księżyc z Wenus w 12 domu. Człowiek zawsze owdowieje, jeżeli władca domu 7 jest w domu 8 lub władca 8 w domu 7. Czy się ożeni drugi raz, zależy od płodnego znaku w domu 9, lub płodnej planety (mogą być płodne przez egzaltację). Jeżeli władca domu 7 w 9, lub 9 w 7 – to pierwsze małżeństwo z cudzoziemcem.

Typowa sygnifikacja emigracji stałej – władca Ascendentu lub władca domu 4 w domu 9.

Żeby zaszcza śmierć: trzeba zorientować się w aktualnym położeniu Saturna na niebie w relacji do horoskopu. Najlepiej powodzi się człowiekowi, który ma Saturna idącego w tej chwili w Zenicie. Najgorzej, gdy Saturn jest w domu 3 (na szczycie 4 kryzys mija), ponieważ Saturn musi być kadentny, żeby mógł przywalić.

W każdym momencie, gdy Saturn jest w ostrym aspekcie np. kąta prostego do własnego położenia pierwotnego, wytwarzają się silne kryzysy psychiczne i odbieramy rzecz subiektywnie, jako duże nieprzyjemności. Największe nieprzyjemności, czysto zewnętrzne, są, kiedy Saturn jest w rogach horoskopu. Jeżeli jest to u góry horoskopu, w domu 10, to my z tego wyłazimy, a w domu 4 pcha nas to w kanał. W domu 3 kryzys narasta, Saturn wypłaca człowiekowi to, co on robił przez ostatnie 7 lat.

Bardzo często ludzie umierają mając Saturna w domu 12 albo 4. Zwłaszcza, jeżeli przechodzi przez chorobotwórcze planety (władców domów 6, 8, 12). Żeby człowiek umarł, potrzebna jest koniunkcja lub opozycja do żywotnej planety w horoskopie.

Kiedy Saturn jest na wschodzie i schodzi w dół, napięcie narasta i osiąga swój szczyt w domu 3, mija w domu 4 i zaczyna się nowy okres kumulowania się doświadczenia. Teraz zaczyna się okres piętnastoletni, kiedy człowiek będzie szedł ku swojemu najlepszemu okresowi w życiu. Pierwsze 7 lat dość stagnacyjne, następne siedem – szybki postęp (ale musi pracować). W Zenicie – największe osiągnięcia. Natomiast, jeżeli widzi się w horoskopie, że to wariat (przeciwnie aspekty Marsa do Urana, albo Słońca do Saturna, Urana, Plutona) to może spowodować, że będzie na odwrót.

Przy chronicznych chorobach kryzysy są zawsze przy złych aspektach Saturna do Saturna i przy przejściach przez rogi horoskopu.

W domu 11 jest możliwość realizacji życzeń i poczucie szczęścia człowieka. Osoby bardzo niezadowolone, to są takie, które mają złe planety i przeciwne aspekty do władcy domu 11. Chciejstwa im się nie spełniają.

Saturn jako dominanta przeszkadza w osiągnięciu szczęścia. Saturn wschodzący, to bardzo trudne dzieciństwo. Malefik wschodzący w horoskopie jest oznaką ciężkiego porodu. Matka miała ciężki poród – Saturn, Mars (cesarskie cięcie), Uran.

Ludzie mający najwięcej wrogów, zagrożenia, siedzenie w więzieniu, przestępcy mają np. Marsa w drugim domu (zwłaszcza w znaku Wody) – typowe dla złodziei; w domu 8 (w znaku Wody) lub koniunkcję Merkurego z Marsem w domu 7 – dla zabójcy.

Patologiczne osobniki to Wenus w koniunkcji Marsa w płodnym znaku na Ascendencie (w Pannie i Kozioroźcu) i musi być przeciwny aspekt Plutona (w rogu horoskopu) do tej konstelacji. Jeżeli będzie jakiś dobry aspekt Jowisza, to są to tylko chciejstwa.

Typologia rozrzutu planet

W jednym znaku i domu 7-8 planet to jest **motor**. Ludzie mający taki horoskop, są przeznaczeni do wyższych celów, bardzo monolityczni w charakterze, o ogromnej sile przebicia i dużych talentach (w jednym określonym kierunku). To zjawisko rozpoczyna się już od trzech planet w jednym znaku. Od 5 planet, to już jest coś wybitnego. Ludzie nie mający **satellicium** (3 planety), nie mają charakteru. Tzw. **koszyk**, gdy ustawia się opozycja, do głównych planet tej połówki.

Interpretacja oparta jest na znakach, domach i planetach. Natura znaku zodiakalnego w połączeniu z naturą planety i wyładowaniem w domu horoskopu, decyduje o przebiegu każdego zjawiska w życiu człowieka.

Przystępując do interpretacji horoskopu musimy zwrócić uwagę na następujące sprawy:

1. Czy człowiek jest jedynakiem, czy ma rodzeństwo;
2. Jacy są rodzice;
3. Kształtowanie się umysłowości i osobowości;
4. Wygląd zewnętrzny, choroby, wady ciała, operacje.

Dom pierwszy opisuje ciało człowieka, wygląd zewnętrzny, właściwości fizyczne, umysł.

Dom drugi – możliwości utrzymania się tej (urodzonej) jednostki przy życiu. Zawód, zarabianie pieniędzy.

W domu trzecim odczytujemy szkoły, studia, umysłowe sprawy, talenty. Jak kto myśli, jakie lubi książki.

Z kolejnych domów dedukujemy o sprawach miłości i związków sentymentalnych. Jaki będzie partner, jakie mogą wystąpić skłonności i zboczenia – całe życie seksualne. Następnie przyjaciele i wrogowie, nienawiści. Kolejne małżeństwa i kontakty prawne z obcymi osobami.

Tak to już jest w horoskopie, że w Ascendencie jest ego. „Ja” mówię o sobie w taki właśnie sposób, a potem w świecie zewnętrznym znajduje się obcego człowieka, partnera, który mówi „ty” do świata, przez dom 7 horoskopu.

Następnie rozpatrujemy karierę, możliwości ekspansji w świecie zewnętrznym. To się robi przez dom 10.

Potem śmierć.

Ogólne praktyczne reguły interpretacyjne.

1. Czy ktoś jest pierworodny (nawet, jeżeli były jakieś usunięte ciąży w historii któregoś z rodziców):

- - Słońce jest w rogu horoskopu i przy urodzeniu dziennym Saturn, a przy nocnym Jowisz, również są w rogu horoskopu (często wszystkie trzy są w rogach);
- - Jedynacy, lub ludzie, którzy mieli fizyczne rodzeństwo, lecz nie wychowywali się z nim, mają bardzo często Marsa lub Saturna w rogu horoskopu, bardzo często w opozycji do Słońca (ale to już mniej ważne). To jest typowa oznaka jedynaków.
- - Natomiast ludzie mający Słońce sukcedentne lub kadentne, zwykle mają rodzeństwo starsze od siebie;
- - Ilość rodzeństwa: trzeba zbadać, która z planet rządzi horoskopem przez trzykrotność (wschodzący znak Ognia – trzykrotność Marsa, znak Ziemi – trzykrotność Wenus, znak powietrza – trzykrotność Merkurego, znak Wody – trzykrotność Księżycy). Jeżeli jest to Wenus, patrzymy ile planet jest między Wenus a Ascendentem. Jest to potencjalna liczba rodzeństwa. Niektóre z osób rodzeństwa mogą być negowane przez bardzo złe aspekty. Ale tam, gdzie są dobre aspekty do Jowisza, albo sam Jowisz, to już na pewno jest rodzeństwo. W ten sposób to rozpoznajemy.

Osoby mające zajęty dom 3, z reguły mają szansę mieć młodsze rodzeństwo i opiekować się nim. Jeżeli jest tam bardzo zły aspekt, to dziecko umarło, lub się nie urodziło. Starsze rodzeństwo: dom 11, 9 itd., młodsze – dom 3, 5 itd. W ten sposób przekręcając horoskop na szczyt domu 11 dla starszego brata, albo na szczyt domu 3, dla młodszej siostry, można popatrzeć na horoskop od nowa i oceniać, jaki ten człowiek na zawód, itp. Bardzo często się zdarza, że rodzeństwo ma takie przekrzywienie naszego układu.

Sądzenie o ciele fizycznym.

Jeżeli wschodzi Rak lub Lew a Saturn atakuje Słońce lub Księżyc, czyli władców Ascendentu, to człowiek rodzi się garbaty i ma ciężkie kłopoty z kręgosłupem. Jeżeli Saturn wschodzi, to garb jest z przodu, a jeżeli jest na zachodzie horoskopu, to z tyłu.

Wschodzący 6ś Lwa lub Wodnika, atakowany przez ostry, zły aspekt Marsa lub Saturna (z 6ś Lwa, Byka, Skorpiona lub Wodnika), to człowiek jest ślepy od urodzenia. Musi to atakować oczy. Oczami w horoskopie są Słońce i Księżyc. To musi być jednoczesny atak na Słońce i Księżyc.

Inna anomalia to utrata nogi lub ręki. Nogą są znaki Strzelca, Koziorożca, Wodnika i Ryb. Jeżeli malefik jest w Rybach, to człowiek utraci nogę w stopie, itd. Charakterystyczny jest tutaj Mars wschodzący, albo w 4 domu Mars w takim położeniu wskazuje, że człowiek narażony jest na wypadki i sam je powoduje przez pośpiech, brawurę, itp. Przyczyny tego wypadku mogą być różne (wynikają z aspektów). Ale jeżeli wschodzi Mars lub jest w 4 domu i zajmuje właśnie któryś z tych znaków, a jednocześnie bardzo silnie atakuje hylega, Ascendent, lub życiodajne planety, to jest silna obawa, że można stracić nogę. Przy czym znowu 6ś Lwa, Wodnika, Byka i Skorpiona zawierają tak silne gwiazdy maleficzne, że człowiek jest narażony na więcej wypadków.

Choroby, wypadki i operacje są zawsze związane z Uranusem. Zawsze. Takie, które powodują kalectwo. W tej konstelacji musi być Uranus. Żeby było ucięcie kończyny, to musi być kwadratura, opozycja lub koniunkcja Uranusa. Bez tego człowiek nie zostanie kaleką.

Ręce to przede wszystkim Bliźnięta (cała ręka). Jeżeli malefiki oznaczające kalectwo są w Baranie, to znaczy, że w wypadku uszkodzeniu ulegnie głowa, w Byku – szyja, w Bliźniętach – ręce. Rak to płuca, Lew – serce i plecy, Panna – wnętrzności, Waga – biodra i miednica, Skorpion – genitalia. Od Strzelca począwszy, kolejno całe nogi.

Domy nie przedstawiają ciała fizycznego, ale części operowanego, lub amputowanego organu. Np. Mars jest w Baranie, w 6 domu horoskopu. Cała głowa „zawiera się w 12 domach, czyli dom 1 to szczyt głowy,....12 to podbródek. Więc dom 6 – to nos. Jeżeli jest to żeński znak, to u mężczyzny znaczy, że będzie to po prawej stronie, a u kobiety – odwrotnie, po lewej. Jeżeli męski znak – to odwrotnie. U dołu horoskopu - 9 z tyłu, u góry – z przodu.

Kolory.

Słońce – złoty, jasno żółty. Ludzie z dominantą Słońca są blondynami, złote blaski w oczach, opalona cera, żywotność.

Księżyc – kolory błyszczące i ciemne, srebrne.

Merkury – mieszanina kolorów (brak gustu, pstrokacizna).

Wenus – niebieski, biały, czerwony.

Mars – kolor krwi, czerwień z czernią.

Jowisz – kolory przytłumione, żółć ziemi, ziarna, brązowawy.

Saturn – czerń, szarość, pospolitość.

Uran – błyszczące, przezroczyste,(transparent).

Neptun – ciemne, głębokie w tonie, morskie, mylące, maskujące.

Pluto – białe z czarnymi ozdóbkami (lub odwrotnie), również maskowanie.

Każda z planet ma określoną funkcję zawiadującą poszczególnymi częściami człowieka. Tak jak znaki symbolizują organy ciała, to planety funkcjonowanie tych organów.

Słońce i Księżyc zawiadują oczami i zmysłem wzroku. U mężczyzny Słońce to oko lewe, Księżyc – prawe. U kobiety odwrotnie.

Merkury – mowa i gestykulacja (komunikacja).

Wenus – zmysł smaku i czucia. Język i struny głosowe.

Mars – zmysł węchu i nos. Czoło. Adżna. To jest powiązane ze znakiem Skorpiona.

Jowisz – podbródek, szczęki.

Saturn – zęby, kości czaszki.

Uran – kościstość, ordynarność twarzy, toporność, tępy upór i wytrzeszcz oczu, skłonność do chorób tarczycy.

Neptun – hamuje czynności hormonalne, ospałość, tępota, niekojarzenie, marzycielstwo, skłonność do zasypiania, myślenie o niebieskich migdałach.

Pluto – nosi się brodę, maskuje się przed ludźmi. Zewnętrzne atrybuty ukrywają prawdziwe oblicze.

Sytuacja finansowa człowieka.

Ludzie mający dominantę Jowisza lub Słońca, nie atakowanego przez Saturna, są w dobrej sytuacji. Bogate znaki Byk, Lew i czasami Rak. Byk i Lew, niezależnie od położenia Wenus i Słońca – mniejsze lub większe, ale zawsze spore, bogactwo w dorosłym wieku. Ale jeżeli w drugim domu jest znak Raka, to trzeba rozpatrzyć położenie Księżyca. Przy silnych atakach na Księżyc, albo gdy znajduje się w 8 lub 12 domu – mogą być poważne nieszczęścia finansowe, przez negację. Bo to już mocno zależy od siły woli i możliwości przebiccia się w środowisku. W dobrych aspektach – bardzo duże bogactwo.

Znaki największej biedy: Ryby, Baran (zarobki i wydatki) i Wodnik. Oznaka największego bogactwa – Pluto w 2 domu. Bogactwo dzięki arystokratycznemu dziedzictwu – Jowisz w 2 domu. Saturn w drugim domu – posiadanie nieruchomości (rolnicy, ogrodnicy), ewentualnie bogactwo na starość, bo Saturn to solidność.

Reguły sądenia umysłu

U mężczyzn bierzemy pod uwagę Słońce, u kobiet Księżyc. Położenie Słońca i Księżyca w znakach i aspektach, mówi nam o podstawowych możliwościach rozwoju głównych cech charakteru. Wzajemna relacja Słońca i Księżyca opisuje, czy podstawa charakteru jest spójna, zintegrowana, czy też charakter nerwowy, skłonny do dezintegracji. Jeżeli aspekt między nimi jest zły, to mamy do czynienia z osobą znerwicowaną. Jeżeli brak aspektu, to jest to zjawisko bardzo niebezpieczne, bo wtedy zachodzi obawa o wystąpienie schizofrenii – jeżeli Słońce i Księżyc nie mają również aspektów do Merkurego i Ascendentu. W wypadku, gdy te 4 punkty nie mają z sobą żadnego aspektu i wszystkie są atakowane przez malefiki (koniunkcją, opozycją lub kwadraturą) – to obłąd.

Jeżeli np. Saturn wschodzi w koniunkcji Słońca, to debil od urodzenia.

Należy zbadać, który malefik jest bliższy aspektu Słońca lub Księżyca i tyle stopni, ile brakuje mu do dojścia – to tyle lat w życiu człowieka i zwariuje.

U osób leczących się psychiatrycznie, znerwicowanych, ogarniętych manią samobójczą: Słońce z Księżycem nie mają aspektu (dobrego) i, albo Słońce, albo Księżyc atakowane są przez malefiki, a Ascendent i Merkury też. Zwłaszcza, jeżeli któryś z tych malefików włada domem 8, albo jest w domu 8, to człowiek ma skłonności do samobójstwa. Autentyczni samobójcy mają władcę Ascendentu w domu 8, albo władcę domu 8 w Ascendencie i jednocześnie ten władca atakuje hylega, Ascendent, itd. I musi to być silny atak, np. w tym samym roku dyrekcja do władcy domu 4, bez tego samobójstwo się nie uda.

Ludzie mający w domu 12 lub 6 Ryby lub Plutona są nerwicowi i grozi im choroba nerwowa. Pluto w domu 8 jest mniej groźny. Może spowodować przejściowy obłąd nie przeszkadzający w czynnościach codziennych. Zazdrońcy mają Plutona w 8 domu – jest to obsesyjna zazdrość.

Podstawową cechą nerwusa jest Uran atakujący horoskop. Atak na horoskop jest wtedy, gdy Uran włada domami 6, 8 lub 12, czyli albo w nich jest, albo znajduje się w Pannie, Rybach lub Skorpionie. To, że przez ostatnich 7 lat Uran był w Skorpionie spowodowało, że całe pokolenie ludzi, urodzonych w tym czasie (1974 - 82) będzie strasznie nerwowe i chore na nerwy. Tak jak nerwowe było pokolenie końca XIX wieku (spowodowali parę rewolucji).

Osoby najbardziej zrównoważone rozpoznaje się przez dominantę w Wadze lub znakach Ognia. Dobre położenie Saturna i Jowisza, np. Jowisz w Wadze, w trygonie do Saturna dają doskonałe zrównoważenie i energię.

Samodzielność i niesamodzielność.

Czy dana jednostka daje sobie sama radę, czy też ustawicznie potrzebuje pomocy niesionej przez otoczenie.

Rozpoznajemy to po paraleli zodiakalnej lub stwierdzeniu, gdzie jest Mars w horoskopie. Mars u góry horoskopu powoduje samodzielność, przedsiębiorczość. Mars w dole horoskopu powoduje, że człowiek późno mobilizuje się do podjęcia obowiązków, do samodzielnego życia. Z tym, że jeżeli Mars jest w swoim znaku – to wcześniej, a jeżeli jest w upadku, lub zniszczony – to później. Saturn wszystko spowalnia.

O poziomie inteligencji, jak się człowiek rozwija, czy kończy studia, czy nie, decydują Bliźnięta i Strzelec. Planety tam obecne informują nas o zainteresowaniach tego człowieka i o dalszych studiach. Takie samo znaczenie mają domy 3 i 9, a przez to Merkury i Jowisz. Merkury dla niższych studiów, szkoły, czytania, intelektu. Jowisz dla wyższych studiów, rozwoju intelektu itp. A więc ich sytuacja w horoskopie: u dołu, u góry, na wschodzie, na zachodzie, w aspektach pozwala wnioskować, że np. Jowisz w Zenicie, w trygonie do Słońca – wiadomo, skończy studia i będzie miał tytuł profesorski, a Jowisz w 7 domu w opozycji do Słońca to wola jest przeciwna zdobywaniu tego typu dyplomów. Bo Słońce to wola.

Dość częstym wypadkiem jest Mars w 9 lub 3 domu. 80% horoskopów ma taki układ (lub w Bliźniętach, lub w Strzelcu). W domu 3 powoduje przekorność, buntowanie się przeciw autorytetom i nieuczenie się do końca, bo jest w tym pewien pośpiech i mędrkowanie na własny temat. A w domu 9 jest jeszcze gorzej, bo jest mentorstwo, chęć pouczenia innych, bez żadnej wiedzy na temat. Poczucie godności własnej zupełnie fałszywe. Nauki wygłasza pierdoła saska (to jest skłonność).

Poziom inteligencji sprawdzamy przez konstelację Merkurego i Jowisza. W jakim znaku, czy w swoim, czy nie. Gdzie jest dyspozytor, (jeżeli nie w swoim). Wzajemne aspekty. Najgorsze, co może człowieka spotkać, to ustawienie Merkurego w takim znaku, że dyspozytor jest do niego w opozycji lub kwadraturze, np. Merkury w opozycji do Jowisza, to człowiek nie może być inteligentny. A decydujemy w końcu przez przewagę aspektów. Jeżeli Merkury ma przewagę aspektów harmonijnych, to już jest dobrze. Jeżeli Merkury jest położony w domach 3, 5, lub 9, to też jest dobrze, bo 3 dom to samodzielne zdobywanie wiedzy, 5 – nauka w szkole, 9 – wyższe studia.

Jeżeli np. Księżyc odbiera silne ataki, to znaczy, że sam mózg funkcjonuje nieprawidłowo (Słońce i Księżyc – budowa mózgu). Merkury mówi o samym poziomie inteligencji.

Środowisko charakterystyczne dla człowieka szybko ocenia się po domu 4. Z tego środowiska człowiek niejako wyszedł. Dom 4 mówi również jak będzie wyglądał nasz grób. Gdzie spocznie ciało. Znak znajdujący się na szczycie 4 domu, mówi dość wyraźnie o typowym środowisku człowieka. Znaki Ziemi mówią przeważnie o środowisku chłopskim, a zwłaszcza Byk – proste, szczerze, pracowite. Najbardziej szlachetne, arystokratyczne środowisko, sygnifikuje Lew, a wszystkie znaki Ognia symbolizują szlachtę. Mieszkaństwo – znaki Wody. Inteligencję pracującą i środowiska artystyczne – znaki Powietrza, a z nich najlepszy – Bliźnięta.

Znak Bliźniąt lub Strzelca w domu 4 wskazuje na rozbitcie małżeństwa rodziców. Środowisko było zmienne, ruchliwe, człowiek nie mieszkał w jednym miejscu, nie miał ciągle tych samych rodziców. Najbardziej typową sprawą jest jednocześnie opozycja Słońca z Księżycem, lub pomiędzy sygnifikatorami domu 4 i 10, np. Merkury w opozycji do Jowisza, a Bliźnięta i Strzelec na linii meridianum. To już wskazuje na posiadanie drugiej rodziny. Środowiska stałe, permanentne sygnifikowane są przez trygon Słońca i Księżyca, albo trygon pomiędzy sygnifikatorami, albo obecność znaku stałego w domu 4 - tu się rodzice nie rozwodzili.

Bogactwo tego środowiska ocenia się następująco: jeżeli władca domu 4 jest w takich domach ja 2, 8, 9, 10 lub 11 to może być duży szmal u rodziców. W innych wypadkach nie.

Zwłaszcza ten układ: domy 9, 10, 11 to już prawdziwa góra horoskopu. Zawsze zwracajcie uwagę, co tam jest. Jeżeli jest tam jakaś planeta (spójrzcie, którym domem włada), to zyskuje na wartości i jakości dla całego układu. Przebywające tam Słońce, władające ascendentem – to osoba zostanie bardzo wywyższona (jak Papież).

Z kolei fizyczna osoba uzyskuje popularność, jeżeli np. Mars w 9 domu, a włada domem 2 – to zyskuje na znaczeniu możliwość zarobkowania tego człowieka. Jeżeli Mars włada domem 7 – to żona jest taka wartościowa. Najbardziej traci na wartości planeta przez dom 6, 8, 12 – wszystko staje się marne, podłe, już nie takie jak trzeba, dewaluuje się.

Wszelkie sygnifikatory po wschodniej stronie horoskopu oznaczają pierwszą połowę życia, po zachodniej – drugą.

Potem patrzemy, czy człowiek będzie miał dzieci, czy nie. Jest to związane z położeniem Księżyca w męskim horoskopie, albo Słońca w żeńskim. Tu horoskop dzielimy. Każdy horoskop jest albo dzienny, albo nocny. Zależy od tego, gdzie jest Słońce. U góry – horoskop dzienny, u dołu – nocny. Ludzie urodzeni w nocy są mniej ekspansywni, a bardziej nerwowi. Mniej się pchają w sensie fizycznym, a bardziej psychicznym i żyją w napięciu. Człowiek urodzony w dzień łatwiej osiąga sukces. Dlatego nie jest taki spięty. Ale to może być regulowane przez aspekty.

Człowiek jest płodny, jeżeli jest płodny znak na szczycie 5 domu: Rak, Skorpion, Ryby. Ożeni się, jeżeli płodny znak, lub płodna planeta (władająca jednym z tych znaków) znajduje się w domu 7. Jeżeli sygnifikator podstawowy małżeństwa (u mężczyzny Księżyc i Wenus, u kobiety Słońce i Mars) jest na wschodzie – wcześniej, na zachodzie – późno lub wcale. A oba sygnifikatory na raz w domach 12, 6, 8 – nie ożeni się wcale. Typowe: wschodzący Saturn, a Księżyc z Wenus w 12 domu. Człowiek zawsze owdowieje, jeżeli władca domu 7 jest w domu 8 lub władca 8 w domu 7. Czy się ożeni drugi raz, zależy od płodnego znaku w domu 9, lub płodnej planety (mogą być płodne przez egzaltację). Jeżeli władca domu 7 w 9, lub 9 w 7 – to pierwsze małżeństwo z cudzoziemcem.

Typowa sygnifikacja emigracji stałej – władca Ascendentu lub władca domu 4 w domu 9.

Żeby zaszcza śmierć: trzeba zorientować się w aktualnym położeniu Saturna na niebie w relacji do horoskopu. Najlepiej powodzi się człowiekowi, który ma Saturna idącego w tej chwili w Zenicie. Najgorzej, gdy Saturn jest w domu 3 (na szczycie 4 kryzys mija), ponieważ Saturn musi być kadentny, żeby mógł przywalić.

W każdym momencie, gdy Saturn jest w ostrym aspekcie np. kąta prostego do własnego położenia pierwotnego, wytwarzają się silne kryzysy psychiczne i odbieramy rzecz subiektywnie, jako duże nieprzyjemności. Największe nieprzyjemności, czysto zewnętrzne, są, kiedy Saturn jest w rogach horoskopu. Jeżeli jest to u góry horoskopu, w domu 10, to my z tego wyłazimy, a w domu 4 pcha nas to w kanał. W domu 3 kryzys narasta, Saturn wypłaca człowiekowi to, co on robił przez ostatnie 7 lat.

Bardzo często ludzie umierają mając Saturna w domu 12 albo 4. Zwłaszcza, jeżeli przechodzi przez chorobotwórcze planety (władców domów 6, 8, 12). Żeby człowiek umarł, potrzebna jest koniunkcja lub opozycja do żywotnej planety w horoskopie.

Kiedy Saturn jest na wschodzie i schodzi w dół, napięcie narasta i osiąga swój szczyt w domu 3, mija w domu 4 i zaczyna się nowy okres kumulowania się doświadczenia. Teraz zaczyna się okres piętnastoletni, kiedy człowiek będzie szedł ku swojemu najlepszemu okresowi w życiu. Pierwsze 7 lat dość stagnacyjne, następne siedem – szybki postęp (ale musi pracować). W Zenicie – największe osiągnięcia. Natomiast, jeżeli widzi się w horoskopie, że to wariat (przeciwnie aspekty Marsa do Urana, albo Słońca do Saturna, Urana, Plutona) to może spowodować, że będzie na odwrót.

Przy chronicznych chorobach kryzysy są zawsze przy złych aspektach Saturna do Saturna i przy przejściach przez rogi horoskopu.

W domu 11 jest możliwość realizacji życzeń i poczucie szczęścia człowieka. Osoby bardzo niezadowolone, to są takie, które mają złe planety i przeciwne aspekty do władcy domu 11. Chciejstwa im się nie spełniają.

Saturn jako dominanta przeszkadza w osiągnięciu szczęścia. Saturn wschodzący, to bardzo trudne dzieciństwo. Malefik wschodzący w horoskopie jest oznaką ciężkiego porodu. Matka miała ciężki poród – Saturn, Mars (cesarskie cięcie), Uran.

Ludzie mający najwięcej wrogów, zagrożenia, siedzenie w więzieniu, przestępcy mają np. Marsa w drugim domu (zwłaszcza w znaku Wody) – typowe dla złodziei; w domu 8 (w znaku Wody) lub koniunkcję Merkurego z Marsem w domu 7 – dla zabójcy.

Patologiczne osobniki to Wenus w koniunkcji Marsa w płodnym znaku na Ascendencie (w Pannie i Koziorożcu) i musi być przeciwny aspekt Plutona (w rogu horoskopu) do tej konstelacji. Jeżeli będzie jakiś dobry aspekt Jowisza, to są to tylko chciejstwa.

Typologia rozrzutu planet

W jednym znaku i domu 7-8 planet to jest **motor**. Ludzie mający taki horoskop, są przeznaczeni do wyższych celów, bardzo monolityczni w charakterze, o ogromnej sile przebicia i dużych talentach (w jednym określonym kierunku). To zjawisko rozpoczyna się już od trzech planet w jednym znaku. Od 5 planet, to już jest coś wybitnego. Ludzie nie mający **satellicium** (3 planety), nie mają charakteru. Tzw. **koszyk**, gdy ustawia się opozycja, do głównych planet tej połówki.